

WIEŚCI

Z GŁÓWNA I STRYKOWA



Czy radni w Strykowie dostaną tablety jako narzędzie pracy. str. 4

Świąteczne ozdoby
Alicji Matczak. str. 22

Mieszkańcy gm. Głowno zapłacą więcej za odbiór śmieci. str. 2



Na zdjęciu dzieci z grupy „Stoneczka” Przedszkola nr 2 Pod Tęczą na osiedlu Starzyńskiego w Łowiczu, które 17 grudnia zaprosiły rodziców oraz gości na Jasełkę. W przedstawieniu wystąpiły dzieci 5- i 6-letnie.

Święta | Parafia św. Maksymiliana

Przygotowano 30 paczek

Jak co roku Parafialny Zespół Charytatywny Caritas przy parafii Św. Maksymiliana na głowieńskiej Zabrzeźni nie zostawił bez pomocy parafian w trudnej sytuacji życiowej i borykających się z biedą.

Dla osób samotnych i dla rodzin z dziećmi przygotowano w sumie 30 paczek z żywnością, zawierających: olej, masło roślinne, szynkę, kielbasę, cytryny, jabłka, mandarynki, kakao, pierniki w czekoladzie, cukierki, brzoskwinie w puszcze, czekolady (dla dzieci), śledzie w oleju i ciasto. Wszystkie produkty zakupiono z pieniędzy zebranych na ten cel podczas zbiórek do puszek, prowadzonych w ostatnie dwie niedziele przed Wigilią, a także dzięki wsparciu prywatnych sponsorów i z udziałem dotacji z Urzędu Miejskiego w Głownie. Przygotowaniem paczek w sobotę, 20 grudnia, zajęło się 7 osób, a ich wydawanie rozpoczęło w poniedziałek o godz. 10.00. W sali parafialnej na adresatów świątecznego wspar-

cia czekały o tej porze skarbniczka zespołu Anna Kotulska i członkini zarządu Wanda Cichosz. Obydwie panie przyznały, że choć działalność społeczna wymaga od nich niemałych nakładów własnych i poświęcenia wolnego czasu, to świadomość, że pomaga się ludziom w potrzebie, daje sporą satysfakcję.

Niestety, ograniczone środki finansowe nie pozwoliły w tym roku na przygotowanie większej liczby świątecznych paczek niż 30 (a bywały lata, gdy wydawano ich nawet 50) i pewnej selekcji trzeba było dokonać. – Priorytetem było dla nas, by dać paczki tym, którzy mają małe dzieci oraz tym, którzy dotknęli są przez jakąś niepełnosprawność – powiedziała nam Anna Kotulska. **str. 2**

RZUT OKIEM



Płytę z kolędami nagrały w studio w Łodzi dzieci ze szkoły w Koźlu w gminie Stryków. Było to dla nich wielkie przeżycie. Najmłodsza uczestniczka nagrania – Magdalena Goździk. Więcej na str. 41.

Głowno, Stryków | Długa przerwa przed uczniami

Jak pracują szkoły 2 i 5 stycznia

Uczniowie szkół od 19 grudnia rozpoczęli bardzo długą przerwę świąteczno-noworoczną.

W tym roku w niektórych placówkach normalne zajęcia rozpoczną się dopiero 7 stycznia.

Kontrowersje wzbudzają jednak dwa dni – 2 i 5 stycznia. W teorii powinny być to normalne dni pracy. Nie wszyscy rodzice będą mogli w tych dniach zapewnić opiekę swoim dzieciom. Niektóre placówki oświatowe zrobi-

ły sobie w tych dwóch terminach wolne. W Głownie i Strykowie tak się jednak nie stało, a przynajmniej nie całkowicie.

W Głownie dzień po Nowym Roku Szkoła Podstawowa nr 1, Szkoła Podstawowa nr 2 oraz

Gimnazjum Miejskie zapewnią uczniom opiekę nauczycielską. W tych dniach część nauczycieli będzie w nich dyżurować i jeśli dziecko przyjdzie do szkoły, będzie miało zapewnione zajęcia.

Szkoła Podstawowa nr 3 dzień 2 stycznia ma wolny, gdyż odprowadzała go w jedną z sobót w październiku. Takie rozwiązanie było ustalone z rodzicami i przez nich zaakceptowane już na początku roku szkolnego. Trójka będzie za

to normalnie pracowała 5 stycznia. Tego dnia zaplanowane są zwykłe zajęcia szkolne. Nie robi sobie wolnego tego dnia także Szkoła Podstawowa nr 1. W Szkole Podstawowej nr 2 oraz Gimnazjum Miejskim będą zorganizowane nauczycielskie dyżury. Podobnie będzie w Strykowie, jak nas poinformowano w Szkole Podstawowej nr 1 w dniach 2 i 5 stycznia od godz. 7.00 do 16.00 wyznaczono dyżury nauczycielskie. **kl, ljs**

Głowno | Wigilia w ŚDS

Najszczęśliwsze życzenia

Jak co roku, przed Świętami Bożego Narodzenia na uroczystej wigilii spotkali się podopieczni i pracownicy Środowiskowego Domu Samopomocy w Głownie.

Spotkanie 18 grudnia rozpoczęło się kilkanaście minut po

południu, gdy na miejsce dotarli wypatrywani przez domowników goście w osobach: burmistrza Głowna Grzegorza Janeczka, przewodniczącej Rady Miejskiej Magdaleny Szajder, dyrektor zaprzyjaźnionego z ŚDS-em MOPS-u Bożeny Polak oraz księżki: Andrzeja Kapona (proboszcza z Osin) i Tomasza Trzcíńskiego (proboszcza z Zabrzeźni).

Domownicy, czyli osoby w różnym stopniu dotknięte niepełnosprawnością lub chorobą psychiczną, zasiedli przy wspólnym stole, by cieszyć się atmosferą świąt i zapomnieć o troskach codziennego dnia. Kadry domu w przygotowaniu wigilijnych potraw na spotkanie bardzo pomogły mamy niektórych osób, które dzień wcześniej do wieczora uwiły się w kuchni.

Na wigilię zaproszono do ŚDS-u oczywiście również bliskich podopiecznych, dzięki czemu atmosfera była jeszcze bardziej rodzinna niż zwykle. **str. 8**

Głowno | UM

W Wigilię jednak krócej

Jak poinformował nas Urząd Miejski w Głownie, 24 grudnia, czyli w Wigilię, godziny pracy urzędu będą skrócone. W magistracie sprawy będzie można załatwić w godzinach 8.00 – 14.00.

Na załatwienie spraw w kasie będzie jeszcze mniej czasu. Ta będzie bowiem 24 grudnia czynna jedynie do godziny 11.00. **kl**



Za tydzień w piątek – i z kalendarzem

Kolejny numer „Wieści” ukaże się w piątek, 2 stycznia. Dołączony do niego będzie gratis – duży kalendarz ścienny na rok 2015.

INDEKS

Punkt zapalny >35

Ogłoszenia >42

Sport >48

Pogoda >50



Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30**
Telefon redakcyjny **42 710 82 55**
e-mail: **ela.woldan@lowiczanie.info**
ELŻBIETA WOLDAN-ROMANOWICZ

Grodzisk | Wypadek drogowy Kierowca fiata trafił do szpitala

Kierujący Fiatem Seicento mieszkaniec powiatu łowickiego trafił do szpitala ze złamaniem kości łokciowej w wyniku wypadku drogowego, do którego doszło 16 grudnia, około godz. 16.30 w Grodzisku, w gminie Dmosin.

Jadący fiatem mężczyzna wykonywał manewr wymijania ciągnika rolniczego Ferguson, prowa-

dzanego przez mieszkańca pow. brzezińskiego. Doszło do zderzenia obu pojazdów. Kierowca fiata ze złamaniem kości łokciowej trafił do szpitala. Policja jest w trakcie ustalania przebiegu zdarzenia. Dopiero po zakończeniu policyjnych czynności będzie można stwierdzić, kto ponosi winę za spowodowanie tego zdarzenia. **kl**

Kadzielin | Błąd przy wyprzedzaniu Odstęp był za mały

Do kolizji dwóch aut zakończonej bocznym zderzeniem doszło 17 grudnia, o godzinie 6.45, w Kadzielinie. Jadący Oplem Vivaro 18-letni głoŹnianin przy wykonywaniu manewru wyprzedzania nie zachował naleŹytej od-

ległości od wyprzedzanego Citroena C1, za kierownicą którego siedziała 36-letnia głoŹniana.

Samochody zderzyły się bokami. W kolizji nikt nie odniósł obrażeń. Kierujący oplem został ukarany mandatem. **kl**



Helikopter LPR odlatuje po interwencji w GłoŹnie.

GłoŹno Udzielili pomocy choremu

20 grudnia, około godziny 12.14, na terenie przy ul. Zgierskiej w GłoŹnie lądował helikopter Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Medycy udzielali pomocy 57-letniemu mężczyźnie, który doznał zawału serca.

LPR został wezwany na miejsce przez załogę karetki naziemnej. W jej składzie nie ma lekarza, a tylko ratownik. W takim przypadku najczęściej wzywa się właśnie lotnicze pogotowie, które pojawia się na miejscu bardzo szybko. Lekarz przybyły na miejsce zadysponował przewiezienie chorego mężczyzny do szpitala drogą lotniczą. W momencie transportu był on przytomny.

Miejsce lądowania LPR, zgodnie z przepisami, zabezpieczali strażacy. Tym razem byli to drhowie z OSP GłoŹno. **kl**

Region Łamali prawo na motorowerach

Dwóch łamiących prawo motorowerzystów zatrzymali w ostatnich dniach funkcjonariusze policji. Najpierw, 19 grudnia, około godziny 11.00, w Lubianowie w ręce stróżów prawa wpadł 27-letni mieszkaniec powiatu zgierskiego, który jechał motorowerem pomimo nałożonego na niego wyrokiem sądu zakazu prowadzenia pojazdu.

Dwa dni później, 21 grudnia, około godz. 16.50, w Nowostawach Górnych, zatrzymano z kolei 38-letniego mieszkańca powiatu zgierskiego, który jechał motorowerem Piaggio mając w organizmie 0,36 mg/l alkoholu, czyli około 0,76 promila.

Za swoje czyny obaj kierowcy odpowiedzą przed sądem. **kl**

Stryków Skradł butle i piłę tarczową

16 grudnia nieznaną sprawcą z niezamkniętego pomieszczenia przy ul. Kościuszki w Strykowie skradł pięć butli gazowych oraz piłę tarczową. Straty, jakie poniosła przez to mieszkanka powiatu brzezińskiego, właścicielka skradzionego mienia, to około 1.200 zł. **kl**

Stryków Wandal zniszczył lakier

16 grudnia, około godziny 20.50, na Starym Rynku w Strykowie nieznaną sprawcą w sposób umyślny porysował powierzchnię lakieru na tylnych drzwiach stojącego tam Forda Granta, własności mieszkańca powiatu zgierskiego. Straty wyceniono na 1.200 złotych. Wandalą poszukuje Komisariat Policji w Strykowie. **kl**

Gmina GłoŹno | Zagospodarowanie odpadów: szykują się zmiany

Będziemy drożej płacić za śmieci

Tylko jedna oferta wpłynęła w odpowiedzi na ogłoszony przez gminę GłoŹno przetarg na odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych.

Ofertę otworzono w minioną środę, 17 grudnia, ale do zamykania aktualnego numeru „Wieści” postępowanie przetargowe trwało i Urząd nie chciał jeszcze ogłaszać jego wyniku. Nieoficjalnie udało nam się dowiedzieć, że ofertę tę złożył dotychczasowy wykonawca tych usług dla gminy, czyli firma RS II.

Zapoznany z treścią oferty wójt Marek JóŹwiak nie krył w rozmowie z nami, że niestety bardzo

prawdopodobne jest, że w gm. GłoŹno nie da się utrzymać niskich stawek opłaty śmieciowej, wynoszących obecnie 4 zł/os/mc za odbiór śmieci posegregowanych i 8 zł/os/mc za odbiór odpadów zmieszanych. O ile opłata wzrośnie, okaŹe się jednak dopiero po zakończeniu przetargu i podpisaniu umowy, ale prawdopodobny jest skok o około 60%.

Jak dowiedzieliśmy się 22 grudnia, gdy postępowanie przetargowe nadal nie było zakończone i urzędnicy byli na etapie wnikliwej analizy oferty, wójt nie planował rozpisywać drugiego przetargu. Uważał, że zaproponowany wzrost cen usług oferenta i tak okazuje się niższy, niż w innych samorządach, gdzie ceny w przetargach skaczą nawet o 100% i więcej.

JeŹeli gmina ostatecznie ofertę RS II zaakceptuje, na pewno w projekcie przyszłorocznego budżetu trzeba będzie zwiększyć o około 130 tys. zł środki na odbiór i zagospodarowanie odpadów z gospodarstw domowych, zaplanowane pierwotnie na poziomie 296 tys. zł. Ta poprawka do projektu była przez wójtę omówiona na posiedzeniu komisji koordynacyjnej 22 grudnia, a cała rada pochyliła się nad przyszłorocznym budżetem na sesji 30 stycznia.

Kilka przyczyn podwyżki

W firmie RSII w Zgierz, która do tej pory świadczyła usługi z zakresu zagospodarowania odpadów komunalnych w gminie GłoŹno i teraz w przetargu złoży-

ła jedyną ofertę, nie zastaliśmy wiceprezesa odpowiedzialnego za jej przygotowanie, więc i z tego źródła nie poznaliśmy jej wysokości. Dowiedzieliśmy się natomiast, że faktycznie oferta jest wyższa od ceny obowiązującej do końca bieżącego roku, a powodów podwyżki jest kilka.

Po pierwsze, startując po raz pierwszy w przetargach w Zgierzu i okolicach (w tym gminie GłoŹno) firma tak drastycznie obniŹyła stawki, że w rezultacie dopracowała się nie zysków, ale strat na działalności na rzecz samorządów. Ich przyczyną była też większa liczba odpadów (w całym obsługiwany regionie), niż zadeklarowana, co przekładało się na szybsze zapełnienie śmieciarek, większą liczbę kursów, nadgodziny kierowców.

Podwyżka jest nieunikniona także na skutek wzrostu opłat za składowanie odpadów w składowisku Tönsmeiera w KrzyŹanówku w pow. kutnowskim, do którego to składowiska przypisany jest nasz teren w ramach regionalizacji. Jeszcze przed podwyżką opłat w KrzyŹanówku, jak usłyszeliśmy w RS II, stawki tam były już dość wysokie, np. aż o 80% wyższe niż w Piotrkowie Trybunalskim. **ewr**

RZUT OKIEM | ANTONIEW OZNAKOWANY



Obszar zabudowany. Kilka dni po naszej interwencji u starosty zgierskiego Bogdana Jaroty, przy drodze powiatowej w Antoniewie w gm. GłoŹno stanęły tablice wyznaczające obszar zabudowany. O ich ustawienie zabiegali mieszkańcy i sołtys, a zarazem gminny radny Marek Zgierski. Teraz, jadąc przez wieś, naleŹy zwolnić do 50 km/h. **ewr**

Imielnik Stary Niezabezpieczony element spadł na samochód

Do dość nietypowej kolizji doszło 16 grudnia, o godzinie 16.12, na drodze krajowej nr 14, w Imielniku Starym.

Na przednią szybę Opla Astry, prowadzonego przez 43-letniego łowiczanie, z wymijanego przez niego ciężarowego MAN-a spadł niezabezpieczony metalowy element, stanowiący część przewoŹzonego ładunku. W wyniku tego zdarzenia na szczęście nikomu nic się nie stało. Kierujący MAN-em 26-letni mieszkaniec miejscowości Lipniczki został ukarany mandatem. **kl**

KRONIKA POLICYJNA | 16.12. – 19.12.

Stryków i okolice

■ W policyjnym biuletynie z 17 grudnia znalazła się informacja o kradzieŹy, do której doszło 8 grudnia, na terenie jednego ze sklepów przy ul. Targowej w Strykowie. Nieznany sprawca skradł artykuły spoŹywcze i kosmetyki o wartości 669 zł.

■ 17 grudnia, około godziny 6.00, na drodze krajowej nr 14 w Michałowie doszło do kolizji drogowej z udziałem dwóch pojazdów. Znajdujący się na poboczu 41-letni mieszkaniec województwa dolnośląskiego cofną swoją Mazdą 5 i w trakcie wykonywania tego manewru uderzył tyłem w również znajdujący się na poboczu Fiata Ducato, za kierownicą którego siedział 66-letni łódzianin. W kolizji nikt nie ucierpiał. Sprawca otrzymał mandat karny.

■ Również 17 grudnia, o godzinie 14.16, przy ul. Źytniej w Strykowie straż zabezpieczała rynnę niebezpiecznie zwisającą na jednym z domów.

■ 18 grudnia, około godziny 12.40, na drodze krajowej nr 14, w Dobrej Nowinach, doszło do kolizji z udziałem dwóch samochodów osobowych. Jadący Fordem 55-letni łódzianin nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającego go Volkswagena, prowadzonego przez 43-latkę, również z Łodzi, w wyniku czego uderzył w jego tył. Nikt nie odniósł obrażeń. Sprawca został ukarany mandatem.

■ Tego samego dnia, o godzinie 11.47, straż usuwała nadłamane konary drzew nad leśniczówką w Woli Błędowej.



Aktualności

RZUT OKIEM | NIE MA TO JAK ŻYWA CHOINKA



JAKUB LEWART

Choć sztuczne w tych czasach wyglądają naprawdę dobrze, to większość z nas nie wyobraża sobie świąt bez żywej choinki.

Jak co roku, ostatnie dni przed świętami to szal kupowania naturalnych drzewek. To zdjęcie zrobiliśmy w piątek, 19 grudnia, na targowisku miejskim w Głownie. Choinki można było kupić też w innych miejscach miasta, m.in. przy ul. Sikorskiego i na rynečku przy ul. Kopernika. Ceny choinek rozpoczęły się już w granicach 30 zł. Amatorzy naprawdę pięknych drzewek mogli liczyć się z kosztami w wysokości nawet ponad 100 zł. **kl**



ELŻBIETA WOLDANOWICZ

Betlejemskie Światło Pokoju. W Popowie Harcerze ZHP przekazali je proboszczowi parafii w Waliszewie, wójtowi Markowi Józwiakowi, dyrektorowi Krzysztofowi Fortunie i reprezentantom pozostałych szkół.

Popów Głowieński | Harcerze

Betlejemskie Światło Pokoju już dotarło

W miniony czwartek 18 grudnia podczas spotkania przedświątecznego w Zespole Szkół w Popowie Głowieńskim harcerze z hufca ZHP w Głownie podzielili się z obecnymi Betlejemskim Światłem Pokoju, które w niedzielę 14 grudnia przywieźli z Łodzi. Wcześniej światło z Betlejem tradycyjnie przywędrowało do Polski z Czech, skąd przekazali je naszym harcerzom tamtejsi skauci.

Na spotkaniu w Popowie Głowieńskim Betlejemskie Światło Pokoju harcerze uroczystie przekazali proboszczowi parafii narodzenia NMP w Starym Waliszewie ks. Arkadiuszowi Grodzickiemu, wójtowi gminy Głowno Markowi Józwiakowi, dyrektorowi Zespołu Szkół Krzysztofowi Fortunie oraz re-

prezentacjom szkół w Lubianowie, Mąkolicach i ZS nr 2 w Bratoszewicach.

Komendantka Hufca im. Kornela Makuszyńskiego w Głownie Agnieszka Wilczyńska-Zuchora, opowiadając o tradycji wędrówki światła z Betlejem do naszych domów, przekazała uczestnikom spotkania tegoroczne hasło organizowanej od 1986 r. akcji: „Pokój jest w nas”.

Na tym samym spotkaniu jasełkowym harcerski św. Mikołaj rozdał wszystkim uczniom paczki ze słodkimi upominkami. W Popowie rozdano niemal 300 paczek z 500 przygotowanych w tym roku przez głowieńskich i popowskich harcerzy ZHP. Kolejne paczki tego samego dnia trafiły do podopiecznych świetlicy środowiskowej i uczniów Ze-

społu Szkół Specjalnych w Głownie. Światło harcerze roznieśli już do instytucji i kościołów. Oprócz wójty Marka Józwiaka otrzymał je także burmistrz Grzegorz Janeczek oraz Bank Spółdzielczy w Głownie. W niedzielę światło zostało uroczystie przekazane w czasie mszy parafii św. Jakuba Apostoła w Głownie.

To właśnie z kościołów chętni mogą odpalić światło i zanieść je do domów. W Głownie, poza kościołem św. Jakuba Apostoła można je znaleźć także w kościele pw. św. Barbary na Osinach oraz w kościele pw. św. Maksymiliana na Zabrzeźni.

Betlejemskie Światło Pokoju trafiło też do kościołów poza Głownem. Znaleźć można je również w Dmosinie, Bratoszewicach i Mąkolicach. **ewr**



LILIANA JOŹWIAK-SZESZEWSKA

Ala w otoczeniu uczniów jednej z młodszych klas „Jedynki”.

Stryków | SP nr 1: znaki koleżeństwa i przyjaźni

Wyjątkowe uczennice w wyjątkowy czas

W czwartek, 18 grudnia, do Szkoły Podstawowej nr 1 w Strykowie zawitały dwie wyjątkowe uczennice: Ala Góralszczyk i Madzia Lorencka.

Obydwie dziewczynki są ciężko chore, więc ich edukacja odbywa się na ogół w domu. Dlatego chwile, w których odwiedzają szkołę, mogą spotkać się z rówieśnikami, odwiedzić wszystkie klasy, wziąć udział w niektórych zajęciach, a nawet poprowadzić je samemu, są dla nich zawsze bardzo radosne.

– Jak przychodzę do szkoły, to lubię tu dużo rzeczy. Najbardziej imprezy, plastykę i ... zapomniałabym ... zajęcia kompu-

terowe! Niedawno robiłam lisy z liści i bibuły, kartki świąteczne, renifera i Mikołaja, jedną kartkę zrobiła też moja mama – mówi pierwszoklasistka Ala.

O Ali, dziewczynce ze Strykwa chorej na nowotwór złośliwy – mięsak Ewinga pisaliśmy dokładnie rok temu. Wówczas miała za sobą półtora roku walki z chorobą i również przez ostatni rok walczyła z nią bardzo dzielnie. Teraz zbiera siły do kolejnego starcia, bo choroba nie daje za wygraną. – W tym roku byłśmy na przeszczepie szpiku we Wrocławiu, który Ala zniosła na tyle dobrze, że w 15 dobie po zabiegu lekarze wypuścili nas już do domu. Miałymy nadzieję, że już wszystko będzie dobrze. Po drugiej czy trzeciej kontro-

li lekarzy nareszcie można było usunąć browniaka, czyli wklucie centralne do podawania chemii, co oznaczało dla Ali możliwość kompania się w wannie. Dla nas to normalność, ale dla niej po dwóch latach to dopiero była radość ... – opowiada o radościach dnia codziennego Beata Góralszczyk, mama Ali.

Ala pod choinkę chciałaby dostać interaktywnego ptaszka, ale marzy również o tym, by zobaczyć góry i morze, jechać do ZOO i do oceanarium, zobaczyć film w 3D czy mieć prawdziwą sesję zdjęciową. Samorząd Uczniowski chce opłacić jej wymarzoną sesję i bilet do kina. Ma również nadzieję, że z pomocą innych, uda się spełnić pozostałe Ali marzenia. **str. 7**

Stryków | Dom Kultury

Najpiękniejsze ozdoby świąteczne nagrodzone

Tradycją strykowskiemu Domu Kultury stało się już to, że na kilka dni przed Świętami Bożego Narodzenia rozstrzyga on konkursy plastyczne skierowane do dzieci, młodzieży dorosłych, w których wykazać się oni mogą swoją kreatywnością w wymyślaniu świątecznych ozdób. Ogłoszeniu wyników i tym razem towarzyszyły spotkania w gronie uczestników konkursów, dla których przygotowano

nie tylko nagrody, ale również inne atrakcje.

W niedzielę, 14 grudnia, w Domu Kultury spotkały się przedstawicielki Kół Gospodyń Wiejskich, które brały udział w konkursie zatytułowanym „Dzwon, dzwoneczku, dzwoni – dzwonek Bożonarodzeniowy”. Pierwsze miejsce przyznano kołom w Starym Imielniku, Smolicach i Ciołku, drugie – w Gozdowie, Bratoszewi-

cach i również Ciołku, trzecie – w Warszewicach, Ossem, Koźlu i Swędowie oraz GBP w Strykowie, a wyróżnienie – w Nowostawach Górnych.

– Co roku jesteśmy zaskakiwani pomysłowością naszych gospodyń i ich zaangażowaniem, choć jak wiadomo w okresie przedświątecznym wolnego czasu jest naprawdę bardzo mało – mówi Agnieszka Kacprzak z Domu Kultury. **str. 40**

Łowiczain.info

www.lowiczain.info /regiony/Głowno (lub Stryków)

Lokalny internetowy serwis informacyjny. Obraz, dźwięk, opinie.



Aktualności

Piotr Brzózka
zachwycił swym głosem
nie tylko w kraju. str. 9

Stryków | Zapowiedź elektronicznych nowinek w Radzie Miejskiej

Radni rozważają zakup tabletów

Wiele wskazuje na to, że strykowscy radni już niebawem mogą zamienić pliki papierowych uchwał, z którymi przychodzą na sesje i komisje, na tablety.

Nowoczesność ma służyć oszczędnościom czasu i pieniędzy – wyjaśnia przewodniczący Rady Miejskiej Strykowa Paweł Kasica. I choć sam przyznaje, że w nowych technologiach nie czuje się mocny, to jest przekonany, że wyposażenie każdego radnego w dotykowy ekran przyniesie konkretne korzyści.

Definitywna decyzja jeszcze nie zapadła, ale wiadomo już, że dziewięcioosobowa Komisja Budżetu i Mienia Komunalnego, choć nie bez pojedynczych głosów krytyki, to jednak przyjęła pomysł przewodniczącego Rady Miejskiej. Opiniująca wydatki gminy komisja dała się przekonać tym, że projekt uchwał wreszcie docierać będą do wszystkich radnych na czas i w jednakowym terminie oraz tym, że w dłuższej perspektywie czasu inwestycja zwróci się, jeśli weźmie się pod uwagę koszty papieru i tuszu oraz opłat

pocztowych ponoszonych przez urząd na druk i wysyłkę uchwał w formie papierowej.

Poprzednia kadencja i początek obecnej pokazały, że z docieraniem projektów uchwał do radnych drogą pocztową są problemy. Radni z północnej części gminy czuli się poszkodowani, ponieważ otrzymywali korespondencję później niż pozostali, czasami nawet po terminie. Opóźnienia wynikały z tego, że w te rejon gminy korespondencja dowożona była z poczty w Głównie, a w pozostałe ze Strykowa.

– Jeden najtańszy tablet to koszt około tysiąca złotych, przy zakupie piętnastu cena może jeszcze się obniżyć. Nawet gdybyśmy skalkulowali ten zakup właśnie na 15 tys. zł, to może nie w ciągu roku, ale w ciągu jednej kadencji na pewno ten zakup się zwróci – uważa przewodniczący Paweł Kasica. Za-



W czasie obrad komisji budżetu. Od lewej: przewodnicząca Anna Ślęzak, Grzegorz Kozłowski, Dariusz Dziwulski oraz przewodniczący Rady Miejskiej Paweł Kasica.

pytany przez nas o koszty Internetu, które również trzeba będzie doliczyć, odpowiada, że w tym temacie nie czuje się mocny, ale zapowiada, że bar-

dziej szczegółowe kalkulacje przestawi na jednej z najbliższych sesji. O koszty ponoszone obecnie na papierową wersję uchwał i ich dostarczanie

radnym zapytaliśmy skarbnik gminy Barbarę Walak. Z informacji, jakie od niej uzyskaliśmy wynika, że średnio rocznie jest to ok. 9 tys. złotych.

Zdecydowanym przeciwnikiem kupowania tabletów jest radny Bogdan Walczak. Jego zdaniem byłby to zbędny wydatek. – Ja mam swój tablet i nie będę jako radny wykorzystywał tego, co powinno iść dla dobra wszystkich mieszkańców. Nie uważam tego zakupu za rzeczywiście bardzo konieczny – mówił podczas ubiegłotygodniowej komisji budżetu. Jego nieugięta postawa w tej sprawie wynikała również z tego, że w projekcie budżetu na rok 2015 nie znalazła się budowa oświetlenia ul. Słonecznej i Piłsudskiego, lecz została przesunięta dopiero na rok 2016, a, zdaniem radnego, potrzebna jest już teraz, bo są to ulice miejskie, którymi często poruszają się również piesi.

Jeśli jednak większość z 15 radnych poprze innowacyjny pomysł przewodniczącego Pawła Kasicy, wówczas Urząd Miasta-Gminy Stryków przystąpi do jego realizacji. To wiązać się będzie z rozesłaniem zapytań ofertowych do potencjalnych dostawców tabletów, porównaniem cen i wybraniem najkorzystniejszej oferty. Urządzenia nie przejdą na własność radnych, będą należały do urzędu, za ich uszkodzenie trzeba będzie zapłacić i po zakończeniu kadencji będzie trzeba je zwrócić. Oby nie wyrzucić ...

ljs

RZUT OKIEM | MIEJSKI OŚRODEK KULTURY PIĘKNIEJE



Powoli dobiega końca remont Miejskiego Ośrodka Kultury w Głównie. Budynek ośrodka został ocieplony, odmalowany, wymieniono w nim okna na plastikowe. Zamurowano też niepotrzebne drzwi na głównej sali. Całość wykonywała firma CRB z Główna, której miasto zapłaciło za to 219.897 zł. Dodatkowo, urząd zlecił też firmie remont schodów zewnętrznych oraz tarasu przy wejściu do biblioteki. Za te prace firma otrzymała 13.456,20 zł. Inwestycja powinna zostać w niedługim czasie ostatecznie zakończona i odebrana. **kl**

Główno

Opiekunowie MRM bez zmian

Magdalena Szajder, Jan Balcerski i Maciej Lisowski – ci miejscy radni zostali ponownie wybrani na opiekunów Młodzieżowej Rady Miejskiej.

Decyzja ta została podjęta na sesji „dorosłej” rady 9 grudnia. Do pracy z młodzieżówką zgłosili siebie nawzajem ci radni, którzy sprawdzili się w tej roli już w poprzedniej kadencji. Inne propozycje nie padły, natomiast przewodnicząca rady Magdalena Szajder zachęcała każdego chętnego radnego do współpracy z MRM.

ewr

Stryków | Gospodarka komunalna

Na lokale więcej niż w ubiegłym roku

Gmina Stryków w przyszłym roku ma zamiar zwiększyć nakłady na lokale komunalne.

Komisja budżetu 15 grudnia pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie nowej stawki dotacji przedmiotowej dla ZGKiM, która wyniesie 33,83 zł na utrzymanie jednego metra kwadratowego, czyli o 1,04 zł więcej. Gmina Stryków co roku dotuje ZGKiM w sferze utrzymania mieszkań komunalnych. W roku poprzed-

nim stawka ta wynosiła 32,79 zł. Na przestrzeni ostatnich lat liczba lokali komunalnych podlegających gminie Stryków zmniejszała się. Każdego roku gmina sprzedaje kilka z nich z korzyścią dla dotychczasowych najemców bonifikatą. Dotację z budżetu gminy ZGKiM wykorzystuje na remonty lokali i dostosowywanie mieszkań komunalnych do ogólnie przyjętych standardów. W przyszłorocznym budżecie na zasoby mieszkaniowe gmina Stryków ma zamiar przeznaczyć 220 tys. zł.

ljs

OGŁOSZENIA PŁATNE

Zdrowych i Wesołych Świąt
Bożego Narodzenia
oraz szczęścia, radości i sukcesów w Nowy Rok

Życzy
Przewodniczący Rady Miejskiej w Strykowie
Paweł Kasica

Burmistrz Strykowa
Andrzej Janowski

Pełnych ciepła, spokoju i radości rodzinnych Świąt Bożego Narodzenia, pasma pomyślności i sukcesów oraz spełnienia najskrytszych marzeń w nadchodzącym Nowym Roku

Życzą

Przewodnicząca Rady Powiatu Zgierskiego
Iwona Dąbek

Starosta Zgierski
Bogdan Jarota

Zgierz, grudzień 2014 r.



Głowno

Wybrano ofertę ZOL Medical

Nie było niespodzianek przy rozstrzygnięciu konkursu ogłoszonego przez Urząd Miejski w Głownie na zadania z zakresu pomocy społecznej – udzielenie usług opiekuńczych i specjalistycznych usług opiekuńczych. Wybrano niższą ofertę, złożoną przez Zakład Opiekuńczo-Leczniczy Medical z Głowna.

W poprzednim numerze „Więści” pisaliśmy, iż w konkursie po raz pierwszy od lat udział wzięły dwa podmioty. W ostatnich latach co roku wygrywało Stowarzyszenie „Dać Szansę” z Łowicza, które było jedynym oferentem.

W tegorocznym konkursie, poza stowarzyszeniem, zgłosił się także drugi podmiot, czyli działający od tego roku w budynku dawnego Hotelu Mroga Zakład Opiekuńczo-Leczniczy Medical z Głowna. Jego oferta była niższa i opiewała na 222.622 zł. Oferta Stowarzyszenia „Dać Szansę” wynosiła 229.080 zł.

Po rozpatrzeniu ofert, urząd zdecydował się na wybór ZOL Medical i to właśnie ten podmiot będzie w roku 2015 świadczył usługi opiekuńcze na rzecz mieszkańców Głowna. **kl**

Głowno

Działki bez zainteresowania

Nie ma ostatnio dobrej passy Urząd Miejski w Głownie przy próbach sprzedaży miejskich działek. W przeprowadzonym 5 grudnia ustnym przetargu nieograniczonym miasto bezskutecznie próbowało sprzedać 11 działek położonych przy ul. Stuga 7.

Powierzchnia działek wynosiła od 1.087 do 2.164 mkw, a ich ceny wywoławcze oscyływały w granicach 19.800-230.748 zł brutto. Urząd nie zanotował ani jednego wpływu wadium, ani przystąpienia do przetargu choćby jednej osoby, w związku z czym przetarg zakończył się wynikiem negatywnym. Miasto najpewniej spróbuje ogłosić w nadchodzących miesiącach kolejny przetarg na te działki. **kl**

Głowno

Więcej pieniędzy

Na drugiej sesji nowej Rady Gminy Głowno, zwołanej 9 grudnia na wniosek burmistrza Grzegorza Janeczka, dokonano kilku zmian porządkujących tegoroczny budżet. W jednogłośnie podjętej uchwale w sprawie zmian budżetu na rok 2014, wprowadzono do niego 265.441 zł. Na kwotę tę zostały większe wpływy z opłaty za zagospodarowanie odpadów komunalnych (o 73 tys. zł), większe dochody z opłat za zezwolenia na sprzedaż alkoholu (o 20 tys. zł), zwiększona kwota subwencji ogólnej z Ministerstwa Finansów w poszczególnych zakresach jej części oświatowej o: 89.416 zł, 7.802 zł i 50 tys. zł. Zwiększone w ten sposób dochody miasta zostaną przeznaczone na: wydatki związane z zagospodarowaniem odpadów komunalnych (73 tys.), realizację zadań Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych (20 tys. zł) i wydatki placówek oświatowych (172.441 zł). **ewr**

Gmina Głowno | Niepokoje o schetynówkę

Wiele niewiadomych przed olbrzymią inwestycją

Gminę Głowno w 2015 r. czeka kompleks zadań drogowych, jakiego jeszcze nie realizowała.

Jako beneficjent rządowego wsparcia z Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych to właśnie ona będzie odpowiedzialna za wykonanie i rozliczenie inwestycji przygotowanej wspólnie z powiatem zgierskim i dotyczącej w większości dróg powiatowych.

O niepokojach, jakie wywołuje w wójcie Marku Józwiaku perspektywa realizacji niemal 6-milionowego zadania przez gminę o rocznym budżecie na poziomie 11 mln zł, mówił on na na sesji Rady Gminy Głowno 10 grudnia, jeszcze przed spotkaniem z nowym zarządem powiatu w tej sprawie.

Warto przypomnieć, że wspólny projekt powiatu zgierskiego i gminy Głowno, zakładający modernizację 9 km powiatówek i 1,8 km drogi gminnej z Rudnicka do Piasek Rudnickich w dwóch odcinkach, znalazł się na wysokiej 11 pozycji wstępnej listy rankingowej wniosków zakwalifikowanych do realizacji w ramach NPPDL. Wniosek, opracowany i złożony przez Urząd Gminy Głowno, uzyskał ostatecznie 27,2 punktu i za-

powieć dotacji we wnioskowanej kwocie 2 mln. 896 tys. zł.

Wspólna inwestycja samorządu gminnego i powiatowego obejmie w sumie 7 zadań o łącznym koszcie szacowanym na 5.736.370,19 zł brutto. Są to: przebudowa powiatowej ulicy Zabrzańskiej w Głownie na odcinku 1600 m; przebudowa drogi powiatowej w Rudnicku i Lubianowie na odcinku 3,6 km; przebudowa 3,1 km drogi powiatowej od łuku za OSP Lubianów do granic pow. zgierskiego; przebudowa 400 metrów północnego chodnika ulic powiatowych Swobody i Zgierskiej w Głownie; przebudowa ul. Łowickiej na 300 metrach; przebudowa drogi gminnej Rudnicka -Piasek Rudnicki na odcinku 912 m (tylko zakresie wyznaczenia pasów, oznakowania i zabezpie-

czeń na moście) oraz kompleksową przebudowę 982 m drogi Rudnicka -Piasek Rudnicki.

Zgodnie z podpisanym jeszcze w listopadzie porozumieniem z powiatem, to na gminie Głowno spocznie ciężar ogłoszenia przetargu na tak dużą inwestycję, wyłonienia wykonawcy, podpisanie umowy i zapłacenia faktur. Aby mieć środki w budżecie na ten cel i nie podpaść Regionalnej Izbie Obrachunkowej, wójt chciałby otrzymać pieniądze na udział starostwa już w miesiąc po ogłoszeniu przetargu, co zostało ponoć ujęte w podpisanym porozumieniu, ale napotyka na opór służb finansowych starostwa.

Tymczasem udział własny gminy w programie ma wynieść 393.240 zł i tyle na ten cel wójt



Nie mieliśmy jeszcze takiego zadania w historii gminy. To pierwsze o tak olbrzymiej wartości.

Józwiak zaplanował w projekcie przyszłorocznego budżetu. Trzeba tu zaznaczyć, że zaplanował całą wartość szacunkową zadań w Piaskach Rudnickich i Rudnicku, dotacja z NPPDL może pomniejszyć tę kwotę o połowę. Na sesji 10 grudnia wójt mówił o tym, że ma nadzieję na prefansowanie inwestycji w ramach NPPDL, co znacznie ułatwiłoby gminie realizację ogromnego zadania, niemniej środki powiatowe i tak powinny zostać przeznaczone odpowiednio wcześniej, a nie dopiero po opłaceniu przez gminę faktur.

– Chcę powiedzieć o tym państwu, ponieważ codziennie nad tym myślę. Będzie to naprawdę niesamowite zadanie, żeby zmieścić się w finansach tak, by organ nadzoru finansowego, jakim jest RIO, to zaakceptował – mówił Marek Józwiak na sesji, a skarbnik gminy Cezara Stokowska dodała: – Nie mieliśmy jeszcze takiego zadania w historii gminy. To pierwsze o tak olbrzymiej wartości. Możemy mieć porozumienie, możemy mieć wszystko zapisane, a pieniędzy nie dostaniemy – i co wtedy?

Brak środków, nieuregulowanie płatności w terminie, sprawa w są-

dzie, a w końcu nawet zarząd komisaryczny w gminie – to wszystko zostało ujęte jako potencjalne ryzyko przy podjęciu się tak wielkiego zadania i omówione na sesji.

Obaw wójta i skarbniczki nie podzielił w tej kwestii radny z Lubianowa, Władysław Mikołajczyk, który jest spokojny o realizację inwestycji, bo porozumienie ze starostwem gwarantuje zabezpieczenie odpowiednich kwot w budżecie powiatu. W dyskusji, jaka się po tej wypowiedzi wywiązała, radny utrzymywał, że prawo broni porozumienia i w przypadku jakichkolwiek problemów, należności stanowiące udział powiatu zostaną wyegzekwowane od niego.

Takiej pewności nie ma jednak ani Marek Józwiak, ani skarbnik Cezara Stokowska, ani radca urzędu Iwona Urban. Uważają oni, że jeżeli gmina, jako beneficjent, będzie wskazana w umowach jako płatnik, to należy zabezpieczyć się przed ryzykiem niewypłacalności. W tej sprawie wójt ma jeszcze rozmawiać z nowym zarządem starostwa, ale też skonsultować finansowe aspekty operacji „Schetyna” z RIO. **ewr**



Po remoncie rynecek wygląda dużo lepiej.

Głowno | Osiedle Kopernika

Ryneczek utwardzony i odwodniony

Mieszkańcy ul. Kopernika nie muszą już przedzierać się przez wodę po ulewach, wchodząc na tzw. rynecek. Miejsce to zostało odwodnione i utwardzone.

Ryneczek to tak naprawdę część wjazdu na osiedlowy parking wraz z chodnikiem, na którym zwyczajowo, od lat, prowadzony jest drobny handel:

produktami spożywczymi itp. Choć mieszkańcy lubią robić tu zakupy, to przy opadach i roztopach musieli borykać się ze stojącą tam wodą.

W budżecie na 2014 rok miasto przewidywało jednak załatwienie tego problemu. Zgodnie z planem, teren ten został odwodniony oraz utwardzony nową kostką. Całość prac kosztowała nieco ponad 170 tys. zł. Wykonanie zostało zlecone

Miejskiemu Zakładowi Komunalnemu w Głownie.

Odwodnienie rynečku-parkingu to dopiero początek prac, jakie chciałoby w tym miejscu wykonać miasto. Urząd dysponuje pozwoleniem budowlanym i wodno-prawnym na całkowite odwodnienie terenu za sklepem. Czy inwestycja zostanie wykonana zależy jedynie od tego, czy znajdują się na ten cel środki w przyszłorocznym budżecie. **kl**

OGŁOSZENIA PŁATNE

Wesołych,
rodzinnych Świąt
Bożego Narodzenia,
chwili wytchnienia
od codziennych trosk
oraz spełnienia
marzeń i sukcesów
w nadchodzącym
Nowym 2015 Roku

zyczą
Przewodnicząca
Rady Miejskiej w Głownie
Magdalena Szajder

Burmistrz Głowna
Grzegorz Janeczek

**Główno****Dorota Kania
zamiast Sakiewicza**

16 grudnia w sali OSP Główno miało odbyć się spotkanie z redaktorem naczelnym Gazety Polskiej Tomaszem Sakiewiczem. Pilne sprawy nie pozwoliły mu jednak do miasta dojechać. Sakiewicz miał promować w Głównie swoją najnowszą książkę „Testament I Rzeczypospolitej. Kulisy śmierci Lecha Kaczyńskiego”. Jak powiedział nam prezes głońskiego Klubu GP Ireneusz Skurzyński, Tomasz Sakiewicz zapowiedział, iż pojawi się w Głównie w najbliższym czasie.

W zastępstwie Sakiewicza pojawiła się na spotkaniu dziennikarka Gazety Polskiej Dorota Kania. Opowiadała ona przede wszystkim o książce „Resortowe dzieci”, napisanej przez nią we współpracy z Jerzym Targalskim i Maciejem Maroszem. Książka opisuje powiązania elit, tak medialnych, jak i biznesowych, politycznych i naukowych ze strukturami PRL-u. Pozycja wywołała bardzo różnorodne reakcje opinii publicznej.

W Głównie dziennikarka opowiadała zebranym, a było ich w sumie około 60 osób, właśnie głównie o mediach, m.in. o ich powiązaniach z obcym kapitałem. Nie obyło się też bez tematu katastrofy smoleńskiej.

Po spotkaniu odbył się minikoncert piosenek o charakterze patriotycznym w wykonaniu barda Pawła Piekarczyka. Można było też kupić książki Doroty Kani oraz Sakiewicza. **kl**

Dmosin | Zespół Szkół Samorządowych

Nowa ekopracownia już otwarta

Z nowej ekopracowni mogą cieszyć się już uczniowie i nauczyciele Zespołu Szkół Samorządowych w Dmosinie. Z ekopracowni – czyli z klasy wyposażonej w pomoce dydaktyczne służące zdobywaniu wiedzy z biologii, fizyki czy nawet geografii, jakich w tej placówce jeszcze nie było.

W poniedziałek, 15 grudnia, otwarto ją oficjalnie. Udało się ją zorganizować dzięki wydatnej pomocy Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi. Ekopracownia kosztowała niemalże 40 tys. zł, z których tylko ok. 2,4 tys. zł wyłożyła gmina Dmosin, a resztę przekazał szkole fundusz.

Na otwarciu pojawili się reprezentująca WFOŚ Ewa Czarnecka i wójt gminy Dmosin Danuta Supera, którzy wspólnie z dyrektorem szkoły Leszkiem Górajkiem przecięli symboliczną wstęgę. Krótkiej ceremonii towarzyszyła lekcja pokazowa przygotowana przez nauczycielki: Ewelinę Kantorską, Annę Glińską i Monikę Mirys oraz uczniów kl. II b gimnazjum, w czasie której zaprezentowano, w jaki sposób można wykorzystać nowoczesny sprzęt audiowizualny, w jaki została wyposażona pracownia.

Zastosowanie tablicy interaktywnej, na której można podkreślać, zaznaczać czy w inny sposób eksponować odpowiednie elementy obrazu, zaprezentowa-

no na krótkiej lekcji geografii, podczas której na wyświetlanych mapach uczniowie pokazywali min. poszczególne fragmenty Ameryki Północnej, pustynię Atakamę oraz kierunek napływu do niej ciepłych mas powietrza, miejsca występowania ludów, które niegdyś zamieszkiwały Amerykę Południową. Na lekcji biologii do obserwacji pleśni wykorzystano mikroskop oraz kamerę, która dała możliwość oglądania na ekranie tablicy tego samego, co przeprowadzający doświadczenie uczeń, wszystkim uczestnikom lekcji.

Najwięcej możliwości, jakie stwarza nowa ekopracownia, zaprezentowano podczas lekcji fizyki. Uczniowie badali m.in., jak powstaje pole elektrostatische, używając do tego celu maszyny elektrostatische i zwyczajnych produktów, które można znaleźć w każdej kuchni, czyli kaszy manny i oleju.

Matematyczka i fizyczka Monika Mirys, która w dmosińskiej szkole pracuje dopiero od września tego roku, ekopracownię najbardziej chwali ze względu na możliwości, jakie daje tabli-



Pokazowa lekcja fizyki, w czasie której gimnazjaliści zaprezentowali pole elektrostatische.

ca interaktywna. – Oczywiście szkielety, manekiny czy siłomierze, to wszystko można wykorzystać, pokazać w innych salach, ale tutaj mamy bardzo dobre oprogramowanie, jeśli chodzi o tablicę. Oprócz tego, że skanuje, można na niej używać plików z różnym rozszerzeniem, jest możliwość korzystania z internetu, ma wbudowaną bazę swoich ćwiczeń, gotowych map

i to wszystko można modyfikować – mówi nauczycielka.

Pomoce dydaktyczne, sprzęt audiowizualny i meble zakupiono za pieniądze otrzymane od WFOŚiGW w łącznej kwocie 36.952 zł, natomiast remont i zakup roślin doniczkowych pokryła gmina, która przeznaczyła na to 2.430 zł. To jednak jeszcze nie wszystko. Sama szkoła również wyłożyła środki na to, by dodat-

kowo doposażyć pracownię. – Mieliliśmy ubogi zasób pomocy z fizyki i to teraz głównie udało nam się nadrobić, ale oprócz tego np. zakupiliśmy za 1 tys. zł bardzo dużo plansz dydaktycznych. Myślę też, że to dobrze, iż poszczególne pomoce zamawiali doświadczeni nauczyciele, a korzystać z nich teraz będzie młoda kadra – powiedział nam dyrektor Leszek Górajek. **ljs**

OGŁOSZENIA PŁATNE

**Niech ten szczególny czas
Świąt Bożego Narodzenia
będzie okazją do spędzania
miłych chwil w gronie najbliższych
a Nowy Rok, by stał się czasem
spełnionych marzeń i nadziei**
życzą Mieszkańcom
Rada Nadzorcza, Zarząd oraz Pracownicy
Spółdzielni Mieszkaniowej w Głównie

Mieszkańcom Gminy Dmosin
życzymy Najpiękniejszych Świąt
Bożego Narodzenia,
wypełnionych radością i miłością,
debercją od ludzi
i wzajemną życzliwością.
Życzymy niezwykłości Wigilijnego
wieczoru dającej siły i inspirację
do działania na zbliżające się dni
Nowego Roku.
Niech pekióć Świąt Bożego Narodzenia
towarzyszy Państwu
przez cały Nowy Rok 2014.
Wójt Gminy
Danuta Supera
z pracownikami Urzędu Gminy Dmosin
Przewodnicząca Rady Gminy
Barbara Kosma
wraz z Radą Gminy Dmosin

Bratoszewice | ZS nr 2

Miłosz najmłodszym uczestnikiem olimpiady

Uczeń pierwszej klasy Gimnazjum w ZS nr 2 w Bratoszewicach – Miłosz Kalinowski był najmłodszym uczestnikiem III Wojewódzkiej Olimpiady Wiedzy o Racjonalnym Żywieniu, której finał odbył się 16 grudnia w Wojewódzkiej Stacji Sanitarnej w Łodzi.

W decydującej rozgrywce wzięło w niej udział 21 finalistów powiatowych eliminacji. I choć Miłoszowi nie udało się dostać do ścisłej czołówki finalistów, to sam start w finale był dla niego i szkoły dużym sukcesem. Olim-

piada stanowiła podsumowanie działań prowadzonych wśród uczniów przez Inspekcję Sanitarną oraz Agencję Rynku Rolnego. Miała ona na celu popularyzowanie wiedzy na temat zasad prawidłowego żywienia, promowanie zdrowego stylu życia oraz kształtowania postaw świadomego konsumenta. Tematy te były poruszane podczas projektu edukacyjnego „Trzymaj Formę” realizowanego w Zespole Szkół nr 2 w Bratoszewicach, a koordynowanego przez nauczycielki Elżbietę Foks i Wioletę Walak. **ljs**



Miłosz Kalinowski w czasie łódzkiego finału olimpiady.

RZUT OKIEM | PODUSZECZKA DLA PIESECZKA

Już od 12 lat w Zespole Szkół nr 2 w Bratoszewicach w listopadzie rozpoczyna się akcja „Poduszcza dla pieseczka” i trwa ona do ostatniego tygodnia przed świętami. Uczniowie młodszych klas szkoły podstawowej przynoszą karmę, koce, ręczniki i maskotki dla psów oraz kotów. Natomiast uczniowie klas IV, V, VI, IIa i IIb na zajęciach technicznych szyją poduszki. W grudniu wszystko trafia do schronisk dla zwierząt w Głównie oraz Łowiczu. **ljs**



Wszyscy uczestnicy spotkania przelamali się opłatkiem.

Dmosin | W przedświątecznym klimacie

Gminne Opłatkowe Spotkanie wielu środowisk

Kilkadziesiąt osób z różnych środowisk wzięło udział w Gminnym Opłatkowym Spotkaniu zorganizowanym w ubiegły czwartek, 18 grudnia, w sali dmosińskiej OSP. Spotkanie takie organizowane jest już od wielu lat i odbywa się z udziałem władz gminy.

W tym roku obecne były na nim m.in. wójt Danuta Supera i nowa przewodnicząca Rady Gminy Dmosin Barbara Kosma. Nie zabrakło też proboszczów poszczególnych parafii. Zanim wójt Danuta Supera złożyła świąteczne życzenia, proboszcz Tadeusz Jaros odczytał fragment Pisma Świętego i wszyscy prze-

łamali się opłatkiem, spotkanie uświetnił występ poetycko-muzyczny dzieci i młodzieży z dmosińskich szkół, przygotowanych przez opiekunki Annę Lis i Joannę Kucińską.

Odbyło się również ogłoszenie wyników dwóch konkursów zorganizowanych przez Gminną Bibliotekę Publiczną w Dmosinie: plastycznego „Bombka świąteczna” i historycznego „Co wiesz o Gminie Dmosin”. Na konkurs historyczny zgłosiło się 14 osób. Po rozwiązaniu testu składającego się z 30 pytań komisja przyznała 7 nagród. Na pierwsze miejsce zasłużyły Martyna Nowicka i Paulina Pakuła, na drugie – Magdalena Zaręba, Marika Szadkowska i Katarzyna Wieczorek, natomiast na trzecie – Aleksandra Noemi oraz Rokšana Rubacha.

Na konkurs plastyczny, przeznaczony nie tylko dla dzieci, ale

również dla osób dorosłych, napłynęło 25 prac. W kategorii kl. I-III pierwsze trzy miejsca zajęli: Piotr Gawlik, Patrycja Sikorska, Oliwia Polit oraz Sebastian Nowaczyński. Wśród gimnazjalistów najładniejsze bombki wykonali: Katarzyna Jatczyk, Weronika Janczak oraz Sylwia Michalska. Natomiast wśród dorosłych nagrodzono: Justynę Wójcik, Eugenię Walewską, Jolantę Kierner oraz Elżbietę Kucikowicz.

A czego życzone sobie w świątecznej scenerii, którą wzbogaciły właśnie przepiękne konkursowe bombki? Przede wszystkim zdrowia, harmonii w rodzinach oraz optymizmu i uśmiechu na co dzień. O codzienności rozmawiano również przy wspólnym stole, który wigilijnymi potrawami i świątecznymi wypiekami zastawiły lokalne gospodynie.

ljs



Wspólna praca się opłaca, czyli przedszkolaki w szkole.

Główno Przedszkolaki w szkolnych ławach

9 grudnia dzieci 4-5 letnie z Miejskiego Przedszkola nr 3 w Głównie odwiedziły starszych kolegów z Zespołu Szkół nr 1 im. Romualda Cebertowicza. Zaprosiła je do szkoły dyrektorka placówki Elżbieta Kołodziej. Dzieci, pod opieką nauczycielki Anny Hajduk, wzięły udział w lekcji języka angielskiego, prowadzonej także przy pomocy nowoczesnej tablicy interaktywnej. Potem udały się do biblioteki, gdzie uczniowie „Cebertowicza” oraz bibliotekarka Ewa Matek przygotowały dla nich konkurs z zagadkami.

kl

Stryków | SP nr 1: znaki koleżeństwa i przyjaźni

Wyjątkowe uczennice w wyjątkowy czas

dokończenie ze str. 3

– Myślę, że najważniejsze jest to, że dziewczynki mają ze szkołą kontakt, że od czasu do czasu mogą tu przyjść, spotkać się z rówieśnikami i innymi uczniami, a my przy okazji spełniamy jej małe marzenia. Wczoraj na przykład zrobiliśmy Ali mikołajkowe zdjęcie, a na odwrocie napisaliśmy list, z którym dzisiaj idziemy „po prośbie” po urzędach i firmach, żeby spełnić to, na co szkoła sama nie mogłaby sobie pozwolić – mówi nauczycielka Ewa Olszewska.

– Samorząd Uczniowski kupił Ali upragnione klocki Lego Jungle, a dzieci z wszystkich klas składały się na wymarzone zwierzątka i inne drobne upominki.

– My możemy mieć wszystko, a dziewczynki tego nie mają, dlatego chcemy im pomagać i widzieć uśmiech na ich twarzach i to jest dla nas największa radość – mówi Nadia Bolechwicz, przewodnicząca Samorządu Uczniowskiego. Podczas przedświątecznej wizyty w szkole Ala miała również okazję poprowadzić lekcje.

Swoją wiedzę o dzikich zwierzętach podzieliła się najpierw z rówieśnikami, a później z klasami starszymi. Pytała, zadawała prace, a nawet oceniała.

Madzia tęskni na Strykowie

Na Madzię Lorencką czekały inne atrakcje. Kiedy ostatnio dostać na urodziny, dziewczynka odpowiedziała, że chciałaby jechać do dzieci do Strykowa. No i przyjechała, ale najpierw odwiedziła Kucykowe Przedszkole w Smolicach, bo uwielbia konie, a tutaj zawsze czekają na nią dwa kucyki. – Bardzo lubię jeździć konno i jeździć do Kucykowego Przedszkola, bo tam jest Kajtuś i Przecinek. Przecinek jest odrobinę większy i bardzo mnie lubi. Kajtuś mnie czasem podgryza, ale ja już się do tego przyzwyczaiłam. Jak ja przyjeżdżam, to one są do mojej dyspozycji. Dzisiaj jechałam na Kajtusi, ale następnym razem będę na Przecinku. Konie to moje życie ... – mówi nad wyraz dorośle Madzia.

Dziewczyna zaraz dodaje, że jeszcze bardziej podobało jej się spotkanie z dziećmi w przedszko-



Ala ze swoją mamą prowadzą lekcje o dzikich zwierzętach dla starszych uczniów „Jedynki”.

lu i w szkole. – Pamiętam jak prowadziłam lekcje o koniach. Kilka osób dostało jedynki, kilka piątki, kilka szóstki, no takie rzeczy ... – dodaje Madzia.

Madzia ma 7 lat, mieszka w Łodzi, od dwóch lat choruje na MPD oraz nowotwór węzłów chłonnych. Do tego, aby szkoła w Strykowie zaczęła pomagać małej łodziance, zachęcił ją jeden

z absolwentów. – Ze szkołą zaprzyjaźniliśmy się w ubiegłym roku. Madzia bardzo tęskni, jak długo nie widzi dzieci, dlatego wymieniamy się z panią Ewą e-meilami pytając, co tutaj słychać. To jest dla nas nie tyle prezent, ale wsparcie duchowe w momentach naprawdę bardzo trudnych chwilach. W tamtym roku nie miała włosów, po chemii

była „łysolkiem” – mówi mama Madzi, Monika Malanowska.

Szkoła zbiera dla niej grosze oraz korki (nakrętki od plastikowych butelek). Te ostatnie magazynuje u siebie jedna z mam. Madzia musi zebrać kilka ton, żeby za 1 kilogram zapłacono jej 1 zł, jeśli jest ich mniej, wówczas cena jest znacznie niższa. Już w ubiegłym roku dzięki temu wsparciu, a być może i w tym roku, Madzi oraz jej mamie uda się wyjechać na obóz rehabilitacyjny, na którym dziewczynka usprawnia chodzenie.

– Cieszymy się każdym dniem, żeby jak nadejdzie wznawa i życie dom-szpital – szpital-dom być po prostu silnym – mówi mama Madzi.

Ala chciałaby dostać pod choinkę interaktywnego ptaszka, Madzia zegarek z filmikami i bajkami – szkoła postarała się, by dziewczynki mogły to dostać. – My w Wigilię i na Nowy Rok będziemy życzyć sobie i naszym rodzinom zdrowia, bo jak ono będzie, to będzie również wszystko inne – mówią zgodnie mamy obydwu dziewczynek. Do czego i my z całego serca się dołączamy.

ljs

OGŁOSZENIA PŁATNE

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku wszystkim mieszkańcom Gminy Główno życzymy dużo zdrowia, spokoju i radości.

Niech codzienna praca i zmagania z życiowymi trudnościami będą zawsze uwieńczone spełnieniem pragnień i osobistą satysfakcją. Niech radość i nadzieja na lepszą przyszłość towarzyszy przez cały rok 2015.

Przewodniczący Rady Gminy Główno
Łukasz Łukasik
z Radnymi

Wójt Gminy Główno
Marek Józwiak
z pracownikami urzędu

Dla wszystkich Młodych Par oraz Klientów Świąt wypełnionych radością i miłością, Nowego Roku spełniającego wszelkie marzenia, pełnego optymizmu, wiary, szczęścia i powodzenia życzy

Sala Wiktopolia

Wszystkim Klientom, Współpracownikom i Przyjaciółom życzymy pełnych miłości i spokoju Świąt Bożego Narodzenia oraz szczęśliwego Nowego Roku pełnego sukcesów w życiu osobistym, jak i zawodowym.

young reporter
Łowicz, ul. Zduńska 56

-50%



Głowno | Wigilia w ŚDS

Najszczęśliwsze życzenia

dokończenie ze str. 1

Goście nie szczędzili krzepiących słów i dobrych życzeń, a ze strony gospodarzy głos zabrała pani Krystyna, która uroczystość złożyła wszystkim życzenia, a kierownik domu Małgorzata Marszałek wyraziła nadzieję, że za naszym – „Wieści” – pośrednictwem te serdeczne słowa: „spokojnych i radosnych Świąt” dotrą do szerokiej rzeszy głownian i mieszkańców okolic.

W życzeniach pamiętano też o tych podopiecznych ŚDS-u, którym na udział w spotkaniu akurat nie pozwoliła choroba.

Chwilę później tradycyjnie podzielono się opłatkiem i dalej

świętowano, racząc się smakowitymi potrawami i grzejąc serca w ciepłej, domowej atmosferze.

Miło było patrzeć na burmistrza Głowna i przewodniczącą Rady Miejskiej, pogrążonych w kulturalnej i chyba dość życzliwej rozmowie, a pamiętamy, że niedawno byli oni zaciętymi rywalami w wyborach. Atmosfera świąt zadziałała, dając nadzieję na dobry 2015 rok dla Głowna. Nieco spóźnieni, ale z okazałym słodkim upominkiem od firmy Alles, na Wigilię w ŚDS dotarli także Alicja i Sławomir Wojciechowski, którzy wcześniej odwiedzili Popów Głowieński, gdzie oglądali szkolne jasełka.

ewr

RZUT OKIEM | NA WARSZTATACH BOŻONARODZENIOWYCH



Już po raz kolejny uczennice klasy III a ZS nr 2 w Bratoszewicach Anna Burtka i Wiktoria Ferenc wraz z nauczycielką plastyki Barbarą Antczak-Sadowską wybrały się na warsztaty plastyczne „Bożonarodzeniowa bombka”, organizowane w Domu Kultury w Głownie, które odbyły się 12 grudnia. Warsztaty prowadził artysta Szymon Adamczewski, a polegały na wykonaniu bombki w technice decoupage. Uczennice z Bratoszewic technikę tę poznały już wcześniej na zajęciach w szkole, a na warsztatach przekonały się, że jest jeszcze wiele innych ciekawych pomysłów na jej wykorzystanie. Ijs

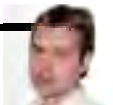
Głowno | Mieszkańcy mówią, jakie są ich upodobania

Ulubione wigilijne tradycje

Już za dwa dni Wigilia Bożego Narodzenia – dla zdecydowanej większości Polaków ulubionych świąt w roku. Przy tej okazji zapytaliśmy mieszkańców Głowna o ich ulubione tradycje związane z wigilią i świętami.

JAKUB LENART

jakub.lenart@lowiczanie.info



Koleđowanie

– Nasza rodzina była umuzykalniona – opowiada o swojej ulubionej tradycji, czyli koleđowaniu, pani Magdalena z Głowna. – Jak spędzaliśmy, jeszcze jako dzieci, wigilie u dziadków, to było śpiewanie. Zbierało się bardzo dużo osób, bo rodzina mojej mamy była dosyć liczna. Na początek śpiewało się ulubioną koleđę dziadka „Bóg się rodzi”. W bardzo małym pokoju potrafiło się zebrać około 17-20 osób. Kiedy wigilia przeniosła się do mamy, to też śpiewaliśmy.

Tradycja koleđowania w Polsce może sięgać nawet XIII wieku, kiedy to na nasze ziemie przybyli ojcowie franciszkanie, którzy jako pierwsi zaczęli urządzać jasełka, szopki itp. Pierwsze udokumentowane polskie koleđy pochodzą jednak z XV wieku. Jedną z najstarszych jest „Anioł pasterzom

Pierwsza gwiazdka już na niebie

– U nas w domu to na pewno wypatrywanie pierwszej gwiazdki – mówi o swoich ulubionych tradycjach Katarzyna Szekalska. – Zawsze próbujemy wypatrzeć tę pierwszą gwiazdkę.

Wyczekiwanie tej pierwszej gwiazdki, która daje znak do rozpoczęcia wigilijnej wieczery, jest w polskiej tradycji zakorzenione od wieków. Symbolika jest tutaj dosyć oczywista i nawiązuje do Gwiazdy Betlejemskiej, którą mieli zobaczyć Mędrcy, zwani też Trzema Królami, i która doprowadziła ich do miejsca narodzin Jezusa.

Dzielenie się opłatkiem

– Ważną tradycją jest dzielenie się opłatkiem – opowiada Katarzyna Szekalska. – I to takie: każdy z każdym. Teraz to różnie

z tym bywa. Słyszę od niektórych znajomych, że u nich kładzie się opłatek na stół, wszyscy się nim po prostu częstują. U nas nie. Staramy się podejść każdy do każdego.

– Najbardziej kojarzy mi się właśnie dzielenie się opłatkiem – dodaje z kolei inna głownianka pani Teresa. – Poza tym wigilijna kolacja, po niej pasterka.

Zwyczaj dzielenia się opłatkiem wywodzi się od tradycji dzielenia się chlebem przez pierwszych chrześcijan na pamięć Ostatniej Wieczery. W obecnej formie tradycja ta sięga XVIII wieku.

Wolne miejsce

Kilka osób zwracało też uwagę na tradycję pozostawiania przy wigilijnym stole miejsca dla tzw. zbłąkanego wędrowca. O historii tej tradycji nie wiadomo zbyt wiele.



Jeszcze do niedawna w wigilię jedzono jedynie potrawy postne, z kapustą, grzybami, rybne itp.

le. Najprawdopodobniej została ona na wsi, a dopiero później została przeniesiona do miast. Możliwe, że chodziło tutaj o symboliczne zostawienie miejsca dla tych członków rodzin, a były one dawniej liczni, którzy nie mogli pojawić się na wieczery.

Jak opowiedziała nam jedna z naszych rozmówczyń, istnieją też inne wytłumaczenie tej tradycji, które głosi, że dodatkowe nakrycie zostawia się dla ducha osób, które odeszły, jako symboliczne miejsce, które kiedyś zajmowały.

Prezenty

– A ja najbardziej lubię prezenty – krótko i z uśmiechem odpowiedział na nasze pytanie kierowca busa do Łodzi pan Mirosław. – Dlaczego? Bo lubię je dostawać. – Jak byliśmy z siostrą małe, to chowano przed nami prezenty – wspomina Katarzyna Szekalska. – Teraz to już nie. Wszystko stoi pod choinką.

Z ciekawą tradycją miała do czynienia Teresa Rakowska. W dzieciństwie jej mama, w czasie gdy ona i jej siostry spały, naprawiała ich lalki, szła im ubranka, a rano sprawiały one wrażenie, jakby były nowymi zabawkami.

Choć tradycja dawania sobie prezentów sięga już rzymskiego święta Saturnaliów, teraz kojarzona jest przede wszystkim z osobą

św. Mikołaja (Gwiazdora, Dziadka Mroza). Jego pierwowzorem był żyjący najpewniej w III-IV wieku biskup Miry – Mikołaj – który według przekazów oddał swój dobytek biednym.

Choinka

Trudno sobie wyobrazić święta bez choinki. – U nas tradycja jest ubieranie choinki tuż przed świętami – opowiada Krzysztof Grochowski. – Nigdy się z tym nie śpieszymy. Zawsze ubieramy, kiedy się zbliżają święta, kiedy czuć ich atmosferę. Wiadomo, że w sklepach święta zaczynają się dużo wcześniej, ale w domu to następuje trochę później.

– Na pewno ubieranie choinki, drzewek przed domem, balkonów – odpowiada na pytanie o swoją ulubioną tradycję Teresa Rakowska. – Ubieramy najczęściej dzień przed Wigilią. U nas w domu bywała nawet ubierana w samą Wigilię. Dzień przed nią ubieraliśmy choinkę w same bombki, łańcuchy, a mama wykańczała w anielskie włosy itp. Mówiło się, że to anioły ją ubrały.

Tradycja ubierania drzewka w Polsce zakorzeniła się na przełomie XVII-XVIII wieku, choć w niektórych jej częściach nawet dopiero w XX wieku. Przybyła z terenów Niemiec. Kościół był początkowo przeciwny temu zwyczajowi, ale nadał mu po jakimś czasie chrześcijańską symbolikę, nawiązując do „drzewa poznania dobra i zła”. Data 24 grudnia jest też wspomnieniem pierwszych ludzi – Adama i Ewy.

Łańcuchy na drzewku symbolizować mają węża-kusiela,

wieszane na nim jabłka – jabłko rosnące w raju, gwiazda na szczycie – Gwiazdę Betlejemską, a światła – okrychy ognia płonące w dawnych izbach. Paliły się one całą noc wigilijną, aby mogły się przy nich ogrzać dusze przodków.

Wigilijne potrawy

Z Wigilią nieodrodnice kojarzą się też oczywiście tradycyjne dania. Nasi rozmówcy wymieniają tu m.in. karpia, pierogi, kompot z suszonych owoców czy też zupę grzybową. Niektórzy decydują się na urozmaicenie. – Robię kuttę – mówi Katarzyna Szekalska. – Sama to wprowadziłam. Pamiętam z liceum, że kiedyś ją robiłam na wigilię klasową. Od tamtej pory tak zostało.

W polskiej tradycji wigilijnych potraw powinno być 12 – co oczywiście jest nawiązaniem do liczby apostołów. Jako ciekawostkę dodajmy, że dawniej przyjmowano, iż na stołach magnatów potraw powinno być 13, u szlachty – 11, u mieszczan – 9, a u chłopów – 5 do 7.

Zgodnie z tradycją powinno się zakosztować wszystkich potraw. Jeszcze do niedawna w Wigilię jedzono jedynie potrawy postne, z kapustą, grzybami, rybne itp. Kilka lat temu Kościół zezwolił na spożywanie tego dnia dań mięsnych, ale do dziś zdecydowana większość ludzi trzyma się „postnej” tradycji.

Biały obrus, którym nakrywa się stół symbolizować ma ołtarz i pieluszkę Jezusa, a schowane pod nim sianko – siano, na którym spoczywało Boże Dziecię. ■

OGŁOSZENIA PŁATNE

Święta Bożego Narodzenia, to czas otuchy i nadziei. Chwila odradzania się wiary w Chrystusa i dobro człowieka, a także moment przemyśleń, planów i marzeń na kolejny Nowy Rok.

Niechaj nadchodzące Święta będą pełne ciepła, miłości, rodzinnych spotkań przy choince i radości z przyjścia na świat Dzieciątka Jezus.

Życzę Państwu, aby przy stole wigilijnym nie zabrakło zrozumienia, wzajemnej życzliwości oraz rodzinnej atmosfery, a Nowy Rok niósł za sobą szczęście i pomyślność.

Senator RP
Przemysław Błaszczak

Serdeczne życzenia radosnych Świąt Bożego Narodzenia spędzonych w ciepłej, rodzinnej atmosferze.

Zdrowia i energii na co dzień oraz uśmiechu i życzliwości na każdy dzień Nowego 2015 Roku

Wszystkim Mieszkańcom Łowicza, Głowna, Strykowa oraz Powiatów Łowickiego oraz Zgierskiego składa

Cezary Olejniczak
Posel na Sejm RP

Biuro Poselskie – Łowicz ul. Mostowa 4



Na uroczystości wręczenia Orderu Uśmiechu Krzysztofowi Cwynarowi Piotrek zaśpiewał wspólnie z Anną Pietrzak z zespołu Partita.



Piotrek (trzeci od lewej) podczas koncertu Studia Integracji – Pikniku Wolności w Łazienkach Królewskich w Warszawie.

Stryków | Kolęda niejedno ma imię

Obsiǳciecie gromadką stół

To pierwszy wers „Kołysanki” – ulubionej kolędy Piotra Brzózki, niepełnosprawnego artysty łódzkiego Studia Integracji Krzysztofa Cwynara, który już od 15 lat zachwyca swoim głosem publiczność w kraju i za granicą.



Piotrek Brzózka

W ubiegłym tygodniu Piotrek wystąpił podczas dorocznej Wigilii w Domu Kultury w Strykowie, na której zaśpiewał nie tylko wspomniany wiersz Kazimierza Sowińskiego, ale również m.in. „Matkę Boską na nartach” Jana Izydora Sztudyngera, obydwa utwory do muzyki skomponowanej przez Krzysztofa Cwynara. My odwiedziliśmy Piotra w jego mieszkaniu w Strykowie.

Kiedyś Piotruś był chłopcem z pierwszą grupą inwalidzką, dziś jest dorosłym Piotrem – pacjentem wielu szpitali ze sporą listą różnego rodzaju schorzeń. Jedno pozostaje niezmiennie – ma ogromny talent artystyczny. Siły w dźwiganiu trudów codzienności dodaje mu śpiew, poezja, rodzina i życzliwi ludzie, których kiedyś spotkał na swej drodze. To oni dostrzegli w nim nieoszlifowany diament i pomogli wydobyc z niego całe wewnętrzne piękno.

Kiedy kilka, a nawet już kilkanaście lat temu, pisaliśmy

na naszych łamach o występach Piotrusia Brzózki, pochodzącego ze Strykowa ucznia Zespołu Szkół Specjalnych w Głownie, który z lokalnych konkursowych scen zachwycał wszystkich swoim głosem, nikt nawet nie przypuszczał, że chłopak będzie występował w Brukseli, czy Paryżu. A jednak.

12 grudnia tego roku minęło dokładnie 15 lat od jego pierwszego występu, kiedy to na deskach Filharmonii Łódzkiej podczas koncertu zatytułowanego „Znak wędrującej miłości” zaśpiewał piosenki: „Harcerka Marysińska” i „Druhá Nutka”. Na scenie pojawił się wraz ze „Studiem Integracji” Krzysztofa Cwynara, o którym do dziś nie mówi inaczej, jak znany i ceniony piosenkarz oraz kompozytor.

Piotrek trafił do niego jako początkujący uczestnik Centrum Zajęć Pozaszkolnych na ul. Za-



Wspólne śpiewanie kolęd w rodzinie Brzózków to tradycja. Prym wiede Piotrek (na pierwszym planie), obok jego brat Marcin oraz rodzice.

wiszy w Łodzi, próbujący swych sił w Kabarecie Tramwaj. Tutaj Ewa Pietrzykowska – osoba, która jako pierwsza dostrzegła jego talent, wręczyła mu wizytówkę Krzysztofa Cwynara i dała przyjacielską radę „Zadzwoni”. – Piotrek zadzwonił. Pan Krzysztof go przesłuchał, powiedział, że ma słuch absolutny, że się nadaje – wspomina Zdzisława Brzózka, mama Piotra.

Stowarzyszenie Krzysztofa Cwynara od lat z sukcesem pro-

muje twórczość osób niepełnosprawnych. Piotrek wraz z innymi artystami skupionymi wokół studia był cztery razy w Brukseli, gdzie występował m.in. w popularnym wśród Polonii kościele Notre Dame de la Chapelle i na zaproszenie Konsula Generalnego RP koncertował w Niemczech na zamku w Odheim, był dwa razy w Paryżu, zna go też krakowska Pivnica Pod Baranami. W tym roku zaśpiewał na warszawskim Pikniku Wolności.

Gdyby teraz był zdrowy, w grudniu miałby za sobą trzydniowy pobyt w Krakowie, gdzie Studio Integracji zagrało Charytatywny Koncert Mikołajkowy dla Zwierzak.

– Obecnie coraz lepiej mi idzie jeśli chodzi o sprawy dykcji, chodzi o te trudniejsze wyrazy. Uczy mnie też pan Andrzej Sielski, kompozytor i pianista, który prowadzi zajęcia nazywające się solmizacją – mówi Piotrek. Cieszy go nie tylko słowo śpiewane,

ale również pisane. – Niedawno pan Krzysztof ułożył bardzo piękny utwór, taki rockandrolowy o akceptacji, o tym, że nie mieć żadnych uprzedzeń, każdego człowieka akceptować takiego, jakim jest, nie dzielić ludzi na lepszych albo gorszych. Ja, będąc w szpitalu, ułożyłem wiersz „Ja też jestem człowiekiem” – dodaje Piotrek.

Młody artysta nie ukrywa, że z powodu swojej niepełnosprawności wiele razy spotkał się z dezaprobatą i brakiem akceptacji. – Wiele razy, kiedy powiedziałem o swojej chorobie, to różne osoby przestały mieć do mnie szacunek, zaczęły traktować chłodno. Napisałem ten wiersz dlatego, żeby ludzie zwrócili uwagę na to, że ja też mam jakąś wartość, że nie jestem od nikogo gorszy – mówi Piotrek.

Oto co napisał:

Ja też jestem człowiekiem/
Tak samo myślę i czuję/ A to, że
moja psychika szwankuje/ To nie
jest moja wina/ Ja wszystko bym
dał, by być zdrowym/ Wtedy mój
świat może byłby bardziej kolorowy/
Nie powinno się wykluczać
nikogo z powodu choroby/ Trzeba
nawet szczególnie wspierać
takie osoby/ Bo i tak bez tego są
one cierpiące/ A jeden gest, ciepłe
słowo wnieść może w nich życie
słońce/ Wystarczy już dwa słowa:
akceptuję Ciebie/ By takie osoby,
w tym ja, były w siódmym niebie/
To niby niewiele słów, a tak
wielka w nich moc/ W pogodny
dzień zamieniają smutku ponurą
noc/ Pamiętajmy o akceptacji,
zdobądźmy się na odwagę,
bo to dla takich osób ma największą
wagę/ Słowa zle łamią ostrzej
niż niejedno narzędzie/ Wystarczy
zmiana tonu, a ciepłej w sercu
będzie.

Lilianna Jóźwiak-Staszewska

OGŁOSZENIA PŁATNE

PIS

Niech świąteczne dni
Bożego Narodzenia
przysporzą nam mądrości, miłości i nadziei
na nadchodzący rok 2015

zyczy
Poseł na Sejm RP
Grzegorz Schreiber

Z okazji Świąt
Bożego Narodzenia

składam Państwu najserdeczniejsze życzenia
ciepłych, radosnych i rodzinnych świąt.
Niech radość i szczęście rozgrzeją Wasze serca
i otworzą je na drugiego człowieka.

A nadchodzący Nowy Rok 2015
będzie czasem dostatku, budzącej zgody, miłości,
a przede wszystkim szacunku dla bliźnich.

POSEŁ NA SEJM RP
Andrzej Biernat

Cudów nie oblecujemy.
Ale marzenia spełniamy.
Aby nie tylko w święta było
ciepło, cicho i przytulnie...

Prezes, Zarząd i Pracownicy
Spółdzielni Inwestycji
i Budownictwa w Łowiczu
Życzą z okazji!

**Świąt Bożego
Narodzenia**

zdrowia, spełnienia
wszystkich marzeń
oraz aby szczęście,
miłość i radość
otaczały Was
przez cały
następny 2015 Rok

**SIB
ŁOWICZ**

Wesołych
Świąt



Do czytania na Święta

Łowicz | Jacek Rutkowski, jakiego nie znacie

Z satyrą nie ma żartów

Zaledwie od 3 lat rysunki Jacka Rutkowskiego ukazują się regularnie na łamach „Nowego Łowiczana”, ale postać łowickiego grafika jest dobrze znana z jego szerokiej działalności zawodowej i nie tylko. Pracował w łowickim muzeum, w Wydziale Promocji w Urzędzie Miejskim, a następnie w Centrum Kultury, Turystyki i Promocji Ziemi Łowickiej. Dziś związany jest w firmą Folkstar. Nieustannie od trzech dziesięcioleci, pasją jego jest grafika – i o tej pasji rozmawiała z nim Mirosława Wolska-Kobierecka.

MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA

mirka.wolska@lowiczanie.info

■ Skąd biorą się pomysły na to, co ma się znaleźć na rysunkach, które zamawiamy?

Pomysły nieustannie podsuwa mi samo życie, wystarczy tylko obserwować. Nieodczuwa bywa wyobraźnia, ale dobrze jest, jeśli ta cecha towarzyszy nam we wszystkim co robimy. Co ciekawe, dzisiaj dany temat mogę zinterpretować tak, a jutro czy za kilka dni będzie to zupełnie inny obrazek.

Rysunek satyryczny to niezwykła forma komunikacji. Obecna w mediach, na papierze czy tylko „elektrycznie” jest trochę podobna do wiatru, który latem może ochłodzić, uchronić od spalania słońcem, za to, gdy nie wieje mocno, unikniemy zamrażnięcia nawet przy dość niskiej temperaturze. Mam na myśli to, że odpowiednia ilustracja może złagodzić ostrą wymowę publikowanego tekstu lub odwrotnie, zaakcentować wagę tematu lub wskazać odbiorcy szerszy aspekt sprawy. Dawniej rysowałem sporo samodzielnych żartów rysunkowych, w których dowcip polegał na ciekawym skojarzeniu czy zestawieniu kontrastów. Ostatnio wolę komentować określony temat, uzupełniając tym samym wypowiedź dziennikarza. Dorysowywać czasem to, co trudno lub niewygodnie wyrazić literalnie.

Nasilający się kilkanaście lat temu kryzys gazet papierowych sprawił, że przez wiele lat publikowałem głównie w prasie

polonijnej. Teraz na stałe współpracuję z dwoma redakcjami w kraju oraz w miarę regularnie ilustruję felietony dwójga dziennikarzy z dalszego świata.

■ Ile rysunków już wykonałeś? Jakiego tematu jest trudno zobrazować, czy masz coś w głowie, co chciałbyś narysować i czekasz na okazję, pretekst, czy jest to proces odwrotny? A co z techniką – czy są to cały czas takie same narzędzia?

Opublikowałem już chyba ponad 6 tysięcy rysunków, trudno to precyzyjnie określić. Wielka część z nich spoczywa w piwnicy, bieżące są jeszcze w szufladach. Pomysły zapisuję hasłowo na kartkach. Sposób rysowania od lat ten sam: pomysł, szkic, rysunek lub kilka do połączenia w jedną całość plus literki, gdy napis jest konieczny. Zmieniły się tylko rysowadła, zamiast tuszu i stałówek cienkopisy i nieco grubsze pisaki, konieczne bardzo miękkie ołówki strugane nożem. Kolorowanie za pomocą ecoliny, akwarel lub farb akrylowych. Komputer wraz ze skanerem przydają się jedynie do tego, aby produkt gotowy miał postać pliku do wysłania pocztą elektroniczną. Pamiętam, jak



W człowieku wciąż jest obecna potrzeba uśmiechu i całego szczęścia, że tak jest.



dawniej oryginały rysunków przekazywałem do Skierniewic czy Łodzi dzięki uprzejmości kierowców PKS. Było to dość skomplikowane, ponieważ ktoś z redakcji musiał na dworcu autobusowym przesyłkę odebrać o umówionym czasie. Bywało, że porcje rysunków wysyłałem pocztą.

Zdarza się, że rysunkowe zamówienia dla prasy to tematy, do których brak jest zdjęć lub

takie, gdzie fotografia może być ryzykowna. Takie także da się zilustrować, czasem „moim” ludzikiem z dużym nosem, innym razem konkretnym przedmiotem lub jego detalem.

Obecnie rysunek drukowany w wydaniu papierowym, często żyje równoległym bytem na stronach internetowych.

W człowieku wciąż jest obecna potrzeba uśmiechu i całego szczęścia, że tak jest.



Odpowiednia ilustracja może złagodzić ostrą wymowę publikowanego tekstu lub odwrotnie, zaakcentować wagę tematu lub wskazać odbiorcy szerszy aspekt sprawy.

To prawda, istnieją tematy trudne do interpretacji satyrycznej. Rysunek nie powinien ranić ani obrażać uczuć innych ludzi. Karcić, zawstydzać i pouczać – owszem. Nawet pozorną ironia to tylko lustrzane odbicie naszych wad czy zwykłej bezmyślności. Krytyka satyryczna dotyczy tylko tych, którzy mają coś na sumieniu.

■ A jak to wszystko się zaczęło? Czy mazałeś w zeszytach i na ławce w szkole? I kto Cię tego uczył?

Moje dzieciństwo było nadzwyczaj kolorowe, ponieważ mama robiła chałupniczo wycinanki dla „Sztuki Łowickiej” – dostępność materiałów plastycznych była kusząca. Tata zaś przywoził mi czasami z pracy czyste na odwrocie, prześwietlone odbitki rysunków technicznych. Więc i papieru do rysowania nie brakowało. Tylko ołówki 6H czy 7H były twarde jak gwoździe.

Perspektywy wystawiennicze miałem już od najmłodszych lat. Mój dziadek Bolesław mieszkał w kamienicy przy ul. 1 maja 8. Jej właścicielka Irena

JACEK RUTKOWSKI PRYWATNIE

Jacek Rutkowski ma 48 lat i jest łowiczanie. Ma żonę Małgorzatę i dorosłą córkę Karolinę Wandę. Jest człowiekiem wielu pasji: grafikiem, projektantem i rysownikiem satyrycznym. Interesuje się sztuką

ludową, historią, a także heraldyką. Kolekcjonuje guziki sławnych ludzi, jest pomysłodawcą i założycielem Muzeum Guzików, autorem i współautorem kilku publikacji książkowych. **mwk**

OGŁOSZENIA PŁATNE

Wszystkim Mieszkańcom
GMINY CHĄŚNO
radosnych i spokojnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz wielu szczęśliwych chwil
w Nadchodzącym Nowym 2015 Roku
życzą
Ireneusz Soltyśiak Przewodniczący Rady Gminy Chąśno
Dariusz Reczuński Wójt Gminy Chąśno

Z okazji nadchodzących
Świąt Bożego Narodzenia
życzymy mieszkańcom Gminy Bołimów
aby te Święta były wypełnione radością i miłością,
niosąc spokój i odpoczynek.
A w nowym 2015 Roku
zadumy nad tym co minęło i nad tym co nas czeka,
nadziei, spełnienia marzeń, dostatku i pomyślności.
Wójt Gminy Bołimów Stanisław Linart z pracownikami Urzędu
Przewodnicząca Rady Gminy Aleksandra Kołosowska z Radnymi

**Magicznych,
pełnych ciepła i nadziei
Świąt Bożego Narodzenia,
a w Nowym Roku
dobrych wydarzeń,
szczęścia w życiu osobistym
i spełnienia
najsłynniejszych marzeń.**
**Życzą Mieszkańcom
Gminy Domaniewice**
Wójt Gminy
Paweł Kwiatkowski
Przewodniczący Rady Gminy
Ryszard Ogonowski



Trawińska wielokrotnie obiecywała małemu Jackowi otwarcie wystawy w bramie.

Interesowałem się tym, co robi mój stryj Tadeusz Rutkowski, absolwent ASP w Warszawie, ale nie miałem zielonego pojęcia, czym właściwie jest ta twórczość.

Przygoda z rysunkiem satyrycznym zaczęła się już w szkole podstawowej, czyli w łowickiej „Jedynce”, gdzie moim nauczycielem rysunków był Józef Czajka – znał się na rzeczy i jeździł białą „Syrenką”. Spotykam Pana Józefa często na targu, w tym samym miejscu kupujemy kielbasę, ale uczył tysiące dzieciaków i z pewnością mnie nie kojarzy.

Pamiętam, jak na lekcjach, ku uciesze całej klasy VI b doskonaliłem karykaturę nauczyciela fizyki Władysława Zalewskiego (dziadka wiceszefa ratuszowej promocji Michała Zalewskiego). Miało to swoje konsekwencje, bo kartka z rysunkiem wpadła w ręce wychowawczynie Krystyny Rosłonek, która z matczyną troską w oczach sprąła mnie wielką, tablicową linią po łapach. Debiut był dość bolesny, ale i wymierzanie kary wywołało gromki śmiech u koleżanek i kolegów.

■ Czy masz grafika, który jest Twoim guru, a jeśli nie – to czyją „kreskę”, dowcip lubisz?

Moim pierwszym kontaktem z prawdziwą satyrą była mała książeczka z rysunkami Szymona Kobylińskiego, a potem śledzenie żartów rysunkowych Skonego, czyli Józefa Skonecznego, publikowanych na ostatniej stronie sobotniego „Głosu Robotniczego”.

W latach 80. „odkryłem” Muzeum Karykatury w Warszawie, gdzie poznałem Eryka Lipińskiego. Wówczas coś zaczęło kiełkować. Mój kolega Piotr Zdrzyński próbował swoich sił w łódzkiej Karuzeli, więc i ja odważyłem się odwiedzić „Wiadomości Skierniewickie”, gdzie zainteresowano się moimi rysunkami. Być może stało się tak, bo prace były trochę naiwne i nie sprawiały kłopotów cenzorskich. Mój pierwszy rysunek ukazał się drukiem w 1986 r.

■ Pamiętasz ten pierwszy, gazetowy rysunek?

Tak, oczywiście. Był to czarno-biały rysunek, na którym mój ludzik wędrował nocą,



Rysunek nie powinien ranić ani obrażać uczuć innych ludzi. Karcić, zawstydząć i pouczać – owszem.

boso po drewnianym płocie, jako lunatyk, ale na niebie zamiast księżyca była ówczesna moneta jednozłotowa. Rysunek nie był ilustracją do artykułu. Miałem swoje „okienko” i rysowałem do niego rysunki satyryczne, które były elementem samodzielnym.

■ Czy już wtedy marzyłeś o wystawie?

Była już też wtedy pierwsza wystawa. Kilkadziesiąt rysunków przypiętych pinezkami do mebli i boazerii w kawiarence „Ruch” na Starym Rynku, za przyzwoleniem kierownika lokalu. Ów mało profesjonalny pokaz miał dwie zalety: ambitny tytuł „Trzecia strona medalu” i kontakt z legendarnym Ignacym Mosiem, twórcą Muzeum Henryka Sienkiewicza w Poznaniu. To on zaproponował mi narysowanie kilkunastu prac nawiązujących do „Trylogii”.

■ Kiedy Twoja twórczość stała się profesjonalna?

Nie od razu. Miałem karton z bloku technicznego, czarny tusz i garść stalówek. Marzyłem o dostępie do profesjonalnych materiałów, a te były osiągalne jedynie dla artystów z dyplomem (sklep przy ul. Mazowieckiej w Warszawie), posiadających legitymację z dumnie brzmiącym napisem „Sztuka Polska”. Było to poza zasięgiem amatora, więc postanowiłem zapisać się do Stowarzyszenia Polskich Artystów Karykatury. Guzik z tego wyszło, bo nie miałem tzw. dorobku artystycznego, ale gdy w 1988 r. zostałem laureatem nagrody specjalnej na Międzynarodowej Wystawie Rysunku Satyrycznego „Satyrykon”, otrzymałem legitymację SPAK z numerem 131. Ponowna wizyta w Ministerstwie Kultury i Sztuki sprawiła, że dla świętego spokoju dali mi mały kartonik z pieczątką, uprawniający do zakupów „rysowadeł” z górnej półki. Mój upór okazał się daremny, bo zanim cokolwiek zdążyłem nabyć, nowe prawo dla rynku zdjęły z tej półki kart-



Jacek Rutkowski w swoim domowym warsztacie, przy pracy.

kę „tylko dla artystów” i każdy mógł kupić, co chciał, nawet w hurtowych ilościach.

■ Co sprawiało, że przez tyle lat znajdowałeś motywację do rysowania?

Podsumowując blisko trzydzieści lat rysunkowego komentowania rzeczywistości, powinienem wspomnieć o wróżbie, jaką zafundowała mi kiedyś pewna Cyganka. Zapakowałem kilka rysunków do teczeki i tzw. „okazją” wybrałem się popołudniową porą do redakcji w Skierniewicach. Już na miejscu, w parku opodał radzieckiego czołgu, usiadłem na ławce

i pośpiesznie wycierałem gumką ślady ołówka. Zainteresowała się tym Cyganka i, patrząc w przyszłość za pomocą sobie tylko znanych sposobów, rozpo-



Zmieniły się tylko rysowadła, zamiast tuszu i stalówek cienkopisy i nieco grubsze pisaki.

częła wróżbę od słów „oj zdolny ty jesteś, sława cię czeka...”. Druga część jej przepowiedni sprowadziła mnie szybko na ziemię, ponieważ, nie mogąc zrewanżować się jej stosowną gratyfikacją finansową, usłyszałem „niedorobiony jakiś!”. Miała zapewne na myśli to, że rysunek był niedopracowany.

Dało mi to poważnie do myślenia i postanowiłem rysować więcej w celu udoskonalenia kreski oraz wyostrenia dowcipu. Ileż wtedy było tytułów prasowych, gazety ledwo mieściły się w kioskach! Jednak myśląc o publikowaniu, trzeba było osobiście trafić do danej redak-

cji i jeszcze przekonać odpowiednie osoby, że ma się coś do powiedzenia, a właściwie narysowania.

■ Gdzie publikowane były Twoje rysunki?

W prasie krajowej: „Wiadomości Skierniewickie”, „CEO”, „Nowy Łowiczanie”, „Super Nowa”, „Masovia Mater”, „Niedziela”, „Praca i Życie za Granicą”, „ITS”, „Droga”, „Gość Niedzielny”, „Roland”, „Chłopska Droga”, „Tygodnik Solidarność”, „Wieści z Główna i Strykowa”. W polonijnej m.in.: „Polonika” (Austria), „Kurier” (Niemcy), „Związkowiec” (Kanada), „Nowa Gazeta Polska” (Szwecja), „Goniec Polski” (Wlk. Brytania), „Polonez” (Egipt), „Tygodnik Polski” (Australia).

■ A wystawy?

Miałem kilka wystaw zbiorowych w Polsce i zagranicą. Indywidualne wystawy zagraniczne to „Satyra z własnego podwórka” w Solecznikach (Litwa 2006 r.) oraz „Europa po polsku” w Instytucie Polskim w Sofii (Bułgaria 2008 r.). Ilustrowałem na wesoło kilka publikacji. Być może kiedyś przyjdzie czas na zebranie części rysunków w postaci książeczki. Był już taki pomysł i powstał nawet do niej wstęp pióra Zygmunta Broniarka, zaprzyjaźnionego z Muzeum Guzików w Łowiczu.

■ Poczucie humoru to „źródło energii odnawialnej”?

Oczywiście, że tak. Nie chodzi tu o tzw. pusty śmiech, który podobnie jak ziewanie bywa zaraźliwy. Odpowiednia doza humoru, we właściwym miejscu i czasie rzecz jasna, niezwykle ułatwia życie i pozytywnie nastawia do ludzi. Przecież na uśmiech zwykle odpowiada uśmiechem. Rolą satyryka jest przede wszystkim zapisywanie obrazu naszej rzeczywistości, komicznej sytuacji lub absurdu, czasem rysunek satyryczny bywa formą protestu.

Na wesoło działa się o wiele skuteczniej w różnych dziedzinach. Zastosowałem to w przypadku Muzeum Guzików czy wymyślając Łowicki Wyścig Listonoszy, który mam nadzieję, odrodzi się po kilkuletniej przerwie. Proszę mi wierzyć, że satyryczne postrzeganie świata nie przeszkadza mi zajmować się w życiu sprawami poważnymi, ale to już inna historia. ■

OGŁOSZENIA PŁATNE

Mieszkańcom Gminy Łyszkowice ciepłych i radosnych Świąt

Bożego Narodzenia

oraz pomysłowości w życiu zawodowym i prywatnym w Nowym Roku

zyczą:

Wójt Gminy Łyszkowice
Adam Ruta

Przewodnicząca Rady Gminy Łyszkowice
Anna Kwastarz

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia składamy wszystkim mieszkańcom Gminy Kocierzew Południowy najserdeczniejsze życzenia radości, zdrowia i rodzinnego ciepła przy wigilijnym stole oraz szczęśliwego Nowego Roku

Wójt Gminy Kocierzew Południowy
Agnieszka Wojda

Przewodniczący Rady Gminy Kocierzew Południowy
Tadeusz Trakul

Zdrowych i spokojnych Świąt

Bożego Narodzenia

oraz wszelkiej pomysłowości w Nowym 2015 Roku dla wszystkich mieszkańców Gminy Żdany

Przewodniczący Rady Gminy Żdany
Wiesław Dalek

Wójt Gminy Żdany
Jarosław Kwiatkowski

Łowicz | Za klasztornym murem myślą o nas i się za nas modlą

Bo one wiedzą, jak to robić

– Nie przychodzimy tu po to, by realizować siebie. Siostra Daniela ze zgromadzenia sióstr bernardynek w Łowiczu mówi to z pełnym przekonaniem, spokojnie, ale z wewnętrznym żarem. Chce, by ludzie z miasta o tym usłyszeli. By wiedzieli, że one tam, za klauzurą, są dla nich.

To dość zaskakujące, nie tylko dla ludzi dalekich od wiary. Dla niewierzących decyzja zamknięcia się na całe życie w klasztornych murach stanowi albo zagadkę – o ile ktoś jest w ogóle życzliwy ludzkiemu poszukiwaniu, albo jest odbierana jako ucieczka od życia, może nawet poszukiwanie taniej wygody – to w oczach tych, którzy w religii widzą dziwactwo lub zło. Ale nawet wielu wierzącym zakon kontemplacyjny jawi się jako miejsce, gdzie człowiekowi jest łatwiej być sam na sam z Bogiem, jako miejsce ucieczki od zgiełku i zmagania doczesności – a nie jako miejsce zaangażowania w sprawy tego świata.

Takie spojrzenie jest rozpoznańcze. Mówi się o tym, że ktoś „poszedł do zakonu” po zawoździe miłosnym, że „szukał spokoju”, że „nie potrafił się odnaleźć z ludźmi”, najzwyklejsze komentarze bywają takiego typu, że „szkoda jej”, bo „taka fajna dziewczyna była” albo że „miała już dosyć tej szamotani-ny”...

Nawet w dobrym, jak wszystkie jego reportaże, tekście Marcina Jakimowicza w jednym z ostatnich wydań „Gościa Nie-



Modlić się i pokutować za braci i siostry w wierze. To jest naszym podstawowym charyzmatem.

działnego”, opisującym doświadczenie życia w klasztorach kontemplacyjnych, autor zwraca uwagę głównie na to, że decyzja pójścia za klauzurą jest wyborem miłości, pójścia za głosem serca. – Uwiodłeś mnie, Pannie, a ja pozwoliłem się uwieść – cytuje wielkiego hiszpańskiego mistyka, św. Jana od Krzyża. – Pytanie „Po co jest zakon kontemplacyjny?” brzmi równie idiotycznie jak zagadnienie: „Po co jest zakochanie?” – pisze.

I to jest prawda. Siostra Daniela opowiada o swoim życiu w łowickim klasztorze z takim żarem i radością, że nie można mieć wątpliwości, iż był to wybór jej serca. Rozmawiający z nią widzi, czuje, wie, iż rozmawia z osobą szczęśliwą. – Sensem istnienia zakonów kontemplacyjnych, ich celem jest modlitwa – mówi siostra. Modlitwa będąca przecież spotkaniem z Bogiem, rozmową z Nim, słuchaniem Go. Spotkaniem, rozmową z Ukochanym, słuchaniem Wybranka swego serca.

Tak, to prawda. Ale jednocześnie siostra Daniela inaczej niż Jakimowicz rozkłada akcenty. On pisze: – „Niektórzy traktują je (mniszki i mnichów – przyp. red.) jak piorunochron (...), inni widzą w nich modlitewny bankomat i zasypują stertami intencji. Wysłuchane prośby to też efekt uboczny ich służby”. Ona mówi o efekcie ubocznym,



Modlitwa na chórze za ludzi żyjących w świecie. Pierwsza od prawej s. Krystyna, druga s. Hiacynta.

przeciwnie, nawiązując do tego, co mówił założyciel ich zakonu św. Franciszek (bo bernardynki należą do wielkiej rodziny zakonów franciszkańskich), stawia sprawę jasno: – Zostawił nam przesłanie: modlić się i pokutować za braci i siostry w wierze. To jest naszym podstawowym charyzmatem.

Mocno powiedziane, ale przecież do szpiku kości prawdziwe, bo w życiu monastycznym chrześcijańskim w ogóle, nie tylko franciszkańskim, to właśnie jest prawdą: że w mniszej celi nie szukam siebie samego, lecz chcę kochać. To odróżnia mnicha chrześcijańskiego od buddyjskiego – bo tamten szuka osobistej doskonałości, a chrześcijanin osiąga ją niejako po drodze, na celu mając miłość. Bernardynki w Alejach Sienkiewicza w Łowiczu modlą się za tych, któ-

rzy przemierzają chodniki tuż za ich niewysokim murem. – To jest sens, motyw, cel naszego bycia tu – mówi siostra Daniela. – Inaczej każda z nas by się zamordowała, bo ile można się koncentrować na sobie? – przekonuje.

Od samego rana

Modlą się przez 7 godzin dziennie. Niemożliwe? A jednak. Zaczynają o 5.35 w kościele. Schodzą się razem, ale każda zaczyna osobistą medytacją,

najczęściej nad tekstem jednego z psalmów lub ewangelii przewidzianej na dany dzień. Potem jest wspólna jutrznia (poranna część liturgii godzin, zwanej też niekiedy modlitwą brewiarzową, opartej o psalmy, czytania z Pisma Św. i z Ojców Kościoła), o 7.00 Eucharystia, po niej różaniec. Kończą tę modlitwę o 8.05, idą na śniadanie, spożywają je w ciszy, następnie słuchają lektury duchowej czytanej przez matkę przełożoną. Trwa to do około 9.15, kiedy to,

po bardzo szybkiej kawie, około 9.30, idą do pracy.

Pracę każda ma przydzieloną na okres 3 lat, po czym następuje zmiana (podobnie jak co 3 lata siostry wybierają matkę przełożoną i zarząd klasztoru).

Część zakonnic pracuje w kuchni, część sprząta klasztor, część kościół, inne pracują w ogrodzie – a praca tam jest nawet zimą, bo przygotowuje się sadzonki i pracuje w dwóch niewielkich szklarniach, jeszcze inne wypiekają opłatki, haftują,

REKREACJA – KOBIECY CZAS

Po kolacji jest w klasztorze najdłuższy w czasie całego dnia czas tzw. „rekreacji” – cała godzina. To czas na rozmowę, bycie razem. Siostry zbierają się w tzw. pracowni, przynoszą robotki ręczne, haftują, w ostatnich tygodniach zaklejają paczki z opłatkami, dzielą się swymi umiejętnościami – i ... rozmawiają. – To bardzo fajny moment: po całym dniu, gdy jesteśmy zabiegane, każda przy swoich czynnościach, wreszcie jesteśmy razem – opowiada s. Daniela. – Kobieta, która milczy cały dzień, musi się wtedy wygadać, bo inaczej sfiksuje.

TO JEST TO MIEJSCE

W każdym zakonie składa się śluby ubóstwa, czystości i posłuszeństwa, często uzupełniane o czwarty ślub, szczególnie dla danego zgromadzenia. U bernardynek jest to ślub stabilitatis loci – niezmienności miejsca. Zakonnica wstępuje do danej wspólnoty i pozostaje w tym klasztorze do końca życia. Przenosiny do innego klasztoru zdarzają się bardzo rzadko, wymagają zgody władzy zakonnej – i samej zainteresowanej. Bernardynki łowickie całe swe życie spędzają

więc na terenie między Al. Sienkiewicza a osiedlem Starzyńskiego. Kiedyś bloków nie było, mur zapewniał im pełną intymność. Dziś, szczególnie po wybudowaniu mieszkań w budynku dawnego banku, widać je jak na dłoni, gdy pracują w ogrodzie, odpoczywają, rozpalają ognisko czy grają w siatkówkę. – Można się do tego przyzwyczaić, ale to jest jakiś zgrzyt – przyznaje siostra Daniela. Dlatego od strony wspomnianego bloku posadziły brzozy i tuje.



Siostra Krystyna przy wycinaniu wypieczonych już komunikantów.

OGŁOSZENIA PŁATNE



Zdrowych i radosnych
Świąt
Bożego Narodzenia
oraz uśmiechu i życzliwości
na każdy dzień
Nowego Roku
wzrostem obecnym
i przyszłym kłosem
życzy
Agent Uszczelnieniowy
Dariusz Kłus



Zdrowych i radosnych
Świąt
Bożego Narodzenia
i szczęśliwego Nowego Roku
życzy
Zakład Optyczny Krzysztof Szymczak
Łowicz ul. Kurkowa 3

OGŁOSZENIA PŁATNE



Wesołych i pogodnych Świąt Bożego Narodzenia
oraz szczęścia i samych sukcesów w Nowym 2015 Roku

Restauracja Szkielka
www.szkielkalowicz.pl

Dworek Biała Dama
www.dworek-nieborow.pl

Restauracja Polonia
www.lowicz-polonia.pl

tel. kom. 602 574 891



Siostra Monika, furtianka.



Siostra Dominika przy obcinaniu gałęzi w sadzie.



Siostra Elżbieta i siostra Estera przy obieraniu warzyw w kuchni.

ktos jest zakrystianką. Pracy nie brakuje.

Pracują do południa, kiedy to zaczyna się godzina, wspólna modlitwa na chórze kościoła. Wcześniej już jednak każda, o ile znajdzie wolną chwilę, może uczestniczyć w adoracji – bo Najświętszy Sakrament jest wystawiony niemal przez cały dzień, zakonnice mają w tym czasie półgodzinne dyżury przy adoracji, ale jeśli któraś „wyrabi się” z pracą, może być tą drugą czy trzecią kłęczącą przez Panem.

O 13 jest obiad, po nim wracają do pracy, o 16.15 ponownie meldują się na modlitwie trwającej do ok. 18.15. Odmawiają wtedy różaniec i wracają do brewiarza, kończą tzw. komplet, czyli ostatnią częścią modlitwy brewiarzowej. Następuje kolacja, po niej tzw. „rekreacja” (patrz ramka), a potem, około 20.20, wychodzą się i z wolna udają na spoczynek.

Miejsce w sercu dla braci ze świata

W trakcie wspólnych modlitw w południe i o 16.15 siostry mają taki czas, w którym wspólnie modlą się za tych, którzy im pomagają i za tych, którzy je o modlitwę prosili. Modlą się wtedy z otwartymi dłońmi, odmawiając 6 pacierzy (Ojcze Nasz, Zdrowaś Mario i Chwała Ojcu) – to już wielowiekowa tradycja. Najczęściej nie wymieniają głośno proszących o tę modlitewną postugę, choć tak się czasem zdarza, zarówno w trakcie wspólnych modlitw, jak i w czasie wolnym, podczas rekreacji. Wtedy czasem matka przełożona wyczytuje intencje, które zostały im przekazane. Docierają one do klasztoru różnymi drogami: zwykłym listem, na skrzynkę mailową, przekazywane przez telefon lub w osobistych rozmowach przy furcie.

Intencje te siostry zanoszą Bogu także w modlitwach indywidualnych. – Czasem na adoracji przychodzi natchnienie, by się pomodlić we wszystkich intencjach nam powierzonych, a czasem coś szczególnego zapadnie – opowiada siostra Daniela. – Każda z nas za coś innego może się modlić, coś innego czuje ze spraw, o których była mowa, o których wiemy. Czasem w trakcie odmawiania psalmów przychodzi na myśl konkretne intencje, osoby, sprawy – bo psalmy mówią o życiu – kontynuuje. I dodaje: – Jesteśmy tylko narzędziem, forma naszego życia jest wymyślona przez Pana Boga, odpowiedziałśmy na Jego wezwanie do modlitwy za siostry i braci w świecie.

Radość wysłuchania

Siostra nie ma problemu, by wymienić sytuacje, w których ich modlitwa była skuteczna – choć

zaznacza, że bywają też prośby o to zaledwie (czy aż o to...), by umieć przyjąć nieszczęście, które już się zdarzyło, by dobrze przejść próbę wiary. Ale radosnych świadectw nie brakuje. Jak ta historia młodego, promieniującego ciepłem i dobrem małżeństwa z Warszawy, które bernardynki poznały na jakiejś akcji powołaniowej.

Nie mieli dzieci, siostry nie wnikały, jakiej natury był to problem, po prostu podjęły modlitwę w intencji poczęcia. Po roku otrzymały listowne podziękowanie za wstawiennictwo, z dołączonym zdjęciem małego Rafałka. Śmiały się, że chłopiec ma 30 ciec chrzestnych.

Niedawno odebrały telefon od pewnej pani, która prosi je o wznowienie modlitwy o zdrowie dla niej. Przed 12 laty miała ona ostry atak choroby nowotworowej, zwróciła się do nich o modlitwę – rak się cofnął, wyniki były znów dobre, chora zyskała 12 lat życia. Teraz nastąpił nawrót – kobieta ponownie prosi je o wstawiennictwo.

Kilka lat temu znajoma jednej z sióstr, mieszkająca w stolicy, napisała do niej maila z prośbą o modlitwę w intencji jej koleżanki, matki trójki dzieci, u której stwierdzono złośliwego raka. – Chodziłam z tą informacją przez cały Wielki Tydzień – wspomina s. Daniela. – W samą niedzielę Zmartwychwstania poczułam natchnienie, by szczególnie modlić się w intencji tego uzdrowienia. Modliłam się i odczułam w pewnym momencie wielką radość i pokój. Przed białą niedzielą, pierwszą po Wielkanocy, przyszedł list: rak się całkowicie wchłonął, okazało się, że go już po prostu nie ma.

Kiedys jedna z wdzięcznych za modlitwę osób rozesłała maila, by drzwiami i oknami walić



Potrafiły zrezygnować z dobrze zapowiadających się karier sportowych, naukowych, z założenia fajnej rodziny i przyszły tu, by pomóc innym.

do nich z prośbami, bo „one wiedzą, jak to robić”...

Prośby z daleka i z bliska

Prośby o modlitwę docierają więc do łowickich bernardynek z całego świata: z Warszawy, innych miast Polski, z Niemiec, Stanów Zjednoczonych, z krajów misyjnych Afryki – i z Łowicza. – Najwięcej ludzie proszą, gdy biegamy po mieście z opłatkiem – mówi siostra Daniela. Zwykle są sympatycznie pozdrawiane, ciepło przyjmowane, czasem zapraszane na herbatę i ciasto – których to zaproszeń nie przyjmują, idąc po prostu dalej. Negatywne reakcje dotyczą je rzadko, częściej zdarza się, że ktoś w domu jest, bo to widać, ale nie otwiera.

Traktują to chodzenie z opłatkiem jako uzupełnienie swej posługi modlitwy. – Chcemy pokazać, że są osoby, które potrafiły zrezygnować z dobrze zapowiadających się karier sportowych, naukowych, z założenia fajnej rodziny i przyszły tu, by pomóc innym. By ludzie zobaczyli, że są tu osoby, które się za nich modlą.

Radość nadchodzącego Bożego Narodzenia

Gdy będziecie Państwo czytać te słowa, w Alejkach już od po-

przedniego dnia będzie się rozchodził zapach pieczonego ciasta – to siostry pieką. Ale Boże Narodzenie czuje się w klasztorze już wcześniej, od tzw. sapiencji, przypadającej na 16 grudnia. To tzw. dzień mądrości, gdy zmieniają się czytania liturgiczne, stając się od tego momentu już nakierowane na bezpośrednie oczekiwanie Narodzenia Pańskiego. Tego wieczoru siostry jedzą kolację przy świecach, jest podana ryba. Kolację tę poprzedzają życzenia składane siostrą przez matkę przełożoną na ostatni czas przygotowania do Świąt. – Sapiencja jest prześliczna, cieszy nas, jesteśmy wtedy wszystkie razem – opowiada z zachwytem s. Daniela.

Od tego wieczoru aż do Bożego Narodzenia nie ma już rekreacji, jest większe wyciszenie, skupienie – i praca. Tworzy się ekipy odpowiedzialne za sprzątanie, zakupy, pieczenie, gotowanie, za przystrojenie kościoła – jak w każdym polskim domu przed świętami. Gdy roznoszą się już zapachy ciast, wracają wspomnienia domu rodzinnego, rodziców, czasu spędzanego z mamą, jej krzątania się. – To się pamięta – mówi siostra – i wtedy wytwarza się między nami fajna, siostrzana atmosfera.

Zwykle trzy, cztery siostry dekorują kościół. Projekt szopki wymyśla siostra zakrystianka, w tym roku jej elementem ma być źródło. Wieczorem, gdy kościół się już zamyka, schodzą się też inne siostry, patrzą, czy szopka ładna, czy choinki dobrze się prezentują, a te pracujące w kuchni przynoszą do pomieszczenia przyległego do zakrystii ciasta na spróbowanie. Zupełnie jak w domu – tylko że u bernardynek następny dzień rozpocznie się bez zmian o 5.35 dwupółgodzinną modlitwą. Także za nas. ■



Chwila rekreacji. Od lewej: s. Ludwika, s. Daniela, siedzi s. Dominika, z gitarą s. Estera, z prawej s. Elżbieta. Przed nimi Rex.

OGŁOSZENIA PŁATNE

Pragniemy Serdecznie Podziękować
Wszystkim Naszym Klientom Za Zaufanie,
Składając Serdeczne Życzenia
Spokojnych i Radosnych Świąt Bożego Narodzenia,
oraz Pomyślności w Nowym Roku.
Zakład Optyczny „Perfect Vision”
ul. Podrzeczna 25A Łowicz

Pełnych radości, pokoju Świąt
Bożego Narodzenia
Szczęśliwego 2015 roku
oraz wiele pomyślności i sukcesów
życzy Państwu:
Firma Jubilerska ORION z Główna

Spokojnych i radosnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz pomyślności i sukcesów
w Nowym 2015 Roku
życzy Firma
Bracia Urbanek
URBANEK



Łyszkowice | W zawodowej rodzinie zastępczej

Więcej dzieci to więcej radości

Państwo Piotr i Ewa Zgierscy z Łyszkowic prowadzą zawodową rodzinę zastępczą. Wychowują czwórkę swoich biologicznych dzieci, a także trzech braci Moszczyńskich, których przyjęli do własnego domu. Najbardziej cieszy ich edukacja i rozwój podopiecznych, którzy odnoszą liczne sukcesy w różnego rodzaju konkursach i zawodach.

TOMASZ MATUSIAK

tomasz.matusiak@lowiczanie.info

Od niedawna państwo Zgierscy mogą się poszczycić już czwórką swoich biologicznych dzieci – najmniejszy, Maksymilian, nie ma jeszcze skończonego miesiąca. Ponadto, opiekują się oni trójką braci: Arturem, Pawłem i Wiktorem Moszczyńskimi. Nie są to pierwsze dzieci, które wzięli pod opiekę. Kilka lat temu mieli na utrzymaniu aż 12 podopiecznych. Przy tak dużej liczbie, stale były też zatrudnione przez PCPR dodatkowe osoby, by im pomóc – psycholog i kierowca. Teraz rodzice radzą sobie bez nich. Przyznają, że rozstanie z byłymi podopiecznymi było dla nich jednym z smutniejszych doświadczeń.

– Umowa o objęciu dziecka pieczą zastępczą jest zawsze długoterminowa, zwykle do czasu osiągnięcia przez nie pełnoletności – wyjaśnia Piotr Zgierski. – Często jednak zdarza się, że

do tego czasu sąd zmienia wydane wcześniej postanowienie o ograniczeniu władzy rodzicielskiej biologicznych rodziców, a w takim wypadku, oczywiście, dziecko wraca do nich. Piecza zastępcza kończy się, kiedy przestaje istnieć potrzeba, z jakiej została ustanowiona.

Do czasu osiągnięcia przez dziecko pełnoletności, rodzina zastępcza może ubiegać się o jego adoptowanie. Procedura jest jednak wtedy jeszcze bardziej złożona niż w przypadku starania się o pieczę zastępczą. Poza tym, rodzice biologiczni takiego dziecka, jeśli żyją, musieli by się zrzec praw do niego.

To była odważna decyzja, jednak jej nie żałują

Państwo Zgierscy zawodową rodziną zastępczą zostali w 2007 roku, jako pierwsi w powiecie łowickim. Wygląda to w ten sposób, że rodzina dostaje pieniądze na utrzymanie wziętych pod opiekę dzieci, ponadto jedno z opiekunów – w tym przy-

padku Piotr Zgierski – dostaje też za swoją pracę wynagrodzenie. Drugi z opiekunów, tak jak Ewa Zgierska, musi mieć swoje stałe źródło dochodów.

Drewniany dom państwa Zgierskich był dla potrzeb rodziny zastępczej powiększany w 2008 roku. Obecnie ma ok. 200 m² powierzchni (parter i poddasze), składa się z siedmiu pokoi oraz pomieszczeń użytkowych, takich jak kuchnia, jadalnia i łazienka. Jest też nieduży, ale starannie zaplanowany ogród z drzewami, fontanną i zabawkami dla dzieci.

Początkowo, jak przy każdym tak śmiałym przedsięwzięciu, były pewnie obawy. – Kiedy zaczęliśmy jako rodzina zastępcza, mieliśmy już dwójkę własnych dzieci – wspomina Piotr Zgierski. – Każdą decyzję o przyjęciu kolejnego dziecka szczegółowo z nimi omawialiśmy. Były one od początku nastawione bardzo entuzjastycznie, liczyło się tylko, że będą dodatkowe osoby do zabawy. Musieliśmy tłumaczyć, że wspólne życie wiąże



Z powodu obowiązków trudno było zebrać całą rodzinę w komplecie. Na zdjęciu są (od lewej): Wiktor, Filip, Weronika z Maksimem na rękach oraz głowa rodziny – Piotr.

się nie tylko z zabawą. – Im więcej jest w domu osób, tym jest głębiej i weselej – mówiła nam Weronika Zgierska, córka Piotra i Ewy. – Oczywiście, zdarza nam się posprzeczć, jak chyba w każ-

dej rodzinie, ale ogólnie to trzymamy się wszyscy razem. Poza tym ma to ten plus, że każdy w domu w czymś pomaga. Nie ma z tym problemów, lubimy sobie pomagać, jeśli trzeba.

Nieczęsto jednak w domu są wszyscy na raz. Wiktor w czasie roku szkolnego przebywa od poniedziałku do piątku w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym dla Dzieci Słabowidzących i Nieświadomych w Łodzi, zaś Artur w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Łowiczu. Wymaga tego terapia, jakiej chłopcy są poddawani.

– Szczerze mówiąc wolę, kiedy jestem w domu, w Łyszkowicach – mówił w rozmowie z nami Wiktor. – W tej rodzinie jestem już od sześciu lat i czuję się z nią bardzo zżyty.

Więcej czasu na wspólne zabawy jest w wakacje, chociaż wtedy dzieci jeżdżą na kolonie i obozy, nie zawsze jest możliwość, by wyjeżdżały razem. Cała rodzina, wraz z Piotrem i Ewą, jeżdżą raczej na krótsze wycieczki.

Przynajmniej raz w miesiącu, a w razie poważniejszych problemów częściej, rodzinę odwiedza koordynator, z którym muszą być omówione niemal wszelkie sprawy dotyczące codziennego życia. – Dzielimy z nim wszelkie radości i troski – mówi nam Piotr Zgierski. – Mamy do siebie tyle zaufania, że mówimy sobie nawzajem wszystko, a on jest od tego, by wspierać nas radą i wiedzą. Jesteśmy bardzo zadowoleni z tej współpracy.

OGŁOSZENIA PŁATNE

Wszystkim Klientom
oraz Sympatykom naszej Firmy
składamy życzenia
**Spokojnych i Radosnych
Świąt Bożego Narodzenia**
oraz Pomyślności i Sukcesów
w Nowym Roku
FIRMA GAJEK
SKŁAD MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
W BĄKOWIE

**Z okazji
Świąt Bożego Narodzenia
i zbliżającego się Nowego Roku
życzymy wszystkim naszym Klientom
samyh sukcesów, radości
oraz spełnienia marzeń.**
Rada Nadzorcza,
Zarząd oraz pracownicy
Banku Spółdzielczego
Ziemi Łowickiej
w Łowiczu

Składamy Państwu
najserdeczniejsze życzenia spokojnych,
pełnych zdrowia i rodzinnej atmosfery
Świąt Bożego Narodzenia
oraz samych szczęśliwych chwil
w nadchodzącym Nowym Roku
Zespół Centrum Medycznego Sp z o.o.
Przychodni Miejskiej Remedium

**Z okazji Świąt
Bożego
Narodzenia**
najserdeczniejsze
życzenia
wszystkim swoim Klientom
składa
Hurtownia Ceramiczno-Budowlana
JAKMAR



Wizyty koordynatora to nie jedyna forma kontroli, jakiej podlega rodzina zastępcza. Co rok lub co pół roku (przepisy te się w ostatnich latach zmieniały) rodzina zastępcza jest poddawana szczegółowej ocenie przez PCPR. Sprawdzane są warunki bytowe i finansowe, postępy dzieci w nauce i ich ogólny rozwój.

Największym problemem są choroby, ale z nimi też można wygrać

Tenis stołowy dźwiękowy, wbrew temu co sugeruje nazwa, nie polega na odbijaniu piłeczki rakietką. Jeden zawodnik rzuca ją na stół, musi się ona odbić przynajmniej dwa razy, a drugi ma za zadanie złapać ją w locie. Sztuka polega jednak na tym, że zawodnicy nic nie widzą – ci, którzy nie są całkowicie niewidomi, muszą zakładać na oczy przepaski. Wiktor zaczął w to grać trzy lata temu, na lekcjach WF, w szkole do której uczęszcza. Szybko odkryto w nim talent w tej dziedzinie, zaczął odnosić sukcesy na szczeblu krajowym. Od ubiegłego roku w Owińskach rozgrywane są w tej dziedzinie mistrzostwa Polski, w których rywalizuje ze sobą młodzież z ośrodków w Łodzi, Krakowie, Dąbrowie Górniczej i Owińskach. W ubiegłym roku Wiktor zdobył na nich złoto w deblu (w parze z Michałem Trzeźwińskim) oraz drugie miejsce w konkursie drużynowym. W tym roku był najlepszy indywidualnie, a z kolegami – drugi w konkursie drużynowym i trzeci w deblu.

Sam Wiktor mówi, że wystarczy do tego dobry słuch, kon-



Oczywiście, zdarza nam się posprzeczać, jak chyba w każdej rodzinie, ale ogólnie to trzymamy się wszyscy razem.

centracja i trochę intuicji, chociaż Piotr Zgierski, obserwując to z boku, widzi w tym – jak się wyraził – zdolności niemal nadprzyrodzone.

– Największą trudnością, jaka może się przydarzyć w rodzinie zastępczej jest choroba, zwłaszcza jeśli jej leczenie było wcześniej zaniedbane lub robione nieprawidłowo, jak w przypadku Wiktora – mówił Piotr Zgierski. – Sam jeździłem z nim po lekarzach, załatwiałem kurację i opiekę, a potem także leki sprowadzane specjalnie z Niemiec i Szwajcarii. Groziła mu zupełna utrata wzroku, udało się częściowo uratować wzrok

NAJLEPSZA FORMA POMOCY DZIECIOM?

Państwo Zgierscy nie są jedyną rodziną zastępczą w powiecie łowickim. Podobne, zawodowe rodziny, mieszkają jeszcze w Gzince, Bełchowie i w Łowiczu. W tych czterech rodzinach opiekę znajduje 14 przybranych dzieci.

Oprócz nich działa na terenie powiatu przeszło 90 rodzin zastępczych. Dyrektor PCPR

w jednym oku. Więcej nie dało się zrobić na tym etapie.

Nie tylko Wiktor odnosi sukcesy

Tym, co państwu Zgierskim daje szczególne powody do radości, jest rozwój osobisty i sukcesy ich podopiecznych – zarówno tych biologicznych, jak i do rodziny przyjętych.

Weronika jest uzdolniona artystycznie. Uczęszcza do klasy kłarnetu Państwowej Szkoły Muzycznej w Brzezinach, zdobywa nagrody w konkursach muzycznych, a także plastycznych. Z kolei Artur i Paweł, świetnie spisują się w zawodach sportowych dla niepełnosprawnych, zwłaszcza lekkoatletycznych. Artur wygrał również konkurs fotograficzno-plastyczny organizowany przez Miejską Bibliotekę Publiczną. Dawid też gra na klawecie, dobrze się uczy, podobnie jak Paweł.

To przykładowe sukcesy podopiecznych państwa Zgierskich, które można by wymienić jeszcze długo, zaś oni sami nie potrafili ich zliczyć, gdyby nie kolekcjonowane dyplomy i medale. ■

w Łowiczu Robert Wójcik uważa, że nie ma lepszej formy pomocy dzieciom, niż pomoc rodzinna. – W domu dziecka, gdzie podopiecznych jest więcej, nawet przy najlepszych intencjach trudno dać wszystkim tyle serca i miłości, co właśnie w rodzinie zastępczej – mówił dyrektor w rozmowie z nami. tm

Łowicz | Spotkanie opłatkowe w Centrum Nadzieja

Pomagała Młodzież Wszechpolska

17 grudnia Centrum Wolontariatu „Nadzieja” zorganizowało w swojej świetlicy przy ul. Podrzecznej spotkanie świąteczne dla dzieci i młodzieży, korzystających na co dzień z jego pomocy. W organizację spotkania zaangażowało się też łowickie koło Młodzieży Wszechpolskiej.

Spotkanie rozpoczęło się od opłatka i złożenia życzeń. Był też obfity posiłek z kilku dań i deser. Dzieci jednak najbardziej wyciskały na Mikołaja i prezenty.

Nie jest to pierwszy przykład współpracy „Nadziei” i Młodzieży Wszechpolskiej, które wcześniej przygotowywały już Dzień Dziecka. Na spotkaniu było obecnych ok. 30 dzieci korzystających z zajęć organizowanych przez świetlicę środowiskową, a także przeszło 20 niepełnosprawnych korzystających z rehabilitacji przy ul. Podrzecznej. Wszyscy otrzymali od Mikołaja paczki z prezentami. Podobne podarunki zostały też przygotowane dla dzieci i młodzieży korzystających z rehabilitacji w prowadzonym przez Centrum „Nadzieja” ośrodku w Strugienicach.

Przygotowanie paczek było możliwe dzięki pomocy czterech łowickich firm: OSM, Agros Nova, Bracia Urbanek i Partner-



Święty Mikołaj rozdaje prezenty dzieciom ze świetlicy środowiskowej w Centrum „Nadzieja”. Niestety, nie wszystkie z nich mogą liczyć na podobne prezenty w domu.



Mam nadzieję, że będziemy mogli pomagać jeszcze bardziej i częściej.

sPol, a także zarządu Osiedla Stare Miasto i wielu indywidualnych darczyńców. W przygotowaniu posiłku duży udział miała nauczycielka ZSP nr 3 w Łowiczu

Jadwiga Krasowska i jej uczniowie. Wszechpolacy, z własnych składek, kupili dla świetlicy sprzęt do gry w tenisa stołowego.

– Udało się to wszystko zrobić dzięki pomocy firm i wielu innych osób, którym jesteśmy wdzięczni – mówił w rozmowie z NŁ Daniel Wielemborek z Młodzieży Wszechpolskiej. – Współpraca z Centrum Wolontariatu „Nadzieja” układa się nam bardzo dobrze i mam nadzieję, że będziemy mogli pomagać jeszcze bardziej i częściej, bo liczba potrzebujących takiej pomocy, niestety, stale rośnie. tm

OGŁOSZENIA PŁATNE

Zyczenia spokojnych i radosnych **Świąt Bożego Narodzenia** oraz pomyślności i sukcesów w Nowym Roku życzy
LIDER s.c.
Kiernoza, ul. Kościuszki 5
LIDER II
Łowicz, ul. Łęczycka 114

Radosnych i pogodnych **Świąt Bożego Narodzenia** oraz wielu szczęśliwych chwil, sukcesów i wszelkiej pomyślności w nadchodzącym Nowym Roku życzy wszystkim swoim Klientom
Okręgowa Stacja Kontroli Pojazdów
PHU Mikołajczykowie Sp. z o.o.
z Lubiankowa

Szczęśliwych Świąt **Bożego Narodzenia** pełnych rodzinnego ciepła i miłości oraz pomyślności w Nowym Roku
życzy **HURTOWNIA GLAZPANEL**

Wesołych Świąt
życzy **Łowicki Klub Motocyklowy**
No.16

Radosnych i spokojnych **Świąt Bożego Narodzenia** oraz wszystkiego najlepszego w Nowym Roku wszystkim mieszkańcom i członkom Spółdzielni oraz instytucjom i firmom współpracującym
życzą
Rada Nadzorcza i Zarząd ŁOWICKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ

Spokojnych i radosnych **Świąt Bożego Narodzenia** oraz szczęśliwego Nowego Roku
życzą
Lombard LDCA, Główny Plac Wolności 24



Łowicz | Maciej Sikorski po raz kolejny mistrzem Polski w judo kata

Był najstarszy, okazał się najlepszy

Maciej Sikorski – były trener Międzyszkolnego Klubu Sportowego „Zryw” Łowicz, a obecnie trener i zawodnik UKS Orkan Judo w Sochaczewie, wspólnie z Maciejem Cichockim z Sochaczewa obronili ubiegłoroczny tytuł mistrzów Polski na XII Mistrzostwach Polski Seniorów w judo kata. 72-letni obecnie Maciej Sikorski (7 dan) był najstarszym zawodnikiem na tych zawodach.

Mistrzostwa odbyły się 7 grudnia w Mysłowicach. Tam też odbywały się rok temu. Sikorski i Cichocki zdobyli złoty medal w formie Kodokan Goshin Jutsu.

Kata jest tzw. układem formalnym – rodzajem ćwiczeń stosowanych w wielu tradycyjnych sztukach i sportach walki. W formach kata w judo zawodnicy w parach prezentują różne techniki i sekwencje ataku i obrony, w połączeniu ze ściśle określonym poruszaniem się po macie. Jeden z prezentujących jest uczniem, drugi nauczycielem.

Kodokan Goshin Jutsu – jeden z siedmiu rodzajów kata – jest prezentacją form samoobrony. Wszystkie ćwiczenia podczas takich zawodów należy wykonać superdokładnie. Za błąd uznane zostałoby na przykład poprawienie włosów podczas wchodzenia na matę czy też uklon wykonany bez należytego szacunku. W ostatnich mistrzostwach Polski w judo kata wystartowało ok. 100 zawodników. Formy samoobrony – uznawane za najtrudniejsze – zaprezentowało 5 par zawodników. Wydaje się więc, że konkurencja nie była duża. Należy jednak pamiętać, że techniki te zdaje się dopiero na 5 czy 6



Trener Sikorski w 2010 roku uzyskał 7 stopień dan w judo. Takich osób w całej Polsce jest zaledwie kilka.

stopień mistrzowski dan. – Wielu zawodników zna te techniki i stosuje je podczas walki w różnych sekwencjach, ale w formach kata liczy się precyzja. Nie można na przykład zachwiać się po rzucie, podeprzeć czy wykonać dodatkowego kroku – tłumaczy.

Trener Sikorski w 2010 roku uzyskał 7 stopień dan w judo. Takich osób w całej Polsce jest zaledwie kilka. Stopnie od 7 dana mają charakter honorowy. Stopnie 7 i 8 dan są przyznawane przez kontynentalne federacje (np. Europejska Federacja Judo) na wniosek krajowych związków, natomiast stopnie 9 i 10 przyznaje Międzynarodowa Federacja Judo na wniosek federacji kontynentalnych. Do tej pory zaszczytu przyznania 10 stopnia dan dostąpiło tylko 3 Europejczyków:

Charles Palmer, Anton Geesink i George Kerr.

Judo to styl życia

Jak trener Sikorski utrzymuje formę mimo upływu lat i jakie to ma znaczenie dla niego osobście? – Judo to nie tylko sport, to styl życia oparty między innymi na tradycjach samurajskich, to cała filozofia – mówi trener Sikorski, zaparzając podczas spotkania japońską, sprowadzaną na specjalne zamówienie, zieloną herbatę. Jesteśmy w pokoju, gdzie na ścianie obok portretu Buddy, medali i dyplomów, stoją na honorowym miejscu na komodzie dwa samurajskie miecze. Ten niepozorny, niewysokiego wzrostu mężczyzna, mieszkaniowiec osiedla Starzyńskiego w Łowiczu, niejednemu równolatka zaskoczyłby wyśmienitą jak na swój wiek kondycją.

Z pozoru nie wygląda na okaz zdrowia i nie ukrywa, że to ze sportem związane są niektóre jego dolegliwości związane z biodrem. Przed kilkoma laty przeszedł operację biodra. – Dolegliwości, jakie mam, dotyczą zwykle osób otyłych. Skąd więc u mnie? Przez te lata lata coś tam się wytarło... – żartuje.

Judo trenuje od około 55 lat, a trenerem jest od lat 45. Przygodę z judo zaczynał w Poznaniu w wieku niecałych 18 lat. Do Łowicza sprowadził się w 1973 roku.

W trakcie rozmowy okazuje się, że dolegliwości nabawił się... z powodu sumienności i chęci przekazania swoim wychowankom wiedzy o judo i umiejętności sportowych. – Jak demonstruję na przykład jakiś rzut, to powtarzam go kilka razy, żeby zawodnicy mogli go dobrze zobaczyć. Przez wiele lat biodro było więc bardzo często obciążone ponad miarę – mówi.

Niczego jednak nie żałuje i zdradza, gdzie znajduje motywację do ciągłego sportowego



Druga motywacja, wewnętrzna, jest lepsza: znajdowanie szczęścia w samych ćwiczeniach, a nie w tym, co się przez nie uzyska.



Trener Maciej Sikorski w domu.

życia. Według niego motywacje mogą być dwie: zewnętrzna i wewnętrzna. Ta pierwsza to na przykład medale na mistrzostwach i moment gdy się np. staje na podium. – Ta druga motywacja, wewnętrzna, jest lepsza: znajdowanie szczęścia w samych ćwiczeniach, a nie w tym, co się przez nie uzyska. Mnie na przykład największą rozkosz sprawia sam trening. Na macie czuję się spełniony – mówi.

Uważa, że trenując judo nie tylko ciągle rozwija swoje umiejętności, ale też rehabilituje się. – Oprócz chodzenia, ruchem, który najczęściej w życiu wyko-

nywałem i ciągle wykonuję, są rzuty na macie – opowiada. To dla mnie naturalne ruchy, choć niektóre z uwagi na wiek i dolegliwości wycofałem – dodaje.

Mimo dolegliwości z biodrem, nie zamierza porzucić sportowego stylu życia, a jeśli zdrowie mu na to pozwoli, zamierza wystartować w przyszłorocznych mistrzostwach Polski judo w formach kata. Podobnie jak w tym roku i rok wcześniej chciałby wystąpić z tym samym partnerem – Maciejem Cichockim – zawodnikiem kilkanaście kilogramów od niego cięższym i kilkadziesiąt lat młodszym. mak

OGŁOSZENIE PŁATNE



Radosnych i spokojnych, pełnych ciepła i nadziei
Świąt Bożego Narodzenia,
wszelkiej pomyślności w osiąganiu sukcesów,
cierpliwości i wytrwałości w realizacji planów
oraz dalszej owocnej współpracy w nadchodzącym 2015 roku,
wszystkim Klientom, Partnerom i Przyjaciołom
życzy Zarząd i Pracownicy
Mazowieckiego Centrum Hodowli i Rozrodu Zwierząt Sp. z o.o.
w Łowiczu



Łowicz | Uroczystość wśród Bożogrobców

Biskup Dziuba Komandorem z Gwiazdą OESSH

W niedzielę, 30 listopada, w katedrze łowickiej odbyło się uroczyste przekazanie insygniów komandora z gwiazdą Zakonu Rycerskiego Świętego Grobu Bożego w Jerozolimie ks. bp. prof. dr. hab. Andrzejowi Franciszkowi Dziubie, biskupowi łowickiemu. Na mocy dekretu Wielkiego Mistrza Zakonu kard. Edwina Fredericka O'Briena z 23 stycznia 2014 r., dekoracji dokonał Zwierzchnik OESSH w Polsce, Komandor z Gwiazdą Karol Bolesław Szlenkier.

JACEK RUTKOWSKI

Pasterz diecezji łowickiej pełnił w latach 1984-1998 funkcję kierownika Sekretariatu Prymasa Polski i sekretarza osobistego kard. Józefa Glempa. Został wówczas oddelegowany przez przyszłego Wielkiego Przeora, aby osobiście zająć się formalnościami związanymi z utworzeniem Zwierzchnictwa w Polsce Zakonu Rycerskiego Świętego Grobu Bożego w Jerozolimie. Ksiądz Andrzej F. Dziuba w 1995 r. w Rzymie został przyjęty do zakonu w randze komandora. Już jako biskup wielokrotnie posługiwał członkom zakonu podczas głównych uroczystości. W 2009 r. był gospodarzem XIV Inwestytury OESSH, która odbyła się w dniach 24-25 kwietnia w Łowiczu. Za wybitne zasługi na rzecz zwierzchnictwa w 2011 roku został odznaczony złotym Orderem Glorii.

Historia Bożogrobców – Kanoników Regularnych, Stróżów Świętego Grobu Jerozolimskiego sięga czasów pierwszej krucjaty. Ksiądz Gotfryd de Bouillon w 1099 r. ustanowił grupę świeckich rycerzy i duchownych w celu opieki nad Bożym Gro-



W dniu imienin bp. Andrzeja Dziuby, na mszy św. w jego intencji odbyła się ceremonia podniesienia solenizanta do rangi Komandora z Gwiazdą Zakonu Rycerskiego Świętego Grobu Bożego w Jerozolimie.

bem w Jerozolimie. Zakon został zatwierdzony przez papieża i rozwijał się głównie w krajach europejskich. Do Polski sprowadził go w 1163 r. Jaksa z Miechowa, fundując klasztor i kościół. W XV w. miechowskie sanktuarium Bożego Grobu stało się jednym z najprężniejszych ośrodków zakonu oraz ważnym miejscem pielgrzymek. Bożogrobcy wprowadzili li-

turgię i nabożeństwa zaczerpnięte z tradycji jerozolimskiej, wcześniej w naszym kraju nieznaną. Spopularyzowali m.in. budowę Bożego Grobu w Wielki Piątek. Oprócz działalności duszpasterskiej zakonnicy zajmowali się szpitalnictwem i szkolnictwem.

W Polsce w wyniku działań zaborców zakon uległ kasacji.

W 1847 r. decyzją Stolicy Apostolskiej odrodził się jako zgromadzenie osób świeckich. Fundamentalnym celem zakonu jest niesienie pomocy Ziemi Świętej.

Obecnie ten papieski zakon rycerski liczy około 28 tys. członków na świecie, w Polsce – ponad 260. W ubiegłym roku obchodzony był jubileusz 850-lecia jego obecności w naszym kra-

ju. Warto wspomnieć, że poza działalnością charytatywną, polscy członkowie OESSH w darze wykonali tryptyk ołtarzowy IV stacji Drogi Krzyżowej w Jerozolimie oraz zrealizowali nowocześnie iluminację kilku świątyń, m.in. kościoła pw. Św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Betlejem, przylegającego do Bazyliki Narodzenia.

Z kart historii: bożogrobcą z Łowicza był prymasowski kaznodzieja

Z okazji promocji bp. Andrzeja F. Dziuby, należy przypomnieć innego, związanego z Łowiczem wybitnego przedstawiciela zakonu z czasów abp. Mikołaja Dzierzgowskiego, prymasa Polski i Litwy. W kronikach odnajdziemy żyjącego w XVI w. absolwenta Akademii Krakowskiej, prymasowskiego kaznodzieję Stanisława Bożogrobcę z Łowicza. Zasłynął on jako autor niezwykle poruszającej mowy na synodzie piotrkowskim w 1557 r., w której to uczony dowodził, że zarówno świeccy, jak i duchowieństwo są zobowiązani do obrony Kościoła katolickiego. W 1562 r. Stanisław uczestniczył w posiedzeniu kapituły gnieźnieńskiej, na której

arcybiskupem wybrano Jakuba Uchańskiego.

Stanisław Bożogrobcę interesował się historiografią, prowadził kronikę klasztoru miechowskiego, napisał traktat o Niepokalanym Poczęciu NMP wydany drukiem w Krakowie w 1538 r. Prymas Dzierzgowski powierzył Stanisławowi z Łowicza stanowisko proboszcza kościoła św. Jana na gnieźnieńskim przedmieściu. Klasztor w Gnieźnie był drugim w hierarchii zakonu po siedzibie generalnej w Miechowie.

Stanisław, który pozostał w Gnieźnie aż do śmierci w 1574, był znakomitym znawcą Pisma Świętego, poświęcał się także działalności literackiej. Zapisał się w historii również dzięki starannie gromadzonemu księgozbirowi, którego fragmenty zachowały się do dnia dzisiejszego. Przez współczesnych Stanisław zwany był również Bieda lub Beda, m.in. w liście prymasa Dzierzgowskiego z 1557 r. znajdziemy taki oto zapis: „Sławny łowiczanie był wówczas drugą ozdobą zakonu. Mąż gruntownej nauki i stąd zwany Beda”. Używał też przydomka „Venatorius”, co można tłumaczyć jako łowiec, łowczy. Jest to prawdopodobnie próba zlatynizowania nazwy rodzinnego miasta Łowicz. ■

OGŁOSZENIE PŁATNE

*Radosnych
Świąt Bożego Narodzenia,
wypoczynku w rodzinnym gronie
i spełnienia najskrytszych marzeń
w nadchodzącym Nowym Roku
Klientom i Czytelnikom
życzy*

Salony firmowe

ŁOWICZ

ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

KUTNO, ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

ŁĘCZYCA, ul. Jana Pawła II 7, tel. 24 721 63 84

KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07

GOSTYNIN, ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

Czynne pn. – pt.: 9 – 17, sobota: 9 – 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

Siadaczka
MEBLE



www.meblesiadaczka.pl

**RZUT OKIEM** | JASEŁKA W SP W DOMANIEWICACH

18 grudnia uczniowie, nauczyciele, rodzice i cała społeczność Szkoły Podstawowej w Domaniewicach zasiała wspólnie w sali gimnastycznej. Władze gminy reprezentował wójt Paweł Kwiatkowski. Wszyscy zebrani wspólnie obejrzeli wystawione przez uczniów szkoły Jasełka. Nie zabrakło w nich niczego, co w tego typu przedstawieniu powinno się znaleźć. Była Maryja i Józef z dzieciątkiem, trzej królowie, aniołowie i rzecz jasna pastuszkowie. Przypomniano historię narodzin Jezusa Chrystusa w Betlejem. Nie obyło się też bez kolędowania. **kl**

Stary Waliszew – Urzecze | „Choińska Nadziei”
Uczniowie przynieśli radość

Jak co roku, Szkolne Koło Wolontariatu, działające w gimnazjum w Zespole Szkół SRW-WiO w Starym Waliszewie, włączyło się do ogólnopolskiej akcji „Choińska Nadziei” odwiedzając uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej w Urzeczu.

Trzy gimnazjalistki: Kamila Banasik, Katarzyna Olejniczak i Edyta Gawrysiak pod opieką wicedyrektora Anny Lelonkiewicz 11 grudnia (w Tygodniu Wolon-



Kasia, Kamila i Edyta z wizytą w Urzeczu.

tariatu) przywiozły do Urzeczka choinkę i skrzynkę jabłek z życzeniami zdrowych i wesołych Świąt Bożego Narodzenia.

Na miejscu zorganizowano integracyjne warsztaty techniczne z wykonywania kart świątecznych techniką patchworkową, czyli łączenia różnych elementów.

Wszystkim uczestnikom spotkania towarzyszyły radosne nastroje. **ewr**

Bolimów | Gminny Ośrodek Kultury**Świąteczne nagrody rozdane**

Gminny Ośrodek Kultury w Bolimowie rozstrzygnął już wszystkie konkursy organizowane w związku ze zbliżającymi się świętami Bożego Narodzenia. W sumie zorganizowano ich aż cztery, a przeznaczone były dla różnych grup wiekowych.

Na konkurs plastyczny pt. „Najpiękniejsza Kartka Bożonarodzeniowa”, skierowany do najmłodszych uczniów, wpłynęło 95 prac.

Jury po wnikliwej ocenie prac postanowiło pierwszą nagrodę przyznać następującym uczniom: Dawidowi Kosińskiemu, Marii Kowalskiej, Amelii Kunat i Bartoszowi Wilkoszewskiemu (SP Bolimów), Erykowi Michalskiemu (SP Humin) oraz Gabrielowi Adamczykowi (SP Kęszycy).

II nagroda powędrowała do: Marty Bogusiewicz i Marcela Smolińskiego (Przedszkole Bolimów), Amelii Bugaj i Tybirusza Kołosowskiego (SP Bolimów) oraz Mai Chmieleckiej (SP Kęszycy).



Panie biorące udział w konkursie wraz ze swoimi wypiekami.



Uczestniczki konkursu prezentują zdobyte nagrody.

III nagrodę otrzymali: Mateusz Bogusiewicz, Patryk Dawidziuk, Julia Jędrzejczyk (SP Bolimów), Patrycja Kuczkowska (SP Humin), Kamil Chmielewski (SP Kęszycy).

W konkursie plastycznym na Bożonarodzeniowego Anioła wzięło udział 42 uczniów.

W pierwszej grupie wiekowej I nagrodę otrzymali: Bartosz Kuza (SP Bolimów), Justyna Chmielewska (SP Kęszycy) i Agata Grebelska (SP Humin).

II nagroda powędrowała do Justyny Burej i Miłosza Pilicha (SP Kęszycy) oraz Kacpra Oksznajczyka (SP Bolimów).

III nagrodą mogą pochwalić się: Mateusz Norowski (SP Humin), Krzysztof Zimny (SP Kęszycy) i Julia Gostyńska (SP Bolimów). Spośród uczniów Gimnazjum w Bolimowie nagrodzono: Paulinę Szewczykowską, Patrycję Kalkosińską i Macieja Sławińskiego.

Jury podkreślało pomysłowość autorów prac oraz dużą liczbę uczniów biorących udział w konkursie. Dyplomy i upominki dla nagrodzonych i wyróżnionych powędrowały do szkół, gdzie zostały wręczone podczas spotkań wigilijnych.

Na konkurs plastyczny pt. „Świąteczna Ozdoba Bożonarodzeniowa” przeznaczony dla osób dorosłych wpłynęło 14 prac. Nagrody otrzymali: Agnieszka Rogozińska (Pod-sokołów), Mariola Lepieska (Nowe Kęszycy), Anna Tarczyk (Bolimów) oraz Anna Kocus (Jasionna).

Tutaj jury było pod wrażeniem różnorodności form i materiałów użytych do wykonania ozdób świątecznych.

W ostatnim konkursie na najlepsze ciasto dostarczono 9 wypieków. Po obejrzeniu i degustacji oceniono każde z nich. Pierwsze miejsce zajęła Kamila Tarczyk, która wykonała tort makowy z kremem waniliowym i nutą pomarańczową. Na podium stanęły także: Izabela Agnieszka Bura i Oliwia Tarczyk.

Osoby nagrodzone i wyróżnione w obu konkursach otrzymały upominki i dyplomy. **bz**

OGŁOSZENIA PŁATNE

Radosnych
i spokojnych
Świąt
Bożego Narodzenia
i obfitego Nowego 2015 roku
wszystkim
Rolnikom - Hodowcom
Ziemi Łowickiej
życzy
EuROLPOL®
Hurtownia w Klewkwie
tel. 46 837 31 88, 784 534 850

Z okazji
**ŚWIĄT BOŻEGO
NARODZENIA
ORAZ
NOWEGO 2015 ROKU**
pragniemy podziękować
za współpracę
i złożyć moc życzeń
naszym Klientom,
Pracownikom i Przyjaciółom
**ALTE-KASAJSKA
SUBIEKT
NIEBORÓW**

OGŁOSZENIA PŁATNE

bp
**turbo
CAR
MIGDA**
Rok założenia 1979
Z okazji
Świąt Bożego Narodzenia
oraz zbliżającego się Nowego Roku
pragniemy złożyć
Naszym Klientom i Przyjaciółom
serdeczne życzenia, dużo sukcesów, radości
i uśmiechów oraz wszelkiej pomyślności
w nadchodzącym
Nowym Roku
Jerzy Migda
wraz z pracownikami
stacji paliw BP przy ul. Poznańskiej



APTEKI **MEDEST**

ŁOWICZ

MEDEST BIS I

ul. KURKOWA 3a
tel. 46 830 21 57

czynna:

PON-PT 8⁰⁰-20⁰⁰, SOB 8⁰⁰-16⁰⁰

MEDEST IV

ul. 3 MAJA 6 tel. 46 837-31-11

czynna: PON-PT 8⁰⁰-20⁰⁰

SOB 8⁰⁰-18⁰⁰

NIEDZ 8⁰⁰-16⁰⁰



Na zbliżające się
Święta pragniemy
złożyć życzenia przeżywania
Bożego Narodzenia
w zdrowiu, radości
i ciepłej rodzinnej
atmosferze.
Kolejny zaś Rok 2015
niech będzie czasem pokoju
oraz realizacji osobistych
zamierzeń.

MEDEST V

ul. TUSZEWSKA 45 (hipermarket INTERMARCHÉ)

tel. 46 837-77-23

czynna: PON-SOB 9⁰⁰-20³⁰, NIEDZ 9⁰⁰-14⁰⁰



Marta, Maciek, Kacper i Krzysztof Pałatyńscy. Przed Kacprem trofeum z Katowic.



Kacper Pałatyński w akcji w klubie „Oko miasta” w Katowicach.

Łowicz – Katowice | Łowicz potęgą yoyo

Kacper mistrzem, Marcel wicemistrzem

Jest ambitny, wiedział, że chce walczyć o podium, ale aż takiego sukcesu sam się nie spodziewał: w sobotę, 13 grudnia, 12-letni Kacper Pałatyński, uczeń klasy VI Szkoły Podstawowej Nr 4 w Łowiczu, wywalczył tytuł Mistrza Polski juniorów w yoyo. Wicemistrzem w tej samej kategorii został Marcel Rokicki, także z Łowicza.

WOJCIECH WALIGÓRSKI
wojciech.waligorski@lowiczanie.info

Zawody, organizowane przez firmę YoyoFactory.pl (producenta i dystrybutora yoyo), już trzynaste w historii, zgromadziły na starcie kilkudziesięciu zawodników. Łowicz miał w Katowicach, w klubie „Oko miasta”, tuż przy Spodku, swój wielki dzień: oprócz podwójnego triumfu juniorów, w starszej kategorii wiekowej 4 miejsce zajął Ernest Wróbel, zaś 14 – Marcel Ołubek. Wszystko przed liczną publicznością na widowni i momenta-

mi jeszcze większą na zewnątrz, bo wielkie okna klubu wychodzą na przystanek tramwajowy w samym centrum miasta i ludzie tam oczekujący z zaciekawieniem przyglądali się rywalizacji.

Każdy z zawodników przyjechał do Katowic z własnym, opracowanym samodzielnie układem, do zestawionej przez siebie muzyki. Kacper też tworzył go sam, zaczął na miesiąc przed zawodami – ale ćwiczył już od 3 lat, intensywnie od dwóch. Zaczął w II klasie, gdy jeden z kolegów przyniósł yoyo do szkoły. Spodobało mu się to tak, że obecnie poświęca na machanie 2 godziny dziennie, a jego mama, Marta Pałatyńska, twier-



Marcel Rokicki już po powrocie z Katowic do Łowicza.



W tym momencie Kacper Pałatyński już wiedział, że wygrał.

OGŁOSZENIA PŁATNE

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
wszystkiego co dobre i najlepsze
a w Nowym Roku
radości codziennych,
myśli dobrych, chwil spokojnych
dla wszystkich gości
i par małżeńskich
Życzy
DWOREK EDEN WIEDEN

TRENDY
Łowicz, Plac Przyrynek 18A
Salon fryzjerski TRENDY
życzy wszystkim swoim Klientom
Radosnych
Świąt Bożego Narodzenia
i wszelkiej pomyślności
w Nowym 2015 Roku

dzi, że jeszcze więcej. – Przyjeżdżam ze szkoły, zaczynam machać, od 17.00 biorę się do nauki – mówi Kacper. – Jak ma tylko chwilę przerwy w czymkolwiek, to ma od razu yoyo w rękę – uzupełnia pani Marta. – Jest samoukiem, czasem podpatruje niektóre tricki w internecie. Spotyka się też często z kolegami, szlifują wtedy tricki.

Marcel Rokicki jest od Kacpra 4 lata starszy, chodzi do I klasy II LO, zamierza w przyszłości być dentystą. Zaczął

„kręcić” (bo i takiego słowa się używa) przed 5 laty, jeszcze w „siódemce”, nauczył go i zafascynował Marcel Ołubek. Z pierwszymi trickami zapoznał się na YouTube, po jakimś czasie miał roczną przerwę, ale jednak zdjął yoyo z półki i zaczął na nowo ćwiczyć. Kręci jeszcze więcej niż Kacper, nawet 5 i 6 godzin dziennie. – Pod wieczór ze 3 godziny sobie przy muzyce kręcę – mówi. – Można się przy tym nieźle zmęczyć i spościć. Mama Marcela, Katarzy-

na Rokicka, dodaje, śmiejąc się: – Z tym dzień wstaje i z tym się dzień żegna.

„
Spodobało mu się to tak, że obecnie poświęca na machanie dwie godziny dziennie.

CO TO JEST YOYO

Yoyo to wynaleziony ponad 20 lat temu w USA plastikowy bądź metalowy krążek, w kształcie dwóch ściętych, zbieżnych od strony wierzchołków stożków, połączonych obrotowym pierścieniem, na który może się nawijać sznurek. Pierścien zaopatrzony jest w łożysko,

dzięki czemu obraca się łatwo, a pociągnięcie sznurka wprawia yoyo w wirowanie. Odpowiednimi ruchami rąk, z których jedna porusza końcówką sznurka, a druga ten sznurek skraca, uderza, owija i czyni z nim to, co sobie bawiący się wymyśli, wprawia się krążek w ruch.

Brzmi prosto – ale jakie cuda można z wirującym yoyo wyprawiać, trzeba zobaczyć, bo opisać jest trudno. Ruchy „machającego” przypominają chwilami nawet taniec, tyle, że partnerka jest mała i wiruje szybciej niż baletnica w piruecie.

Bez rodziców ani rusz

Jeśli ktoś tak intensywnie ćwiczy, naturalnie rodzi się w nim chęć zmierzenia się z innymi. Kacper regularnie jeździ z rodzicami do Łodzi, na zawody organizowane w Manufakturze lub w klubie Futurysta przy AI. Politechniki. Trzykrotnie już zajmował na takich zawodach 4 miejsce. Marcelowi udawało się tam jeszcze lepiej: raz był pierwszy, raz trzeci.



Marcel Rokicki kręci yoyo w rękawiczkach.

Żaden z nich nie jeździł dotąd na zawody sam, z każdym jadą rodzice. – Całą niedzielę czasem w Łodzi spędzamy – mówi Krzysztof Pałatyński. – Ze strony rodziców trzeba poświęcenia, by tę pasję budować – potwierdza Katarzyna Rokicka.

Na co patrzą sędziowie

Na każde zawody obaj chłopcy starają się przygotowywać inny układ, z innymi, coraz trudniejszymi trickami. Im one bardziej skomplikowane, im bardziej „płatane”, tym lepiej są oceniane przez jurorów. Rywalizacja polega bowiem na mierzeniu ilości uderzeń ręką o sznurek (im

więcej tym lepiej) oraz na ocenie kontaktu z publicznością, swobody scenicznej itp. – co określa się angielskim słowem „performance”. Ocenia kilku sędziów, w Katowicach dwóch tzw. „klikerami”



Ojciec zawsze wierzy w syna, ale nie byłem do końca przekonany, że będzie aż tak dobrze.

liczyło uderzenia, trzech oceniało wrażenie.

Prawie na maxa

Zachęcony dotychczasowymi występami, Kacper zapragnął zmierzyć się z najlepszymi w Katowicach. – Poprosiłem tatę, by ze mną pojechał, byśmy spróbowali – i wyszło – mówi po prostu. To „wyszło” oznacza, że w regulaminowym czasie maksymalnie 2 minut miał blisko 200 uderzeń o sznurek. Do maksymalnej oceny 100 punktów zabrakło mu jedynie 0,6 punkta – a drugi w kolejności Marcel Rokicki miał wynik 93,96 pkt, też znakomity. Kacper jest am-

bitny i nie był wcale po swym występie zadowolony, widział, że nie wyszedł mu ostatni trick – co widać zresztą na filmiku z jego występu, zamieszczonym na stronie yoyofactory.pl.

Marcel z kolei bardzo się denerwował przed wejściem na scenę, ale gdy już się na niej znalazł, usłyszał brawa, okrzyki zachęty – uspokoił się. Po występie był zadowolony. – Dobrze mi poszło, udany występ – kwituje – chociaż nie perfekcyjny.

– Wiedziałem, że to jego pasja, że to dla niego ważne – mówi tata Kacpra, Krzysztof Pałatyński. – Wspieramy go w tej pasji, Mistrzostwa Polski to było jego marzenie, więc wiedziałem, że muszę z nim pojechać. Ojciec zawsze wierzy w syna, ale nie byłem do końca przekonany, że będzie aż tak dobrze, myślałem, że może 2, może 3 miejsce...

Trzymać kciuki za rywala

Największe emocje były podczas występów, bo, jak zauważa pan Krzysztof, zawodnicy są do siebie nastawieni przyjaźnie, dopingują się nawzajem, cieszą się, gdy komuś coś się udaje – ale na ceremonii ogłoszenia wyników i wręczenia nagród, o 20.00 wieczorem. – Jak usłyszałem, że wygrał, to wstrzymałem oddech, potem od razu zadzwoniłem do żony – wspomina ojciec Kacpra. – Wygrał, a był jednym z najmłodszych, tylko 2 było młodszych od niego.

Nieco słabszy rezultat w kategorii seniorów osiągnął natomiast Marcel Ołubek, najbar-

dziej znany łowicki „machacz” yoyo. Mieszka obecnie z mamą w Londynie, tam pracuje, ale na Mistrzostwa Polski przyleciał. Zajął 14 miejsce – ale z pewnością nie czuje się z tym źle. – W tym gronie każdy każdego wspomaga, trzyma kciuki, by mu się udało, by mu dobrze poszło – mówi Katarzyna Rokicka. – Bo to jest konkurencja techniczna, w której przypadek też gra rolę. Może się okazać, że za miesiąc, z innych zawodów, obaj wrócą bez żadnego trofeum.

Na razie jednak Kacper z dumą pokazuje dziennikarzowi NŁ nagrodę, jaką dostał za

zwycięstwo: aluminiowe, w złotym kolorze utrzymane yoyo. Nie jest to zwykły sprzęt. – Ono jest z sygnaturą Mateusza Ganca, który rozpropagował yoyo w Polsce – mówi z dumą. I zapowiada, że zamierza swą pasję kontynuować.

Być może kiedyś będzie miał rywala w domu. Wprawdzie tata mówi, że nie umiałby tak puścić yoyo, by się w ogóle zakręciło, ale od czego jest brat, młodszy od Kacpra o 10 lat Maciek? Wpatrzony w starszego brata jak w obrazek, też ma już swoje yoyo... ■



Obaj łoświckanie często spotykają się na zawodach.

OGŁOSZENIA PŁATNE

Łódź, ul. Inflancka 52
tel. 42 659 99 77

OKNA z PCV
ŻALUZJE I ROLETY

*Najlepsze życzenia
święteczno - noworoczne
dla Naszych Klientów!*

NOWOCZESNE OKNA DLA CIEBIE I TWOJEJ RODZINY

Wszystkim Klientom,
Pratnerom i Sympatykom naszej firmy
składamy życzenia spokojnych
i radosnych Świąt

Bożego Narodzenia
oraz wszelkiej pomyślności
i licznych sukcesów w Nowym Roku

zyczą
właściciele i pracownicy marketu budowlanego
Mrówka w Zdunach

psb MRÓWKA

POLIGRAFIA

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
i nadchodzącego Nowego Roku
najserdeczniejsze życzenia zdrowia,
szczęścia oraz wszelkiej pomyślności
składa zarząd wraz z pracownikami
DRUKARNI „POLIGRAFIA” z Łowicza

Główno | Rękodzieło na święta

Niech wam się choinka kolorami mieni!

Choć w zabieganym drugim dziesięcioleciu XXI wieku tradycja własnoręcznego wykonywania ozdób na choinkę wydaje się w naszych domach zanikać, to przecież niejedna osoba tęskni za spokojnymi, zimowymi wieczorami, kiedy siadało się w rodzinnym kręgu, robiąc kolorowe łańcuchy, aniołki i gwiazdki ze złotej wstążki.

Nie dziwi też fakt, że warsztaty z tradycyjnego wykonywania ozdób świątecznych cieszą się sporym zainteresowaniem i doprawdy szkoda, że w Głównie oferta ich była w tym roku niewielka i obejmująca głównie technikę dekupażu. Nie należy zapominać, że mamy w mieście i okolicach twórców ludowych i artystów, którzy niejednego potrafiliby nas nauczyć, a spotkania z nimi są zawsze temem ciekawych opowieści o materialnych przejawach naszej kulturowej tożsamości.

Skarbnicą takiej wiedzy bez wątplenia jest Alicja Matczak, artystka specjalizująca się w papieroplastyce. Spotkaliśmy się z nią w miniony piątek, 19 grudnia, by podejrzeć i podpytać, w co ubiera swoją domową choinkę, jakie zajęcia prowadzi, skąd czerpie inspirację?

O twórczyni niewiele ostatnio było słyhać w Głównie, gdyż wciąż jest w rozjazdach, zapra-

szana na kiermasze i warsztaty po całej Polsce. Ostatnio swoje bożonarodzeniowe ozdoby prezentowała na kiermaszach w Płocku, Łódzkim Domu Kultury, w Górze Kalwarii, a w przeddzień naszej rozmowy wróciła z Lublina, gdzie prowadziła warsztaty dla dzieci (od wieku przedszkolnego) i młodzieży szkolnej.

– Uczylam ich wykonywania koszyczków na choinkę z kolorowego papieru. Bardzo chętnie to robiły i w ogóle zainteresowanie warsztatami z wykonywania tradycyjnych ozdób było tam bardzo duże, a grupy uczestników liczne. Najmłodszym pokazywałam, jak robić proste, ale efektowne podwójne dzwoneczki. Robiliśmy też łańcuchy i kule – kwiatuszki z papieru brokatowego – opowiada.

Ciągle zajęte ręce

Są jednak w twórczości pani Alicji sekrety i rodzinne „paten-



Bombki cekinami i wstążką zdobione. Alicja Matczak prezentuje jedną ze swoich prac.

ty”, których stara się nie ujawniać. Nie uczy na przykład na warsztatach wykonywania swoich bibułkowych aniołków, bo wie, że choć dzieci tego nie wykorzystają, to dorośli będą sprawdzony przepis powielać, by na nim zarabiać. Kiedyś, ku swojemu zaskoczeniu, w Kazimierzu nad Wisłą Alicja Matczak zauważyła, że naprzeciwko jej stoiska rozłożyła swoje kobie-

ta, która miała do zaoferowania niemal tylko i wyłącznie „jej” aniołki, powielone w ogromnej ilości egzemplarzy.

Na warsztatach i kiermaszach sporym zainteresowaniem cieszą się tradycyjne języki, czyli koleczaste kule, wykonane zazwyczaj ze śliskiego, mieniącego się papieru, „kalinki” z papieroplastyki ludowej, papierowe gołąbki.

Co roku przed świętami twórczyni z Główna i jej najbliżsi wciągnięci są w wir wykonywania niezliczonej ilości zabawek na kiermasze, starając się wymyślić coś nowego, sięgnąć po oryginalne materiały. Hitem tego oku są przepiękne baletnice w falbaniastych bibułkowych sukniach, a także bombki wykonane ze styropianowych kul, owiniętych wstążkami i koronką, ozdobione cekinami. Na kiermaszach wyprzedzały się wszystkie połyskliwe, dwukolorowe gwiazdki, które „sły” jak ciepłe bułeczki.



Skoncentrowana na pracy, nie ma czasu, by się swoją sztuką publicznie chwalić, opowiadać, gdzie i jak ją promuje.

Oprócz wykonywania zabawek na choinkę w gorącym przedświątecznym okresie Alicja Matczak musi realizować zamówienia na swoje bibułowe bukiety i inne dekoracje. Ma na swoim koncie wiele prac wykonanych dla różnych galerii, mu-

zeów (w tym Muzeum w Łowiczu). Swoje prace nierzadko wysyła bardzo daleko, np. do Francji i USA. Nic więc dziwnego, że najmniej czasu zostaje jej na wykonanie ozdób na własną choinkę. Zawsze jednak coś nowego musi się na świątecznym drzewku pojawić.

W rękodziele panią Alicję od lat wspiera córka Jolanta Kołodziejska, a także mąż, emerytowany mechanik samochodowy, specjalizujący się dziś w robieniu ludowych pajaków ze słomy i bibuły. Nasza rozmówczyni trochę żałuje, że nie ma kiedy wrócić do haftu i szydełkowania, które również uwielbia. Ścianę w jej mieszkaniu zdobią wspaniałe haftowane obrazy, w tym jeden – całkowicie jej projektu i pomysłu – ukazujący obrzęd puszczania wianków na Mroźde w Głównie.

Rodzinna tradycja

– Ozdoby na choinkę można robić różnymi technikami. Mój dekupaż mi nie odpowiada, bo brakuje mi w tym czegoś własnego, naklejane są gotowe wzory – mówi Alicja Matczak.

Pani Alicja pochodzi z rodziny, która kultywowała ludowe tradycje regionu. W domu jej dzieciństwa w podgłowieńskich Ziewianach rodzinnie wykonywano zabawki na choinkę, którą później wspólnie ubierano.

Wykonywania tradycyjnych ozdób nauczyła mnie mama, Józefa Matejczyk. Zaczęło się od kwiatów z bibuły, które robiłyśmy razem. Mój tato, Władysław Matejczyk, też był utalentowany artystycznie. Grał na instrumentach ludowych, które sam robił, na przykład fujarki, skrzypczki. Nigdzie się nie uczył, był amatorem, a grał na akordeonie, pianinie, właściwie co wziął do rąk, na tym potrafił zagrać.

Pani Alicja lubi to, co robi. W jej pracach, w staranności ich wykonania, doborze kolorów widać pasję i artystyczną myśl. Skoncentrowana na pracy, nie ma czasu, by się swoją sztuką publicznie chwalić, opowiadać, gdzie i jak ją promuje. Kto chce, wie gdzie ją znaleźć i jak do niej trafić. Na brak zamówień nie narzeka i śmieje się, że jeśli tylko zdrowie pozwoli, to do ostatniej godziny życia ręce będzie miała zajęte.

ewr

RZUT OKIEM | JASEŁKA W SP1 W GŁOWNIE



Jak co roku, tak i teraz, 19 grudnia, uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 przygotowali w ostatnim dniu nauki przed przerwą świąteczno-noworoczną jasełka.

Poza bohaterami tego typu przedstawienia: Maryją, Józefem, aniołem czy pastuszkami (na zdjęciu w towarzystwie chóru), nie brakowało innych, niecodziennych postaci. Dary składali nie tylko trzej królowie, ale też mieszkańcy Afryki, Azji oraz Indianie. W programie nie zabrakło koled. Wszystkiemu przysłuchiwał się i przyglądał m.in. radny miejski Grzegorz Szkup. Całość przygotowano pod okiem nauczycielek: Marioli Bryk i Jolanty Fortuniak. **kl**

OGŁOSZENIA PŁATNE

*Panu Prezesowi OSM w Łowiczu
Janowi Dąbrowskiemu
radosnych Świąt
Bożego Narodzenia
oraz sukcesów
w Nowym
2015 Roku*

*życzą
kibice Pelikana
z Łowicza i okolic*



*Panu Burmistrzowi
Krzysztofowi Janowi Kalińskiemu
spokojnych i radosnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz pomyślności i sukcesów
w Nowym
2015 Roku*

*życzą
kibice Pelikana
Łowicz*



Łowicz | Kryminalne opowieści autora z Łowicza czekają na wydanie

Bedwin nie żałuje krwi

Kim jest Ireneusz Bedwin? Tak postawione pytanie mogłoby być samo w sobie tytułem kryminału. Dlaczego zginęła jego druga książka?; Brakowało 200 złotych – te zdania mogłyby być tytułami rozdziałów.

Wyobraźnia podpowiedziałyby jednak z pewnością samemu Bedwinowi więcej lepszych rozwiązań. Bo mieszkającemu w Łowiczu i używającemu tego pseudonimu autorowi wyobraźni nie brakuje.

WOJCIECH WALIGÓRSKI

wojciech.waligorski@lowicznanin.info

Naprawdę nazywa się Bogdan Drzażdżyński i jest weterynarzem. Jest, a nie „był”, bo choć na emeryturę przeszedł już dawno, to przez wiele lat pracował jeszcze na pół czy ćwierć etatu. Nigdy nie otworzył własnej przychodni, najdłużej pracował w Mazowieckim Centrum Hodowli i Rozrodu, gdzie opiekował się stadem buhajów i knurów, ostatnio dojeżdżał do Kruszowa za Łodzią, do tamtejszego centrum embriotransferu. Na dobre spokój z pracą zawodową dał sobie dopiero kilka miesięcy temu.

I wtedy odżył w nim pomysł wydania drukiem książek, które



Okladkę do tej książki zaprojektował autorowi syn.

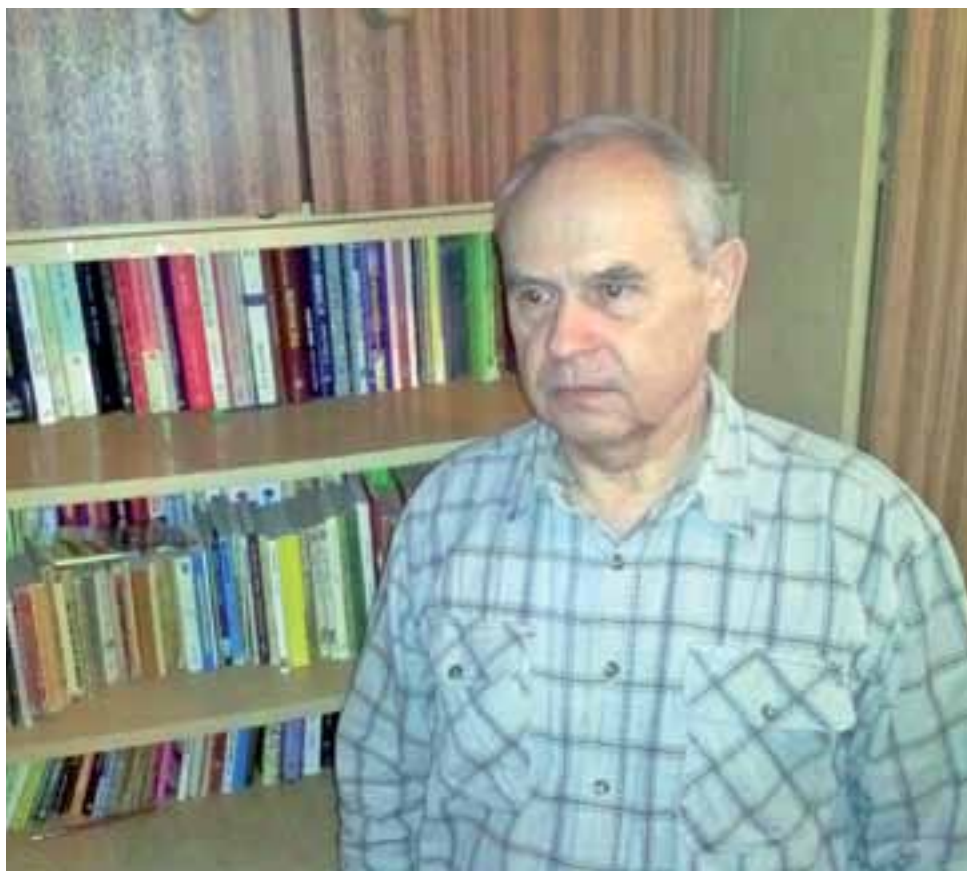


Taki motyw ma się pojawić na okładce książki, na której wydanie są teraz zbierane pieniądze.

już napisał. Bo pan Bogdan pisać zawsze lubił i, na szczęście, nie wszystko z tego, co już napisał, zdążył zniszczyć. – Syna już miałem, lasów nasadziłem się dużo, domu nie mogłem wybudować, bo wybudowali go już rodzice, więc pomyślałem: zacząć pisać – żartuje, nawiązując do znanego powiedzenia o tym, co w życiu powinien zrobić mężczyzna.

Będąc młodym notował czasem całe zdania na kawałku kartonu, na skrawku papieru. W szkole pisanie zawsze przychodziło mu łatwiej niż odpowiadanie ustne, wołał wypracowania i domowe prace pisemne. Miał dobrą nauczycielkę od polskiego, słynną w LO Chełmońskiego Marię Jastrzębską, dużo czytał, czyta zresztą ciągle. To wszystko procentowało. Potem, gdy chciał już poważnie pisać, pożyczył maszynę do pisania od dyrektora stacji unasienniania Ludomira Goździkiewicza (w PRL nawet maszyną do pisania była rarytasem).

Od sprawności w pisaniu do prawdziwej twórczości jest jednak daleko, co więc sprawiło, że w głowie zaczęły mu się rodzić opowieści? Uważa, że wzięło się to z umiejętności obserwowania życia, które samo podpowiada scenariusze. – Zajmowałem się zwierzętami, ale spotykałem się z ludźmi, cały czas byłem wśród nich – mówi Bogdan Drzażdżyński. – Charaktery, z którymi się stykał w pracy, znalazły swoje odzwierciedlenie w nie-



Bogdan Drzażdżyński w swoim domu. Jak widać: dużo czyta.

których postaciach, obecnych w jego powieściach.

Na Mazowszu tak, w Łowiczu nie

Niestety, mimo, iż byłoby to super ciekawe dla łowickiego czytelnika, nie osadził akcji żadnej z nich w Łowiczu i jego najbliższej okolicy. W centralnej Polsce, na Mazowszu, w małych miasteczkach – owszem, ale nie wprost u nas. W jednej z książek ktoś nosi imię jego żony, pojawiają się imiona jego dzieci, pewne epizody dotyczą polowań i wędkowania – a on sam jest myśliwym i wędkarzem, ale więcej lokalnych i osobistych odniesień nie ma. Sam Bogdan Drzażdżyński nie utożsamia też siebie z osobą prowadzącą w jego książkach śledztwo. Natomiast dobrze oddaje w swych książkach koloryt lat osiemdziesiątych. Napisał dotąd cztery książki. Pierwsza wyszła spod jego pióra w roku 1988 – i tę zdążył jeszcze wydać w dużym, profesjonalnym wydawnictwie, w „Czytelniku”. Nosila tytuł „Karkołomna hipoteza”, podpisał ją pseudonimem Wincenty Bidrza, ukazała się na rynku w roku 1990. – Bałem się miażdżącej krytyki – wspomina dziś ten czas autor – ale jednak się sprzedała. Dzieci, należące zawsze do najbardziej wnikliwych krytyków, pochwały, ale stwierdziły, że pseudonim trzeba zmienić: wtedy narodził się Ireneusz Bedwin.

Na szczęście zachował kopię tekstu

Drugą był „Pamiętny Sylwester”. W „Czytelniku” już się nie spodobał, nie podpisali z nim umowy, wytknęli błędy. Mógł je poprawić, ale nie chciał: poprawianie w czasach pisania na maszynie, gdy pisało się w 3 egzemplarzach przez kalkę, to była mordega, zniechęciło go to. – Teraz, gdy piszę na laptopie, to jest zupełnie inna sprawa – mówi. Trzecią książkę: „Prawą rękę Kupidyna” złożył w pewnym niewielkim wydawnictwie, podpisał umowę, ale nic z tego nie wyszło: czekał pół roku na wydanie, firma zwlekała, gdy chciał maszynopis wycofać, okazało się to niemożliwe, w końcu po samym wydawnictwie też ślad zaginął. Na szczęście kopię tekstu zachował.

Napisał jeszcze czwartą: „Superkamufaż”. Pewnie nadal leżałaby w szufladzie, gdyby nie kolega ze studiów, Bronek Ligas, góral z pochodzenia, któ-

ry sam wydał swoje wiersze – i do wydania tej właśnie książki Drzażdżyńskiego namówił. Skierował go do wydawnictwa Elipsa. Umowa była specyficzna: autor płacił za wszelkie czynności edytorskie i druk – ale za to dysponuje całym nakładem. Brzmi ładnie, ale prawdziwe schody pojawiają się właśnie z chwilą, gdy książki są gotowe. – Pisanie przychodziło mi dość łatwo – wspomina



Charaktery, z którymi się stykał w pracy, znalazły swoje odzwierciedlenie w niektórych postaciach, obecnych w jego powieściach.

autor – ale gorzej było

z rozprowadzaniem. Nie miał sił rozwozić tych książek samemu po księgarniach, nieco rozdał, większość z nakładu 300 egzemplarzy nadal czeka na czytelnika w paczkach w jego domu. – Świetne nazwiska zalegały półki, gdzie ja się będę pchał – mówi.

Jego kryminały są mroczne, morderstw jest w nich sporo, autor nie żałuje krwi. W „Pamiętnym Sylwestrze” giną 4 osoby, w „Kupidynie” dwie, w „Superkamufażu” też kilka. W tym ostatnim kryminale czarnym charakterem jest oprych, który był członkiem gangu w Niemczech, przyjechał do Polski i współpracuje z gangiem rosyjskim. Gangi te wymieniają się informacjami, które wyciekły z akt Stasi... – Ale przestępcę zawsze złapią – zapewnia z uśmiechem „Ireneusz Bedwin”. – Książka musi się zawsze dobrze skończyć. Jak w jego ulubionym serialu, jakim jest „Strażnik Teksasu” z Chuckiem Norrisem.

Ton jego głosu, gdy mówi o problemach z rozprowadzaniem książki, wskazuje na spokojną rezygnację, nie pozbawioną nuty goryczy, ale daleką od buntu. – Teraz nie piszę, nie chcę się biczować, masochistą nie jestem. Jest dziś łatwiej i szybciej pisać, ale trudniej dotrzeć z tym do ludzi. Jestem bardzo pokojowo nastawiony do życia, pisanie jest dla mnie raczej odskocznią od codzienności. Sprawiało mi to przyjemność, ale już nie sprawia...

Córka wierzy w ojca – i pomaga

Rezygnacja nie jest jednak zupełna. Pomogła ojcu najmłodsza córka Katarzyna. Na służącym zbieraniu pieniędzy na indywidualne przedsięwzięcia portalu Kultura Hula założyła projekt „Bogdan wydaje kryminał”. Opisała na nim, co ojciec pisze, zaprezentowała gotową już okładkę książki, opisała, na co potrzebne są pieniądze: na skład, korektę i druk. I zdołała już, do chwili pisania tego tekstu, zgromadzić, od 16 ofiarodawców, 1.590 zł – do wymaganej do wydania książki w nakładzie 100 egzemplarzy kwoty 1.800 zł brakowało tylko 210 zł. Czy zdążyli zebrać?

– Jeśli coś wyjdzie z tego, co córka teraz organizuje, to jeszcze coś napiszę – mówi Bogdan Drzażdżyński. – Mam pomysł, ale od pomysłu do realizacji długa droga. ■

REKLAMA

ZŁOM SKUP
owanie
POJAZDÓW

KLIMATYZACJA
WULKANIZACJA
GAZY TECHNICZNE

• ODBIÓR GRATIS
• GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD RĘKI

Małszyce 35 tel. 502-432-182

REKLAMA

ANKAR Łowicz, Aleje Sienkiewicza 34
tel. 46 837-38-20, tel. kom. 531 495 250
e-mail: ankar-lowicz@wp.pl

OKNA! - Profil 7-komorowy w cenie 5-komorowego
- Bogate wyposażenie w standardzie
- Promocja na drzwi wewnętrzne do każdych drzwi kłamka GRATIS
Promocje do końca 2014r.

Promocja na rolety
„Dzień i Noc”
– rabat 50%

VEKA

RATY

www.ankar-lowicz.info

WEST-POL

Firma Westpol- Teeuwissen zajmująca się pozyskiwaniem i obróbką jelił wieprzowych

POSZUKUJE NA STANOWISKA:

PRACOWNIK PRODUKCJI
Miejsce pracy: Kutno

Oferujemy:
- atrakcyjne warunki finansowe (płaca minimalna + premia),
- bezpłatne zakwaterowanie,
- bezpłatny posiłek w pracy.

Zapewniamy umowę o pracę po miesięcznym okresie próbnym.

Wymagana książeczka zdrowia (badania sanepidu).

KIEROWCA C+E

DODATKOWE INFORMACJE
POD NR TEL.: 519-344-715



Okruchy życia

ODESZLI OD NAS | 1.11.-17.12.2014

† 1 listopada:
Henryka Kapusta, l.73, Jamno
† 9 grudnia:
Józef Lisicki, l.77, Głowno;
Miroslaw Kwiatkowski, l.45.
† 10 grudnia:
Janusz Papuga, l.60;
Waldemar Antosik, l.53.
† 11 grudnia: Sławomir
Szymczak, l.67.

† 12 grudnia: Bogdan
Zieliński, l.55, Szczecin;
† 14 grudnia: Maria Owczuk,
l.100.
† 15 grudnia: Wojciech
Owczarek, l.68; Marian
Jezierski, l.71; Adam
Chałupski, l.81.
† 17 grudnia: Izidor
Witkowski, l.61.

RZUT OKIEM | ŚWIĄTECZNA WIZYTA



W przedświątecznym czasie nie można zapominać o naszych kombatantach – podkreśla Piotr Marciniak prezes Stowarzyszenia Historycznego im. 10 PP, komentując złożoną 20 grudnia wizytę członków organizacji u jedyne go już znanego im uczestnika walk z września 1939 roku, Jana Ambroziaka w Piaskach pod Nieborowem. We wrześniu 1939 roku był on żołnierzem stacjonującego w Skierniewicach 26 Pułku Artylerii Lekkiej, 26 Dywizji Piechoty, w ramach której znajdował się także 10 Pułk. W czasie wizyty współcześni Dziesiątacy przekazali kombatantowi miły upominek od stowarzyszenia i podzieliли się z nim opłatkiem. **tb**

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Kazimierz Pająk (1944-2004)



■ Kazimierz Pająk (1944-2004)

Choć nie pełnił żadnych publicznych funkcji, w Stachlewie, gdzie mieszkał całe życie, był osobą doskonale znaną i rozpoznawalną. Uznane sąsiadów zdobył przede wszystkim pracowitością, gotowością do pomocy i przywiązaniem do zasad, którymi się kierował. Umiał łączyć obowiązki w pracy – był mechanikiem i maszynistą z prowadzeniem gospodarstwa i obowiązkami głowy rodziny, nie zaniedbując żadnej z tych dziedzin. Najbardziej w pamięci mieszkańców Stachlewa zapisały się chyba jednak jego konie oraz bryczka.

Kazimierz Pająk przyszedł na świat 17 listopada 1944 roku w Stachlewie. Był drugim dzieckiem państwa Bronisławy i Stanisława Pająków, prowadzących gospodarstwo rolne. W rodzinnym Stachlewie ukończył szkołę podstawową, po czym kontynuował naukę w Skierniewicach, w Zespole Szkół Zawodowych działającym przy zakładach Prozamet. Zdobyte tam umiejętności pozwoliły mu na podjęcie pracy w zakładach „Fumos”. Przez 12 lat był tam typowym przykładem „pana złotej rączki” – wykonywał zadania mechanika, ślusarza, spawacza i inne tego typu prace. Sporo wyniósł ze szkoły, ale też wiele nauczył się sam. Miał wszelkie cechy potrzebne do zostania samoukiem – był pomysłowy i pracowity, nie bał się podejmowania nowych zadań, szukał rozwiązań udoskonalających pracę. Po dwunastu latach zatrudnienia w Fumosie, zdecydował się na zmianę zawodu. Ukończył kurs na maszyniste i znalazł zatrudnienie w warszawskich PKP. Kierował pociągami dalekobieżnymi. Prowadził też odziedziczone po rodzicach gospodarstwo rolne o pow. ok. 4 hektarów. Odmienił je nie do poznania. Wybudował nowy dom i budynki gospodarskie, samodzielnie wykonując m.in. podłogę z desek, drzwi do budynków czy bramy od ogrodzenia. Rodzina pamięta, że kiedy kupił swój pierwszy ciągnik (marki Zetor), własnoręcznie zrobił do niego narzędzia, takie jak: brony, pług czy kultywator. Sprzęt ten był wykonany solidnie, służył w gospodarstwie przez lata.

Pan Kazimierz niezwykle dbał o jakość swoich upraw i o kulturę ziemi – rodzina wspomina, że jego pedantyzm w tej kwestii czasami wydał się wręcz nieznosny, ale przynosił zdumiewające, pozytywne efekty. Sąsiedzi często przychodzili do pana Kazimierza po porady i wsparcie, nie tylko w sprawach sprzętu technicznego czy uprawy ziemi. Znany był on też na wsi z umiejętności obcho-

dzenia się ze zwierzętami. Często wzywano go do pomocy przy odbieraniu porodów cielaków, przy czym sprawdzał się nieczym profesjonalny weterynarz. Zapewne to wycucie brało się z tego, że zwierzęta były jego prawdziwą pasją. Szczególnie kochał konie, ale również bydlę poświęcał ogromną uwagę. Miał też duże zacięcie do handlu.

Powozził prymasa i biskupa

Jednym ze znaków rozpoznawczych Kazimierza Pająka w Stachlewie była jego bryczka. Bardzo lubił nią powozić, a największą radość sprawiało mu, kiedy wioził kogoś. Czasami były to zwykłe przejażdżki, a czasami ważne uroczystości – wioził na przykład dzieci do pierwszej Komunii, a czasem i dorosłych do ślubów. Pasażerem bryczki pana Kazimierza był bardzo często ks. proboszcz Stanisław Pawlina – obaj byli dla siebie serdecznymi znajomymi, a pan Kazimierz własnymi rękami pomagał proboszczowi w budowie kościoła.

Z bryczki korzystali też znacznie wyżsi rangą dostojnicy Kościoła – podczas wizytacji parafii pan Kazimierz obwoził nią samego ks. prymasa Józefa Glempa oraz ks. biskupa Alojzego Orszulika. Kazimierz Pająk uważał to za jeden z największych zaszczytów w jego życiu.

Inną pasją Kazimierza Pająka był folklor i ludowa muzyka. Potrafił on dobrze grać na harmonijce ustnej. Ci, którzy to pamiętają, mówią, że potrafił z niej wydobywać idealnie czyste dźwięki. Poza tym lubił wszystko, co wiązało się z naturą – wycieczki do lasu, zbieranie grzybów, polowania. Miał zdolności kulinarne, chociaż tylko w pewnej dziedzinie – szczególnie słabość miał bowiem do różnego rodzaju mięsa. Własnoręcznie wyrabiał kielbasy i boczki, potrafił też dobrze przyrządzić dania mięsne, na przykład w marynacie. Mięso królowało w jego codziennej diecie. Nie znoślił natomiast surówek i sałatek.

Mąż, ojciec, dziadek

Jedną z najważniejszych dat w życiu Kazimierza Pająka był rok 1968. Wtedy to wziął ślub z wybranką swojego serca – rok od niego młodszą Ireną, z domu Sędał, wówczas nauczycielką Szkoły Podstawowej w Seligowie, a następnie Szkoły Podstawowej w Stachlewie, której przez 15 lat była dyrektorką. Mieli razem dwóch synów – Pawła i Roberta. – Był wspaniałym człowiekiem. Zawsze układało się po jego myśli – wspomina żona Irena. – Potrafił się jednak zdenerwować, a wtedy nie przebiegał w słowach. Na pewno był mężem dobrym, choć wymagającym i taki sam był względem synów. W życiu kierował się starymi, prostymi wartościami. Wielkim szacunkiem, wręcz czcią, otaczał ziemię i pracę.

Irena Pająk dobrze pamięta, kiedy jako studentka skorzystała z szansy wyjazdu w wymianę do ZSRR. Spędziła tam cały rok akademicki 1979/1980 – 10 miesięcy, kiedy ich synowie byli jeszcze w szkole podstawowej (starszy w szóstej klasie, młodszy w zerówce). Zajmował się nimi Kazimierz, wspomagany przez teściową. – Chyba niewielu jest mężczyzn, którzy zgodziliby się na taki układ – mówi Irena Pająk. – Wiedział jednak, że ten wyjazd jest dla mnie niepowtarzalną szansą, nie chciał mnie blokować. Na pewno trudno było pogodzić wychowywanie dzieci z ciężką pracą, ale podolał temu zadaniu.

Z czasem Kazimierz i Irena doczekali się czworga wnucząt: Karoliny, Patrycji, Klaudii i Konrada. Można było odnieść wrażenie, że dla dziadka są oni wszystkim. Irena Pająk wspomina, że wystarczyło, że któreś z małych jeszcze wnucząt przewróciło się na podwórku, dziadek natychmiast reagował, jakby wydarzyło się coś naprawdę strasznego. Niezwykle dbał i troszczył się o całą czwórkę, chociaż czasami można było odnieść wrażenie, że jego oczkiem w głowie był wnuk Konrad.

Kazimierz Pająk już na pierwszy rzut oka wyglądał na bardzo zdrowego mężczyznę i przez długi czas rzeczywiście wydawał się typem człowieka, który osiągnie długowieczność. Tak nie było. Jego poważne problemy ze zdrowiem zaczęły się, gdy zbliżał się do 60 roku życia. Dla całej rodziny szokiem było zdiagnozowanie u niego złośliwego nowotworu. Mimo natychmiastowej operacji i trwającej półtora roku rehabilitacji, stan zdrowia pana Kazimierza nigdy już nie wrócił do stanu choćby zbliżonego do tego sprzed choroby. Walkę z nowotworem ostatecznie przegrał 11 listopada 2004 roku, na niespełna tydzień przed 60. urodzinami. Trzy dni później został pochowany na cmentarzu parafialnym w rodzinnym Stachlewie. Dobry znajomy – ks. Stanisław Pawlina ze wzruszeniem odprowadził dla niego mszę pogrzebową. **tm**

REKLAMA

H. SKRZYDLEWSKA
USŁUGI POGRZEBOWE

Firma H. Skrzydlewska
Usługi pogrzebowe
Własne krematorium
Międzynarodowy Transport Zmarłych

tel. 42 672 33 33
Głowno 42 710 71 90
Zgierz 42 717 00 00
www.skrzydlewski.pl

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
Jeśli zmarła bliska Ci osoba
Pomożemy Ci ją godnie pożegnać...

**ZAKŁAD
POGRZEBOWY**
Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Kompleksowe usługi pogrzebowe
Z. STRASENBURG
Telefony całonocowe: 602 13 18 98, 46 838 72 62
ŁOWICZ, ul. ULAŃSKA 14; ZDUNY 107a
www.zakladpogrzebowy.pl



Historia | Polska bohaterka z czasów wojny żyje na drugiej półkuli

Z Niedźwiady przez Syberię, Bliski Wschód, aż do Australii

Pochodząca z Niedźwiady Jadwiga Socha (z domu Jabłońska, primo voto Raciborska) od 64 lat mieszka w Australii. W lutym tego roku skończyła 100 lat. W czasie II wojny światowej aktywnie działała w konspiracji jako łączniczka o pseudonimie „Czarna Gwiazda”. Służyła też w armii generała Andersa.

TOMASZ MATUSIAK

tomasz.matusiak@lowiczanie.info

Urodziła się 25 lutego 1914 roku w Niedźwiadzie. Szybko została osierocona – matka zmarła, kiedy Jadwiga miała 4 lata, ojciec 3 lata później. Wychowywali ją krewni i znajomi rodziców, najpierw w Ostrzycy na Polesiu, potem w Warszawie, gdzie po ukończeniu szkoły pracowała w aptece. W 1932 roku związek małżeński z dr. Antonim Raciborskim. Mąż został zamordowany przez hitlerowców w Oświęcimiu, gdzie trafił za udzielanie pomocy Żydom.

Pani Jadwiga po jego stracie przeniosła się do rodziny w Ostrzycach, gdzie kontynuowała walkę o wolność ojczyzny. Działała jako łączniczka. Wpadła w ręce NKWD, wioząc tajne dokumenty do Brześcia nad Bugiem. Została skazana na 10 lat więzienia, wyrok ten kilka razy zmieniano. Była zsyłana do Archangielska, a następnie w głąb Kazachstanu na ciężkie roboty, które wykonywała do czasu ogłoszenia amnestii dla polskich więźniów (12 sierpnia 1941 roku). Przez Taszkient dotarła do Buzulu. Następnie wstąpiła w szeregi Pomocniczej Służby Kobiet w 6. Dywizji Piechoty gen. Michała Tokarzewskiego-Karaszewicza. W 1990 roku została za to awansowana na stopień kaprala.

W sierpniu 1942 z ostatnim transportem opuściła ZSRR, kierując się do Persji. Po zwolnieniu ze służby wojskowej działała w polskich ośrodkach emigracyjnych na Bliskim Wschodzie, m.in. w Palestynie i w Libanie. Tam, w roku 1946, urodziła się jej córka – Elżbieta.

Wreszcie, 23 marca 1950 roku pani Jadwiga zdecydowała się na emigrację do Australii – kraju, w którym żyje do dzisiaj. Wraz z czteroletnią Elżbietą wsiadła na pokład statku USS General Ballou. Wraz z nimi na Antypody popłynęły przyjaciółki, które namówiły ją na ten kierunek emigracji. Teoretycznie władze komunistyczne zezwalały pani Jadwidze na powrót do Polski, jednak obawy przed represjami były zbyt silne, by ryzykować bezpieczeństwo własne i dziecka.

Po krótkim pobycie w Sydney znalazła pracę jako gospodyni domowa i opiekunka do dzieci w miejscowości Yass (okolice Canberra). Tam też poznała swo-



Pani Jadwiga w 1932 roku w Warszawie.

jego drugiego męża – Klemensa Sochę, byłego spadochroniarza I Samodzielnej Brygady gen. Sosabowskiego.

Po ślubie kupili działkę w Corimal, w okolicy miasta Wollongong (80 km na południe od Sydney) i tam osiedli na stałe. Mieszkali tam z córką Elżbietą, a z czasem doczekali się wnuczek Wiktorii oraz prawnuczkę – Michała i Karoliny.

Państwo Sochowie są znaczącymi postaciami w australijskim środowisku polonijnym, to oni założyli Związek Polaków w Wollongong i zainicjowali zbiórkę funduszy na ośrodek dla Polaków w Illawarra. Klemens zmarł w 2004 r., w wieku 97 lat.

Jadwiga, mimo słusznego wieku, pozostaje osobą sprawną oraz świadomą. Jeszcze do niedawna

kierowała samochodem, dopiero trzy lata temu zdecydowała się z tego zrezygnować i oddała prawo jazdy.

Na jej 100. urodzinach zorganizowanych w Domu Polskim w lutym tego roku bawiło się 135 osób, w tym Polski Konsul Generalny w Australii Regina Jurkowska, burmistrz Wollongong Gordon Bradbery i elektor dystryktu Keira Ryan Parks. Osobiście telefonował też do jubilatki ambasador Polski w Australii Paweł Milewski. Gratulacje na piśmie przesłali m.in. królowa brytyjska Elżbieta II, generalna gubernator Australii Quentin Bryce i premier Australii Tony Abbot wraz z małżonką Margie.

– Czuję się teraz niezmiernie szczęśliwa z mojego życia – czytamy w liście pani Jadwigi

do rodziny i przyjaciół, sporządzonym z okazji urodzinowego przyjęcia. – Z biedy, głodu, bicia, horroru wojny, w końcu doczekałam się tyle dobroci, miłości i pogody ducha. Czuję, że Pan Bóg mnie wynagrodził za te trudne, pierwsze 35 lat mojego życia. ■

“

Jeszcze

do niedawna kierowała samochodem, dopiero trzy lata temu oddała prawo jazdy.



Życzenia przy opłatkach składali sobie członkowie Klubu Seniora oraz zaproszeni goście – w tym przewodniczący Rady Powiatu Krzysztof Górski.

Łowicz | Klub Seniora

Wigilia pełna kołęd i pastorałek

Łowicki Klub Seniora „Radość” spotkał się na kolejnej wspólnej Wigilii. Tym razem spotkanie to odbyło się w restauracji Polonia przy ul. Kaliskiej, gdzie 16 grudnia zgromadziło się ponad 120 osób.

Choć spotkanie miało charakter klubowy, to nie oznacza, że odbywało się we własnym, zamkniętym gronie. Jak zawsze u łowickich seniorów nie zabrakło gości: przedstawicieli władz miasta, samorządów osiedli Stare Miasto i Starzyńskiego, ale też m.in. Armanda Ruty – prezesa Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, Macieja Malangiewicza – dyrektora Łowickiego Ośrodka Kultury i Marzeny Kozłanek-Zwierzy – dyrektora muzeum – bo z wszystkimi tymi instytucjami klub współpracuje. Podobnie jest z innymi klubami seniora i stowarzyszeniami, których przedstawiciele zawitali na Wigilię u seniorów.

Przewodnicząca klubu Anna Bieguszevska przywitała wszystkich słowami z piosenki Czerwonych Gitar „Jest taki dzień”: – Jest taki dzień, tylko jeden raz do roku. Dzień, zwykły dzień, który liczy się od zmroku. Jest taki dzień, gdy

jesteśmy wszyscy razem. Dzień, piękny dzień, dziś nam rok go składa w darze.

Potem klubowe chórzystki zaśpiewały „Nadziei blask, Bóg narodzi się”, a po nich cały chór kołędę „Bóg się rodzi”. Zanim zaczęło się składanie życzeń, zabrzmiały jeszcze „Pójdźmy wszyscy do stajenki” oraz „Cicha noc”, a poetka, członkini klubu, Krystyna Kunikowska przedstawiła swój wiersz „Cicha wieczór – Wigilia”.

W dalszej części spotkania, po życzeniach i obiedzie, był czas na kolejne występy. Dla seniorów i ich gości wystąpiła Karina Sędkowska-Staszewska, której akompaniował jej brat Piotr Sędkowski. Po ich koncercie z programem „Piosenka na gwiazdkę”, na który składały się kołеды, pastorałki i utrzymane w nastroju bożonarodzeniowym piosenki śpiewane po polsku, angielsku i niemiecku wystąpili uczniowie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 im. Władysława Reymonta. W programie znalazły się np. „Last Christmas”, „Jingle bell rock”, pastorałka „Uciekali” z musicalu Metro, ale też „W żłobie leży”, „Mizerna cicha”, „Gdy śliczna Panna”.

Seniorzy bili brawa młodym wykonawcom, dziękując im za spędzony czas i stworzony nastrój.

mwk

RZUT OKIEM | MIKOŁAJOWIE PRZYPLYNĘLI KAJAKAMI



Kajakarze z działającego w Łowicku Klubu Turystyki Kajakowej „Tratwa” wraz z łódzkim klubem Albatros oraz kajakarzami ze Skierniewic postanowili udowodnić, że Mikołaj niekoniecznie musi wchodzić przez komin – może przysłynąć kajakiem. Przed spływem nie powstrzymała ich nawet późnojesienna aura. Spod ruin zamku w Łowicku wypłynęła 6 grudnia grupa 24 osób, wśród których byli również Mikołajowie. Na pomoście przy Szkiełkach przybili do brzegu, gdzie oczekiwała na nich grupka sympatyków kajakarstwa. Po wręczeniu upominków popłynęli do Kompiny, gdzie czekał gorący posiłek – bardzo potrzebny w chłodny dzień. mak

“

Została skazana na 10 lat więzienia. Była zsyłana do Archangielska, a następnie w głąb Kazachstanu na ciężkie roboty.

JERZY LEONCZAK KTK TRATWA



Reportaż



Wielkie podsumowanie. Kubuś Chrabański z rodzicami i dzieckiem na 22.550,50 zł. Taką kwotę zebrano podczas turnieju.



Finał jednej z licytacji. Zwycięzca podaje dane przedstawicielce organizatorów akcji.

Łowicz | „Gwiazdy na Gwiazdkę” 2014 znowu okazały się sukcesem

Zebrano 22.550,50 zł dla Kubusia

Łowiczanie i goście Charytatywnego Turnieju Piłkarskiego „Gwiazdy na Gwiazdkę” udowodnili, że mają wielkie serca i szeroki gest. W ciągu kilku godzin na leczenie chorego na glejaka mózgu 8-letniego Jakuba Chrabańskiego zebrano 22.550,50 zł.

**ELŻBIETA WOLDAN-
ROMANOWICZ**

ela.woldan@lowiczanie.info

Na kwotę tę złożyły się zarówno wpływy z cegiełek-wejściówek, jak i z około dwudziestu emocjonujących licytacji pamiątek sportowych, z których najcenniejsza okazała się koszulka Gutiego z Realu Madryt z autografami piłkarzy (w tym Cristiano Ronaldo), sprzedana za 2000 zł Przemysławowi Knerze, właścicielowi agencji reklamowej Zu-an i portalu Łowicz.24 z Łowicza. Tę i inne licytację prowadził spraw-

dzony w tej roli wiceburmistrz Łowicza Bogusław Bończak, inicjator przed laty pierwszych akcji „Gwiazdy na Gwiazdkę”.

Cena wywoławcza koszulki Realu wynosiła, tak jak i innych, 100 zł, ale od pierwszego przebiecia poszybowała ostro w górę, do 1000 zł. Kolejna osoba licytowała za 1500 zł, ale została przebita kwotą 1700 zł, a tę stawkę z kolei zwycięzca licytacji podbił do 2 tysięcy zł.

Również wysoko sprzedała się koszulka Jakuba Rzeźniczaka z Legii Warszawa, jednej ze sportowych gwiazd, które przyjęły zaproszenie organizatorów do udziału w tegorocznym turnieju.



Nie grałem z Maćkiem Rybusem w jednej drużynie, ale jesteśmy kolegami. Przyszedłem zobaczyć, co on dzisiaj pokaże.

Koszulkę Rzeźniczaka za 1000 zł wylicytował Franek, syn burmistrza Krzysztofa Kalińskiego, a tato należność uiścił. Wcześniej to on oficjalnie otworzył turniej chary-

tatywny zorganizowany 19 grudnia w hali OSiR.

– Cieszymy się, że turniej „Gwiazdy na Gwiazdkę”, który ma bogatą historię, odbywa się u nas trzeci raz po małej przerwie, łącząc imprezę sportową z imprezą charytatywną – mówił Krzysztof Jan Kaliński. Po otwarciu imprezy Michał Trzoska zaprezentował piłkarzy czterech pięciosobowych drużyn, którzy wbiegali na halę przy aplauzie widzów. A drużyny te to: Ryba Team, PZPN, NC+ oraz Fundacja Kibica. O meczach z ich udziałem i wyniku sportowej rywalizacji piszemy w odrębnym artykule na stronie 52.

Zobaczyć gwiazdy, zrobić coś dobrego

Co przyciągnęło ludzi na turniej „Gwiazdy na Gwiazdkę”?

– Grałem kilka lat w Pelikanie Łowicz, później w Nieborowie, Zdunach. Nie grałem z Maćkiem Rybusem w jednej drużynie, ale jesteśmy kolegami. Przyszedłem zobaczyć, co on dzisiaj pokaże – powiedział nam Piotr Skoneczny, który na turniej do hali OSiR wybrał się w towarzystwie kolegi Karola Kowalskiego, od dwóch lat mieszkającego w niemieckim Dreźnie. Z obydwoma panami rozmawialiśmy jeszcze przed rozpoczęciem meczów i licytacji. Mówili też o zamiarze wylicy-

towania jakiejś pamiątki sportowej. Kilkadziesiąt minut później byliśmy świadkami, jak szczęśliwy pan Piotr za 1000 zł kupił bluzę Wojciecha Szczęsnego z Euro 2012, którą wręczył mu osobiście Maciej Szczęsny, ojciec reprezentanta Polski i piłkarza Arsenalu Londyn.

Z Witoldowa koło Gostynina na „Gwiazdy na Gwiazdkę” przyjechała trzyosobowa rodzina Leśniewskich, która o imprezie dowiedziała się z żylichńskiej edycji „Nowego Łowiczanie”.

– To fajny pomysł, można komuś pomóc, a przy okazji zobaczyć znanych sportowców – powiedział nam ojciec rodziny.



W kolejce po zdjęcia i autografy. Spotkanie z gwiazdami było dużym przeżyciem m.in. dla Szymka z Bednar (po lewej). Tu z Jakubem Rzeźniczakiem i Maciejem Rybusem (w głębi). Po lewo – gość turnieju spod Gostynina



Gwiazda ma głos. Maciej Rybus dziękuje wszystkim za udział w turnieju i włączenie się do pomocy choremu chłopcu.



Wielka sprawa. W tym roku Gwiazdy na Gwiazdkę zagrały dla niego – Jakuba Chrabańskiego. Na zdjęciu z Maciejem Rybusem i tatą Robertem.



Rekordowa licytacja. Ta koszulka Guti'ego z Realu Madryt z długimi rękawami (w sam raz na zimę) sprzedana się za 2 tys. zł!



Rejestracja dawców szpiku. W czasie turnieju charytatywnego do punktu Fundacji DKMS zgłosiło się 48 potencjalnych dawców.

Również z naszej gazety o charytatywnym turnieju dowiedział się Szymek Kowalski z Bednar, który do Łowicza przyjechał z mamą Małgorzatą, by zdobyć autograf i zrobić sobie zdjęcie m.in. z Maciejem Rybusem i Jakubem Rzeźniczakiem.

– Jesteśmy po raz pierwszy, panuje świetna atmosfera. Super, że tacy znani piłkarze zgodzili się tutaj przyjechać i że są tacy cierpliwi, zgadzają się na zdjęcia z dziećmi – mówiła z uznaniem mama Szymka.

Jeśli chodzi o licytację, to pamiętamy, że np. koszulka koszykarza Washington Wizards Marcina Gortata została sprzedana za 300 zł, za 600 zł sprzedana się koszulka Łukasza Brozia z Legii Warszawa, a za 500 zł Macieja Rybusa, reprezentanta Polski, dziś zawodnika Tereka Grozny, a przypomnijmy – przed laty ucznia łowickiej SP3. Szczególnym posiadaczem złotej koszulki Patryka Mikity, byłego piłkarza łódzkiego Widzewa, za 200 zł został Łukasz Papuga, brat jednego z organizatorów „Gwiazd...”.

– Lubię Widzew, natomiast jestem fanem Manchesteru United. Tę koszulkę Widzewa przeznaczyłem na prezent – powiedział nam Łukasz Papuga po licytacji.

Koszulkę Wojciecha Trochima z Podbeskidzia Bielsko-Biała sprzedano za 200 zł, a za 350 zł poszła piłka Adidasa.

To dla Ciebie, mały!

Podczas całego turnieju licytacji przeplatały się z meczami. Jeszcze zanim na parkiet wyszli piłkarze, wystąpiła na nim inna gwiazda – Michał „Kaczorek” Kaczorowski, zwycięzca czwartej edycji talent show „Got to dance – Tylko Taniec”. Wzruszający był finał turnieju. Pojawił się na nim sam Kubuś Chrabański, który razem z tatą wręczył puchar kapitanowi zwycięskiej drużyny Ryba Team Maciejowi Rybusowi – jednej z gwiazd charytatywnego wieczoru. Kilka minut później oficjalnie ogłoszono wynik zbiórki, a Kubusiowi i jego rodzicom przekazano symboliczny czek na 22.550,50 zł przy aplauzie pełnej widowni i w deszczu confetti.

– Bardzo chciałam podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do tego wyniku. Dziękuję organizatorom, sportowcom, którzy poświęcili swój cenny czas w tym okresie przedświątecznym i dziękuję publiczności, która wsparła leczenie naszego dziecka – mówiła wzruszona mama chorego chłopca, Maria Chrabańska.

Po zakończeniu turnieju i zbiórki podziękowano piłkarzom, widowni i wolontariuszom, a także ogłoszono wyniki losowania kilkunastu nagród wśród nabywców cegiełek. Rower przekazany na ten cel przez naszą redakcję odebrała osoba z cegiełką nr 238. Gratulujemy!

ewr

Łowicz | Udana akcja Fundacji DKMS Łowiczanie chcą pomagać

Podczas turnieju charytatywnego „Gwiazdy na Gwiazdkę” 19 grudnia w Łowiczu w Bazie Dawców Komórek Macierzystych Fundacji DKMS zarejestrowało się 48 potencjalnych dawców szpiku, gotowych pomóc swojemu genetycznemu „bliźniakowi” w przypadku białaczki. Trwająca cały czas ogólnopolska akcja fundacji ma na celu zachęcenie jak największej liczby osób do zare-

jestrowania się w bazie, ponieważ każda taka rejestracja może oznaczać przełom dla kogoś dotkniętego nowotworem krwi i oczekującego na przeszczep szpiku. Rejestrację potencjalnych dawców na turnieju i akcję informacyjną prowadzili: Małgorzata i Łukasz Wojenka, Joanna Kuś, Anna Zborowska, Marek Ufa, Patrycja Soleniec, Gabriela Domińczak oraz Maria Stankiewicz.

ewr

Łowicz | Bo są ludzie, którzy potrzebują pomocy

Walczy z chorobą po raz drugi

Kuba Chrabański ma 8 lat i 5 z nich przeżył, walcząc z groźną chorobą. Nie może chodzić do szkoły, ma indywidualne nauczanie w domu, które prowadzi nauczyciel ze Szkoły Podstawowej nr 7. Mając 3 lata, zachorował na raka o najwyższym stopniu złośliwości: glejaka nerwu wzrokowego.

Choć rokowania od początku nie były dobre, pierwszy atak choroby udało się pokonać po 14 miesiącach intensywnego leczenia. Niestety, we wrześniu ubiegłego roku zaatakowała ponownie. Guz w głowie dziecka rozrasta się i jest odporny na leczenie.

„Lekarze w Polsce nie są w stanie niczego więcej zaproponować, dlatego szukamy pomocy poza granicami kraju. Prowadzimy najtrudniejszą walkę – walkę o życie naszego dziecka. Prosimy, pomóżcie nam ją wygrać, bo Kubuś musi żyć!” – tak rodzice Kuby Chrabańskiego piszą na blogu www.pomoz-kubusiowi.blogspot.com. Tam też przedstawiają historię choroby dziecka i jego leczenie, apel o pomoc, podziękowania oraz galerię zdjęć: przed zachorowaniem oraz z okresu leczenia i rehabilitacji.

Rehabilitacja musiała być bardzo intensywna, ponieważ guz spowodował wielkie spustoszenie w organizmie: utratę wzroku w lewym oku, niedowład lewej ręki i nogi, zaburzenia równowagi, których skutkiem są problemy z chodzeniem.

O chłopcu pisaliśmy przed rokiem, ponieważ w pomoc dla niego zaangażowały się łowickie stowarzyszenia: Karino oraz Centrum Inicjatyw Obywatelskich Ziemi Łowickiej. Już wtedy jego mama Maria Chrabańska podczas rozmowy z NŁ, powiedziała, że tłumaczy historię jego choroby, aby zasięgnąć konsultacji za granicą.

Kilka dni przed imprezą „Gwiazdy na Gwiazdkę” Maria Chrabańska ponownie spotkała się z nami. Potwierdziła, że podjęła konsultację za granicą, które są kosztowne. Mówiła też, że

przed chorobą Kuby rodzina radziła sobie dobrze, oboje z mężem pracowali i wystarczyło im na wszystko. Teraz oprócz Kubusia mają 1,5 rocznego Antka, więc pani Maria musiała zrezygnować z pracy, żeby zająć się tylko dziećmi. Rodzina nie żyje w skrajnej biedzie, ale podejmując walkę o życie dziecka, zmuszona została do zaciągnięcia kredytów i musi liczyć każdą złotówkę.

– Nikt nie podejmie się tam konsultacji, samego zajrzenia w dokumentację bez oglądania dziecka, jeśli najpierw za to nie zapłacimy – mówi mama chłopca. Sama jedna konsultacja w klinice w Stanach to koszt od 3.000 do 6.000 dolarów. Jeśli dziecko zostanie zakwalifikowane do leczenia – a rodzice bardzo na to liczą – to będzie ono bardzo kosztowne. Bez wątpienia



Kuba urodził się jako zdrowe dziecko, uszczęśliwiając swoich rodziców. Gdy zachorował, świat jego najbliższych się zawalił.

będzie przekraczało możliwości finansowe rodziny i dlatego występują na różne sposoby z prośbą o pomoc. – Bardzo się cieszymy z tego przedsięwzięcia,

bo ono pomoże nam na pewno – mówiła z wielką nadzieją. Ja wiem, że wielu ludzi potrzebuje pomocy, ale wiem, że nie brakuje też tych, którzy chcą pomóc,

tylko trzeba do nich dotrzeć. Z rozmowy z mamą Kuby wynika, że taka akcja jak „Gwiazdy na Gwiazdkę” na pewno jest do tego świetną okazją.

mww



Aktualności

Łowicz, Warszawa | Marsz w Obronie Demokracji i Wolności Mediów

Pełny autokar z Łowicza

13 grudnia, w rocznicę wprowadzenia w Polsce stanu wojennego Prawo i Sprawiedliwość organizowało w Warszawie Marsz w Obronie Demokracji i Wolności Mediów. Uczestniczyli w nim także reprezentanci powiatu łowickiego.

W zorganizowanym przez łowicki PiS wyjeździe autokarowym wzięło udział przeszło 45 osób. Byli tam zarówno działacze partii, jak jej sympatycy. Wiele osób, w tym także z naszego powiatu, dotarło na miejsce własnymi środkami transportu, niezależnie od wyjazdu łowickiego PiS. Byli tam przedstawiciele łowickiej Solidarności, Solidarności Rolniczej czy Klubu Gazety Polskiej.

– Z naszej perspektywy trudno było oszacować, ile mogło być osób w ogóle na marszu, ile też z naszego powiatu – mówi jeden z uczestników wyjazdu autokarowego, przewodniczący Rady Miejskiej w Łowiczu Michał Trzaska. – Z niektórymi się spotkaliśmy, z niektórymi nie.



W marszu wzięli udział także radni powiatu łowickiego. Na zdjęciu Krzysztof Dąbrowski i Ryszard Małeska.

W każdym razie marsz uważam za organizacyjny sukces i bardzo potrzebną inicjatywę. Cieszę się, że tak dużo było tam ludzi młodych.

– Atmosfera była budująca – mówił wiceprzewodniczący Solidarności Rolniczej w powiecie łowickim Krzysztof Miodek. – Trudno oszacować, ile dokładnie było ludzi, ale na pierwszy rzut oka widać było, że znacznie więcej niż to podawały media głównego nurtu i nasi przeciwnicy.

– To ważne, żeby w takim dniu być przy pomniku, żeby oddać hołd ofiarom, a przy tym wystąpić w obronie naszej demokracji, która jest coraz bardziej zagrożona – mówił w rozmowie z nami Wojciech Gędek z Klubu Gazety Polskiej w Łowiczu. – Media, które ja nazywam „reżimowymi”, straszły tak, jakby miało być zniszczone pół Warszawy, tymczasem marsz był spokojny, a uczestnicy zaprezentowali postawę godną. **tm**



Paweł Piekarczyk i Dorota Kania na spotkaniu w Łowiczu.

Łowicz | Spotkanie z Gazetą Polską Dorota Kania zamiast Tomasza Sakiewicza

Książkowe publikacje wydawnictwa Gazety Polskiej były tematem spotkania zorganizowanego 16 grudnia wieczorem w budynku Pijarskich Szkół Królowej Pokoju w Łowiczu.

Początkowo organizatorzy zakładali, że na spotkaniu pojawi się redaktor naczelny Gazety Polskiej Tomasz Sakiewicz, jednak jego nieprzewidywany, nagły wyjazd do Stanów Zjednoczonych pokrzyżował te plany. W jego zastępstwie przyjechała pisząca dla Gazety Polskiej dziennikarka i filozof Dorota Kania. Był też bard współpracujący z Gazetą Polską – Paweł Piekarczyk, który obiecywał, że postara się sprowadzić w niedługim czasie do Łowicza redaktora Sakiewicza. Dorota Kania opowiadała o książkowych wydaw-

nictwach Gazety Polskiej – zarówno tych, które już się ukazały, tych, nad którymi trwają właśnie prace, a także o planach pisarskich i wydawniczych na przyszłość. Dorota Kania jest m.in. współautorką głośnej, opartej na archiwalnych materiałach IPN, książki „Resortowe dzieci. Media” oraz autorką książki „Cień tajnych służb”, poświęconej działalności postkomunistycznych służb specjalnych w III RP i związanych z tym tajemniczymi zgonami.

Piekarczyk z kolei wykonał kilka piosenek do tekstów własnych oraz Marcina Wołoskiego, mówiących przede wszystkim o potrzebie rozliczenia z reżimem PRL i odcięcia się od narracji narzucającej opinii publicznej przez media głównego nurtu.

Przybyło kilkoro słuchaczy, którzy mieli okazję kupić książki wydane ostatnio przez Gazetę Polską. **tm**

Łowicz | Klub Kolarski zaprasza już 1 stycznia

Inauguracja sezonu w Nowy Rok

Klub Kolarski Łowicz zaprasza wszystkich miłośników dwóch kółek na symboliczną inaugurację sezonu 2015. Spotkanie zaplanowano na dzień 1 stycznia o godz. 12 na Starym Rynku.

Trening ten będzie miał charakter otwarty. Uczestniczyć w nim może każdy, kto czuje się na siłach

i będzie w odpowiedniej formie po zabawie sylwestrowej. Trasa będzie uzależniona od warunków pogodowych i zostanie ustalona na miejscu. Przewidywany czas treningu, czyli 2 godziny, pozwoli na przejechanie ok. 50 km.

Na pewno nie będzie to czas na ściganie się. Ważniejszy jest

aspekt towarzyski spotkania oraz przyjemność ze wspólnej jazdy na rowerze. Będzie to okazja nie tylko do złożenia sobie życzeń, ale także do rozmów o planach na nowy sezon. Wspólny trening zakończy się na Nowym Rynku.

Klub Kolarski Łowicz został zarejestrowany w 2014 roku. Two-

ry go grupa ośmiu amatorów z Łowicza i okolic, dla których jazda na rowerze jest prawdziwą pasją. Razem trenują, ścigają się, wyjeżdżają w góry. 11 listopada włączyli się w ogólnopolską akcję „123 km do wolności”. Dla upamiętnienia odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 r. członkowie klubu i wszyscy inni chętni przejechali 123 km, które miały symbolizować czas zaborów. Całą trasę przejechało wówczas 12 uczestników. **bz**

REKLAMA

Urolog
lek. Radosław Grębowski
specjalista urologii
konsultacje lekarskie z badaniami USG
MediCenter
Łowicz, 3 Maja 15
tel. 46/837-85-46

Kardiolog
lek. Maciej Pawłowski
specjalista kardiologii
konsultacje lekarskie
badania EKG
MediCenter
Łowicz, 3 Maja 15
tel. 46/837-85-46

Dermatolog
dr n. med.
Monika Kierstan
Konsultacje lekarskie
Elektrokoagulacje: usuwanie znamion, brodawek, włókniaków
Peelingi: przeciw zmarszczkom, przebarwieniom skóry, cera trądzikowa
Mezoterapia skóry głowy: zabieg przeciwko wypadaniu włosów
MediCenter
Łowicz, 3 Maja 15
tel. 46/837-85-46

BADANIA USG
piersi • tarczycy • stawów
jamy brzucha • ślinianek
układu moczowego
węzłów chłonnych
macicy i przydatków
Doppler tętnic i żył
MediCenter
Łowicz, 3 Maja 15
tel. 46/837-85-46

PRZYCHODNIA LEKARZY SPECJALISTÓW
ARS MEDICA
Łowicz ul. Nowa 8, tel. 46 837-38-32, 46 816-20-40
Oferuje specjalistyczne porady lekarskie w zakresie:
ginekologii • neurologii • urologii
onkologii • patomorfologii • dermatologii
okulistyki • laryngologii • chirurgii
ortopedii • endokrynologii • gastrologii
chorób wewnętrznych • pulmonologii
psychiatrii • chirurgii dziecięcej • reumatologii
logopedii • diabetologii • dietetyki
stomatologii • psychologii • kardiologii (EKG)
KTG • nefrologii • USG piersi
USG serca, Doppler, tarczycy, stawy biodrowe i kolanowe
USG położnicze 3D/4D
www.arsmedica.lowicz.pl

Wiesław Bielecki
lekarz chorób wewnętrznych
WIZYTY PROSZĘ uzgadniać telefonicznie
tel. 46 837-62-52

REHABILITACJA
mgr rehabilitacji ruchowej
JERZY SOBCZYŃSKI
masaż leczniczy i relaksacyjny
gimnastyka korekcyjna
usprawnienie po udarze
leczenie ostróg piętowych (możliwy dojazd do klienta)
501-248-229, 42-719-19-78

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatry
PIOTR OLEJNIK
specjalista chorób wewnętrznych
USG • EKG
Główno, ul. Kilińskiego 25 (róg Piłkowskiej)
tel. 42 710-74-00

LARYNGOLOG
prof. dr hab. n. med.
Magdalena Józefowicz-Korczyńska
Klinika Laryngologiczna Uniwersytetu Medycznego w Łodzi
Łowicz, Plac Koński Targ 7 wtorki 14³⁰-16⁰⁰
tel. 46 837-39-64

GABINET ORTOPEDYCZNY
Adel Elmgasbi
specjalista chirurg-ortopeda
chirurgia urazowa
choroby kręgosłupa
choroba zwyrodnieniowa stawów
paluchy koślawe (haluksy)
Główno, ul. Targowa 78
tel. 42/719-19-94, 503-991-431

Schudnij z nami w Grupie Wsparcia
Zapisy: 696-227-297
Spotkanie info: 29 grudnia i 7 stycznia
Łowicz, godz. 18.00
- Klub Wellness

DIETETYK
mgr Marzena Pawłowska
specjalista żywienia człowieka
www.poradniazywieniowa.pl
odchudzanie dzieci i dorosłych
dieta chorób
analiza składu ciała
PORADNIA ŻYWIENIOWA
Łowicz, ul. Mickiewicza 20a
REJESTRACJA WIZYT
tel. 502 375 482

GABINET CHOROBY SKÓRY DERMATOLOG
Lek. spec.
ZBIGNIEW WRONIECKI
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39 wtorki, piątki 16-18
Główno, ul. Wyspiańskiego 8 (za Szpitalem)
poniedziałki 9-11, czwartki 15-17
tel. 602-276-728

Dr nauk medycznych
JOLANTA PIETRZAK
specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu
Przyjmuje w soboty w Łowiczu:
13⁰⁰-14⁰⁰ – ul. 3 Maja 6
Zapisy: 601 84 84 20

LARYNGOLOG
Jarosław Czaplą
Gabinet: Łowicz os. Kostka 1
PRZYJĘCIA NA SKIEROWANIE NFZ ORAZ PRYWATNIE
codziennie do 13⁰⁰ oraz dodatkowo pon. i czw. od 16⁰⁰-18⁰⁰
602-580-567
tel. domowy (46) 837-70-74



Łowicz | Szkoła Podstawowa nr 4

Najpierw Jasełka, potem ekopracownia

Lekarka, policjant, budowlaniec i wójt odwiedzili stajenkę, ofiarując swoją pomoc Maryi z Józefem i Dzieciątkiem - każdy w swojej dziedzinie. Tak było w przedstawieniu jasełkowym, które wystawiły 19 grudnia dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Łowiczu.

Tym razem w Jasełkach zostali obsadzeni uczniowie z klas IVB, VIB, towarzyszył im zespół instrumentalny grający

na gitarach i na cymbałkach wraz z nauczycielką śpiewu Wiesławą Skrzypińską.

Po świąteczno-noworocznych życzeniach, które wszystkim obecnym składali dyrektor szkoły Artur Balik oraz burmistrz Krzysztof Kaliński, w sali nr 22 na II piętrze szkoły odbyło się uroczyste otwarcie ekopracowni. Na jej powstanie szkoła pozyskała dotację z WFOŚiGW w Łodzi w wysokości 36.304 zł.

Wstęgę prowadzącą do klasy przecięli przedstawiciele społeczności szkoły oraz zaproszeni goście.

Po otwarciu do klasy weszła klasa VA, która podarowała gościom pachnące, naturalne upominki (laskę cynamonu, suszoną pomarańczę oraz brunatne goź-

dziki, czyli anyż gwiazdowy). Uczniowie zasiedli wraz z gośćmi w ławkach i wykonali kilka pokazów, w których kartka papieru przywierała do szklanki z wodą tak, że można było ją obrócić dnem do góry, jajko ugotowane na twardo wpada do środka butelki, której średnica jest od niego mniejsza, a świeca, która gaśnie z powodu braku tlenu w naczyniu, które ją przykrywa, unosi się w nim, jakby to był pokaz iluzjonisty.

Na zakończenie uroczystości rozkrojony został wielki tort ufundowany przez rodziców na urodziny ekopracowni. Częstując nim wszyscy zapewniali, z przymrużeniem oka – że jest ekologiczny, mimo że królowała w nim bita śmietana. **mwk**



Zespół wokalny SP nr 4 grał podczas Jasełek na cymbałkach.



Joanna Szczubelek i jej cudernika.

Święta | Oryginalne ozdoby

Pomysł na prezent

Obecnie ogólnodostępne są różne towary, lecz ich zasadniczą wadą jest to, że takie same ich wzory mogą znaleźć się w posiadaniu tysięcy osób. Oryginalny przedmiot można natomiast znaleźć tam, gdzie wykonywane są one ręcznie. Jednym z takich miejsc jest pracownia Joanny Szczubelek w Łowiczu.

Joanna Szczubelek, mieszkająca w Łowiczu na os. Starzyńskiego. W Al. Sienkiewicza od pięciu już lat prowadzi swój niewielki sklep z używaną odzieżą dla dzieci i to właśnie tam od kilku lat zajmuje się decoupagem, czyli ozdabianiem różnych przedmiotów. Nie jest to sztuka łatwa, ale jej efekty są zdumiewające.

Decoupage polega na ozdabianiu przedmiotów wyciętymi z papieru lub serwetek wzorami. W tym celu trzeba dokładnie oczyścić powierzchnię, na której ma powstać wzór, przykleić go ostrożnie, po czym pokryć kolejno kilkoma war-

stwami lakieru. Wzór powinien być na tyle cienki, by nie można było go wyczuć pod palcami. Patrząc na niego, powinno odnosić się wrażenie, że jest on namalowany.

Joanna Szczubelek jest samoukiem. Decoupage'm zainteresowała się 8 lat temu dzięki swojej kuzynce mieszkającej w Warszawie. Kiedy zobaczyła u niej kilka przedmiotów ozdobionych tą techniką, postanowiła spróbować swoich sił. Tak, metodą prób i błędów, opanowała tę sztukę, wymagającą cierpliwości i skupienia.

Pomysły same pojawiają się w jej wyobraźni. – Nie lubię

podpatrywać gotowych wzorów. Przedmioty te powinny być wyjątkowe i niepowtarzalne – uważa. Trudno jest znaleźć oryginalne serwetki. Mnóstwo czasu poświęca na poszukiwanie nowych, oryginalnych wzorów. Kupuje je przez internet lub w specjalistycznych sklepach.

To, jaki przedmiot zostanie w ten sposób udekorowany, zależy wyłącznie od inwencji artysty. Mogą to być kubki, zegary, szafki, a nawet biżuteria – wisiorki i broszki.

W ten sposób powstają również bombki choinkowe. Ich podstawą może być styropianowa kula. Mogą one zawisnąć na choince, być postawione na specjalnym stojaku na szafce albo wkomponowane w stroik.

Joanna Szczubelek ozdabia także stare przedmioty, nadając im nowy wygląd, ożywiając je w ten sposób. Niektóre stylizuje na starsze niż są w rzeczywistości. Decoupage daje jej wiele możliwości.

A tym, którzy chcą swoim bliskim ofiarować coś wyjątkowego – okazję do sprawienia im przyjemności. **mst**

REKLAMA

protetyka stomatologiczna
PROTEZY • EKSPRESOWE NAPRAWY
Renata Wykretowicz
Przychodnia „Remedium” Głowno
ul. Kopernika 19, tel. 607-371-781

Pracownia protetyczna
MULTIDENT
tech. dent. P. Pągowski
PROTEZY -NAPRAWY
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz
666-284-606

KLINIKA STOMATOLOGICZNA
rejestracja: 506 100 273
czynne od poniedziałku do soboty
▪ Łódź, ul. Kolińskiego 27 ▪ Głowno, ul. Wojska Polskiego 32/34
▪ Stryków, ul. Kościuszki 29 ▪ Łowicz, ul. Hłowska 1/3
ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DOROSŁYCH I DZIECI
ZAKRES USŁUG: • RTG • nowe protezy w 24h
• ortodoncja • chirurgia szczękowa • protetyka
• stomatologia zachowawcza
• stomatologia estetyczna • wybielanie zębów
Zabiegi przy użyciu lasera, ozonu bez borowania!!!

HOLLYDENT
DR N.MED. MONIKA COLONNA-WALEWSKA
SPEC. STOMATOLOGII ZACHOWAWCZEJ I ENDODONCJI
Leczenie powikłań i trudnych przypadków
Uśmierzanie bólu gazem rozwesalającym
DZIECI DO 18 LAT LECZYMY BEZPŁATNIE – REFUNDACJA NFZ
GŁOWNO, CZACKIEGO 2 | 42 710 76 47, 697 107 647

PROTETYKA DENTYSTYCZNA
Elżbieta Zubko
• PROTEZY • ekspresowe NAPRAWY
PRACOWNIA PROTETYCZNA
Przychodnia Remedium w godz. 8-16
Głowno, ul. Kopernika 19
po godz. 17.00 dom
Głowno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35
tel. 600-047-277
Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

Stomatologia
wybielanie, piaskowanie, korony, mosty, licówki, protezy
RTG zębów punktowe oraz panoramiczne, protetyka, chirurgia stomatologiczna, stomatologia zachowawcza, endodoncja, leczenie dzieci, periodontologia
DentaMedica
Stomatologiczny Ośrodek Zdrowia
ul. Dobrzezińska 6, 99-320 Żychlin
730 922 999, www.denta-medica.pl

Ortodoncja
aparaty stałe, ruchome, pełen zakres usług
Sedacja Wziewna
To bardzo przyjazna i bezpieczna metoda walki z lękiem zarówno przed bólem, jak i strachem, a także paniką przed dentystą czyli tzw. dentofobią.

BEZPŁATNE badania stóp
w każdy wtorek
zapisy: 730-093-573
SKLEP zdrowy bucik
Łowicz, ul. Browarna 10

GABINET NEUROLOGICZNY
dr n. med.
EWA GUZOWSKA -BARTNIAK
specjalista neurolog
Łowicz, os. Kostka bl. 1
tel. 602-264-817
CZYNNY: śr. 16-17, sob. 11-12

lek. med. Tomasz Sawicki
KARDIOLOG
SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH
▪ USG SERCA
▪ USG TĘTNIC SZYJNYCH
▪ HOLTER EKG
▪ HOLTER CIŚNIENIOWY
▪ EKG (badania na miejscu)
Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B,
poniedziałki w godz. 15-18
ZAPISY pod nr tel. 46-837-36-75
(pn.-pt. 8-18), kom. 794-292-043

SPECJALISTYCZNY gabinet neurologiczny
WITOLD WYPYCH
Łowicz, ul. Krakowska 4
umowa z NFZ i prywatnie
pn. 8-12 i 14-18
wt., śr., czw., pt. 8-12 i 16-17.30
tel. 603-099-810

GABINET „ALEXANDER-MED”
AKUPUNKTURA
I TERAPIA MANUALNA
▪ leczenie schorzeń kręgosłupa
▪ rwa kulszowa, barkowa
▪ przepuklina dysków
▪ nerwica i naruszenie snu
▪ skolioza u dzieci • bóle migrenowe
▪ bóle korzonków
CODZIENNIE, godz. 17.30-18.30
Głowno, ul. Wojska Polskiego 10
42/639-86-40
44/714-68-75, 601-226-862

CHOROBY SERCA I NACZYŃ, ŻYŁAKI
Adiunkt Kliniki Kardiologii
Łódź Szpital im. Sterlinga
dr med.
MIROSLAW BITNER
Specjalista Kardiolog
Tel. 602 125 000
PRZYJMUJE:
Środy w godz. 15⁰⁰-18⁰⁰
ŁOWICZ, os. Noakowskiego 3/39

**RZUT OKIEM | ŚWIĄTECZNE ŻYCZENIA OD PREZESA ZNP**

ZBP ŁÓWICZ

Około 40 osób wzięło udział 20 grudnia w Domu Nauczyciela w Łowiczu w spotkaniu wigilijnym Sekcji Emerytów i Rencistów łowickiego oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego. Czekala na nich nie lada niespodzianka, bowiem życzenia świąteczno-noworoczne złożył im nie tylko prezes Zarządu Oddziału ZNP Witold Klajs i burmistrz miasta Łowicza Krzysztof Kaliński, ale także prezes Zarządu Głównego ZNP Sławomir Broniarz. Spotkanie umiliła też Miejsko-Strażacka Orkiestra Dęta w Łowiczu, która pod batutą Jana Dutkiewicza zagrała wiązankę kolęd. Potem podzielono się opłatkiem i przystąpiono do spożycia wieczerzy wigilijnej. **tb**



PRZEDSZKOLE SŁONECZKO

Dzieci z wizytą w Miejskim Zakładzie Komunikacji.

Łowicz
Przedszkolaki z życzeniami w MZK

– Świąt pełnych miłości, na stole obfitości, pod choinką duuuużej paki – życzą przedszkolaki. Z takimi życzeniami 19 grudnia delegacja z grupy III Przedszkola Słoneczko przy ul. Sikorskiego w Łowiczu – Maja i Antoś – wybrali się do łowickiego Miejskiego Zakładu Komunikacji. Oprócz życzeń dzieci miały ze sobą ozdobne nakrycia głowy, słodki prezent, a przede wszystkim własnoręcznie wykonaną kartkę bożonarodzeniową oraz szerokie uśmiechy. W taki sposób przedszkolaki podziękowały za nieodpłatny przewóz do sali zabaw. **mak**

RZUT OKIEM | RADOŚĆ WSZYSTKICH JUBILATÓW

ARTUR MICHALAK/URZĄD MIEJSKI W ŁÓWICZU

13 grudnia w sali radzieckiej łowickiego ratusza burmistrz Krzysztof Kaliński wręczył przyznawane przez Prezydenta RP medale „Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie” parom obchodzącym Złote Gody. Na uroczystość zostali zaproszeni: Krystyna i Władysław Caboń, Wacława i Edward Michalik, Krystyna i Stanisław Mitek, Halina i Zenon Pawłowscy, Teresa i Józef Słomiani oraz Barbara i Edward Wojciechowsy. W poprzednim numerze NŁ pisaliśmy o tym wydarzeniu, ale zamieściliśmy zdjęcie, na których nie było wszystkich odznaczonych. Dziś, na wyraźną prośbę jubilatów, zamieszczamy udostępnione przez Urząd Miejski zdjęcie pamiątkowe z tej uroczystości, składając serdeczne życzenia z okazji Złotych Godów oraz Bożego Narodzenia od Redakcji Nowego Łowiczana. **mwk**



PRZEDSZKOLE SŁONECZKO

Po przedstawieniu był też poczęstunek, wręczenie prezentów i okazja do rozmów i zabaw.

Łowicz | Przedstawienie w przedszkolu
Jasełka u starszaków w Słoneczku

Starszaki z grupy IV Przedszkola Słoneczko w Łowiczu, ku uciesze swoich rodziców w przygotowanych w domach strojach przedstawiły w czwartek, 18 grudnia, historię narodzin Dzieciątka Jezus. Zaśpiewały też kilka kolęd i pastorałek. Przygotowana na tę okazję sce-

nografia nadała spotkaniu uroczysty i nastrojowy charakter. Po przedstawieniu rodzice, dzieci i pracownicy przedszkola dzieliли się opłatkiem, składali sobie świąteczne życzenia, nie zabrakło również poczęstunku, prezentów i okazji do rozmów i zabaw. **mak**

REKLAMA

GABINET SPECJALISTYCZNY Łowicz, ul. Pijarska 3 w którym przyjmują:

SPECJALISTA DERMATOLOG dr n. med. **Monika Kierstan**
- środy w godz. 11-13, tel. 692-748-406

SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG dr hab. n. med. **Katarzyna Winczyk**
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 606-558-610

SPECJALISTA CHOROÓB PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA
Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30, tel. 606-140-120

PSYCHIATRA **Elżbieta Bolanowska**
- środy w godz. 13-16, tel. 603-058-881

SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG **Janusz Dubas**
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997

SPECJALISTA DERMATOLOG **Zbigniew Wroniecki**
- poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12, tel. 602-276-728 (wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)

SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
dr n. med. **Adam Rogowski-Tylman** - wtorki, piątki w godz. 16 -19

KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH
dr n. med. **Grażyna Dąbrowska**
- poniedziałki, piątki, co drugi wtorek od 16 - zapisy: tel. 501-359-450
ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY
- zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

DIETETYK mgr inż. **Karolina Gajda** - zapisy pod nr telefonu 609-180-611

lek. med. Jacek Pełka - zapisy pod nr 602-706-803
proszę dzwonić w godzinach 15.00 - 20.00

281549

BEZPŁATNE badania słuchu

aparaty słuchowe
- oferta na każdą kieszeń

dofinansowania
NFZ i PFRON

OTO MED
Diagnostyka i dobór aparatów słuchowych

Zapraszamy:
Gabinety Lekarskie w Łowiczu
os. Kostka bl. 1 (rampa)
tel. 43/824-70-08 lub 609-394-187

www.otomed.org

287629

NZOZ ALAMED Stryków, ul. Kopernika 29a
tel. 42 719 88 49

PORADNIE

- **CHIRURGICZNA + USG**
Krzysztof Ciesielski spec. chirurg – pn., śr, pt. 16⁰⁰-18⁰⁰, tel. kom. 607 340 904
- **STOMATOLOGICZNA**
Alicja Ciesielska spec. parodontolog – pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym
• stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka
• chirurgia stomatologiczna i implantologia • ortodoncja • zdjęcia RTG zębów
- **ENDOKRYNOLOGICZNA**
dr n. med. Renata Koptas-Głoskowska spec. endokrynolog
– wtorki i środy po uzgodnieniu telefonicznym
- **GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA**
dr n. med. Krzysztof Szram spec. ginekologii i położnictwa
– poniedziałki po uzgodnieniu telefonicznym, tel. kom. 601 372 551
- **KARDIOLOGICZNA**
dr n. med. Dariusz Karalus spec. kardiolog – czwartki godz. 15³⁰ po uzgodnieniu tel.
- **UROLOGICZNA**
Piotr Kowalski spec. urolog – poniedziałki godz. 17³⁰ po uzgodnieniu tel.
- **NEUROCHIRURGICZNA**
dr n. med. Ryszard Bober spec. neurochirurg – piątki godz. 17⁰⁰ po uzgodnieniu tel.
- **PORADNIA REUMATOLOGICZNA**
dr Henryk Kapusta spec. reumatolog – wtorki godz. 16⁰⁰ po uzgodnieniu tel.

www.nzoz-alamed.pl

281945

PORADY NEUROLOGICZNE
lek. med. JACEK PEŁKA
Asystent w I Klinice Neurologii Uniwersytetu Medycznego w Łodzi im. N. Barlickiego
Gabinet: Łowicz ul. Długa 20 D
ZAPISY Tel. 602 706 803

288377

MEDYCYNĄ ESTETYCZNĄ DERMATOLOGIA
LEK. MED. Michał Rogowski-Tylman

- BOTOX ► WYPEŁNIACZE
- ELEKTROKOAGULACJA
- MEZOTERAPIA
- PEELINGI ► LIPOLIZA

GABINET: ŁÓWICZ, UL. PIJARSKA 3
czwartki: 16-19
ZAPISY: 512-088-404

288025

Prof. dr hab. med.
LARYNGOLOG
DANUTA GRZYCZYŃSKA
czwartek 13.00 - 14.30
Łowicz, ul. Długa 14
tel. 601-260-660, 46/837-45-41

282511

lek. med.
Leszek Sobczyński
SPECJALISTA
POŁOŻNICTWA I GINEKOLOGII
Główno, ul. Sikorskiego bl. 27/12
tel. gabinetu: 42/710-72-67
tel. domowy: 42/719-11-67
PRZYJMUJE:
pon., śr., pt.: 11-13; 16-18;
sob. 11-13

283748

SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNIK - CYTOLOG - USG
KUŚMIERCZYK KRZYSZTOF
GABINET PRYWATNY (recepty, szpitale NFZ)
PEŁNA DIAGNOSTYKA
PEŁNE LECZENIE NA MIEJSCU
tel. 601-254-571
Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk)
codziennie 15⁰⁰-20⁰⁰ – BEZ ZAPISÓW
soboty – PO UZGODNIENIU

289656

Czujesz, że coś nie tak z Twoim zdrowiem?
PRZYJDŹ NA TEST PO KTÓRYM OTRZYMASZ DIAGNOZĘ,
bo może to: pasożyty, grzyby, bakterie zgubnie wpływają na Twoje zdrowie i samopoczucie.
• Po badaniu otrzymasz naturalną kurację.
REJESTRACJA I ADRES ŁÓWICZ, TEL. 501-074-045

289662



Łowicz | Przed przerwą świąteczną w Jedynce

To wigilijne przedstawienie pozostanie na długo w pamięci

Większość widzów przedstawienia przygotowanego w związku ze zbliżającymi się świętami Bożego Narodzenia, które wystawili uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 w Łowiczu 19, a potem 21 grudnia, z trudem hamowało malujące się na twarzy wzruszenie i łzy płynące z oczu.

Przedstawienie opowiadało o najważniejszej wartości w życiu człowieka: miłości do rodziców i złudności chwilowych pragnień, które mogą miłość tę zakryć, co zawsze powoduje żal i tęsknotę za utraconym, niedocenianym szczęściem.

Przedstawienie opowiadało o starej matce i jej córce – Kle-

mentynce, które wiodą ubogie życie w małym miasteczku. Córka ma marzenie – chce bez troski i zabaw na balach. Nieznajomy mężczyzna w meloniku obiecuje spełnić je, ale pod warunkiem, że wszystko to zostanie, jeśli tylko zgodzi się wyrzec miłości do matki i odda to co ma najcenniejszego – swoje serce. Dziewczyna



Klementynka, czyli Gabriela Anyszewska, bawi się na balu, zapominając o swej matce.

zgadza się i odtąd jej życie upływa w złudnym szczęściu. Gdy w końcu przypomina sobie o matce i o tym, co utraciła, chce wrócić do domu, zobaczyć się z najbliższą jej osobą. Upłynęło jednak zbyt wiele czasu, spotkana matka, która przez cały czas od rozstania czekała na nią wieczorem, stojąc z zapaloną latarnią w dłoni na progu domu, nie poznaje jej i

przepędza. Klementynka, tonąc w żalu, wraca do swego świata, ale nic nie jest już takie samo: dotychczasowe radości, zaspokajanie pragnień, nie dają jej tego, co wcześniej. Co więcej, zauważa, że inni ludzie z jej otoczenia też nie są szczęśliwi. Za złamanie warunków umowy zostaje ukarana...

W piątek przedstawienie obejrzała seniorzy z łowickiego klu-

bu Radość. Jego przewodnicząca Anna Bieguszevska powiedziała nam, że nie mogła powstrzymać łez, zresztą nie tylko ona. Na wzruszone wyglądały też dzieci z przedszkoli nr 2, 3 i 4. Uczestniczyły one razem w przedstawieniu 19 grudnia. Po nich obejrzały je uczniowie, a dzień wcześniej, w czwartek, 18 grudnia, rodzice oraz zaproszeni goście biorący udział w wigilijnym spotkaniu przygotowanym przez Zarząd Osiedla Starzyńskiego.

Spektakl przygotował Artur Rożniata – nauczyciel wychowania fizycznego. Współpracowały z nim nauczycielki: Katarzyna Portasz, która zajęła się oprawą muzyczną oraz Iwona Górską, Justyna Kocemba i Anna Bury, które zajęły się dekoracjami. Wystąpili uczniowie klas IV-VI.

W głównych rolach wystąpili: Gabriela Anyszewska – Klementynka, Lena Portasz – matka, Jakub Makowski – tajemnicza postać, Antonina Baranowska i Marta Zabost – skrzypaczki, wystąpił też chór, a indywidualnie zaśpiewał jedną z piosenek Jakub Michałak.



Spektakl przygotował Artur Rożniata – nauczyciel wychowania fizycznego.



Gimnazjaliści z Sannik chętnie fotografowali się z elfami i Mikołajem.

Sanniki

Św. Mikołaj odwiedził pałac w Sannikach

Święty Mikołaj z zastępem elfów odwiedził 19 grudnia pałac w Sannikach, w którym oczekiwali go uczniowie szkół podstawowych i gimnazjum w Sannikach i Osmolinie. – Mamy nadzieję, że od dziś będzie to już tradycja – usłyszeli uczniowie. Podczas przedstawienia przeznaczonego dla klas I-VI dzieci zostały zabrane w podróż na biegun północny i, choć początkowo powiało chłodem, to za chwilę wszystkim udało się rozgrzać za sprawą licznych gier i konkursów.

Zabawy było co niemiara, a ilość słodyczy wręczona dzieciom wystarczy im chyba nawet na tegoroczne święta. W części dla gimnazjalistów z koncertem kolęd, okraszonym opowieściami na temat każdej z nich, wystąpił Krzysztof Bigaj.



Historia poruszyła starszych widzów, ale też młodszych, którzy ze skupieniem oglądali zwłaszcza drugą, finałową jego część.

REKLAMA



Łowickie Centrum Kardiologii Łowicz, ul. Batalionów Chłopskich 2b

Uprzejmie informujemy, że od 1 października 2014 **poradnia kardiologiczna została przeniesiona do budynku przychodni WIGOR w Łowiczu przy ulicy Batalionów Chłopskich 2B.**

Realizujemy kontrakt z NFZ w zakresie poradni kardiologicznej
- zgodnie z kolejkami oczekujących na wizytę.

Wszystkie osoby zarejestrowane w poprzedniej placówce – przy ulicy Iłowskiej/w Centrum Academos/ zachowują prawo do kontynuacji leczenia.

DODATKOWO ŚWIADCZYMY USŁUGI POZA KONTRAKTEM Z NFZ:

1. Porady kardiologiczne dla dorosłych
2. Porady kardiologiczne dla dzieci
3. Badania USG serca dzieci i dorosłych z opcją kolorowego doplera i doplera tkankowego /aparat Vivid 7 Dimension- GE/
4. Badanie wysiłkowe na bieżni /Welch Allyn/
5. Badania Holtera EKG/Shiller/ i ciśnieniowego.

Usługi realizują doświadczeni kardiolodzy:

Dr Paweł Wojewoda, Dr Witold Chrystowski, Dr Grzegorz Kania, Dr Piotr Perdeus (kardiolog dziecięcy).

Zapisy pod numerem telefonu 696 475 994, bądź osobiście w poradni

Łowicz-Popów | Konkurs Kolęd i Pastorałek

Rozśpiewany okres przedświąteczny

16 grudnia odbył się w Szkole Podstawowej w Popowie Konkurs Kolęd i Pastorałek.

Zorganizowany został z inicjatywy wspomnianej placówki oraz Gminnej Biblioteki w Bocheniu.

W skład jury wchodziły: Nina Kierus, która przez wiele lat była związana z Teatrem Wielkim w Łodzi i która, jako najbardziej doświadczona, pełniła rolę przewodniczącej komisji, wspierały ją: Grażyna Sobieszek i Anna Kaczuba. Komisji zaprezentowało się 36 uczestników z łowickich przedszkoli gminnych i miejskich, a także ze szkół podsta-

wowych i gimnazjum w Popowie.

Wykonawcy zostali podzieleni na 4 kategorie wiekowe. W kategorii przedszkolnej wyróżnieni zostali: Alicja Stefańska z Przedszkola nr 3, Dominika Miziołek z Przedszkola nr 5 oraz Michał Nowak z przedszkola w Popowie. 2 grupę stanowili uczniowie klas I-III. Wśród nich najlepsi okazali się:

Agata i Ewelina Zawislak – SP Dąbkowice, Iana Kunanets z SP Popów oraz Krzysztof Chojnacki i Kalina Petelewicz – obydwójce reprezentujący SP Zielkowie. 3 kategoria wiekowa to klasy IV-VI, w nich zwyciężyli: Alicja Woda z SP Jamno, Piotr Kozmata i Mateusz Kosiorek – SP Popów, Marika Wróbel z SP Wygoda oraz Wiktoria Buda z SP Zielkowie. Ostatnią kategorią wiekową byli gimnazjaliści. Wśród nich największe umiejętności wokalne pokazały: Magdalena Więclawska i Katarzyna Gała z popowskiego gimnazjum.

Kiernozia | Gimnazjaliści zbierali karmę

20 kg karmy i koce dla kotów

W akcji łowickiego Stowarzyszenia Cztery Łapy „Otwórz serducha dla głodnego sierściucha”, polegającej na przeprowadzeniu zbiórki karmy oraz wyposażenia dla kotów, wzię-

li udział uczniowie Gimnazjum w Kiernozie. Udało się zebrać około 20 kg karmy suchej oraz w puszkach i kilka koców. Karma i koce zostaną przekazane osobom zajmującym się bez-

domnymi kotami m.in. w Łowiczu. Uczniowie aktywnie brali udział w akcji, zachęcali do niej innych np. poprzez pogadanki i zobowiązali się pomagać stowarzyszeniu w przyszłości.

REKLAMA

REHABILITACJA

mgr rehab. Halina i Michał Sadowsky
Główno, ul. Swoboda 23, tel. 42/719-15-96

- FALA UDERZENIOWA
- MASAŻ
- KRIOTERAPIA
- LECZENIE BÓLÓW KRĘGOSŁUPA
- dyskopatia
- rwa kulszowa
- bóle stawów
- szyi i barków

SKLEP MEDYCZNY

- materace i poduszki przeciwoleżynowe
- laski, kule, trójnogi, balkoniki, ciśnieniomierze
- pasy stabilizujące, stomijne, przepuklinowe
- stabilizatory stawów, temblaki, kołnierze szyjne
- pieluchomajtki
- wózki inwalidzkie
- rajstopy przeciwyżłakowe

▪ OBUWIE – TĘGIE, ZDROWOTNE

REALIZUJEMY WNIOSKI NFZ

CZYNNE: poniedziałek-piątek 9-17, sobota 10-13



W rolach pastuszków od lewej: Sebastian Kozłowski i Hubert Żałoba.

Stachlew | Jasełka w szkole podstawowej

Jasełka z krakowiakiem

W Szkole Podstawowej im. Tadeusza Kościuszki w Stachlewie jasełka wystawiano po lekcjach, w piątek, 19 grudnia. Występowały w nich dzieci z klas od „zerówki” do III, a zatem reprezentanci najmłodszej części szkolnej społeczności.

Świąteczną atmosferą żyła już cała szkoła. Na korytarzach można było podziwiać stoiska z ozdobami świątecznymi, własnoręcznie robionymi przez uczniów. Chętni mogli za symboliczną cenę nabyć poszczególne przedmioty. Główna atrakcja programu – jasełka, wystawione zostały w sali gimnastycznej.

Uczniowie odegrali postacie, których oczywiście nie mo-

gło w jasełkach zabraknąć, takie jak: św. Józef i Maryja, aniółowie, pastuszkowie i Trzej Królowie. Część dzieci odegrała role przedstawicieli poszczególnych zawodów służących społeczności, na przykład strażaka, lekarza czy kominarza. Były też czarne charaktery – zły król Herod, po którego jednak przyszła śmierć, a doradzający mu diabeł nie był w stanie go przed nią uratować. W progra-



W świętego Józefa wcielił się Alan Wójt.

nie były mówione wierszem dialogi, wierszyki, piosenki (w tym kolędy, ale nie tylko) i dużo tańca. Szczególnie ożywiło widownię odtąnczenie przez dzieci skoczno-
go krakowiaka.

– Jasełka były po prostu świąteczne, miłe i przyjemne – mówiła nam Jowita Kowalska, uczennica, która oglądała przedstawienie jako widz.

– Naprawdę, opłacało się przyjść! – mówiła z kolei jej koleżanka, Milena Cichal.

Słów uznania nie szczędzili aktorom również dorośli – licznie zgromadzeni nauczyciele, rodzice oraz oficjalni goście, w tym nowy

wójt Adam Ruta. Podkreślali oni, że biorąc pod uwagę wiek występujących, program musiał być dla nich trudny do zagrania

Po przedstawieniu dzieci, nauczyciele, rodzice i licznie zgromadzeni goście przełamali się opłatkiem, składając sobie życzenia. Zwieńczeniem wszystkiego było rozdanie paczek świątecznych przez św. Mikołaja, którego wyposażyć pomogło miejscowe Koło Gospodyń Wiejskich. **tm**

Krótki film z jasełek w Stachlewie można oglądać na naszej stronie internetowej lowiczanie.info

Gmina Chaśno | Gminna Biblioteka

Mikołaj – magik dla całych rodzin

Spotkanie wigilijne dla dzieci oraz całych rodzin z gminy Chaśno zorganizowała 16 grudnia Gminna Biblioteka Publiczna w Chaśnie. Przybyło ok. 120 dzieci wraz z rodzicami.

Główną atrakcją był oczywiście święty Mikołaj, który tym razem jednak nie tylko rozdawał prezenty, ale też zdradził kilka swoich iluzjonistycznych sztuczek. Poinstruowani przez Mi-

kołają uczestnicy zajęć mogli się sprawdzić w magicznych sztuczkach. Za wygraną w mini konkursach można było otrzymać baloniki-rurki. Niezależnie od tego, każdy uczestnik spotkania otrzymał czekoladę i maskotkę oraz zaproszenie na poczęstunek. Były też konkursy dla dorosłych, na przykład sprawdzian umiejętności muzycznych. Zabawa trwała ok. 2 godzin. **tm**

n

RZUT OKIEM | JASEŁKA NA GÓRKACH



Każda z grup dzieci z Przedszkola Nr 7 „Wiosenka” w Łowiczu przygotowała w tym roku własne Jasełka. Zapraszani nań byli nie tylko rodzice, ale również inni mieszkańcy osiedla. Tradycyjnie najbardziej rozbudowane były Jasełka w wykonaniu dzieci z grup pięcio- i sześciolatków, które odbyły się w przedszkolu na Górkach 10 i 11 grudnia. **mak**



PIOTR KLIMKIEWICZ

Święty Mikołaj nie mógł nie odwiedzić GOK-u w Łyszkowicach.

Łyszkowice | GOPS

Wigilia dla samotnych i niepełnosprawnych

Jak co roku, Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej organizował w Łyszkowicach wigilię dla osób niepełnosprawnych i samotnych z terenu gminy. Z zaproszenia skorzystało przeszło 160 osób, które złożyły sobie życzenia, skorzystały z ciepłego posiłku i otrzymały prezenty od świętego Mikołaja.

Jaselska wystawiły dla nich dzieci ze Szkoły Podstawowej w Łyszkowicach. W przygotowaniu prezentów GOPS był wspomagany przez parafię św. Kazimierza Królewicza, miejscowy NZOZ oraz firmę Takeda, zaś salę na imprezę tradycyjnie przygotował Gminny Ośrodek Kultury.

tm

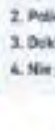
REKLAMA

**NIE DAJ SIĘ
NABRAĆ
SPRAWDŹ,
ZANIM PODPISZESZ**

**CZTERY
ZASADY
BEZPIECZNYCH
POŻYCZEK:**

1. Sprawdź wiarygodność firmy.
2. Policz całkowitą kwotę pożyczki.
3. Dokładnie przeczytaj umowę.
4. Nie podpisuj, jeśli nie rozumiesz.

Sprawdź na:
www.zanim-podpiszesz.pl

RZUT OKIEM | JASEŁKA U JASIA | MAŁGOSI



Dzieci z grupy Pszczółki z Przedszkola nr 5 Jaś i Małgosia w Łowiczu wystawiły w miniony piątek, 12 grudnia, swoje Jasełka. Było to tradycyjne przedstawienie, z kolędami. Jak zauważył burmistrz Krzysztof Kaliński, który przyjechał złożyć wszystkim świąteczne życzenia, w Jasełkach były motywy góralskie – za sprawą Pastuszków – oraz łowickie – bo część dzieci ubrała nasze ludowe stroje. Nie zabrakło też Aniołów i Trzech Króli, którzy przyszli do stajenki z darami. Po przedstawieniu był czas na składanie życzeń przy opłatku oraz wspólna Wigilia. **mwk**



Z sali sądowej

Łowicz | Sąd Rejonowy

Dyrektorka ZSP 2 tłumaczy się przed sądem

Sąd Rejonowy w Łowiczu pochylił się nad sprawą wykroczenia, którego miała dopuścić się dyrektorka zespołu szkół na Blichu Maria L. przy zatrudnianiu choreograf Katarzyny K.

BOGUMILA ZIELIŃSKA

informacje@lowicznanin.info



Została obwiniona o to, że od 19 listopada 2013 roku do 3 stycznia 2014, będąc osobą reprezentującą placówkę, zatrudniła ją na stanowisko choreografa Zespołu Pieśni i Tańca Blichowiacy bez pisemnego potwierdzenia tego faktu. Miała ona także nie wypłacić jej wynagrodzenia za ten okres. Wniosek o ukaranie złożył inspektor pracy.

Maria L. nie przyznaje się do winy. Twierdzi, że umowa choreograf skończyła się 18 listopada i ze względu na liczne skargi na jej działania postanowiła nie przedłużać współpracy. Według dyrektorki, w okresie objętym zarzutem nie wykonywała ona żadnych obowiązków na rzecz szkoły.

Choreograf miała jednak skarżyć się przełożonej na trudną sytuację materialną, dlatego Maria L. próbowała znaleźć sposób, aby wspomóc ją finansowo. Na prośbę dyrektorki, Rada Rodziców w ramach nagrody postanowiła wypłacić jej kwotę w wysoko-

ści około miesięcznej pensji. Pięniądze miały zostać wypłacone na podstawie umowy podpisanej właśnie z Radą Rodziców.

Z kolei pokrzywdzona, Katarzyna K. twierdzi, że umowa o pracę kończąca się 18 listopada była jej drugą umową o pracę na czas określony. Zdaniem choreograf, dyrektor miała ją wtedy poinformować, że nową umowę podpisze, ale znów na czas określony – aby mogła to zrobić, potrzebna była trzydziestdniowa przerwa w stosunku pracy. W listopadzie i grudniu miała pracować w szkole bez umowy, prowadząc próby w normalnym trybie, a wynagrodzenie otrzymać później. Za każdym razem widziała się z nauczycielką śpiewu, jej obecność mogła potwierdzić również uczniowie.



Dokument, który mógłby rozstrzygnąć sporne kwestie – dziennik zajęć zespołu – zniknął.

Natomiast na początku stycznia dostała do podpisania umowę o dzieło między nią i Radą Rodziców na okres stycznia na robienie porządku z kostiumami. Zdziwił ją zakres obowiązków i czas umowy, gdyż wtedy już nie pracowała, ale podpisała, gdyż tylko w taki sposób mogła uży-

skać wynagrodzenie. Twierdzi, że nigdy nie skarżyła się przełożonej na trudną sytuację materialną.

Dokument, który mógłby rozstrzygnąć sporne kwestie – dziennik zajęć zespołu – zniknął. Zeznający na tej rozprawie potwierdzili wersję Marii L.

Zeznawał Jan D., prowadzący od grudnia próby z kapelą Blichowiaków. Twierdzi, że w tym czasie nie widział Katarzyny K. w szkole i nie przypomina sobie, aby w ogóle odbywały się wtedy zajęcia z choreografem. Dziennik natomiast miał własny, nie wie, co stało się z poprzednim.

Zeznawało również dwóch członków zespołu, już absolwentów szkoły. Obaj potwierdzili, że mieli zastrzeżenia do pracy Katarzyny K., a w grudniu nie prowa-

dziła zajęć w szkole. Choreograf zeznała, że to właśnie oni mieli do niej szczególne pretensje.

Dyrektor twierdzi, że nie chciała powoływać na świadków innych członków zespołu, wciąż uczniów, ponieważ mogliby być nieobiektywni. Z kolei prowadząca próby śpiewu nie mogła zeznawać z powodu stanu zdrowia.

Kwestią istnienia stosunku pracy między choreograf a szkołą zajmuje się Sąd Pracy w Skierkowie. Z kolei Prokuratura Rejonowa w Łowiczu badała sprawę poświadczenia nieprawdy w dokumentach. Postępowanie to zostało umorzone z powodu braku dostatecznych danych uzasadniających popełnienie czynu zabronionego. Inspekcja Pracy złożyła zażalenie na tę decyzję. ■

Łódź | Zabójstwo w Piaskach Bankowych

Sprawa wróci na wokandę

15 grudnia w Sądzie Apelacyjnym w Łodzi zapadł wyrok apelacyjny w sprawie zabójstwa na tle rabunkowym w Piaskach Bankowych.

Doszło do niego w nocy z 2 na 3 października 2012 r., a ofiarą przestępstwa padł 61-letni rolnik, Andrzej S., śmiertelnie pobity w swoim domu przez dwóch napastników z Łowicza.

Apelacje zostały wniesione przez prokuratora wobec czterech oskarżonych, a także przez obrońców oskarżonych Sebastiana G., Pawła L. i Tomasza J. Sąd Apelacyjny uchylił w całości orzeczenie wobec Sebastiana G. i Pawła L., którzy wcześniej zostali uznani współwinnymi zabójstwa i skazani na 25 lat pozbawienia wolności. Sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Łodzi. Taka decyzja została spowodowana przy-

czynami proceduralnymi. Oskarżeni wciąż przebywają w areszcie.

Sąd mocno złagodził karę Tomasza J., skazanego wcześniej na 6 lat więzienia za pomocnictwo w przestępstwie – wskazanie zabójcom ofiary i poinformowanie ich o posiadanej przez mężczyznę gotówce. Sąd Apelacyjny wymierzył mu półtora roku pozbawienia wolności z warunkowym jej zawieszeniem na okres 4 lat próby oraz poddał dozorowi kuratora sądowego.



Sąd mocno złagodził karę Tomasza J., skazanego wcześniej na 6 lat więzienia za pomocnictwo w przestępstwie.

Apelacja prokuratora sformułowana na niekorzyść oskarżonych Tomasza J. i Karoliny K. została uznana za bezzasadną. Przypomnijmy, że Sąd Okręgowy skazał Karolinę K. na 2 lata pozbawienia wolności. Miała ona feralnej nocy kilkakrotnie zawozić sprawców na miejsce przestępstwa. Z kolei Łukasz Sz., oskarżony o czyny poboczne, czyli wcześniejszy współudział w kradzieży u boku oskarżonych o zabójstwo, został skazany na 2 lata pozbawienia wolności w zawieszeniu na 5-letni okres próby i dozór policyjny. Jego skazanie nie było przedmiotem wniesionej apelacji.

Pozostała część wyroku nie uległa zmianie poza tym, że oskarżeni zostali zwolnieni od kosztów sądowych związanych z postępowaniem odwoławczym, a koszty związane z apelacją prokuratora wobec Karoliny K. przeszły na rachunek Skarbu Państwa. **bz**

Łowicz | Sprawa śmiertelnego potrącenia na Nowym Rynku

Został powołany nowy biegły

27 listopada przed Sądem Rejonowym w Łowiczu odbyła się kolejna rozprawa w sprawie śmiertelnego potrącenia na Nowym Rynku, do którego doszło 21 sierpnia ubiegłego roku.

Oskarżonym jest Mateusz T. z Łowicza, kierujący wtedy samochodem BMW. Ofiarą był 61-letni Kazimierz L.

Biegły w zakresie ruchu drogowego Krzysztof K. przedstawił opinię uzupełniającą. Wynika z niej, że do potrącenia doszło prawdopodobnie między przejściami dla pieszych na ul. Stanisławskiego i Nowym Rynku. Według jego obliczeń, najmniej prawdopodobna prędkość, z jaką samochód się poruszał, to 49 km/h, maksymalna natomiast nie jest możliwa do oszacowania. W poprzedniej wersji opinii biegły minimalną prędkość wyliczył na 60 km/h. Różnica ma wynikać z tego, że wcześniej był brany pod uwagę niewłaściwy, dużo niższy wzrost ofiary.

Obrońca oskarżonego zadawał biegłemu dużo szczegółowych pytań dotyczących opinii. Miał wątpliwości co do tego, czy w czasie, kiedy doszło do wypadku na ul. Stanisławskiego, była tam wymalowana podwójna linia ciągła i wyraźne pasy. Wytknął również biegłemu, że nie umieścił w swojej opinii informacji, jak dużą powierzchnię ulicy Nowy Rynek zajmowały zaparkowane na niej samochody.

Biegły stwierdził, że nie był w stanie tych rzeczy sprawdzić, a nawet, jeśli podwójna linia ciągła nie byłaby zaznaczona, to kierowca i tak miał obowiązek jechać prawą stroną jezdni oraz miał wystarczająco dużo miejsca, by wyminąć zaparkowane

auta i zmienić pas ruchu, wjeżdżając w jednokierunkową ulicę Nowy Rynek.

Według prokuratora, skoro kierujący nie zauważył pieszego znajdującego się w obszarze przejścia dla pieszych, to znaczy, że prędkość auta była nieadekwatna.

Oskarżyciel posiłkowy, brat potrąconego mężczyzny, nie zgodził się z tak niską wyliczoną prędkością, wspomniawszy, że według jednego ze świadków samochód jechał około 80 km/h.

Obrońca oskarżonego zwrócił się do sądu z wnioskiem o powołanie innego biegłego. Uzasadnił to tym, że obecna opinia jest niejasna, biegły wprowadza elementy nieprawdziwe, a ich rekorda została wprowadzona pod presją.

Druga strona postępowania poparła ten wniosek. Nowy biegły będzie pochodził z Poznania, a swoją opinię przedstawi w marcu przyszłego roku. **bz**

REKLAMA

DOSTAWY GAZU
tel. 801-402-403
46
ŁOWICZ I OKOLICE
DOJAZD DO KLIENTA - GRATIS
Dostawy obowiązują klientów indywidualnych, firmy oraz punkty wymiany gazu.
ZADZWOŃ DO NAS!
WSPÓŁPRACA Z NAMI SIĘ OPŁACA!

ZESPÓŁ SZKÓŁ
CENTRUM KSZTAŁCENIA ROLNICZEGO
im. Jadwigi Dziubińskiej w Zduńskiej Dąbrowie
Zduńska Dąbrowa 64, 99-440 Zduny
szkola@zspzd-technikum.pl www.zspzd-technikum.pl

UPRZĘJMIIE INFORMUJEMY, ŻE W CHWILI OBECNEJ
TRWA NABÓR DO SZKÓŁ DLA DOROSŁYCH

KWALIFIKACYJNE KURSY ZAWODOWE:
Rolnik – kwalifikacja R.3 (3 semestry)
Technik rolnik – kwalifikacja R.16 (1 semestr)

SZKOŁA POLICEALNA (4 semestry)
kształcąca w zawodzie technik weterynarii

Nauka jest BEZPŁATNA
ZAJĘCIA ROZPOCZYNAJĄ SIĘ W LUTYM 2015 R.
PROWADZONE SĄ W SYSTEMIE ZAOCZNYM

Informacji udziela:
Sekretariat ZSCKR w Zduńskiej Dąbrowie tel. 46 838-74-95

OKNA PCV
Rolety, Moskitiery, Żaluzje
SUPER CENY MONTAŻ GRATIS!!!

DRZWI
GERDA, DELTA, PORTA, DRE
rabat 10%
Zimowa Promocja
– 40% rabat na okna!!

Główno
ul. Sikorskiego 51/57
tel. 42/710 73 73
502 213 373
600 876 047



Życzenia składa pełniący obowiązki prezesa oddziału PTTK Adam Szymański.

Łowicz Wigilia PTTK 2014

Członkowie łowickiego oddziału PTTK i działających w jego ramach kół i klubów spotkali się w sobotę, 20 grudnia, w restauracji Polonia w Zaciszu na kolacji wigilijnej.

W spotkaniu udział wzięło około 40 osób, w tym władze miasta i powiatu oraz zaproszeni goście z zaprzyjaźnionych instytucji. Świąteczną tradycją oddziału jest obdarowywanie się upominkami.

Dzięki uprzejmości jednego z członków PTTK, Tomasza Cabana, w podzięce za dotychczasową współpracę goście zostali obdarowani pamiątkowymi statuetkami z widokami Łowicza.

Otrzymali oni także kalendarz imprez turystycznych przygotowanych przez Zarząd Oddziału na Nowy 2015 Rok. **tb**

Łowicz | Sąd Rejonowy

Zapadł wyrok w sprawie rozboju na Błoniach

22 grudnia Sąd Rejonowy w Łowiczu wydał wyrok w sprawie rozboju, do którego doszło na Błoniach w czerwcu tego roku. Poszkodowany, mieszkaniec Główna, został wówczas pobity i okradziony, grożono mu też pozbawieniem życia.

Wszyscy oskarżeni zostali uznani za winnych. Głównemu sprawcy – Piotrowi P. – sąd wymierzył karę 2 lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 1,5 tys. zł.

Robert P. został skazany na 2 lata więzienia w zawieszeniu na 5 lat. Pozostałych oskarżonych – Krystiana R., Pawła P. i Adriana C. również ukarano 2 latami więzienia, lecz okres zawieszenia tej kary będzie wynosił 4 lata.

Dodatkowo, ostatniemu z nich przysądcono nadzór kuratora. Ponadto wszyscy czterej będą musieli zapłacić grzywny w wysokości 2 tys. zł.

Sędzia Anna Kwiecień-Mołyńska w uzasadnieniu podkreśliła, że rzeczywiście natę-

żenie działań i złej woli było różne u oskarżonych.

Jednak samo to, że mężczyźni nie zapobiegli zdarzeniu, jest wysoce naganne. Wyrok nie jest prawomocny.

Prokuratura wносиła o uznanie wszystkich oskarżonych winnymi i wymierzenia Piotrowi P. kary łącznie 3,5 roku pozbawienia wolności, pozostałym oskarżonym zaś po 2 lata więzienia w zawieszeniu na 5 lat oraz objęcie ich nadzorem kuratora sądowego.

Obróńca Piotra P. nie miał wątpliwości co do jego winy, zaznaczył jednak, że rozboj może mieć różny ciężar. W tym przypadku nie zadano wyjątkowego cierpienia, a skutki zdarzenia nie były poważne.

Warto zaznaczyć, że Piotr P. w czasie tego zdarzenia nie był już w okresie próby za wyrok w zawieszeniu, jak pisaliśmy wcześniej. Od końca próby minęło już pół roku, więc jego wyrok uległ zatarcia. W związku z tym był on w świetle prawa osobą niekaraną.

Natomiast adwokat Pawła P. podkreślił, że oskarżony przyznał się do aktywnego udziału w zdarzeniu. Jego rola była jednak podrzędna, dlatego chciał dla swojego klienta najniższego możliwego wymiaru kary.

Oskarżeni natomiast prosili o łagodny wyrok. **bz**



Janusz Dyl (pierwszy z lewej) w towarzystwie Wojciecha Gędko, który trzyma transparent z napisem „Młody Łowicz przegrał, sitwa wygrała” na sesji Rady Miejskiej, tuż po zaprzysiężeniu burmistrza Łowicza.

PTTK | Zarząd nie chciał politycznego zaangażowania prezesa

Dlaczego Janusz Dyl odszedł ze stanowiska prezesa PTTK

Janusz Dyl nie jest już prezesem łowickiego oddziału Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego. 11 grudnia na posiedzeniu zarządu organizacji złożył on rezygnację z pełnienia tej funkcji i dalszych prac w zarządzie. Jego miejsce zajął dotychczasowy wiceprezes, Adam Szymański.

Dyl pełnił funkcję prezesa już czwartą kadencję. Do zarządu był przez ten czas wybierany przez walne zebranie członków organizacji. Miał więc spory mandat poparcia. Wyraźnie się to skończyło, przynajmniej w zarządzie, który oprócz niego tworzy jeszcze pięć osób.

W pisemnym oświadczeniu, pod którym podpisali się wszyscy członkowie zarządu, Janusz Dyl został skrytykowany za swoje polityczne zaangażowanie – były prezes jest współtwórcą w Łowiczu Klubu Gazety Polskiej i jej aktywnym działaczem. Wspólnie z Wojciechem Gędkiem – szefem klubu, podejmują działania, które nie dla wszystkich są do zaakceptowania.

Jak powiedział nam Janusz Dyl, zarząd skrytykował go, a faktycznie odwrócił się od jego osoby po tym, jak 5 grudnia był na drugiej w tej kadencji sesji Rady Miejskiej w towarzystwie Wojciecha Gędko, który w trakcie zaprzysiężenia burmistrza Krzysztofa Kalińskiego i kilkadziesiąt minut po, trzymał w rękach transparent z napisem „Młody Łowicz przegrał, sitwa wygrała”. Napis odnosił się do wygranej obecnego burmistrza i jego komitetu. Gędek w II turze wyborów wyraźnie popierał kontrkandydata Kalińskiego – Jarosława Śmigierę.

Dyl: Jestem oburzony

W rozmowie z nami Dyl podkreślił, że jest oburzony zachowaniem swoich kolegów z PTTK. – Byłem na tej sesji, ale byłem wówczas osobą prywatną, nie prezesem Towarzystwa. Oprócz tego nie trzymałem transparentu, siedziałem obok Wojciecha Gędko. Oczywiście, że jestem aktywnym członkiem Klubu GP, ale co to ma wspólnego z funkcją, którą pełnię? To moje prywatne życie! – powiedział w rozmowie z NŁ.

Jego zdaniem zarząd PTTK przestraszył się jego zaangażowania i poglądów, które mogą być źle odebrane w ratuszu. Ten od lat finansuje szereg przedsięwzięć organizowanych przez oddział. – Burmistrz od lat wie o moim zaangażowaniu, którego nigdy nie ukrywałem i dotąd nie przeszkadzało mu to we wspieraniu PTTK. Nic nie wiem, aby to się miało zmienić – powiedział.

Dyl dodał, że to nie pierwszy raz w ostatnim czasie, gdy zarząd PTTK się od niego odwrócił. Wcześniej bowiem prezes był przeciwko wypłacie wynagrodzenia firmie, która wyremontowała jeden z grobowców na łowickim cmentarzu, twierdząc wprost, że zrobiła to niefachowo. Do dziś widać, jak z grobu schodzi farba. Zarząd jednak przegłosował jego zdanie i pieniądze zostały wypłacone. – Jeśli ludzie, z którymi się współpracuje, dwukrotnie się odwracają ode mnie, to wypada mi zrobić tylko jedno – odejść – i tak też zrobiłem.

Szymański: To szkodziło Towarzystwu

Adam Szymański, pełniący teraz obowiązki prezesa oddziału PTTK, przyznaje, że zarząd skrytykował jego zachowanie w pisemnym oświadczeniu. Zaznaczył jednak, że pismo to nie wyszło poza PTTK. – To nasz wewnętrzny dokument, który znalazł się w dzienniku protokołów, nie wysłaliśmy go do burmistrza i tego nie zrobimy – zaznaczył.

Pytany przez nas o to, czy powstanie dokumentu było inspirowane przez kogoś z kręgu burmistrza, zaprzeczył. – Nikt nie wywierał na nas żadnych nacisków. Tu chodzi o coś innego. Wieloletni prezes PTTK, jak w przypadku Janusza Dyla, nawet po tym, jak wyjdzie z biura Towarzystwa, będzie kojarzony z naszą organizacją. Ja osobiście nie chcę być kojarzo-



Jego zdaniem zarząd PTTK przestraszył się jego zaangażowania i poglądów

ny z Gazetą Polską – powiedział nam – PTTK jest organizacją apolityczną, cały zarząd, jednomyślnie, bez dłuższego zastanowienia, doszedł do wniosku, że działania prezesa są dla towarzystwa szkodliwe.

Szymański podkreślił, że w ostatnich latach wielokrotnie starał się przekonać Janusza Dyla, aby nie afiszował się ze swoimi przekonaniami, bo nawet jako osoba prywatna reprezentuje łowicki PTTK, ale nie przyniosło to żadnego skutku. Janusz Dyl zazwyczaj zajmował zawsze miejsce obok szefa klubu GP.

Szymański powiedział też, że grobowiec, o którym mówi Dyl, został w praktyce wybudowany do podstaw, bo w tak złym stanie się znajdował. – Nie jesteśmy budowlancami a tym w praktyce się zajmujemy. Wstrzymywaliśmy długo wykonawcy wypłatę, dziś mamy jego pisemne zobowiązanie, że wszystkie mankamenty zostaną usunięte do maja przyszłego roku i 5-letnią gwarancję – powiedział.

– Przypadek tego grobowca nauczył nas, że musimy być bardziej ostrożni przy realizacji kolejnych renowacji – zaznaczył Szymański.

Pięcioosobowy zarząd oddziału w styczniu spotka się i wybierze ze swego grona pełnoprawnego prezesa, który funkcję tę będzie pełnił do końca kadencji, czyli początku 2017 roku, kiedy to zaplanowane są kolejne wybory władz. **tb**

REKLAMA

CASTING
ZOSTAŃ MODELKĄ
BUTIKU LUXURY ONLINE

MASZ:
19 - 35 lat,
165 - 176 cm wzrostu
oraz proporcjonalną sylwetkę ?

ZGŁOŚ SIĘ NA CASTINGI

FORMULARZ ZGŁOSZENIOWY ZNAJDZIESZ NA:
www.negativ.com.pl/casting

DO WYGRANIA :
DWULETNI KONTRAKT Z BUTIKIEM
LUXURY ONLINE W GŁÓWNI
LUXURY ONLINE



Punkt zapalny

Łowicz | Czy jest możliwa korekta rozkładów jazdy autobusów miejskich?

MZK nie nadąża za zmianami na kolei

Czy mieszkańcy np. osiedla Bratkowice, dzielnicy Górki, okolic ul. Jana Pawła II i Łódzkiej czy też Korabki, dojeżdżający do pracy pociągami, mają szansę dostać się w godzinach porannych w okolice dworca kolejowego autobusem miejskim? Czy zdążą kupić bilet i wsiąść do pociągu?

MZK twierdzi, że rozkłady linii autobusowych są przynajmniej częściowo dopasowane do rozkładów odjazdów popularnych pociągów.

Pasażerowie uważają jednak inaczej.

MARCIN KUCHARSKI

marcin.kucharski@lowiczanie.info

– Nigdy nie będziemy w stanie dogodzić wszystkim pasażerom, tym bardziej, że rozkłady pociągów co chwilę się zmieniają – uważa dyrektor łowickiego Miejskiego Zakładu Komunikacji Zbigniew Suchanek. Mówi jednak, że rozkłady były oraz jeszcze będą pod tym kątem analizowane i mogą być wprowadzane korekty. Jest ku temu szczególna okazja – uruchomienie przez spółkę Łódzka Kolej Aglomeracyjna regularnych 10 par połączeń pomiędzy Łowiczem a Łodzią Kaliską.

Ostatnia poważniejsza zmiana rozkładu jazdy pociągów weszła w życie 14 grudnia i ma obowiązywać przez najbliższe 3 miesiące – do 14 marca 2015 roku. Podobnie jak to miało miejsce w dotychczas obowiązującym rozkładzie jazdy, PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. w trakcie obowiązywania rozkładu jazdy 2014/15 będą wprowadzać tymczasowe zmiany w ramach tzw. cykli zamknięciowych z uwagi na prowadzone prace modernizacyjne i naprawcze na sieci kolejowej. W przyszłym roku wyznaczonych zostało aż 6 takich cykli: pierwszy od 14 grudnia 2014 r do 14 marca 2015 roku, a kolejne od połowy marca do 25 kwietnia, późniejsze do 13 czerwca, 31 sierpnia, 17 października i 12 grudnia. Oprócz tego niektóre pociągi „lubią”

spóźniać się i to nawet regularnie – jak mówią kolejarze „rozkładowo”.

– Nie da się nadążyć za kimś, kto ciągle biegnie jak wariat – komentuje częste zmiany w rozkładach PKP dyrektor Bogdan Suchanek. – Korekty rozkładów pociągów są wprowadzane co kilka miesięcy, a my dowozimy ludzi nie tylko na dworce, ale też na przykład do szkół, w pobliże większych zakładów pracy i w wiele innych miejsc – mówi. Przedstawia też tabelaryczne zestawienie godzin przyjazdów autobusów MZK na przystanki w okolicach łowickich dworców: Łowicz Główny (przystanki na terenie dworca PKS przy ul. 3 Maja, na ul. Warszawskiej – naprzeciwko Akademosa i na ul. Bolimowskiej) i Łowicz Przedmieście. Nie wygląda ono dla podróżnych wesoło.

“

Nie da się nadążyć za kimś, kto ciągle biegnie jak wariat.

Nie da się dojechać na najwcześniejsze pociągi

Tylko niektóre pociągi były i są dobrze obsłużone przez łowicki MZK. Autobusem nie można np. dojechać w okolice dworca, by wsiąść do pociągu do Łodzi o godz. 4.42 (dworzec

Łowicz Główny) i o 4.46 (Łowicz Przedmieście). – Obsługę naszych pasażerów zaczynamy od godziny 5 rano, dlatego nie ma dobrego dojazdu na pierwszy pociąg do Łodzi – tłumaczy dyrektor Suchanek.

Nie tylko pasażerowie dojeżdżający w kierunku Łodzi pozbawieni są o tej wczesnej porze możliwości skorzystania z autobusów miejskich. Pierwszy autobus MZK linii nr 2, jadący z Dąbkowic Górnych przez Otolice, ul. Łęczycką, Bratkowice, Dąbrowskiego, ul. Kurkową, Mostową, Nadburzańską na przystanek przed Akademosem na ul. Warszawskiej, dojeżdża o godz. 5.41 (na ul. Bolimowskiej powinien być o 5.43). Tymczasem pociągi w kierunku Warszawy odchodzą, np. pociąg TLK o 4.59, kolejny pociąg Kolei Mazowieckich o 5.20. Następny pociąg KM odjeżdża do Warszawy o godz. 6.17. Przyjazd autobusem MZK o godz. 5.41 i czekanie na ten pociąg w sytuacji, kiedy rano każda minuta wydaje się być cenna, nie jest dobrym rozwiązaniem. W lepszej sytuacji są pasażerowie ŁKA jadący wtedy w kierunku Łodzi – odjazd pociągu jest planowany o 5.59.

Kolejne autobusy linii nr 2 przyjeżdżają na przystanek przy ul. Warszawskiej o godz. 6.31 i o 7.36. Tymczasem pociągi w kierunku Warszawy odchodzą o godz. 6.17, 6.43, 7.02 i 7.50.

Pasażerowie, którzy skorzystają z linii autobusowej nr 1, która kursuje z pętli przy ul. Łódzkiej ulicą Jana Pawła II, przez przystanek PKP Przed-



mieście i dalej Czajkami, Kaliską, Starzyńskiego, Al. Sienkiewicza na dworzec Łowicz Główny, dojadą najwcześniej na przystanek przy ul. 3 Maja o godz. 5.29, (przypominamy, że TLK jedzie o 4.59, a KM o 5.28) później o godz. 6.24 (a KM odjeżdża o 6.17) i 7.29. Kolejny popularny pociąg do Warszawy odjeżdża o godz. 6.43, a do Łodzi o 6.45.

– Gdyby autobusy w Łowiczu kursowały co 15-30 minut, to byłoby wszystko w porządku, ale skoro rano jeżdżą co godzinę, a w ciągu dnia co dwie, to zawsze będzie ktoś pokrzywdzony. Od dawna latem dojeżdżam na dworzec rowerem, a zimą starym samochodem – powiedział nam mieszkaniec osiedla Bratkowice dojeżdżający pociągiem do pracy pod Warszawą.

Będzie przystanek przy dworcu

Według dyrektora Suchanka jeszcze w tym roku powinna być dodatkowa okazja do ewentualnej korekty kursowania autobusów. – Od około dwóch lat nasze autobusy nie wjeżdżają w ulicę Dworcową i nawet nie dojeżdżają na przystanek, który był przed wejściem na dworzec – mówi dyrektor Suchanek. Przystanek ten jest nieczynny do odwołania z prozaicznego powodu. Zdarzało się bowiem, że autobus nie był w stanie przejechać tą ulicą, ponieważ parkowało wzdłuż niej zbyt wiele samochodów – szczególnie na łuku drogi. Bywało, że autobusy, nie mogąc przejechać, cofały, a to powodowało opóźnienia na kolejnych przystankach.

Do niedawna ulica należała do PKP i miasto nie było w stanie wymusić zmiany orga-

nizacji ruchu na niej. Teraz ul. Dworcowa jest już ulicą miejską, a w projekcie budżetu jest budowa dużego parkingu w jej i dworca sąsiedztwie. – Wtedy też będzie uporządkowane parkowanie na ulicy – zapowiada naczelnik Wydziału Inwestycji i Remontów Grzegorz Pełka.

Dyrektor MZK zamierza też wystąpić do miasta z nowym pomysłem, by przystanek autobusowy zorganizować przy ul. Dworcowej nie bezpośrednio przed wejściem do budynku, lecz w sąsiedztwie należącego do miasta zieleńca przy skrzyżowaniu Dworcowej z Warszawską.

To na pewno dobre wiadomości, ale jeśli nadal autobusy będą dojeżdżały na dworzec kilka minut po odjeździe najpopularniejszych pociągów, niewiele to przybliżenie przystanku do dworca nam da. ■

REKLAMA

Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

261470

SKUP ZŁOMU

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

SKUP MAKULATURY
KONKURENCYJNE CENY

IMO

Łowicz
Armii Krajowej 14
502 328 818

261469

PUNKT SKUPU ZŁOMU

najwyższe ceny w regionie

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW



A.J. MATUSIAK

www.matusiakzlom.pl

- wystawiamy zaświadczenia
- bezpłatny odbiór pojazdu od Klienta w promieniu 25 km
- rzetelna wycena
- mechanika pojazdowa
- wulkanizacja

Głowno
ul. Grunwaldzka 9

na terenie starej Mleczarni

tel. 537-537-300

266082



Kultura

Książki | Dobiesław Jędrzejczyk o pracy Haliny Świderskiej-Konecznej

Jeszcze o języku Księstwa Łowickiego

Jednym z najważniejszych wydarzeń kulturalnych ostatnich miesięcy była bez wątpienia promocja książki „Gwara – Księżaków „język ojczysty”. Dziedzictwo regionu łowickiego”, a także wznowienie „Dialektu Księstwa Łowickiego”. Informował o tym obszernie NŁ w nr 42 i 44, choć nie można oprzeć się wrażeniu, że postać i dorobek autorki tej drugiej pracy zostały potraktowane zbyt pobieżnie i ogólnikowo.

DOBIESŁAW JĘDRZEJCZYK

A przecież Halina Świderska-Koneczna (1899-1961) była znakomitym językoznawcą i slawistą, profesorem Uniwersytetu Warszawskiego, która z mowy stron rodzinnych uczyniła punkt wyjścia do badań źródeł i struktury języka polskiego. W swoich pracach dowiodła, że cechy fonetyczne, składniowe czy też słownikowe dialektów i gwar pozwalają wyjaśnić przyczyny zmian, jakim w ciągu wieków podlegał język polski. Poprzez język poznajemy też samego człowieka, jego stosunek do świata, do otaczającej go przyrody, jego kultury i wszelkich relacji ze światem.

Urodziła się w Strugienicach, pięknej i tradycyjnej wsi księżackiej, której początki sięgają pierwszej połowy XIV stule-

cia. Jej ojciec, Piotr Świderski, był jednym z organizatorów młynarstwa polskiego po pierwszej wojnie światowej. W końcu XIX wieku nabył podupadły młyn nad Bzurą, który w krótkim czasie stał się jednym z najlepiej prosperujących tego typu przedsiębiorstw w niepodległej Polsce. Jego surowa, ceglana bryła jeszcze dziś zachwyca harmonią i niepowtarzalnym pięknem. W pewnych porach roku młyn pracował dniami i nocą, czasem stał przed nim cały szereg wozów, których właściciele czekali z mlewem na swoją kolej. Już od wczesnej młodości Halina Świderska słuchała języka zjeżdżających z różnych okolic Księżaków. Fascynowało ją nie tylko bogactwo ich języka, ale też jego artykulacja i melodia, tak przecież różne od języka, z którym stykała się w szkole, a później na Uniwersytecie Warszawskim.

Nic też dziwnego, że swoją drogę naukową rozpoczęła „Dialektem Księstwa Łowickiego”. Była to jej rozprawa doktorska, wykonana pod kierunkiem jednego z najwybitniejszych językoznawców polskich, prof. Stanisława Szobera, i opublikowana



Jej autorka była osobiście we wszystkich 110 wsiach (poza Mąkolicami i Miedniewiczami), zaliczonych do Księstwa Łowickiego przez Adolfa Pawińskiego w jego „Źródłach dziejowych XVI wieku”.

w 1929 roku w XIV tomie prestiżowych, ukazujących się od roku 1885, „Pracach Filologicznych”.

Wcześniej język Księżaków spopularyzował Władysław St. Reymont w „Chłopach”. Podstawą dialektologiczną, która posłużyła do stworzenia tego arcydzieła literatury polskiej, były bez wątpienia okolice Łowicza i Łodzi, gdzie przyszedł noblista spędził znaczną część życia i gdzie stykał się bezpośrednio z ludem. Mimo to jednak język „Chłopów” nie jest odbiciem samej gwary Księżaków, o czym zapominają niestety inscenizatorzy tak popularnego wesela łowickiego. Są w nim bowiem elementy czerpane z różnych dialektów, nie tylko okolic Łowicza i Łodzi, ale także Piotrkowa, Łęczycy, Sieradza, Wielunia, a nawet Częstochowy. Jednym słowem, pochodzi z szerokiego regionu, którego dzisiejsze centrum stanowi

Łódź. Jest to więc język z punktu widzenia dialektologicznego mieszały, jaki nie występuje nigdzie, ale odpowiada doskonale „duchowi” języka ludowego, stanowiąc jakiś niby to typ „ogólnochłopski”.

Dopiero rozprawa młodej uczoniej rodem ze Strugienic, a dokładnie jej części do dziś noszącej urzędową nazwę „Młyn Strugienicki”, ukazała gwara łowicką we właściwym świetle. Jej autorka była osobiście we wszystkich 110 wsiach (poza Mąkolicami i Miedniewiczami), zaliczonych do Księstwa Łowickiego przez Adolfa Pawińskiego w jego „Źródłach dziejowych XVI wieku”. Rozmawiała głównie z ludźmi starszymi, zwłaszcza kobietami. Dawała też małym dzieciom do odczytania poszczególnych liter w elemencie. Pozwoliło to jej stwierdzić, jak ogólne polskie dźwięki są wymawiane przez Księżaków i jakie różnice zachodzą w wymowie młodego i starszego pokolenia. W wyniku tych badań doszła do wniosku, że istnieje wielka zgodność granic podanych przez A. Pawińskiego z dzisiejszymi granicami językowymi Księstwa Łowickiego.

Dialekt łowicki stanowi przykład języka staropolskiego, który mimo ewolucji zachował jednak w swoim rdzeniu wiele jego cech. Jest to język sakralny i do- stojny, wspaniała wiejska mowa, zdająca się być językiem psalmów.

Zebrałe materiały umieściła H. Świderska-Koneczna w „Słowniku dialektu łowickiego”, umieszczonym na końcu tej znakomitej i cenionej do dziś pracy. Stanowi on znakomite źródło do badań genezy języka polskiego, a także jego zasięgu. Słownik ten liczy ponad 5000 słów (dokładnie 5034), przy czym



Dialekt łowicki stanowi przykład języka staropolskiego, który mimo ewolucji zachował jednak w swoim rdzeniu wiele jego cech.

odnoszą się one do wyrazów ogólnych, to znaczy używanych w całym Księstwie Łowickim, regionalnych, czyli występujących tylko w niektórych wsiach, którą stanowią wyrazy notowane w „Słowniku gwar polskich” Jana Karłowicza. Dzięki temu można stwierdzić nie tylko oryginalność gwary łowickiej, jej korzenie kulturowe i geograficzne, lecz także związki z gwarami innych regionów Polski.

Poza tym na końcu książki znalazły się teksty, które są opowiadaniem i wspomnieniami gospodarzy ze Strugienic, Sobockiej Wsi, Makowa, Łaźnik, Wierznowic, Chaśna i Świąc, zapisane fonetycznie, a więc z wymową poszczególnych głosek. Nie są to jednak teksty typu „cepelowski”, wygłoszone dziś na różnego rodzaju imprezach pseudo-folklorystycznych. Są bowiem precyzyjnym zapisem historii Księżaków oraz postaw i wartości, którym byli wierni przez wieki i które stanowiły ośnowę ich kultury.

Należy pamiętać, że ta kultura mówiła, a nie pisała. Mowa żywa, a więc ta źródłana, choć ulotna, była narzędziem chłopskiej narracji, chłopskich klechd, wyznań i zwierzeń. W autentycznej kulturze chłopskiej, a taką była kultura Księstwa Łowickiego, język był konkretny i precyzyjny. Księżak, nie znając ani słownika, ani zapisu językowego, był skazany na tworzenie języka. Nigdy też nie mylił się w języku, gdyż jego błędy stawały się normą. Nazywał rzeczy imionami, nie omówieniami czy symbolami. Jeśli pojawił się nowy fakt czy zjawisko, nazywał to sam z siebie, jak chciał, jak mu dyktowała własna intuicja. Przypominał pod tym względem prawdziwego poetę. ■

RZUT OKIEM | ALBUM O ŚWIĘTEJ WIKTORII



16 grudnia w Muzeum w Łowiczu odbyła się promocja książki pt. „Święta Wiktoria Dziewica i Męczennica – z dziejów Patronki Łowicza i Diecezji Łowickiej”. Jej autorami są: ks. Stanisław Majkut, kustosz skarbcza łowickiej katedry i prof. Wiesław Wysocki, historyk. Praca została dedykowana biskupowi Alojzemu Orszulikowi z okazji 25-lecie jego sakry biskupiej. Podczas spotkania prof. Wysocki opowiedział o kulcie św. Wiktorii w Łowiczu, ks. Majkut natomiast o postaci świętej, jej relikwiach i kaplicy w łowickiej katedrze. O książce pisaliśmy w 49 numerze NŁ. **bz**

REKLAMA

Sylwester z fajerwerkami
zapraszamy do sklepu: Główno, ul. Bielawska 14

- duży wybór
- niskie ceny
- profesjonalne zestawy do samodzielnego odpalania

OTWARTE: pon.-pt. 9⁰⁰-18⁰⁰, sob. 10⁰⁰-16⁰⁰, SYLWESTER 9⁰⁰-23³⁰

ŁST TAXI ŁOWICZ

- osobowe
- bagażowe
- ciężarowe

24h
46 837 34 01
www.taxi.lowiczak.pl

MIASTO – DOJAZD DO KLIENTA GRATIS

U Pana Tadeusza
w Domaniewiczach

Sala Telimena
w Dąbkowicach Dolnych

Dwór Soplicowo
w Woli Gostawskiej

Organizujemy Bal Sylwestrowy

→ wódka Finlandia i stół z drinkami **bez ograniczeń**
→ stół wiejski → odwóz do domu → zespoły muzyczne

Kontakt → tel. 46-838-36-46, 607-930-234

ZAPRASZAMY NA BAL SYLWESTROWY 2014/15

REZERWACJE
TEL. 782 338 148

Jarzy niak
NOWA SALA DO 100 OSÓB
ALEJE SIENKIEWICZA 42

Sylwester

Spotkajmy się 31 grudnia w GWIOZDZIE

Kontakt: 666-860-750
www.gwiozda.lowicz.pl
gwiozda.lowicz@hotmail.com

Serdecznie zapraszamy na imprezę sylwestrową

Tej nocy wróżymy tylko dobrą zabawę



Domaniewice | GOK zaprasza Tylko prawdziwe kolędy i pastorałki będą oceniane

Domaniewicki Gminny Ośrodek Kultury zaprasza wszystkich chętnych do zgłaszania swojego uczestnictwa w XII Regionalnym Przeglądzie Kolęd. Konkurs jest przeznaczony dla dzieci i młodzieży w wieku 7-25 lat z terenu powiatów łowickiego, zgierskiego, skierniewickiego, brzezińskiego i łęczyckiego.

Kartę zgłoszenia, dostępną na stronie internetowej GOK, należy przesłać do 8 stycznia 2015 roku na adres ośrodka lub też pocztą elektroniczną (gokdomaniewice@wp.pl). Każdy uczestnik bę-

dzie mógł zaśpiewać jedną kolędę lub pastorałkę w języku polskim. Organizatorzy podkreślają, że piosenki o tematyce świątecznej lub noworocznej nie będą oceniane.

Przesłuchania konkursowe odbędą się 16 i 17 stycznia 2015 roku w sali widowiskowej GOK w Domaniewicach. Uczestnicy zostaną podzieleni na cztery kategorie wiekowe oraz solistów i duety.

Podsumowanie całego przeglądu, ogłoszenie wyników, koncert laureatów oraz rozdanie nagród są zaplanowane na 18 stycznia 2015 na godz. 15.



W scenie na ławeczce zagrali uczniowie: Jakub Marat z kl. IIa, Krzysztof Kret z kl. IIa i Piotr Goździk z kl. IIa.



W roli Góralek wystąpiły: Julia Wilk z kl. IIa, Weronika Sujak z kl. IIa oraz Aleksandra Bińczak z kl. IIa.

Łowicz | Gimnazjum nr 1

Na ludowo – Oskarowo

W pierwszej połowie grudnia w sali gimnastycznej Gimnazjum nr 1 w Łowiczu odbył się finał projektu edukacyjnego, realizowanego przez uczniów klas drugich, pod tytułem „Na ludowo – Oskarowo”.

Ten wewnątrzszkolny projekt opracowały i realizowały z młodzieżą nauczycielki: Renata Balić, ucząca historii i zajęć technicznych oraz Renana Wójcik, ucząca chemii. Jak wskazuje tytuł, projekt miał na celu przybliżenie młodzieży, w ramach obchodów roku Oskara Kolberga, postaci tego wybitnego Polaka oraz folkloru naszego kraju.

Projekt polegał m.in. na pozalekcyjnych spotkaniach, w czasie których młodzież przygotowywała albumy, mapy, książeczki i pokazy multimedialne prezentujące stroje, obrzędy, tańce i zabytki różnych regionów naszego kraju, a także najpiękniejsze miejsca w Polsce oraz na przygotowanych do finału. Projekt trwał od września tego roku.

Dyrektor szkoły Jolanta Urbanek powiedziała nam, że program był autorskim pomysłem nauczycielek, które od lat angażują się w życie szkoły, nie był też dofinansowany z zewnątrz. Finansowo wsparła go Rada Rodziców, co umożliwiło m.in. zakup materiałów do wykonania dekoracji czy produktów potrzebnych do przygotowania poczęstunków.

Podsumowanie projektu miało formę biesiady, podczas której widzowie – uczniowie klas pierwszych i trzecich mogli usłyszeć muzykę i śpiew, a także zobaczyć taniec z różnych regionów Polski. Przedstawienie obejmowało także zabawne scenki, które rozba-

wiły publiczność. Na zakończenie wszyscy biorący udział w spotkaniu mieli możliwość spróbować kulinarnych wyrobów uczniów, którzy przygotowali również potrawy charakterystyczne dla danych regionów.

– Wszystko to wypadło bardzo dobrze, był śpiew, taniec, młodzież doskonale się bawiła, co było widać po reakcji widzów – podkreśla dyrektor szkoły. Była też niespodzianka, która spotkała nauczyciela historii i WOS Witolda Klajsa, ponieważ impreza odbywała się akurat w jego 50. urodziny: został on zaproszony przed widowisko, a uczennice odśpiewały mu „Łowickich chłopków”. **tb**

Bielawy | Fundacja „Kalina” Co z tym folklorem?

Zapewne już w styczniu 2015 roku w Świątlicy Działów Twórczych, prowadzonej w budynku dawnego GOK w Bielawach reaktywowany zostanie zespół ludowy, który działał tam w pierwszej połowie 2014 r.

W czerwcu działalność zespołu została zawieszona ze względu na m.in. brak funduszy po stronie fundacji i nieporozumienia związane z opłaceniem instruktorów. Lokalna społeczność była jednak zainteresowana i młodzież chętnie przychodziła na próby. W niedawnej kampanii wyborczej wójt Sylwester Kubiński obiecywał m.in. opłacenie instruktorów dla zespołu przez gminę. Prezes „Kaliny”

Edward Sas-Łukomski liczy na to, że obietnica ta zostanie dotrzymana, chociaż nie została wyrażona na piśmie.

Amatorski zespół folklorystyczny miałby działać w oparciu o miejscową młodzież, we współpracy z któryś z zespołów z regionu, o dłuższej tradycji i ugruntowanej już pozycji artystycznej. Niewykluczone, że ponownie będzie to łowicka Bańdurka. Ustalenia trwają.

Zainteresowani działalnością w zespole mogą nawiązać kontakt z fundacją za pośrednictwem jej profilu na Facebooku lub drogą mailową, pisząc na adres: fundacja.kalina@gmail.com. **ewr**



W ramach Małych Grantów w 2014 roku odbyły się m.in. warsztaty filmu dokumentalnego. Na zdjęciu: od lewej: Zofia Sawicka, Olga Sitarz, Adrianna Fernandez Castellanos i Wojciech Kołaczyński.

Łowicz | Łowicki Ośrodek Kultury

Będzie IV edycja Małych Grantów

W drugiej połowie lutego, już po ferii zimowych, ŁOK planuje zorganizowanie spotkania na temat Małych Grantów w 2015 roku. Podczas tego spotkania potencjalni beneficjenci dowiedzą się, jakie będą terminy konkursu oraz jak prawidłowo wypełniać wnioski, aby otrzymać dotację. Naboru wniosków można się spodziewać pod koniec lutego, natomiast rozstrzygnięcia konkursu – na początku marca.

Małe Granty w Łowiczu są realizowane od 2012 roku, w przyszłym roku planowana jest czwarta edycja. Dyrektor ŁOK Maciej

Malangiewicz powiedział nam, że dotychczasowa pula pieniędzy na Małe Granty wynosiła 35 tys. zł, przy czym ŁOK nie rozdysponowywał od razu całości, pozostawiając sobie – jako rodzaj rezerwy na nadzwyczajne wydarzenia – kwotę 5 tys. zł. Decyzję o puli pieniędzy na 2015 rok podejmie Rada Miejska, przyjmując budżet miasta.

Warto przypomnieć, że Małe Granty to rodzaj wsparcia dla organizacji pozarządowych lub grup nieformalnych na autorskie projekty kulturalne realizowane w Łowiczu. Kwota dotacji przy-

znawanej przez ŁOK może wynieść maksymalnie 3 tys. zł.

W 2012 roku w ramach tego konkursu odbyło się 9 projektów różnego rodzaju: warsztaty ekologiczne oraz ekologiczno-plastyczne, gra miejska „Poznajmy nasze miasto” organizowana przez harcerzy z ZHP, projekty teatralne, m.in. Festiwal Małych Form Teatralnych „Entliczek Pentliczek”, „Bawmy się w teatr”, wydanie kalendarza z guzikami Honorowych Obywateli Łowicza, cykl wystaw fotograficznych Galerii Ekspozycja 34, itd. W 2013 roku projektów zakwalifikowanych do realizacji

było już 14, wśród nich koncerty Orkiestry Symfonicznej Sonus, „Bawmy się w Teatr 50+”, spacer z przewodnikiem i wydawnictwa o cmentarzu prawosławnym w Łowiczu oraz twórczyni ludowej Bronisławie Skwarnej.

W tym roku projektów było 13, niektóre podobne do wyżej wymienionych, jak np. koncert orkiestry Sonus, warsztaty teatralne „Terapia przez Sztukę”, ale także nowe pomysły: przegląd fotografii podróżników rowerowych „Cały świat w jednej sakwie”, „Kropka i kreska” – zajęcia dla przedszkolaków na temat sztuki, „Mama Siema” – warsztaty dla rodziców, „Siadaj i opowiadaj” – otwarte spotkania opowiadania bajek czy „Ogniem malowane” – warsztaty ceramiczne. **mwk**

REKLAMA

SALA BANKIETOWA

Izabell

zaprasza na Sylwestra

www.salaizabell.pl

tel. kom. 601-150-773; tel. kom. 601-225-925

L

Wojciech Rybus

Szkoła Nauki Jazdy „CODEX”

Łowicz, Aleje Sienkiewicza 46

tel. 664-176-048

Rozpoczęcie kursu kat. B

7 stycznia 2015 r. o godz. 15.30

Posiadamy własny plac manewrowy vis-à-vis WORD-u w Skierniewicach

TYLKO U NAS !!!

PROFESJONALNY SYMULATOR NAUKI JAZDY EDUCAR

materiały dydaktyczne w cenie kursu

Zapraszamy

MMEBLE

zmień wnętrze

meble na wymiar • kuchnie • szafy • garderoby • meble łazienkowe • drzwi przesuwne • zabudowy wnęk • biurka • elementy nietypowe

• pomiar • projekt CAD • montaż

USŁUGI STOLARSKIE - formatowanie i oklejanie PCV

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ • SPRZEDAŻ RATALNA

www.mkmeble.republika.pl tel. 501-707-657

OSP Zielonice

zaprasza na bal sylwestrowy

BAWIEĆ BĘDZIE ZESPÓŁ BEAT

Menu: • 4 dania gorące • przekąski • napoje • kawa • herbata • 1/2 l alkoholu + 2 lampki szampana na parę

zapisy: 693-460-529 663-513-405

IŁOŚĆ MIEJSC OGRANICZONA

usługi kosmetyczne z dojazdem do klienta

✓ **makijaż: 45 zł**

✓ **manicure hybrydowy: 35 zł**

✓ manicure klasyczny: 20 zł

✓ **pedicure: 50 zł**

zapisy pod nr tel. 532-220-984



Łowicz | Konkurs na szopkę łowicką rozstrzygnięty

Prace można podziwiać do końca stycznia

Już po raz szósty w Muzeum w Łowiczu rozstrzygnięto konkurs na Łowicką Szopkę Bożonarodzeniową.

Oficjalne ogłoszenie wyników i wręczenie nagród oraz wyróżnień miało miejsce 18 grudnia. Kto nie miał okazji tam być, będzie mógł jeszcze od końca stycznia oglądać szopki w muzeum.

Trzeba przyznać, że jest co oglądać. W tym roku na konkurs wpłynęło 31 prac, bardzo zróżnicowanych i pomysłowych. Są już stali uczestnicy, którzy brali udział w kolejnych odsłonach konkursu co roku. Nie ma jednak mowy o odtwarzaniu starych pomysłów, bo szopki wciąż się rozwijają. Dyrektor Muzeum w Łowiczu Marzena Kozanecka-Zwierz zwróciła uwagę na to, że co roku można zaobserwować jakieś nowe trendy. – W tamtym roku dominowały szopki z produktów spożywczych, takich jak makaron czy piernik – mówiła. – Teraz z kolei widzimy w szopkach modę na fantazyjne kompozycje przestrzenne. Cieszy nas to, że niemal w każdej pojawiają się elementy typowo łowickie, przez co szopki mają swój regionalny charakter.

Zasiadający w jury plastyk Jerzy Dolhański przyznał, że po każdym konkursie przyjęło się mówić, że trudno było wybrać zwycięzców, tym razem był to jednak wyjątkowo twardy orzech do zgryzienia.

Uczestnicy rywalizowali w trzech kategoriach wiekowych. W kategorii dla najmłodszych, zwyciężyły ex aequo Zuzanna Kowalik z Pijarskiej Szkoły Podstawowej w Łowiczu oraz Nata-



Z lewej strony praca Zuzanny Kowalik z katedrą w Łowiczu – obiekt ten pojawiał się w kilku pracach. Z prawej – praca Amelii Wojdy.

lia Podśedek z Przedszkola nr 7 w Łowiczu. Drugie miejsce przyznano również dwóm pracom, wykonanym przez Jakuba Krejnera ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Łowiczu oraz Gabrieli Trauth z SP nr 2 w Łowiczu. Trzecie miejsce przyznano ex aequo dwóm uczniom SP nr 2 – Hannie Jelonek i Alicji Dziegielewskiej. W tej kategorii przyznano też wyróżnienie dla Anity Jabłońskiej z SP nr 1.

W kategorii gimnazjów i szkół średnich pierwszą nagrodą trafiła do rąk Karoliny Kioch z Gimnazjum Specjalnego w Moczarzewie. Nie przyznano drugiego ani trzeciego miejsca, było natomiast jedno wyróżnienie dla Pauliny Kruk z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr IV w Łowiczu.

– Każda postać w szopce jest złożona z osobno robionych elementów, czyli rąk, nóg, twarzy – mówiła opiekunka Karoliny Kioch z Gimnazjum Specjalnego w Moczarzewie. – Zrobienie jednej takiej figurki to dla niej praktycznie jeden dzień pracy. Wszystkie są jednak ważne, bo przedstawiają poszczególnych członków zespołu z ośrodka w Moczarzewie, do którego należy Karolina.

Najlepszą pracę spośród osób dorosłych wykonała Anna Rutkowska, zaś drugim miejscem nagrodzono wspólną pracę Aleksandry, Marii i Barbary Liberadzkiej.

Każdy z organizatorów konkursu przyznawał także nagrody specjalne. Dyrektor ŁOK Maciej Malangiewicz nagroził pracę Aleksandry Rudnickiej. Zdzisław

Kryściak z łowickiego PTTK najbardziej docenił pracę Weroniki Walczak, reprezentującej ŁOK. Dyrektor muzeum Marzena Kozanecka-Zwierz przyznała nagrodę specjalną Natalii Kwasek ze Szkoły Podstawowej w Popowie. Starosta Krzysztof Figat docenił szopkę Aleksandra Podśedka z Przedszkola nr 7 w Łowiczu, a burmistrz Krzysztof Jan Kaliński szopkę Amelii Wojdy ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Łowiczu.

– Moją szopkę zrobiłam z masy papierowej, jest cała biała – mówiła laureatka nagrody burmistrzowskiej. – Biorę udział w tym konkursie po raz piąty, więc mam już trochę doświadczenia. Pomyśl na tę szopkę przyszedł mi do głowy już rok temu.



Praca Karoliny Kioch – postacie przy żłóbku to podobizny dzieci z zespołu ośrodka w Moczarzewie, do którego należy także autorka.



Amelia Wojda otrzymuje nagrodę z rąk burmistrza Krzysztofa Jana Kalińskiego.

REKLAMA

FIRMA ŚLUSARSTWO INOXAR
DOMIŃCZAK I WSPÓLNICY SP. J.

99-400 Łowicz, ul. Powstańców 1863 r. 12

ZAPRASZA DO KORZYSTANIA Z USŁUG MALARNI PROSZKOWEJ

PONADTO OFERUJEMY:

- obróbkę strumieniowo-ścierną tzw. śrutowanie
- malowanie proszkowe elementów: ocynkowanych, stalowych, aluminiowych

Korzystamy ze specjalistycznych produktów renomowanych marek!

tel. 696-450-483, 665-147-488
slusarstwoinoxar@interia.pl

289144

złomowanie pojazdów

→ zaświadczenia do wydziału komunikacji

→ odbiór pojazdów

Łowicz, Armii Krajowej 14
tel. 510-100-449

261468

Skarabeusz
... wsparcie domowego budżetu

POŻYCZKI GOTÓWKOWE
W DOMU U KLIENTA

801 501 155*
797 603 000

Zatrudnimy Doradców
www.skarabeusz.biz.pl

* Opłata za połączenie naliczana zgodnie z cennikiem operatora.

289625

FIRMA Z GŁÓWNA
ZATRUDNI PRACOWNIKA NA STANOWISKO :

KONSTRUKTOR ODZIEŻY

ZAKRES OBOWIĄZKÓW:

- tworzenie konstrukcji modeli i przygotowanie szablonów
- wymiarowanie wzorów, ich stopniowanie zgodne z tabelą rozmiarów
- przygotowywanie szablonów modeli prototypowych
- nadzór nad wdrożeniem nowych wyrobów do produkcji
- umiejętność odszycia modeli prototypowych

OCZEKUJEMY:

- bardzo dobrej znajomości zasad konstrukcji i stopniowania odzieży
- praktycznej wiedzy z zakresu technologii odzieży
- doświadczenia na podobnym stanowisku
- dokładności i terminowości
- bardzo dobrej organizacji pracy własnej

OFERUJEMY:

- umowę o pracę
- pełny etat
- stabilne zatrudnienie
- atrakcyjne wynagrodzenie

Wyslij CV na adres: PRACA@TLPL tel. 792 70 70 70

NGV NEGATIV

290513

PRODUCENT OKIEN I DRZWI
Z PVC I ALUMINIUM

ALUMEX profile 5-komorowe i 6-komorowe
• żaluzje • rolety • parapety

DRZWI WEWNĘTRZNE
Okna inwentarskie – każdy wymiar!

Maurzyce 48 tel. 46/839-11-34
tel. kom. 607-267-277, 502-670-409, e-mail: alumex@vp.pl

okna dachowe

286520

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Głownie
z siedzibą przy ulicy Gen. Wł. Sikorskiego 45/49, 95-015 Głowno,

POSIADA DO WYNAJĘCIA LOKALE UŻYTKOWE:

- Lokal o powierzchni 51,07 m²** w pawilonie handlowym, ogrzewany, stawka wywoławcza czynszu 7,00 zł/m² + VAT.
- Pomieszczenie o powierzchni 46,72 m²,** zlokalizowane przy mini targowisku od strony ul. Zwycięzców spod Monte Cassino, stawka do uzgodnienia. Bliższe informacje o warunkach najmu można uzyskać w siedzibie spółdzielni, lub telefonicznie.
- Lokal o powierzchni 49,42 m²** położony w Głownie przy ulicy Swoboda 6 bl.3 (parter). Lokal wolny od 01.01.2015 r. Stawka czynszu wywoławcza 21,00 zł/m² + VAT.
- Lokal o powierzchni 41,60 m²** położony w Głownie przy ulicy Swoboda 6 bl.3 (parter). Lokal wolny od 01.02.2015 r. Stawka czynszu wywoławcza 21,00 zł/m² + VAT.

- Do udziału w przetargu niezbędne jest wpłacenie wadium w wysokości 500 zł w dniu złożenia oferty.
- Oferty w zakrytych kopertach z nazwą firmy, powinny zawierać dane oferenta, oferowaną stawkę czynszu oraz przedmiot działalności.
- Oferty należy składać do dnia 09.01.2015 r.
- Bliższe informacje o warunkach przetargu i najmu można uzyskać w siedzibie spółdzielni i pod tel. 42 719 12 35, 42 719 19 90.

290168



Pałac w Nieborowie | Koncert Latającej Akademii

Śpiewał chór i wójt Andrzej Werle jako solista

W przedświąteczną sobotę, 20 grudnia, w pałacu w Nieborowie odbył się XXV Jubileuszowy Koncert Fundacji Latająca Akademia Elżbiety Małanicz-Onoszek. Gwiazdą koncertu był słynny polski pianista Edward Wolanin, a także inni znakomici muzycy, w tym Kwartet Prima Vista i Chór Wydziału Fizyki Uniwersytetu Warszawskiego. W tym znakomitym gronie wystąpiły dzieci ze Szkoły Podstawowej w Nieborowie oraz... wójt gminy Nieborów Andrzej Werle.

Fundacja Latająca Akademia ma swoją siedzibę w Warszawie, a jej działalność związana jest z kształceniem muzycznym dzieci niepełnosprawnych, w tym autystycznych, z porażeniem mózgowym i z Zespołem Downa oraz dzieci zdrowych, na warunkach integracji. Metodę pracy z dziećmi specjalnej troski Elżbieta Małanicz-Onoszek opracowała sama, po tym, jak przed laty pod jej opiekę trafiło autystyczne dziecko. „Okazało się, że – do tej pory żyjące w całkowitej izolacji od świata zewnętrznego – dzięki tej właśnie metodzie pedagogicznej zaczęło komunikować się z otoczeniem. Ten pierwszy sukces sprawił, że Elżbieta Małanicz-Onoszek z coraz większą pasją zaczęła zajmować się dziećmi dotkniętymi rozmaitymi ograniczeniami” – czytamy na stronie internetowej fundacji. W sumie przez 25 laty pod skrzydłami fundacji znalazło się kilkaset dzieci niepełnosprawnych, ponieważ co roku otacza ona opieką 30 dzieci.

Sześcioro podopiecznych, niepełnosprawnych osób, wystąpiło na sobotnim koncercie w sali białej pałacu w Nieborowie. Koncert otworzył chór składający się z dzieci z SP w Nieborowie, pod kierunkiem Jarosława Stępniewskiego, polską wersją piosenki „A very special day”. Jak nam powiedział ten nauczyciel muzyki, chór na stałe



Próba chóru z Nieborowa na ponad godzinę przed występem z Elżbietą Małanicz-Onoszek. Dzieci ustawione według wzrostu słuchają uwag doświadczającej pani profesor.

nie istnieje, nie ma prób i występów, jednak jest grono zdolnych dzieci, które zostały wybrane do tego koncertu.

W dalszej części koncertu dzieci miały jeszcze trzy inne utwory wejścia, podczas których śpiewały: „Betlejem” (Dawno temu przed wiekami w małej wiosce Betlejem), „Zagraj Panu kołysankę” oraz „Niech gwiazdka w sercu rok cały trwa”. Chórowi akompaniowała

na fortepianie Anna Cegielska, a na skrzypcach grała Małgorzata Szatrawska.

Wójt Andrzej Werle wykonał natomiast kolędę „Cicha noc” z akompaniamentem fortepianu, skrzypiec i akordeonu, na którym grał Jarosław Stępniewski.

W pierwszej części koncertu wystąpili też zdrowi uczniowie Fundacji, m.in. dwójce Chiryczków, a także wspomniany chór przyszłych fizyków. Podczas

przerwy był jubileuszowy tort i szampan, po niej przyszedł czas na występ Edwarda Wolanina, dziś utytułowanego pianisty, który przed laty, rozpoczynając studia na Akademii Muzycznej w Warszawie, był najmłodszym w historii uczelni studentem, miał 15 lat. Koncert pianisty zamknął występem z Kwartetem Prima Vista, wykonując Koncert f-moll op. 21 Fryderyka Chopina.



Pierwszaki na scenie wystąpiły w podziale na dwie grupy. Klasa IB wykonała „Kolędę na dzwoneczkach”.

Łowicz | Szkoła Muzyczna Zagrali i zaśpiewali najmłodsi

Kolędy i pastorałki zabrzmiały w sobotę, 20 grudnia, w sali koncertowej Samorządowej Szkoły Muzycznej I stopnia przy ul. Mickiewicza. W bożonarodzeniowym koncercie wystąpiła debiutująca przed publicznością najmłodsza grupa wiekowa uczniów – klasa 0 oraz klasa I.

– Jestem bardzo dumna i zadowolona z tego, że także mój syn może się w taki sposób przygotowywać do Bożego Narodzenia – mówi Sylwia Cybulska-Krześlak, mama Alexa, który brał udział w występie grupy 0. – Taki występ dzieci to dla nas, rodziców, wielkie przeżycie, ale dla nich też. Alex bierze udział w grupowych zajęciach rytmiczno-muzycznych grupy 0, która początkowo w szkole nie była planowana. Znalazły się niej dzieci, dla których zabrakło miejsca w klasie I bezpłatnej, publicznej szkoły muzycznej. Dla nich nauka też jest bezpłatna. Pomimo, że zajęcia zaczynają się o godz. 9.00 rano w dniu wolnym od nauki w szkole, Max chętnie wstaje, żeby brać w nich udział.

Były klasowe chóry: występ 16-osobowej grupy zerówkowiczów oraz 24-osobowej klasy I, podzielonej na grupę A i B, a także duety i soliści z klasy I. Uczniowie zaliczyli swój debiutancki koncert przed publicznością, która nagradzała ich grom-



Amelia Stefańska i Amelia Kucińska zagrały na skrzypcach kolędę „Gdy się Chrystus rodzi”.

kimi brawami. Wielu uczniom podczas występu towarzyszyli nauczyciele, akompaniując na fortepianie.

W programie koncertu znalazły się 22 utwory – przede wszystkim kolędy i pastorałki, chociaż niektórzy uczniowie recytowali też świąteczne wiersze. Po koncercie dzieci dostały od Mikołaja prezenty.

Dyrektor Joanna Sylwestrzak już po koncercie powiedziała nam, że ma nadzieję, że wszyscy rozpoznali kolędy i pastorałki, jakie wykonywali uczniowie.

Nastroj świąteczny w budynku szkoły zapanował już 17 grudnia, za sprawą koncertu bożonarodzeniowego uczniów Szkoły Niepublicznej I i II stopnia. W styczniu ci sami muzycy zagrają koncert noworoczny, na którym nie zabraknie karnawałowej muzyki do tańca.

REKLAMA

ZATRUDNIĘ PRACOWNIKA NA FERME LOCH

693-117-878
665-027-661

OGRODZENIA

- betonowe, stalowe, siatka
- panele ogrodzeniowe stalowe
- bramy, balustrady
- sprzedaż piachu 0-2
- transport, montaż

tel. 46/838-88-71
508-382-120
www.betomet.pl

➤ BALUSTRADY
➤ BRAMY
➤ OGRODZENIA
➤ Siatki, słupki
➤ Panele ogrodzeniowe

Produkcja, montaż

BRAMET-2
AGNIESZKA STARUS
Tel. 509-877-072

Ośrodek Szkolenia Kierowców

RADAR

Anna Kierus

Łowicz, 3 Maja 2/6
tel. 46 837-83-40
604-423-453, 502-594-695

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

/R O N D O/

Krzysztof Bandos
Łowicz, ul. Słowackiego 44
tel. 46/837-02-58, 502-278-722

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

DRIVER

rozpoczęcie kursu 7 stycznia o godz. 16.00

Firma Farmer sp. z o.o. w Brzezinach

ZATRUDNI

doradcę żywieniowego zwierząt
-przedstawiciela handlowego

WYMAGANE: wykształcenie rolnicze, prawo jazdy kat. B

CV prosimy kierować na adres **biuro@farmer-brzeziny.pl**

ATRAKCYJNY DOM w pobliżu Łowicza sprzedam

tel. 570-558-714, po 16

BRAMY GARAŻOWE AUTOMATYKA

WIŚNIEWSKI HÖRMANN

eBramy.pl
KOŁO • Łowicz • tel. 606 88 43 93
ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86

ZAPRASZA NA KURS PRAWA JAZDY W KAT. A1, A2, A, B, C, C+E, B+E

Rozpoczęcie kursu 12 stycznia 2015 r. o godz. 15.30

ORGANIZUJE KURSY NA PRAWO JAZDY

- ➔ kat. AM (motorower, quad)
- ➔ kat. A1, A2, A, B, C, D

ROZPOCZĘCIE KURSU 8 STYCZNIA, GODZ. 15³⁰

prawo jazdy kat. A, A1, B jazdy doszkalające

tel. 504-215-704
www.driver-lowicz.pl

ZATRUDNIĘ kobiety i mężczyzn z grupą inwalidzką do SPRZĄTANIA w Strykowie

Zwracamy za dojazd
tel. 660-521-529

SKLEP jubilerski METALOPLASTYKA PLUS

Zapraszamy na zakupy prezentów Gwiazdkowych.

- Oferujemy duży wybór biżuterii srebrnej i złotej, a także zegarków.
- W ofercie mamy również długopisy i pióra firmy Regal (możliwy grawer).

Łowicz, Stanisławskiego 9

Okna PCV UŻYWANE I NOWE, GOSPODARCZE, RÓŻNE

Drzwi sklepowe, przeszklone, metalowe, DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RĄTY

GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895
Stoisko na Bałuckim Rynku najtaniej
Łódź, ul. Ceglana, 694-581-224

INS/EL ZATRUDNIĘ sprzedawcę – specjalistę do spraw ofertowania oraz kierowcę i magazyniera w hurtowni elektrycznej

(mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku)

CV na: **lowicz@ins-el.com.pl**
tel. 46/830-35-57

Biuro Rachunkowe TORO

Księgi Handlowe, KPiR, Ryczałt, Płace, ZUS, US, Wirtualne Biuro

Łowicz
ul. Stanisławskiego 23 lok 6
tel. 46 837 38 17, 696 47 82 75
www.torotax.pl

Kredyty

- gotówkowe nawet do 120 miesięcy
- z opóźnieniami • hipoteczne
- konsolidacyjne dla firm
- na zakup auta • leasingi • ze złym BLK-iem - pod zastaw hipoteczny
- chwilówki - różnego rodzaju

NAWET DLA BEZROBOTNYCH

Przyjmujemy ogłoszenia o sprzedaży samochodów w e.gielda.samochodowa

ZAPRASZAMY 3-go Maja 9 w Łowiczu tel. 504-515-182



Aktualności



Jako Matka Boża wystąpiła Hania Kaźmierczak, zaś jako Święty Józef – Olek Głowacki.

Stryków | Dom Kultury zapełnił się dziećmi

Jasełka Przedszkola Sióstr Służebniczek

Promyczki Jezusowe, czyli dzieci z najstarszej grupy Przedszkola Sióstr Służebniczek, wystawiły w miniony piątek, 19 grudnia, w strykowski Domu Kultury Jasełka.

Pięciolatki zaprezentowały historię Bożego Narodzenia

w tradycyjnej formie. Jako Matka Boża wystąpiła Hania Kaźmierczak, zaś jako Święty Józef – Olek Głowacki.

Jasełka wyreżyserowały nauczycielki: Katarzyna Franaszyk i Aneta Głowacka. Przygotowania trwały miesiąc. Stroje i sce-

nografia to również dzieło opiekunek.

Po przedstawieniu odbyła się wigilia przedszkolna, w której udział wzięło blisko 100 osób: dzieci, rodziców, a nawet dziadków. Rodzice przynieśli słodycze, ciasta i napoje.

ljs

Głowno | Świątecznie w ZSLG

Przewodniczący Mikołajem

19 grudnia był dniem wielu jasełek i programów świątecznych przygotowywanych w szkołach.

Nie inaczej było także w Zespole Szkół Licealno-Gimnazjalnych. Uczniowie tej placówki przygotowali program słowno-muzyczny. Nie zabrakło kolęd i św. Mikołaja, w którego wcie-

lił się przewodniczący Młodzieżowej Rady Miejskiej w Głownie, Michał Wójcik – na co dzień uczeń tej szkoły. Towarzyszyły mu Śnieżynki w osobach Pauliny Dąbrowskiej i Zuzanny Kaczmarek. Program przygotowali katecheta ks. Marcin Koralewski oraz nauczyciel muzyki Dominik Błaszczak.

kl



Mikołaj i Śnieżynki, czyli (od lewej): Michał Wójcik, Paulina Dąbrowska i Zuzanna Kaczmarek.

Bratoszewice | ZS Nr 2

Gimnazjaliści przygotowali jasełka

W samo południe, w piątek, 19 grudnia, w Zespole Szkół Nr 2 w Bratoszewicach odbyły się doroczne jasełka.

Przedstawienie wyreżyserował nauczyciel religii Zbigniew Motyl, a przygotowali uczniowie klasy IIa gimnazjum. Rola Maryi zagrała Marika Walak, Józefa – Michał Grzegorzczak. Królami byli: Kamil Kałuża, Krystian Kałuża, Bartosz Zuchora i Dominik Kepiński, zaś Pastuszkami: Darek Gabrysiak, Jakub Słaby i Adrian Zych. Był również Anioł, którego zagrała Klaudia Tańska oraz tancerki, czyli: Olga Kowalczyk i Kamila Kurczak. O oprawę muzyczną zadbał uczniowie klasy III: Bartosz Becherka i Krzysztof



Jasełka w wykonaniu drugoklasistów.

Pelski. Kolędy śpiewali uczniowie klasy I i III Szkoły Podstawowej oraz Joanna Tomczyk z II klasy gimnazjum. Swoją wkład w przygotowanie scenografii

mieli natomiast: Szymon Prusinowski, Kamil Lamczyk, Damian Proga, Mateusz Piątkowski i Dawid Sobczyk, czyli uczniowie klasy IIIb.

ljs

Głowno

Wigilie Polaków tuż po świętach

W sobotę, 27 grudnia, o godzinie 19.00 w kościele św. Jakuba Apostoła w Głownie po raz kolejny z programem zatytułowanym „Wigilie Polaków” wystąpi Krzysztof Jakubiec. Autor scenariusza i narracji jest harcemistrzem i gawędziarzem. W 2009 roku otrzymał tytuł Mistrza Mowy Polskiej przyznany w ogólnopolskim plebiscycie. „Wigilie Polaków” to program artystyczny, składający się z elementów recytacji, przybliżenia historii polskich kolęd i pastorałek, czy też opowiedzenia o tym, jak obchodzili ją i co znaczyła Wigilia dla znanych Polaków, np. Adama Mickiewicza. kl



Za oprawę muzyczną programu odpowiadał chór.

Głowno | Gimnazjum Miejskie Przedświąteczny program

Im uczniowie starsi, tym rzadziej widuje się w ich wykonaniu typowe jasełka. Ten etap zostawili za sobą w szkołach podstawowych. To nie oznacza jednak, że przed świętami nie są organizowane okolicznościowe programy artystyczne.

W Gimnazjum Miejskim im. Jana Pawła II uczniowie przygotowali pod okiem siostry Doloresy okolicznościowy program

słowno-muzyczny. Miał on dość uroczysty charakter, wskazywał m.in. na to, że Boże Narodzenie powinno mieć, mimo wszystko, o czym często zapominamy, charakter duchowego przeżycia.

Program obejrzała na sali gimnastycznej cała społeczność szkoły: dyrekcja, nauczyciele i uczniowie. Po zakończeniu, w salach, zorganizowano klasowe wigilie.

kl

Stryków | Dom Kultury: konkurs już rozstrzygnięty

Najpiękniejsze ozdoby świąteczne nagrodzone

dokończenie ze str. 3

Na konkursie pojawiły się dzwonki wykonane w różnych technikach i z różnych materiałów: naturalnych, recyklingowych, z włóczki, robione na szydełku, z papierowej wikliny, a nawet w formie ciasta. Spotkanie uświetnił m.in. Chór Seniora Echo.

Kilkadziesiąt prac napłynęło na świąteczne konkursy plastyczne, zorganizowane dla dzieci i młodzieży. Ogłoszenie wyników odbyło się w miniony wtorek, 16 grudnia. Największą popularnością cieszył się konkurs na wianek wigilijny, przeznaczony dla przedszkolaków, zerówkowiczów i uczniów klas początkowych.

Pomysłowość autorów prac nie znała granic. Przez najbliższe dni w Domu Kultury oglądać będzie można pokonkursową wystawę wszystkich prac, a na niej wianki i wianki w przeróżnej postaci: papierowej, bibułowej, wiklinowej, przybrane suszonymi owocami, bombkami, czy miniaturowymi



Wieniec i wianuszki zgłoszone na tegoroczny konkurs zachwycaly feerią barw i pomysłowości.

prezentami. Na pierwsze miejsce w najmłodszych kategoriach wiekowych zasłużyli tu: Julia Kwiatkowska z Przedszkola Samorządowego w Strykowie, Zofia Stankiewicz z SP 1 Stryków, Natalia Śliwkiewicz z SP Bratoszewice, Julia Stankiewicz z SP1 Stryków oraz Aleksandra Smo-

rawska z SP Koźle. Wśród starszych uczestników konkursu na pierwsze miejsce zasłużyła Natalia Ruta z SP w Bratoszewicach.

Po rozdaniu nagród najmłodszy uczestnik konkursu obejrzał przedstawienie „Skarb dobroci” w wykonaniu Teatru Króla z Łodzi.

ljs

REKLAMA

KASY FISKALNE
www.elektronik-brzeziny.pl
PROGRAMOWANIE I SZKOLENIE - GRATIS
Największy wybór
Promocyjne ceny
OPROGRAMOWANIE DLA FIRM I SKLEPÓW
Tel. 601 29-13-71
Głowno, ul. Kopernika 21
Brzeziny, Św. Anny 13 tel. (46) 874-24-66

PROJEKTY DOMÓW
SPRZEDAŻ I ADAPTACJA
9000 projektów do wyboru
załatwianie formalności urzędowych
porady architekta gratis
Z OKAZJI OTWARCIA BIURA
- do końca roku wykonanie adaptacji projektu
TANIEJ o 15%
www.mojdom.info.pl
Głowno
ul. Bielawska 3, lok. 5
tel. 606 910 919
Prosimy o telefoniczne ustalenie terminu spotkania

STROJE KARNAWAŁOWE DLA DOROSŁYCH I DZIECI WYPOŻYCZALNIA – SPRZEDAŻ



Akcesoria imprezowe

„PETRI” Głowno, ul. Robotnicza 3/od Łąkowej
Tel. +48 600 036 880, 792 367 394

www.nakazdaokazje.com, www.imprezownia24h.pl



RZUT OKIEM | JASEŁKA W KOŚCIELE ŚW. MAKSYMILIANA



19 grudnia w kościele św. Maksymiliana w Głownie wystawiono jasełka. Przygotowali je pod okiem Katarzyny Balcerskiej i Barbary Matyjasik uczniowie Szkoły Podstawowej nr 3. Oprócz tradycyjnych postaci uwagę zwracał ubrany w jednakowe, złote stroje, wieloosobowy chór. Jasełka oglądali w kościele uczniowie z SP3 oraz przedszkolaki z Miejskiego Przedszkola nr 3. Przedstawienie zostanie zaprezentowane jeszcze raz, dla parafian, w niedzielę, 11 stycznia, na mszy o godzinie 11.30. **kl**

Głowno | Szkoła Podstawowa nr 2

Uczcili pamięć patrona

19 grudnia większość szkół żyła już atmosferą przedświąteczną. W nieco innym nastroju świętowali członkowie społeczności Szkoły Podstawowej nr 2 w Głownie. Tego dnia szkoła obchodziła bowiem święto swojego patrona – Adama Mickiewicza.

Specjalnie z tej okazji uczniowie przygotowali specjalny program. W głównej mierze skupiał się on na przedstawieniu najważniejszych miejsc w życiu wieszcza. Adam Mickiewicz urodził się na Litwie, ale w swoim życiu był też zesłany do Rosji, odwiedził Niemcy, Włochy, Szwajcarię, ponad 20 lat spędził w Paryżu, a umarł mieszkając w Sztambule.



Uroczystości święta patrona w SP2.

W trakcie święta patrona uczniowie przypomnieli też część jego przebogatej twórczości. Za-

representowali m.in. fragmenty „Pana Tadeusza”, „Świtezianki”, czy też bajki „Przyjaciele”. **kl**

Popów Głowieński | Przed świętami...

Te jasełka obejrzy biskup

Udały się jasełka, wystawione w czwartek, 18 grudnia, przez uczniów Zespołu Szkół w Popowie Głowieńskim dla całej szkolnej społeczności i licznych gości.

Atmosfera była prawdziwie bożonarodzeniowa, a to za sprawą efektownych dekoracji i fabuły przedstawienia, opartego na biblijnym przekazie i bogatego w cytaty z Pisma Świętego, a równocześnie ukazującego ludzki aspekt zwiastowania i historii towarzyszącej narodzinom Jezusa w Betlejem.

Tym razem w szkolnych jasełkach akcent położono na wz-



Finał szkolnych jasełek. Pośrodku w roli Maryi Martyna Doardo.

jemną miłość Maryi – Miriam i Józefa, którzy oczekując boże-

go potomka, musieli stawić czoła własnym lękom i wątpliwościom,

a także zmierzyć się ze zwykłym „ludzkim gadaniem”.

W spektaklu udział wzięła rzesza utalentowanych młodych aktorów, których w finale jasełek przedstawił widowni dyrektor szkoły, Krzysztof Fortuna. I tak, w rolę Maryi wcieliła się pięknie śpiewająca Martyna Doardo, a Józefa zagrał Kacper Olesiński. Obok nich w jasełkach wystąpili: Olek Zborowski (anioł), Paulina Szczypkowska i Natalia Włodarczyk (narratorki), Karina Rosińska, Weronika Krysztofczyk, Weronika Zatoń i Ewelina Makowska (znajome Maryi), Łukasz Gałaj, Bartek Krysztofczyk, Małgosia Szadkowska i Patryk Pawłowski (pasterze), Maja Kret, Marika Kędziora, Ola Szadkowska, Maja Kucharska, Nikola Kędziora (anioły), Wiktor Szeliga (w roli Dawida oraz grał na skrzypcach), Krystian Kubiak, Mateusz Dałek, Kuba Sędziak, Szymek Szymczak, Julita Piekarska, Julita Dratkiewicz (diabły i chór szkolny) i Mateusz Warzywoda (solista).

Z jasełek płynęło przesłanie mówiące o tym, że Boże Dziecię przychodzi we właściwym momencie, a Bóg nie wymaga od

człowieka więcej, niż ten mógłby unieść, oczekując równocześnie wszystkiego.

Spektakl oglądali uczniowie z Popowa, jak również z zaprzyjaźnionych zespołów szkół w Lubianekowicach, Mąkolicach i Bratoszewicach (ZS nr 2). Na widowni zasiadli też członkowie Rady Rodziców i proboszcz z parafii w Starym Waliszewie, ks. Arkadiusz Grodzicki.

Grupa gimnazjalistek z Bratoszewic złożyła wszystkim świąteczne życzenia i zaśpiewała kolędę. Po jasełkach i życzeniach od dyrektora Fortuny i gości: wójta gminy Głowno Marka Józwiaka oraz Alicji i Sławomira Wojciechowskich z firmy Alles, harcerze z hufca ZHP w Głownie przekazali zebrany Betlejemski Światło Pokoju, o czym piszemy w odrębnym artykule.

Już w styczniu 2015 r. młodzi aktorzy z Zespołu Szkół w Popowie Głowieńskim wystawią te same jasełka na spotkaniu noworocznym, organizowanym przez biskupa Andrzeja Franciszka Dziubę w Łowiczu. **ewr**

Koźle | Parafia św. Szczepana

Schola nagrała płytę z kolędami

Teraz Śpij Dziecino Mała – to tytuł świątecznej płyty, którą nagrała schola Cantamus Domino, działająca pod opieką Stowarzyszenia „Koźle – nasz dom” przy parafii św. Szczepana w Koźlu.

Na płycie znalazło się 14 utworów. Są to zarówno kolędy, jak i pastorałki. Płyta ukazała się nakładem łódzkiego Wydawnictwa Promedia w ilości 500 sztuk, a została nagrana w studio nagra-

przy Duszpasterstwie Akademickim „Piątka”.

– To było nasze marzenie już od dłuższego czasu. Chcieliśmy zebrać i utrwalić śpiewane przez nas utwory, ale po prostu nie było nas na to stać. Dzięki temu, że udało nam się otrzymać grant, schola mogła pozwolić sobie na nagranie płyty w profesjonalnym studio. Chcemy w ten sposób kultywować piękne tradycje

świąteczne, zachęcać nie tylko do słuchania, ale także do śpiewania kolęd – mówi Małgorzata Komorowska, prezes stowarzyszenia.

Stowarzyszenie zgłosiło do LGD Polcentrum w Strykowie konkursowy projekt, zawierający plany nagrania płyty, który zyskał akceptację i jesienią tego roku organizacja otrzymała grant na lepszy start, czyli pieniądze z programu Funduszu Inicjatyw



W czasie listopadowego nagrywania płyty w Łodzi.



Przy kozielskim kościele w czasie rozprowadzania płyt i ciasteczek.

Obywatelskich, realizowanego przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej.

Nagrane na płycie kolędy i pastorałki śpiewają: Aleksandra i Agnieszka Nowickie, Magdalena Goździk, Natalia Gabara, Kinga i Joanna Tomczyk, Emilia i Natalia Jaworskie oraz Iza i Karolina Florczak. Oprawą muzyczną zajęli się nauczyciel muzyki, Marek Nowicki. Okładkę płyty przygotowała Agnieszka Nowicka.

Praca w studio nagraniowym była dla członków scholi zupełnie nowym doświadczeniem. Szcz-

gólnie zapamięta je najmłodsza wokalistka, Magdalena Goździk i jej rodzice. Dziesięciolatka, aby dosięgnąć do mikrofonu, musiała stanąć na skrzynce, w której przechowywany jest sprzęt nagraniowy, czym rozładowała nieco spiętą atmosferę i zaskarbiła sobie jeszcze większą sympatię starszych dziewcząt.

– Studio zrobiło na córce niesamowite wrażenie. Była bardzo zadowolona, my również. Takie przedsięwzięcia są bardzo potrzebne, żeby w małych miejscowościach w ogóle coś się działo,

żeby nasze dzieci coś zobaczyły – my nie zawsze mamy czas, żeby zapewnić im takie atrakcje. Kiedy usłyszeliśmy głos naszej córki na płycie, oboje z mężem bardzo się wzruszyliśmy. Wiemy, że ona ma talent i cieszymy się, że może go wykorzystać – mówi Anna Goździk, mama Magdaleny.

Płytę można było otrzymać po każdej mszy w kozielskim kościele, a wraz z nią nabyć świąteczne ciasteczka upieczone przez członków scholi. Nadal można o nią pytać u członków Cantamus Domino i stowarzyszenia. **ijs**



Ogłoszenia

WTOREK 23 grudnia 2014 | NR 52

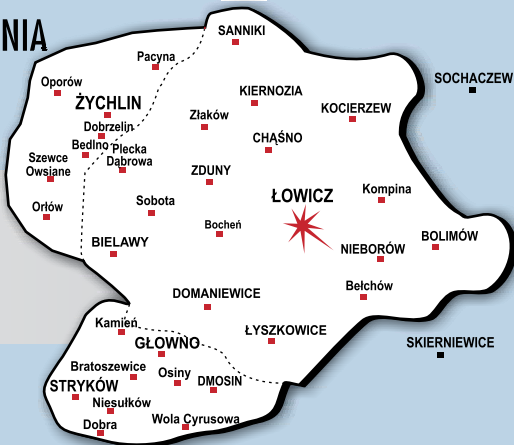
www.lowiczanie.info

■ KUPUJESZ ■ SPRZEDAJESZ ■ SZUKASZ PRACY ■ MIESZKANIA

Twoje ogłoszenie przeczytają w powiatach: łowickim, zgierskim, brzezińskim, skierniewickim, kutnowskim i gostynińskim

U NAS WARTO DAĆ OGŁOSZENIE

Każde ogłoszenie drobne zamieszczone do druku w Nowym Łowiczanie oraz Wieściach z Głowna i Strykowa, ukaże się na terenie całego powiatu łowickiego, dużej części zgierskiego i kutnowskiego (Żychlin i okolice) oraz fragmentów gostynińskiego (Sanniki i okolice) i skierniewickiego (Bolimów i okolice)



samochodowe

kupno

■ Auto bezwypadkowe, tel. kom. 795-297-763.

■ **Subiekt Nieborów Auto-kasacja, sprzedaż części, tel. (46) 838-55-41.**

■ **Kupię auta, gotówka, tel. kom. 501-196-901.**

■ Auto kupię. Najlepsze ceny, tel. kom. 690-255-863.

■ Auto skup, tel. kom. 886-802-487.

■ Auto skup, 1-24 h, tel. kom. 796-999-111.

■ Kupię samochód osobowy sprawny lub lekko uszkodzony, tel. kom. 513-375-786.

■ Złomowanie Pojazdów- zaświadczenia, auto-skup: uszkodzone, rozbite, wyeksploatowane, Rzaśno 13, tel. kom. 602-123-360.

sprzedaż

■ ALFA ROMEO 156, 1.9 JTD, 1999 rok, tel. kom. 510-328-571.

■ AUDI A3, 2007 rok, tel. kom. 788-293-343.

■ AUDI A4 B6, kombi, 2004 rok, tel. kom. 726-116-136.

■ AUDI A4, 1.9 TDI, 2005 rok, kombi, bogate wyposażenie, cały w oryginale, bezwypadkowy, konkurencyjna cena, w rozliczeniu mogę przyjąć tańszy, 21.600 zł, tel. kom. 604-706-309.

■ BMW 3 E36 benzyna/gaz, 1995 rok, sedan, zielony metalik, stan bardzo dobry! Cena: 3900 zł, kontakt:, tel. kom. 798-526-505.

■ BMW 320D E46, 2003 rok, bogate wyposażenie (możliwość zamiany na mniejszy), tel. kom. 604-706-309.

■ CITROËN C3, 2003 rok, stan idealny, tel. kom. 606-819-096.

■ CITROËN C4 Picasso, 2.0 diesel, 2011 rok, 50.000 km, tel. kom. 500-041-363.

■ DAEWOO Lanos, 1.6, gaz, 1999 rok, sedan, wspomaganie, tel. kom. 605-535-396.

■ Fiat 126p, 1997 rok, tel. kom. 668-914-419.

■ FIAT Cinquecento, 700, 1997 rok, tel. kom. 784-183-114.

■ FIAT Punto II benzyna/gaz, 2000 rok, złoty metalik, wspomaganie City, sekwencja LPG, 4.900 zł, tel. kom. 668-739-500.

■ FIAT Punto II, 2000 rok, atrakcyjna cena, tel. kom. 501-317-030.

■ FIAT Punto, 1.2, 2003/2004 rok, 80.000 km, grafitowy, tel. 512-462-205.

■ FIAT Seicento, 1.1, 2001 rok, stan bdb, tel. kom. 601-297-775.

■ FIAT Uno, 900, 2001 rok, tel. kom. 609-737-075.

■ FORD Escort, 1.8 TD, 1997 rok, kombi, tel. kom. 605-535-396.

■ FORD Focus MK1, 1.6 benzyna, 2004 rok, tel. kom. 604-457-742.

■ HONDA Civic, 1.4 gaz, 1998 rok, 2.500 zł, tel. kom. 608-068-793

■ LUBLIN III, 2000 rok, stan bdb., tel. kom. 601-051-188.

■ MERCEDES Vito, 2013 rok, tel. kom. 788-293-343.

■ NISSAN Qashqai, 1.6 HDI, 2012 rok, 98.000 km, tel. kom. 500-041-363.

■ OPEL Astra 2, diesel 2.0 diesel, 1999 rok, hatchback, tel. kom. 697-714-463.

■ **OPEL Astra II, 2.0D, 1998 rok, kombi, 4x AirBag, elektr. szyby, elektr. podgrzewane lusterka, klima, alufelgi, 4.800 zł, tel. kom. 668-208-450.**

■ OPEL Astra II, 2.0 DTL, 2000 rok, w oryginale, bogate wyposażenie, cena atrakcyjna, możliwość zamiany na mniejsze, 6.900 zł, tel. kom. 505-990-112.

■ OPEL Astra II, 2.0, benzyna, 1998 rok, ciemny grafit, 136 KM, bogato wyposażony, zadbane, tel. kom. 518-558-410.

■ OPEL Astra 2, diesel 2.0 diesel, 1999 rok, hatchback, tel. 697-714-463.

■ OPEL Astra, 1.7 TD, 1997 rok, stan dobry, tel. kom. 606-431-217.

■ OPEL Corsa, 1.2 benzyna/gaz, 2002 rok, 6.900 zł, tel. kom. 725-292-877.

■ OPEL Vectra, 2000 rok, diesel, tel. kom. 726-903-276.

■ OPEL Zafira, 2.0 DTL, 2003 rok, 7- osobowy (w rozliczeniu przyjmę mniejszy), tel. kom. 513-375-786.

■ PEUGEOT 2008, 1.6, 2014 rok, tel. kom. 788-293-343.

■ PEUGEOT 205, 1.1 benzyna, stan bdb, 2.000 zł, tel. kom. 720-849-741.

■ PEUGEOT 206 gaz, 2008 rok, tel. kom. 788-293-343.

■ PEUGEOT 807, 2.2 HDI, 2005 rok, bogate wyposażenie, tel. kom. 694-456-985.

■ RENAULT Espace, 2.0 T, 2004 rok, bogate wyposażenie, bezwypadkowy, ogłoszenie prywatne, tel. 502-263-003.

■ RENAULT Megane III Diesel, 2010 rok, srebrny metalik, bogate wyposażenie, kupiony w polskim salonie, bezwypadkowy, i właściciel, tel. kom. 662-547-997.

■ RENAULT Scenic, 1.9, 2003 rok, diesel, tel. kom. 693-155-811.

■ RENAULT Scenic, 1.9 DCI, 1998 rok, grafit, stan dobry, tel. kom. 502-584-769.

■ SEAT Altea XL, 2011 rok, stan idealny, tel. kom. 606-819-096.

■ SEAT Cordoba, 1.9 SDI, 1998 rok, 3.800 zł, tel. kom. 505-855-750.

■ SEAT Cordoba, 1.6, benzyna/gaz, 1999 rok, kombi, stan bdb, tel. kom. 609-459-539.

■ SEAT Ibiza, 1.4, 1997 rok, tel. kom. 516-843-986.

■ SEAT Ibiza, 2007 rok, stan idealny, tel. kom. 606-819-096.

■ SEAT Leon, 2006 rok, stan idealny, tel. kom. 606-819-096.

■ SEAT Leon, 1.9 Diesel, 2009 rok, 88.000 km, czarny, bogate wyposażenie, zarejestrowany w Polsce, tel. kom. 600-428-743.

■ Seicento 1999 rok, benzyna/gaz, tel. kom. 663-554-106.

■ SKODA Felicia, 1.3 Benzyna/gaz, 1997/1998 rok, stan techniczny bdb., tel. kom. 795-950-870.

■ SKODA Octavia I, tel. kom. 782-363-869.

■ SKODA Octavia, 1.6, benzyna, 1997 rok, hatchback, stan bdb, tel. kom. 504-554-044.

■ SKODA Octavia, 1.6, benzyna, 1999 rok, kombi, stan bdb, tel. kom. 609-459-539.

■ SMART 07 benzyna, ESP, ABS, szklany dach, tel. kom. 600-395-550.

■ SUZUKI Grand Vitara, 2.0 benzyna, 2004 rok, tel. kom. 511-735-802.

■ SUZUKI SX4, 1.9 DDIS, 2006 rok, stan bdb, tel. kom. 608-263-951.

■ TOYOTA Yaris, 2005 rok, tel. kom. 788-293-343.

■ TOYOTA Yaris Diesel, 2005 rok, stan idealny, tel. kom. 606-819-096.

■ VOLVO V50, 2008 rok, tel. kom. 788-293-343.

■ VOLVO XC90, 2006 rok, tel. kom. 788-293-343.

■ VW Crafter, 2010 rok, tel. 788-293-343.

■ VW Golf IV, 1.9 TDI, 2002 rok, tel. kom. 693-155-811.

■ VW Golf plus, 2005 rok, tel. kom. 788-293-343.

■ VW Golf IV, 1.4 TDI, 2004 rok, 5-drzwiowy, bogate wyposażenie, w rozliczeniu przyjmę Seicento, tel. kom. 604-706-309.

■ VW Golf V, 2007 rok, tel. 788-293-343.

■ VW Passat, 1.9 TDI, 2006 rok, tel. kom. 733-805-081.

■ VW Passat B6, 2.0 FSI 200 km, 2008 rok, sedan, bogate wyposażenie, z salonu (w rozliczeniu przyjmę tańszy), 25.800 zł, tel. kom. 604-706-309.

■ VW Passat, 1.9 TDI 130 KM, 2001/2002 rok, sedan, stan idealny, tel. kom. 605-313-075.

■ VW Polo, 2008 rok, tel. 788-293-343.

■ **VW Polo, 1.4 TDI, 2001 rok, 5 drzwiowy, stan bdb, tel. kom. 782-411-558, po 16.**

■ VW Touran, tel. kom. 690-899-100.

■ VW Touran, 2004 rok, tel. 788-293-343.

inne

■ Opony i felgi z Niemiec, hurt, detal, Bratoszewice, ul. Łódzka 28, www.opony-gaweda.pl, tel. (42) 719-63-08, 505-151-701.

■ Chcesz kupić używany samochód i nie zostać oszukany/a? Obejrź, podpowiem, pomogę. Duże doświadczenie, tel. kom. 602-652-879.

■ Sprzedam części Fiat Seicento 1.1, tel. kom. 693-051-064.

■ Sprzedam przyczepkę Niewiadów N25cc (do malucha, turystyczna), tel. kom. 790-617-465.

■ Sprzedam koła 175/13 2 sztuki zimowe, 2 sztuki wielosezonowe, tel. kom. 505-547-998.

motorowe

sprzedaż

■ Motocykle, skutery, quady, części, akcesoria, naprawy, serwis, Głowno, Łódzka 4, tel. (42) 710-76-11.

■ Yamaha Virago 600, jak nowa, tel. kom. 668-594-262.

■ WSK 175 cm3, tel. kom. 536-001-699.

■ Quad Magnus 125 cm3, 2011 rok, tel. kom. 536-001-699.

garaże

wynajem

■ Wynajmę garaż, Zduńska Dąbrowa, tel. kom. 723-296-983.

■ Garaż do wynajęcia, Bratkowice, tel. kom. 500-075-420, wieczorem.

■ Wynajmę garaż ul. Tuszewska, tel. kom. 880-441-890.

■ Wynajmę garaż, ul. Tuszewska, tel. kom. 509-637-917.

■ Wynajmę garaż, os. Bratkowice, tel. kom. 503-436-493.

nieruchomości

kupno

■ Kupię ziemię rolną z dostępem do drogi na trasie Łowicz-Łyszkowice, powyżej 1 ha, tel. kom. 888-431-443.

sprzedaż

■ Działka budowlana 1433 mkw., Mysłaków, 80.000 zł, tel. kom. 692-363-474.

■ **Sprzedam działki budowlane w Głownie, tel. kom. 606-414-222.**

■ Działki budowlane w Nieborowie, tel. kom. 607-328-032.

■ Działka budowlana 1.000 mkw., Klickiego 42, tel. kom. 502-163-313.

■ Dwie działki rolno-budowlane, 1.300 mkw., 9.300 mkw., Placencja, bardzo tanio, tel. kom. 606-889-643.

■ Sprzedam ziemię 7,20 ha, Żychlin, ul. Głowackiego 15, tel. (24) 285-30-75, tel. kom. 729-674-534.

■ Sprzedam działki budowlane, Bronisławów (gmina Głowno), tel. kom. 606-510-545.

■ Sprzedam kamienicę, Łowicz, Nowy Rynek, tel. kom. 604-695-389, 606-288-540.

■ Cztery pokoje, 75,5 mkw., blisko dworca PKP, os. Szarych Szeregów, tel. kom. 601-385-890.

■ Sprzedam działkę 2,580 mkw., Zielkowice, tel. kom. 530-880-830.

■ Sprzedam dom w Sobocie + dwie działki budowlane, uzbrojone, +487900517988.

■ Działka budowlana Nieborów, niedaleko Pałacu 1513 mkw., woda, prąd, tel. kom. 661-966-124.

■ Mieszkanie 60 mkw., Konopnickiej, tel. kom. 783-202-830.

■ Mieszkanie 2-pokojowe, 49 mkw., Bratkowice, tel. kom. 667-517-129.

■ Sprzedam mieszkanie, 2 pokojowe z kuchnią, 46 mkw. Żyrardów ul. Ks. Wittenberga, II piętro, super lokalizacja, tel. kom. 609-578-017.

■ Dom 200 mkw., działka 1000 mkw., Strzelcew, tel. kom. 511-735-802.

■ Sprzedam mieszkanie 50 mkw., 2-pokojowe, parter, Armii Krajowej, tel. kom. 517-402-260.

■ Działka budowlana 1.000 mkw., Bednary, tel. kom. 668-765-370.

■ Mieszkanie 60 mkw., osiedle Bratkowice, tel. kom. 784-096-633.

■ Sześć działek budowlanych w Kompinie, tel. kom. 508-953-694.

■ Mieszkanie, Łowicz os. Dąbrowskiego, III piętro, 65 mkw., cegła, tel. kom. 606-144-588.

■ Dom z działką, 7850 mkw., tel. kom. 661-977-500.

■ Mieszkanie 72 mkw., II piętro, po remoncie, Bratkowice, tel. kom. 886-183-452.

■ Sprzedam mieszkanie 54,7 mkw., Osiedle Skarbiec- Piekarska Łowicz. Bardzo ciepłe, niski czynsz, 2 miejsca parkingowe, tel. kom. 793-730-200.

■ Działki o powierzchni 48 arów w Osinach i Stępowie, zabudowane, ogrodzone, tel. kom. 512-179-465.

■ Zduńska 25, oficyna w bramie, sprzedam, tel. kom. 516-199-906.

■ Sprzedam lokal usługowo-handlowy w Łowiczu w stanie surowym, powierzchnia 128,81 mkw., tel. kom. 602-170-888.

■ Dom, okolice Łowicza, tel. 539-783-523.

■ Sprzedam działkę rolno-budowlaną 1,5 ha położoną w Głownie przy ul. Żwirki 68, tel. kom. 502-584-769.

■ M-4, 60 mkw., Bratkowice, tel. kom. 605-562-651.

■ Sprzedam budynek po gospodarstwie rolnym 667-069-481

■ Sprzedam mieszkanie 48,8 mkw.,cena przystępna, Łowicz, ul. Kaliska, tel. kom. 784-759-358.

■ Sprzedam kebab, Stryków, tel. kom. 509-966-788.

■ Działka, Górki, tel. kom. 793-295-417.

■ Domek 60 mkw., działka 6.000 mkw. budowlano-usługowa, narożna, Łowicz, tel. kom. 603-878-783.

■ Mieszkanie M-3 48 mkw., III piętro, os. Kopernika Głowno, tel. 507-731-223.

■ Sprzedam mieszkanie 50,68 mkw., parter, os. Kostka, tel. kom. 505-416-171.

■ Mieszkanie 39 mkw., parter, 2 pokoje, zadbane, Głowno, tel. kom. 509-440-292, po 16.

■ Sprzedam bardzo ładne, 3-pokojowe mieszkanie 57 mkw. w centrum. Parter, cegła, tel. kom. 604-260-277.

■ Wulkanizacja, budynki, Napoleńska 6, Łowicz, tel. kom. 502-163-313.

■ Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe 33mkw., os. Starzyńskiego, tel. kom. 668-388-229.

■ Działka rolna o powierzchni 1,67 ha w gminie Bolimów, tel. kom. 607-330-538.

■ Siedlisko, Dmosin, tel. 881-087-040.

■ Mieszkanie 60 mkw., 3 pokoje, I piętro, Bratkowice, tel. kom. 600-883-033.

■ Działka budowlana w Łowiczu, media, tel. kom. 790-285-059.

■ Sprzedam działkę lub działki 0,707 mkw., Pilaszków, Otolice przy trasie Łęczyskiej, tel. kom. 667-248-227, 607-032-462.

■ Budowlano-rolna, 7 ha, Nieborów, tel. kom. 603-878-783.

■ Budynek handlowo-usługowy do remontu w Łowiczu, tanio, tel. kom. 602-187-540.

■ Sprzedam ziemię 6,28 ha, gmina Bielawy, tel. kom. 602-898-128.

■ Sprzedam M-3, 138.000 zł, tel. kom. 602-898-128.

■ Nieruchomość 4.100 mkw., Łowicz, ul. Warszawska, tel. kom. 504-906-572.

■ Działka budowlana, 2.800 mkw., Popów, k./Łowicza, tel. 504-906-572.

■ Sprzedam mieszkanie 37 mkw., os. Kostka blok 5, tel. kom. 509-064-414.

■ Siedlisko, budynki: nowy, stary dom, obora, stodoła, garaż, ziemia 4,13 ha lub sam nowy dom w stanie deweloperskim o pow. 217,3 mkw., z odrębną działką 613 mkw., Gmina Sanniki, tel. kom. 663-729-248.

■ Siedlisko 10 km koło Strykowa, Głowna, Brzezina, 300 m A-2, tel. kom. 510-281-982.

■ Pilnie sprzedam pawilon handlowy na targowicy 2-3 mkw., woda, prąd, dobra lokalizacja, tel. kom. 606-668-048.

■ Sprzedam owy dom, stan deweloperski; + budynek gospodarczy, działka 570 mkw.; Łowicz, Młyńska 17, osiedle Górki, tel. kom. 606-712-892.

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „NL”: BIURO OGŁOSZEŃ ŁOWICZ, UL. PIJARSKA 3A; BEDNARY, SKLEP P. PAPIERNIK 24A; BOBROWNIKI 27, SKLEP P. PACLER; BOLIMÓW, UL. RYNEK KOŚCIUSZKI 17, SKLEP „EWA”, P.PAPIERNIK; DOMANIEWICE, UL. GŁÓWNA 26, SKLEP P. JAKUBIAK; GĄGOLIN POŁUDNIOWY, SKLEP „KOS”; HUMIN 1A, SKLEP P. GREFKOWICZ; IŁÓW: PL. RYNEK STAROMIEJSKI 2A; SKLEP P. PAPIEROWSKIEGO; KIERNOZIA, RYNEK KOPERNIKA, KIOSK P. WESOŁOWSKIEJ; KOCIERZEW PŁN., SKLEP P. DRAGAŃSKIEJ; KRĘPA 155, SKLEP P. MARCZAKA; KURABKA 17A, SKLEP P. TOPOL



wynajem

■ Do wynajęcia lokale, centrum Łowicza, tel. kom. 509-659-963.

■ Wynajmę mieszkanie, niepalącemu małżeństwu, Łowicz, tel. kom. 604-362-195.

■ **Do wynajęcia lokal na warsztat samochodowy, wulkanizację lub zakład mechaniczny, Głowno, tel. kom. 516-180-211.**

■ Budynki inwestycyjne ul. Chałmońskiego, tel. kom. 508-953-694.

■ Lokal, około 70 mkw. na usługi lub działalność, Głowno, Sikorskiego 4, tel. kom. 604-523-042.

■ Wolne, nieumeblowane, 2-pokojowe z kuchnią, 50 mkw., II piętro, Noakowskiego, Łowicz, tel. kom. 607-328-028.

■ Wynajmę sklep 30 mkw. w dobrym punkcie w Łowiczu, tel. kom. 600-415-454.

■ Mieszkanie 40 mkw. w centrum, wyposażone, tel. kom. 509-099-969.

■ Kwatery pracownicze, Głowno koło Strykowa, tel. kom. 502-420-340, 503-065-351.

■ Przyjmę w dzierżawę ziemię, tel. kom. 781-842-724.

■ Wynajmę nową halę, 300 mkw., 5 km od Łowicza, tel. kom. 668-594-262.

■ Kawalerka, pokój, tel. 692-101-989.

■ Wynajmę 3-pokojowe mieszkanie, II piętro 57 m, umeblowane, Głowno, tel. kom. 781-997-818.

■ Wynajmę lokal na zakład kosmetyczny przy fryzjerze, Głowno, tel. 502-132-906.

■ Sprzedam lub wynajmę M-4, Głowno, ul. Kopernika, tel. kom. 502-132-906.

■ Dwupokojowe mieszkanie, centrum Łowicza, umeblowane, tel. kom. 608-307-631, 606-139-388.

■ Wynajmę 36 mkw., IV piętro, osiedle Dąbrowskiego, tel. kom. 602-776-823, po 20.

■ Lokal do wynajęcia, 50 mkw., Krakowska, tel. kom. 661-937-410.

■ Do wynajęcia 2-pokojowe, 36 mkw., Łowicz, tel. kom. 695-024-222.

■ Mieszkanie 45 mkw, Głowno, tel. kom. 510-281-982.

■ Tanio wynajmę mieszkanie w Łowiczu, tel. kom. 881-666-523.

kupno różne

■ Skupuję używane narzędzia ręczne, elektryczne, ślusarskie, stolarskie, tel. kom. 510-832-050.

■ Przyjmę gruz, glinę, ziemię; każda ilość, tel. kom. 885-122-144.

■ Kupię orzechy włoskie, tel. kom. 608-613-658.

sprzedaż różne

■ Sprzedam drewno kominkowe, opałowe, rozpałkowe, w workach, tel. kom. 501-658-261.

■ **Piąsek płukany, pospółka, żwir, podsyp, tel. kom. 600-895-026.**

■ Zbiorniki plastikowe 1.000 l, tel. kom. 502-919-192.

■ Gruz betonowy, kruszony, kruszywa, piasek, żwir, usługi wywrotkami, koparka gąsienicowa, koparko-ładowarka z miotłem, tel. kom. 723-975-482.

■ Drewno kominkowe suche; pelet drzewny, tel. kom. 504-010-550.

■ Sprzedam przyczepę Autosan 6 t; przyczepę 1-osiową, 3-stronny wywrot, 6 t; siewnik zbożowy Famarol, szer. 3 m, tel. kom. 660-408-769.

■ Sprzedam palety, tel. 535-121-164.

■ Drewno opałowe, dębowe, suche, możliwy dowóz, tel. kom. 885-122-144.

■ Laptop, tel. kom. 500-204-559.

■ Akordeon Walmaister 120, tel. kom. 791-776-110.

■ Silniki od 1 do 4 kW, motoreduktory bezstopniowe, wiertna chłodnicza, tel. kom. 788-870-752.

■ Sprzedam suche drzewo kominkowe, opałowe, tel. kom. 667-566-961.

■ Rębak do gałęzi, nowy, tel. kom. 505-928-735.

■ Oddam gruz, tel. kom. 883-761-578.

■ **Pianina, fortepiany, tel. kom. 604-443-118.**

■ Kanapa narożna, fotel, skóra, zieleni; wersalka, tel. kom. 532-454-047.

■ Drewno kominkowe, dąb, sprzedam, tel. kom. 516-199-906.

■ Drewno opałowe, tel. 539-783-523.

■ Heblarka, grubościówka, frezarka, tokarka TUG50 dt. 2,70 m prześwit 0,70, tel. kom. 502-584-769.

■ Drewno opałowe i kominkowe, wycinka drzew, tel. kom. 505-700-777.

■ Krzesła, waga, lodówka, zamrażarka, działki, tel. kom. 880-542-539.

■ Kompresor, sprężarka tłokowa włoska, zbiornik 300 l, 2700 zł, tel. kom. 696-949-469.

■ Wiata stalowa 10x20 w częściach, tel. kom. 697-536-596.

■ Regał kuchenny, pokojowy, kredens, tel. kom. 721-169-137.

■ Multiprocessor gitarowy Boss GT8, tel. kom. 607-768-477.

■ Sprzedam piec C.O. 20 kW w dobrym stanie, tel. kom. 668-821-684.

■ Kuchnia węglowa, tel. 602-733-249.

■ Okno plastikowe, używane, 205x150 cm, tel. kom. 787-982-333, 697-286-861.

■ Opony zimowe + felgi 14", opony zimowe 15", tel. kom. 535-809-983.

■ Wyprowadź okien, drzwi, rolet, tel. kom. 602-370-470.

■ Huśtawki ogrodowe, akacyjne, stoły, ławki, altanki, piaskownice, budy dla psów, toalety, tel. kom. 502-981-959.

■ Sprzedam kanapy 1-osobowe, 100 zł, tel. kom. 509-771-352.

■ Sprzedam używany piec c.o. (żelwny Fakro moc 32 kW, tel. kom. 693-645-462.

■ Sprzedam płyty betonowe, drogowe, podkłady betonowe kolejowe, lesz, tel. kom. 605-896-130.

■ Sprzedam okna plastikowe z rozbiórki, tel. kom. 609-111-509.

■ Sprzedam ziemię czarną, kruszywo drogowe, piasek na podsypkę, tel. kom. 601-239-804.

■ Sprzedam piec C.O. olejowy Buderus, 27 kW+ 2 zbiorniki na olej, po 1.650 l+ zasobnik na wodę i grzejniki metalowe, tel. kom. 501-541-876.

■ Tunele przenośne, tel. 608-418-550.

■ Sprzedam 2 koła i oś do bryczki, tel. kom. 536-001-699.

■ Gitara, segment (biuro), tel. kom. 505-065-040.

■ Ubranka dziewczęce, zabawki, telewizor, tel. kom. 518-553-079.

■ Wieszaki ubraniowe i całe wyposażenie sklepu, tel. 515-115-541.

■ Kółki okoronowane, zastrzone do drzewek, tel. kom. 668-374-071.

■ **Sprzedaż używanych mebli dębowych, ww.elegant-meble.pl, tel. kom. 785-633-045.**

■ Sprzedam wagę metalową, tel. kom. 517-897-420.

■ Krajega elektryczna + długi przewód, bez silnika, tel. kom. 536-001-699.

■ Wózek inwalidzki, tel. kom. 721-469-563

praca

dam pracę

■ Zatrudnię kierowcę C+E, tel. kom. 501-038-542.

■ Zatrudnię osobę do serwisu opon na stanowisko mechanik-wulkanizator, Bratoszewice, tel. kom. 505-151-701.

■ Zatrudnię kierowcę do rozwożenia pizzy (Łowicz), tel. kom. 782-223-546.

■ Zatrudnię pomocnika kucharza (możliwość przyuczenia do zawodu), Łowicz, tel. kom. 721-680-807.

■ Panie, panów sprzątających, operatora, odśnieżanie, Styków, tel. kom. 603-606-695.

■ Zatrudnimy: spawaczy, ślusarzy. Miejsce pracy Piątek, tel. kom. 664-416-274.

■ **Zatrudnię fryzjerkę/fryzjera z doświadczeniem, tel. 517-841-037.**

■ **Zatrudnię blacharza, lakiernika, tel. kom. 660-758-598.**

■ Zatrudnię osobę do pracy w barze, Stryków, tel. kom. 601-433-007.

■ Zatrudnię mechanika samochodowego. Głowno, tel. kom. 603-277-446.

■ Przyjmę do pizzerii kierowcę oraz pomoc kucharza- praca w weekendy, tel. kom. 723-798-818.

■ Zatrudnię kucharza do pizzerii- możliwe przyuczenie do zawodu, tel. kom. 783-202-498.

■ Zatrudnię pracowników do rozbioru mięsa wieprzowego, tel. (42) 719-89-45, tel. kom. 504-198-216.

■ Zatrudnię pracowników do rozbioru mięsa wieprzowego, tel. (42) 719-89-45, tel. kom. 504-198-216.

■ Zatrudnię na budowę, tel. kom. 517-166-581, po 18:00.

■ Zatrudnię kierowcę kat. C z doświadczeniem, tel. kom. 782-374-469.

■ **Praca: elewacje, wykończenia wnętrz, tel. kom. 500-005-095.**

■ Zatrudnię spedytora z doświadczeniem w transporcie międzynarodowym, tel. kom. 608-059-817, 606-457-050.

■ Zatrudnię kierowcę kat. C+E w transporcie międzynarodowym, tel. kom. 608-059-817, 606-457-050.

■ Opiekunka do dziecka, Mysłaków, tel. kom. 506-019-955.

■ Zatrudnimy Kierowcę Hasan-Kebab, Łowicz Nowy Rynek 31, tel. 609-221-021.

■ Zatrudnię kierowców kat. C+E, zagranica, pojedyncza obsada, tel. kom. 695-181-762.

■ Kierowca C+E w ruchu międzynarodowym, doświadczenie, tel. kom. 600-352-099.

■ Przyjmę osobę do produkcji balustrad, stal nierdzewna, tel. kom. 665-147-488.

■ **Zatrudnię do działu sprzedaży pokryć dachowych w Głownie z doświadczeniem w sprzedaży i kosztorysowaniu dachów, e-mail: dachstyl.glowno@wp.pl lub, tel. kom. 730-688-173.**

■ Zatrudnię kierowcę kat.C+E w transporcie krajowym, tel. 608-067-847.

■ Zatrudnię pracownika ogólnobudowlanego, tel. 534-835-309.

■ Firma Sox przyjmie do pracy dziewczary oraz mechaników maszyn dziewiarskich, tel. kom. 697-808-109, biuro@sox.pl.

■ Montaż elementów AGD: praca od 05/01/2015 r. - CV proszę składać osobicie: MultyServis, Łowicz, ul. Katarzynów 46.

■ Gospodarstwo Glinnik-Sobota zatrudni elektryka z uprawnieniami, tel. (42) 719-57-54, tel. kom. 501-469-530.

■ Przyjmę do pracy przy czyszczeniu kapustry, faktury VAT, tel. 606-737-576.

■ **Zatrudnię kierowcę kat. C+E, transport międzynarodowy, wysokie zarobki, tel. kom. 502-605-719.**

szukam pracy

■ Fachowa opiekunka do dziecka, tel. kom. 880-036-940.

■ Absolwentka administracji poszukuje pracy biurowej, tel. kom. 511-839-041.

usługi wideo

■ Wideofilmowanie, fotograf, tel. kom. 502-163-788.

■ Www.studiokadr.cdx.pl.

■ Wideofilmowanie cyfrowe, HD, tanio, tel. kom. 606-852-557.

■ **Cyfrowe wideofilmowanie, fotografowanie, Blu-ray, tel. (46) 837-94-85, tel. kom. 608-484-079.**

■ Fotografia. Wideofilmowanie, tel. kom. 535-288-866.

■ Wideofilmowanie „EVEL-STUDIO”, tel. kom. 608-747-256.

■ Wideofilmowanie, DVD, Blu-Ray, zdjęcia, tel. kom. 698-535-780.

■ Znamy receptę na niezapomniany film. Wideofilmowanie fullHD, www. videopiksel.pl, tel. kom. 505-780-835.

■ Wideo filmowanie,fotografowanie, DVD, fullHD, www.fotowideo.webt.pl, tel. kom. 606-302-466, 46/837-79-81.

■ Wideofilmowanie, tel. 600-287-992.

remontowo-budowlane

usługi

■ Tynki, tel. kom. 503-077-863.

■ **Wylewki agregatem, tel. kom. 531-402-222.**

■ Profesjonalne układanie, cyklinowanie z polerowaniem parkietów, lakierowanie. Schody -cyklinowanie, lakierowanie, barwienie i olejowanie podłóg i schodów, tel. kom. 607-090-260.

■ Tynki agregatem: gipsowe, tradycyjne, wylewki; solidnie, tel. kom. 502-370-226.

■ Tynki tradycyjne, z piaskiem kwarcowym, wylewki; solidnie, tel. kom. 501-931-961.

■ Dachy, pokrycia dachowe, konstrukcje, obróbki, tel. kom. 609-846-316.

■ Układanie kostki www.seba-bruk.pl, tel. kom. 604-413-669.

■ Kanałowe docieplanie budynków granulatem styroplanowym; kondygnacja: 990 zł, tel. 602-570-424.

■ **Usługi nową koparko-ładowarką, młot hydrauliczny, solidnie, tanio, tel. kom. 790-606-451.**

■ **Tynki maszynowe, gipsowe, cementowo-wapienne oraz posadzki (mixokret), tel. kom. 502-452-907.**

■ Wylewki, tynki agregatem, tel. kom. 607-378-288.

■ Tynki agregatem profesjonalnie, tel. kom. 608-444-405.

■ Cyklinowanie, układanie parkietu, tel. kom. 501-249-461.

■ Usługi remontowo-budowlane, docieplenia poddaszy, elewacji, tel. kom. 500-027-261.

■ Wylewki maszynowe mixokret, tel. kom. 517-032-915, 606-314-749.

■ Kierowanie budowami, ekspertyzy, przeglądy techniczne, projekty indywidualne, adaptacje, certyfikaty energetyczne, tel. kom. 693-184-322.

■ Dachy kompleksowo: konstrukcje, pokrycia, obróbki, podbitki. Dojazd do klienta i wycena gratis, tel. 600-150-162.

■ Docieplanie budynków, gładzie, malowanie, płyty k/g, panele podłogowe i ścienne, glazura, terakota, tel. kom. 607-343-338.

■ Docieplenia budynków, elewacje zewnętrzne, glazura, terakota, adaptacja poddaszy, kompleksowe wykończenia wnętrz, faktury VAT, tel. 606-737-576.

■ Malowanie, tapetowanie, gładź, płyty k/g, glazura. Wieloletnie doświadczenie, tel. kom. 608-685-867.

■ Glazura, terakota, tel. 602-717-207.

■ Kompleksowe wykończenia wnętrz od A do Z, adaptacja poddaszy, tel. kom. 728-163-557.

■ Malowanie mieszkań, układanie paneli, tel. kom. 668-342-534.

■ Usługi remontowe, gipsowanie, malowanie, tel. kom. 602-383-118.

■ Ocieplenia poddaszy, płyty g/k, tel. kom. 609-846-316.

■ Budowy budynków od podstaw, tel. kom. 606-428-162.

■ Wylewki agregatem, tel. 668-327-588.

■ **Wylewki betonowe, tel. 511-440-509.**

■ Wylewki agregatem, tel. 509-038-623.

■ Usługi remontowo-wykończeniowe „od A do Z”, docieplenia budynków, poddaszy, tynki maszynowe, cementowo-wapienne, gipsowe, tel. kom. 885-459-698.

■ **Stolarstwo, schody, tel. kom. 607-789-345.**



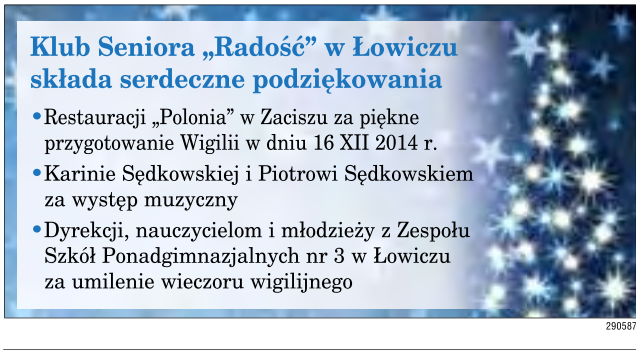
Bardzo serdecznie dziękujemy za okazane wsparcie i pomoc finansową dla Agaty,

kтора dzielnie walczy z następstwami nagłego wypadku. To dzięki Państwa pomocy Agata staje się silniejsza. ✨
uśmiechem maluje każdy następny dzień. ✨ ✨ ✨

Wszystkim ludziom dobrej woli i wielkiego serca życzymy Anielskich Świąt, a w Nowym 2015 Roku wszelkich łask i krocie.

Agata Chachaj z mamą i siostrą ✨

290352



Klub Seniora „Radość” w Łowiczu składa serdeczne podziękowania

- Restauracji „Polonia” w Zaciszu za piękne przygotowanie Wigilii w dniu 16 XII 2014 r.
- Karinie Sędkowskiej i Piotrowi Sędkowskiem za występ muzyczny
- Dyrekcji, nauczycielom i młodzieży z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 w Łowiczu za umilenie wieczoru wigilijnego

290587

■ Cyklinowanie, układanie, olejowanie, lakierowanie parkietów, tel. 505-072-638.

■ Solidnie! Dekoracje ścienne, remonty, wykończenia, naprawy, tel. 504-081-135.

■ Usługi remontowo-budowlane, tel. kom. 667-941-359.

■ Budowa, rozbudowa domów, budynków gospodarczych, tel. kom. 667-941-359.

■ Cyklinowanie, polerowanie, lakierowanie, tel. kom. 600-984-398.

■ Płytki, panele, malowanie z gwarancją, tel. kom. 796-953-999.

■ Kompleksowe wykańczanie wnętrz, tel. kom. 609-135-463.

■ Malowanie, gipsowanie, płyty k/g, glazura, terakota. Tanio, tel. kom. 668-181-142.

■ Malowanie, gładzie, glazura, panele, remonty, tel. kom. 607-343-357.

■ **Ogrodzenia, bramy, balustrady, bramy garażowe, tel. kom. 506-771-822.**

■ **Remonty, wykończenia od A do Z, tel. kom. 608-228-789.**

■ **Remonty od A do Z, duże doświadczenie, tel. 509-171-392.**

■ **Docieplenia stropu, styrobeton, zamiennik styropianu, tel. 605-416-083.**

■ **WYLEWKI, TYNKI AGREGATEM, TEL. KOM. 605-416-083.**

■ Tynki tradycyjne, malkowane; remonty, tel. kom. 725-668-616.

■ Klinkier (płyty, kominy), tel. kom. 725-668-616.

■ Docieplenia, tel. kom. 725-668-616.

■ **Rozbudowa, nadbudowa, więźba, krycie dachów, adaptacja poddaszy (płyta, karton, gips, gipsy), docieplenia budynków, materiały 8% VAT, tel. kom. 507-056-578.**

■ Przystępne ceny: solidne, fachowe wyko



■ Parkiet - sprzedaż, montaż, tel. kom. 517-552-518.

■ Betoniarka; przecinarka, waga zegarowa 50 kg, tel. kom. 532-454-047.

■ Parkiety drewniane oferuje producent: Popów 146, k. Łowicza, tel. kom. 602-587-434.

usługi instalacyjne

■ Anteny: montaż, instalacje, tel. kom. 601-306-566.

■ Instalacje elektryczne: nowe, przeróbki, tel. kom. 696-081-582.

■ Kompleksowe usługi hydrauliczne, tel. kom. 601-818-310.

■ Elektryk, tel. kom. 607-316-725.

■ Przyłącza, elektroinstalacje, pomiary, odgromówka, wideo-domofony, RTV-Sat, komputerowe, bramonapędy, alarmy, kamery, przegłady, odbiory, uprawnienia, VAT, e-arm@o2.pl, tel. kom. 601-303-858.

■ Usługi hydrauliczne, tel. kom. 691-991-000.

■ **Hydraulika, tel. kom. 608-263-951.**

■ Anteny SAT, naziemne, tel. kom. 608-145-585.

■ Usługi hydrauliczne, spawalnicze, mechaniczne, tel. kom. 506-891-289.

■ Usługi hydrauliczne 8% VAT, pompy ciepła, tel. kom. 535-990-299.

■ Elektryk, montaż, naprawa, tel. kom. 697-725-830.

usługi inne

■ Wycinka drzew, usługi podnośnikami koszowymi, 27-metrowymi, tel. kom. 668-591-725.

■ Geodeta, tel. kom. 600-225-276.

■ Rozdrabnianie gałęzi rębakiem, wycinka zakrzaczeń, tel. kom. 667-732-751.

■ Pranie dywanów, tapicerek, mebli, sprzątanie mieszkań, mycie okien, tel. kom. 604-942-540.

■ Pranie samochodów, dywanów, tel. kom. 728-508-073.

■ Dekoracja sal weselnych (pokrowce, obrusy w komplecie), tel. 693-776-474.

■ **Zespół, wokalistka, najtaniej, tel. kom. 503-746-892.**

■ Usługi koparko-ładowarką JCB, tel. kom. 604-411-266.

■ Kompleksowe usługi podnośnikiem koszowym, Polesie 136, tel. 669-033-697.

■ Usługi geodezyjne, tel. kom. 665-427-836.

■ Zespół muzyczny, wesela, tel. kom. 607-992-169, 601-854-670.

■ Okna: naprawa, regulacja, tel. kom. 609-135-411.

■ Dekoracje sal weselnych, tel. kom. 886-328-694, www.facebook.com/WardArt7.

■ Masz problem z komputerem: zadzwoń. Fachowo. Szybko. Tanio, tel. kom. 504-070-837.

■ Zespół muzyczny, wesela, www.diwers.pl, tel. kom. 661-323-807.

■ Meble kuchenne, szafy, zabudowy pod wymiar, tel. kom. 660-048-076.

■ **Zostanie otwarty Dom Seniora w Karolewie k/Łowicza. Zapraszamy do zapisów, tel. kom. 798-148-874.**

■ Usługi informatyczne, naprawy komputerów, tel. kom. 501-447-185.

■ Ścinam drzewa każde, tel. kom. 604-969-205.

■ Przewóz mebli, przeprowadzki, tel. kom. 664-013-145.

■ Ale szybka gotówka - nawet 10.000 zł! Proste zasady, bez zbędnych formalności. Provident Polska S.A., tel. kom. 600-400-295, (opłata wg taryfy operatora).

■ Odnawianie wanien, tel. kom. 600-979-826.

■ Pranie dywanów, tapicerek meblowych, samochodowych, mycie gresów, sprzątanie mieszkań, pomieszczeń biurowych, tel. kom. 667-255-459.

■ **Pożyczki, tel. kom. 504-451-633.**

■ Usługi badań kamerą termowizyjną udokumentujemy gdzie ucieka ciepło, tel. kom. 501-074-060.

■ Mobilne usługi kosmetyczne, tel. kom. 669-034-275.

■ Kasacja, wycinanie ogrodów, Głowno i okolice, tel. kom. 609-569-917.

■ Meble kuchenne, szafy przesuwne na wymiar, tel. kom. 660-048-076.

■ Cięcie drzew niebezpiecznych, pielęgnacja zieleni i ogrodów, tel. kom. 782-718-483.

matrymonialne

■ Poznam miłą Panią, sms, tel. kom. 606-735-889.

■ Mężczyzna 40-letni, bez nałogów pozna miłą Panią „po przejściach”, do 42 lat do stałego związku, mogącą zmienić miejsce zamieszkania; SMS: 886-744-597.

■ Poznam pannę lub wdowę na stałe, wiek 26-39, sms., tel. kom. 515-662-132.

nauka

■ Korepetycje język niemiecki, angielska, tel. kom. 693-705-617.

■ Matematyka, tel. kom. 792-245-010.

■ Język niemiecki, tel. kom. 668-963-922.

■ Język niemiecki, skuteczne, tel. kom. 663-505-433.

■ Polski - korepetycje, prezentacje, nowa matura. Fachowo, 603-246-033.

■ Korepetycje z matematyki, tel. kom. 665-962-162.

■ Matematyka, tel. kom. 607-440-582.

■ **Nauka Języka Angielskiego Jacek Romanowski, tel. kom. 607-440-582.**

■ Matematyka, tel. (46) 837-53-15.

■ Angielski, tel. (46) 837-53-15.

■ Matematyka: gimnazjum, średnie, wyższe, przygotowanie do matury, tel. kom. 660-781-884.

■ Matematyka MGR, tel. (46) 837-53-15.

■ Angielski profesjonalnie, dzieci, młodzież, tel. (46) 837-53-15.

■ Korepetycje z fizyki, matematyki, stara i nowa matura, tel. kom. 604-449-538.

■ Język angielski, nauczyciel, egzaminator maturalny, tel. kom. 662-611-189.

■ Fizyka, matematyka, tel. kom. 883-942-255.

■ Angielski, tel. kom. 515-459-141.

■ Kanadyjczyk polskiego pochodzenia: nauka języka angielskiego i francuskiego dla uczniów szkół podstawowych, gimnazjum i średnich, tel. kom. 604-621-125.

■ „Native speaker”: nauka i korepetycje z angielskiego i francuskiego dla uczniów szkół podstawowych, gimnazjum i średnich, tel. kom. 604-621-125.

■ Przygotowania do matury z języka angielskiego, tel. kom. 604-621-125.

rolnicze – kupno

plody rolne

■ Zboże paszowe, tel. kom. 693-157-117.

■ Kupię duże ilości zbóż paszowych, możliwość transportu, tel. kom. 692-292-969.

■ Kupię zboże, odbiór własnym transportem, tel. kom. 783-112-512.

■ Kupię zboże, własny transport, tel. kom. 607-202-732.

■ Kupię zboże paszowe, tel. kom. 693-253-063.

■ Skup żyta wymiana na otręby, tel. kom. 501-713-862.

hodowlane

■ **Skup bydła rzeźnego, hodowlanego, maciory, knury, cieleta, konie, tel. (46) 838-88-62, tel. kom. 502-460-724, 500-258-237.**

■ **Skup macior, knurów, trzody chlewnej. Wysokie ceny, tel. kom. 603-711-760.**

■ Kupię byczki mięsne w wadze 40-80 kg, cena do 13 zł/kg, odbiór z gospodarstwa. Zadzwoni napewno się dogadamy, tel. kom. 887-766-500.

■ Kupię małe cielaki, tel. kom. 888-953-006.

maszyny

■ Kupię prasę kostkującą: Sipma, Welger, Claas, Famarol; kombajn: Anna, Bolko, Karlik; kopaczkę: sadzarę; ciągnik Władimirec T-25; prasę rolującą: Claas Rolland 44, 46, 62, 66, Arobale, Welger, tel. kom. 518-857-308.

■ Kupię prasę kostkującą Sipma Z 224/1, Claas, Welger, Claas Roland 44, 46, 62, Welger 12 lub 15S, kombajn Anna, Bolko, tel. kom. 887-105-345.

■ Kupię C-330, brony chwastowniki, tel. kom. 515-182-587.

■ Kupię maszyny rolnicze, tel. kom. 797-513-264.

■ Kupię ciągniki i maszyny rolnicze, tel. kom. 723-726-361.

inne

■ Kwota mleczna, tel. kom. 509-974-069.

■ Kupię kwotę mleczną do 10.000 kg, tel. kom. 693-278-923.

■ Kwota mleczna, tel. kom. 510-165-371.

rolnicze - sprzedaż

plody rolne

■ Kukurydza sucha, tel. kom. 606-294-284.

■ **Sadzeniaki ziemniaka, zboża jare oferuje: Firma Nasienna Granum Sp.j., Łowicz ul. Katarzynów 46, tel. (46) 837-23-05.**

■ Młoto browarniane: przywóz, tel. kom. 605-255-914.

■ Sprzedam słomę żytnią i owsianą, baloty 120, tel. kom. 792-235-440.

■ Sprzedam kukurydzę, tel. (46) 839-18-35, tel. kom. 507-140-275.

■ **Przywóz wyłoków buraczanych, młota browarnianego, tel. kom. 695-608-762.**

■ **Przywóz wyłoków buraczanych, tel. kom. 502-384-747.**

■ Pszenica, pszenżyto, jęczmień, tel. kom. 693-830-160.

■ Owies, żyto, słoma w kostkach ze stodoły, tel. kom. 505-928-735.

■ Sprzedam siano, słomę, mieszanek - pszenżyto z żytem, tel. kom. 798-726-769.

■ Pszenżyto, tel. kom. 607-172-809, po 17.00.

■ Owies, tel. kom. 500-255-144.

■ Siano w kostkach, tel. kom. 532-454-047.

■ Sprzedam słomę, tel. kom. 534-662-961.

■ Sprzedam pszenżyto i suszarnię podłogową, tel. (24) 277-63-81.

■ Sprzedam pszenżyto, tel. kom. 519-441-580.

■ Sprzedam pszenżyto, okolice Rybna, tel. kom. 723-490-245.

■ Pszenżyto, tel. kom. 603-653-004.

■ Sprzedam pszenżyto, tel. kom. 517-441-538.

■ Słoma, siano kostka, zboża paszowe, tel. kom. 667-927-971.

■ Bób, tel. kom. 513-748-842.

■ Sprzedam łubin żółty, słodki, wysoki, tel. kom. 663-360-730.

■ Pszenica, pszenżyto, słoma, siano ze stodoły, tel. (46) 838-27-31.

■ Czosnek, tel. kom. 506-299-410.

■ Śruta kukurydziana, 80 zł, tel. (46) 839-18-35, tel. kom. 507-140-275.

■ Sprzedam pszenżyto, ładne, Zakrzew, tel. kom. 509-392-251.

■ Sprzedam ziemniaki jadalne, Irga, tel. kom. 693-253-063.

■ Tanio sprzedam ziemniaki, tel. kom. 606-383-995.

■ Sprzedam ziemniaki pastewne, tel. kom. 508-819-982.

■ Sprzedam siano kostka ze stodoły 3 zł/sztuka, tel. kom. 697-892-863.

■ Sprzedam siano w belach, tel. kom. 728-924-555.

■ Siano w kostkach, tel. 888-578-305.

■ Sprzedam pszenicę, pszenżyto, tel. 605-313-075

■ Pszenica, tel. kom. 608-418-550.

■ Sprzedam kapustę białą dla bydła, duża ilość 0,10 gr/kg, okolice Sannik, tel. kom. 604-404-514.

■ Sprzedam ziemniaki, drobne, paszowe, tel. kom. 694-456-985.

■ Ziemniaki paszowe, pszenica, tel. kom. 512-335-957.

■ Pszenżyto 7 t, żyto 4 t, mieszanek owies-jęczmień 2 t, tel. kom. 511-320-599.

■ Sprzedam tonę jęczmienia, tel. kom. 608-519-967.

■ Sprzedam pszenżyto, mieszanek, tel. kom. 692-606-026.

■ Sprzedam sianokiszonkę w balotach, tel. kom. 516-415-834.

■ Sprzedam słomę, okrągłe bele, tel. kom. 605-120-638.

■ Sprzedam pszenżyto, tel. kom. 602-380-833.

■ Sprzedam 50 sztuk beł słomy żytniej, tel. kom. 606-951-121.

hodowlane

■ Sprzedam jatkówkę cielną, wycielenie 23 stycznia 2015 roku, tel. kom. 662-641-718.

REKLAMA

POMPY CIEPŁA

- ogrzewanie geotermalne
- pompy zewnętrzne

TANIE OGRZANIE

Rol-Plast
ul. Mostowa 28, Łowicz
tel. 837-32-06



287930

kamienny brunatny **WĘGIEL**

MIAŁ

EKOGROSZEK

azotowe dolistne, NPK **NAWOZY**

SUCHE WYSŁODKI

NOWE ZDUNY 84, 46/839-10-15
Chęśno II 43, 46/839-28-72

279322

MTPLASTICS

HURTOWNIA POLIWĘGLANU I ALUMINIUM

PRECYZYJNE CIĘCIE.

96-500 Sochaczew, Lubiejew 2A
531-778-778, 604-363-144

283063

BRYKIET KOMINKOWY

SALETRA SALETRZAK MOCZNIK

- nawozy inne
- wysłodki suche
- węgiel • miął
- groszek EKO

NAWOZY HYDRO

SPRZEDAŻ NA RATY

ROZŁADUNEK HDS

Klimkiewicz
Łowicz, ul. Łęczycka 114
tel. (46) 837-11-72

287023

SKŁAD

PHU LIDER

Kiernożia, ul. Kościuszki 5 (po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53

OFERUJEMY:

- brykiety kominkowe
- węgiel
- pasze ▪ wysłodki suche
- nawozy hydro
- ogrodnicze ▪ rolnicze
- materiały budowlane
- wyroby hutnicze
- piece
- skup żywca

ZAKUPY NA RATY

ROZŁADUNEK HDS

Zapraszamy
od pn. do sob. od 7 do 16

287024

POLSKI WĘGIEL DYSTRYBUCJA

Polski Węgiel Dystrybucja sp. z o. o.

NAJLEPSZY CERTYFIKOWANY WĘGIEL W OKOLICY
dostępny w cenach hurtowych już od 2 ton!!!

SPRZEDAŻ KOTŁÓW C.O. zasypowych i z podajnikiem

DO KAŻDEJ TONY DOLAĆZAMY CERTYFIKAT JAKOŚCI !!!

Kostka	kał. 26 MJ/kg	od 750 zł/tona
Eko-groszek	kał. od 26 MJ/kg	od 679 zł/tona
Miał	kał. 24 MJ/kg	od 415 zł/tona

PUNKT SPRZEDAŻY WĘGLA
Jackowice 101a, 99-440 Zduny (były GS przy torach kolejowych)
tel. 46/830-01-39, 885-220-120

289069

OLEJ NAPĘDOWY

z dostawą na miejsce

TEL. 693 157 163



PALIWO BEZ DODATKU BIOKOMPONENTÓW

F.H.U. Tomasz Stań
Sprzedaż Hurtowa Paliw

JAKOŚĆ, JAKIEJ POTRZEBUJESZ, - CENA, NA KTÓRĄ ZASŁUGUJESZ

287017

OLEJ NAPĘDOWY OPAŁOWY

Postaw na jakość, solidność i terminowość

„KOPER” sp. jawna
Piłasków 18; 99-400 Łowicz
tel. 46 837 14 50 tel. 46 837 13 58
kom. 509 481 799

Dostawa do klienta



287513

nagrobki granitowe

ZPHU M. Kubiak

Wiskienica Dolna 41

608-409-643; 600-438-181



289116

TRANSPORT GRATIS

„BARTEKS”

SKŁAD OPAŁU

TERESIN 2
tel./fax 46 874-76-69

wszystkie rodzaje polskiego **węgla**

SPRZEDAŻ DETALICZNA I HURTOWA

kostka orzech groszek koks ekogroszek luzem lub worek brykiety, miął węglowy

289117



■ Sprzedam jałówkę, wycielenie 19.01.2015, tel. (46) 838-27-78, tel. kom. 697-714-838.

■ Prosięta, tel. kom. 510-158-246.

■ Sprzedam jałówkę cielną, tel. kom. 539-783-523.

■ Jałówka na wycieleniu, tel. kom. 503-639-101.

■ Jałówka na wycieleniu, Parma, tel. (46) 839-68-26.

■ Sprzedam krowę, wycielenie 10.01, tel. kom. 698-189-948.

■ Krowa - wycielenie 06.01.2015 rok, tel. kom. 728-894-563.

■ Sprzedam cielaki mięsne w wadze do 150 do 300 kg, tel. kom. 607-613-259.

■ Jałówki na wycieleniu, termin: 06.01.2015, Łowicz, tel. (46) 837-11-31.

■ Duża jałówka cielna, wycielenie połowa stycznia, tel. kom. 697-536-596.

■ Koguty, tel. kom. 505-529-131.

■ Jałówki cielne, tel. kom. 512-799-479.

■ Jałówka cielna, tel. kom. 661-401-352.

■ Sprzedam 3 jałówki, wycielenie 10.01, 31.01, tel. kom. 512-831-125.

■ Sprzedam jałówkę, wycielenie 10 stycznia, Marywil 20, tel. kom. 691-125-654.

■ Sprzedam jałówkę wysokocielną, Zakrzew, tel. (46) 838-22-48, tel. kom. 723-534-544.

■ Sprzedam prosiaki, tel. kom. 667-035-998.

■ Sprzedam jałówkę na wycieleniu, tel. kom. 691-359-435.

■ Lochy prośne + porodówki, tel. kom. 883-237-644.

■ Jałówka cielna, tel. kom. 663-361-769.

■ Byczek do dalszej hodowli, tel. kom. 501-247-595.

■ Jałówka wysokocielną, tel. kom. 783-955-643.

■ Jałówka czerwono-biała, termin wycielenia 06.02.2015, tel. 882-447-204.

■ Sprzedam jałówkę, wycielenie początek stycznia, tel. kom. 517-897-420.

■ Sprzedam prosiaki, tel. 512-041-091.

■ Sprzedam jałówkę cielną, termin 8 stycznia 2015 roku, tel. 787-714-185.

■ Cielaki, byczki: czerwono-białe, tel. kom. 609-261-389.

maszyny

■ Pług zagonowy 4-skibowy Kongsild, siewka do nawozu Kuhn, Amazone, pług 3-skibowy obrotowy, tel. 600-428-743.

■ Wały Cambella, przyczepa do przewozu koni, beczki asenizacyjne ocynk 3.000, 4.000, 5.000, 6.000, 7.000, tel. kom. 600-428-743.

■ Mocne chwytaki do bel na 1 siłownik, krokodyl, żyżkokrokodyl, łyżki, paleciak na tura, lemięsie do łyżek, tel. kom. 608-591-942.

■ Bizon O56, 1998 rok, tel. kom. 605-313-075

■ Dolny zaczep na szynę Zetor Proxima, Forterra, tel. kom. 608-591-942.

■ Śrutowniki walcowe, waga do 1 tony, tel. kom. 509-112-148.

■ Wózek widłowy Toyota, 1,5 t, tel. kom. 506-664-741.

■ Ładowacz cyklop, beczka asenizacyjna 4.000 l Chojny, pielnik 7-rzędowy, tel. kom. 691-173-664.

■ Rozrzutnik obornika Fortschritt oraz wszystkie części nowe i używane, tel. kom. 693-830-160.

■ C360, T25, pług 2, tel. 690-899-100.

■ Tur do Zetora, do C360, tel. kom. 667-491-487.

■ C360 3P, tel. kom. 690-899-100.

■ Wycinak kiszonek Fella, tel. 665-340-488.

■ Kombajn Bizon Z-56, przyczepa 8, tokarnia, dłużyca, prasa Z-224, cyklop, tel. kom. 512-179-465.

■ Cyklop, tel. kom. 885-353-501.

■ Pług 3-skibowy, obracalny, Lemken (opal) 110, tel. kom. 668-594-262.

■ Rozsiewacz nawozów Amazone, 600 kg, 2-talerzowy, tel. kom. 668-594-262.

■ Kolumna kierownicza, sprężarka C-330, tel. kom. 668-594-262.

■ Sprzedam beczkę asenizacyjną 2.500 l, prasę rolującą pasową, zgrabiarkę do siana karuzelową, żmijkę 6 m, rozrzutnik obornika, siewnik zbożowy, agregat poźniwny, glebogryzarkę 2 m, siewkę do nawozu, tel. kom. 509-293-050.

■ Siewnik, składak, tel. kom. 692-101-989.

■ Sprzedam Ostrówek, Białoruś rolniczą, hydrofor 500 l, tel. kom. 693-064-349.

■ Kultywator, glebogryzarką boczną, tel. kom. 502-584-769.

■ Siewnik Poznaniak, rozsiewacz do nawozów Ostrówek, tel. kom. 509-853-384.

■ Sprzedam przyczepy wywrotki D-55 6 t, 4 t, autosan, tel. kom. 506-552-043.

■ Siewnik zbożowy „poznaniak” 2,7 m, tel. kom. 604-457-742.

■ Ursus 4512 z turem, razem lub osobno; Star 200, tel. kom. 663-226-547.

■ Schładzalnik do mleka 870 litrów DeLaval, tel. kom. 606-641-506.

■ Orkan, sadzarka czeska do ziemniaków, ładowacz UNH 500, tel. kom. 606-392-267.

■ Wycinak kiszonek Fella, mieczowy, podwójny nóż, stan idealny, tel. kom. 605-313-075.

■ Opryskiwacz sadowniczy 300 l na kołach, tel. kom. 787-982-333 697-286-861.

■ Przetwarzacz karuzelowy Kuhn, tel. kom. 692-606-026.

■ Sprzedam rozrzutnik do obornika, tel. kom. 609-525-149.

■ New Holland TL-100, 2008 rok, John Deere 6320, 2006 rok, John Deere 6820, 2004 rok, Fendt 515, 1997 rok, Fendt 309, 1999 rok, tel. kom. 608-420-169.

■ MTZ Pronar 82-SA, 2005 rok, prasa belująca Welger Lely 245, 2013 rok lub Claas Variant 360, 2012 rok, tel. kom. 608-420-169.

■ Sprzedam ładowacz cyklop, tel. kom. 606-232-925.

■ Sprzedam ciągnik Landini REX-80, 2006 rok, tel. kom. 797-752-400.

■ Sprzedam ciągnik C-360, śleże 1.000 l, tel. kom. 664-712-854.

■ Ciągnik 914 4x4 komfortowa kabina + radio stan bdb, tel. 667-069-481

■ Sprzedam kombajn zbożowy MF 835, Zetor 7211, tel. kom. 607-706-343.

■ Pługi Kverneland, zagonowe, obrotowe, zabespieczenia, tel. kom. 601-272-521.

■ Prasa Galignani RB 12262, pasowa 120, tel. kom. 695-634-163.

■ Przyczepa 4 tony, Autosan, tel. kom. 600-335-473.

■ Części do 360, rozrzutnika, cyklopa, tel. kom. 600-335-473.

■ Sprzedam agregat uprawowy 2,20, tel. kom. 502-436-234.

■ Cyklop, stan bdb., tel. 605-205-821.

■ Rozrzutnik forschritt 10 ton, 1988 rok, stan bdb., tel. kom. 605-313-075.

■ Mieszalnik pasz sypkich H018, 1400kg, rozdrabniacz bijakowy ssąco-tłoczący silnik 11kw, waga, kojce porodowe dla macior 3 szt., tel. kom. 695-752-517.

■ Sprzedam nową talerzówkę, tel. kom. 509-065-711.

■ Sprzedam siewnik poznaniak, nowy typ szerokość 2,7 m, tel. kom. 517-897-420.

■ Sprzedam przetrzaskarkę do siana karuzelową, dwugwiazdową, tel. kom. 510-710-736.

■ Sortownik do ziemniaków, piec do szklarni, tel. kom. 535-299-227.

■ Sprzedam przyczepę wywrotkę Sanok, 4 tony, stan idealny, tel. kom. 606-490-951.

■ Sprzedam beczkę asenizacyjną 3.000 litrów, 9.500 zł, tel. kom. 607-461-502.

■ Mała przyczepka ciągnikowa do przewozu trzody chlewnej, tel. kom. 536-001-699.

inne

■ Sprzedam krowę mleczną 12.000, OSM Łowicz, kosiarkę rotacyjną Mesko-Roll, 2006 rok, stan bdb, tel. kom. 508-309-423.

■ Sprzedam basen na mleko 330 litrów, mało używany, do jarek 2-konwioją Alfa Laval, tel. (46) 839-18-33.

■ **Produkcje i sprzedaż tuneli foliowych, tel. kom. 660-326-496.**

■ Wysłodki jabłkowe, buraczane, młoto browarne, tel. kom. 669-886-188.

■ Krowa mleczna, tel. kom. 603-312-669.

■ Sprzedam krowę mleczną, tel. kom. 725-006-362.

■ **Wysłodki buraczane, jabłkowe z dowozem, tel. kom. 600-323-947.**

■ Krowa mleczna 17.000, tel. kom. 781-592-703.

■ **Obornik bydłowy, z dowozem, tel. kom. 726-121-861.**

■ Sprzedam krowę mleczną 15.000, tel. kom. 692-146-589.

■ Sprzedam koła do przyczepy HL 385/65/R22,5, tel. kom. 605-896-130.

■ Sprzedam 10.000 kwoty mlecznej, cena 50 gr/l, tel. kom. 517-087-698.

■ Sprzedam opony do ciągnika, rozmiar 16/9-38, tel. kom. 609-437-381.

■ Krowa mleczna 10.000 kg, tel. kom. 660-248-340.

■ Krowa mleczna 9.000 kg, tel. kom. 783-187-741.

■ Krowa mleczna, tel. kom. 697-689-902.

rolnicze - usługi

■ Firma „Biel-Dez” oferuje profesjonalnie: mycie, bielenie, dezynfekcję pomieszczeń inwentarskich, tel. kom. 518-417-141.

■ **Rozliczenia VAT rolników, tel. kom. 508-191-628.**

■ Transport maszyn rolniczych, tel. kom. 665-734-042.

■ Wykonuję kosiarki sadownicze, tel. (46) 832-14-57, tel. kom. 513-666-808.

■ Transport ciągników, przyczep, maszyn i urządzeń rolniczych, budowlanych, tel. kom. 609-135-502.

■ Dorabianie zaczepów do wszystkich marek ciągników, tel. kom. 608-295-249.

■ **Naprawa ciągników, maszyn rolniczych i sprzętu budowlanego, tel. kom. 510-809-025.**

■ Naprawa, serwis pogwarancyjny ciągników, maszyn rolniczych, samochodów, tel. kom. 661-702-300.

zwierzęta

sprzedaż

■ Sprzedam owczarki niemieckiej z rodowodem, tel. (46) 838-47-78.

■ Hodowla owczarka niemieckiego, szczenięta, tel. kom. 660-854-640.

■ Buldogi francuskie, yorki, beagle, tel. kom. 662-093-975.

■ Owczarek niemiecki, 2-miesięczny, Świerż, tel. kom. 783-121-914.

■ Szynszyl, pinczer, tel. kom. 888-389-672.

■ Suczkę 7-miesięczną; pieska 2-miesięcznego po wilczyca; przyjazne, tel. kom. 510-281-982.

■ Owczarek niemiecki 1,5-letni, długowłosy, tel. kom. 607-734-190.

■ Kucyki, tel. kom. 691-620-963.

■ Oddam w dobre ręce sukę owczarka niemieckiego 5 lat, tel. kom. 510-144-213.

■ Sprzedam szczeniaki owczarka niemieckiego, tel. kom. 510-144-213.

■ Szczeniaki owczarka niemieckiego, długowłose, tel. kom. 697-049-235.

■ **Szczeniaki setery angielskie, rodowodowe, tel. kom. 730-171-777.**

■ Sprzedam shih-tzu, tel. kom. 660-750-259.

■ Oddam słiczną szczeniaki z małymi psów, tel. kom. 502-323-409.

■ Sprzedam maltańczyki i yorki, tel. kom. 507-125-161.

■ Sprzedam szczeniaki labradory, tel. kom. 510-844-859.

inne

■ Oddam w dobre ręce psy, suka 2-letnia, roczny pies, tel. kom. 691-359-435.

REKLAMA

ubojnia trzody
gotówka przelew 7 dni
skupuje:
■ maciory
■ knury,
■ tuczniki
504-264-321
42/649-90-43

262014

KUPIĘ BYDŁO:
• rzeźne
• do dalszego chowu
PŁATNE GOTÓWKĄ
LUB PRZELEWEM W CIĄGU 3 DNI
KONKURENCYJNE CENY
ODBIÓR Z GOSPODARSTWA
Marcin Wzorek
tel. 796-574-410

267959

PW SEWAM
P&S Ubojnia
SKUP BYDŁA I CIELĄT
SMOLICE 45,
95-010 STRYKÓW
533-730-610
608-380-337

268016

SKUP BYDŁA
również na ubój z konieczności
607-547-777

268022

kier
tel. **533-027-750**
www.korekcjaracic.net
KOREKCJA RACIC
■ bezpieczny holenderski poskrom
■ tarcze wentylowane
■ opatrunki

266382

skup i sprzedaż CIELĄT
odbiór z gospodarstwa
tel. **509-500-995**
510-158-924

266020

SKUP cieląt i bydła
SPRZEDAŻ cieląt
PIOTR SIUTA
518 555 911

261622

NAWOZY ROLNICZE
atrakecyjne ceny
tel. 696 345 659
DOWÓZ ROZŁADUNEK HDS

269609

SPRZEDAŻ MASZYN ROLNICZYCH
ATRAKCYJNE CENY
W OFERCIE POSIADAMY RÓWNIEŻ REBAKI DO GALEZI
REALIZUJEMY WNIOSKI UNIJNE
tel. 696 223 305

268062

Hurtownia Nawozów Sztucznych
AGRONAWOZY
Maurzyce 46
99-440 Zduny
OFERUJE:
■ SALETRA AMONOWA
■ SALETRZAK
■ MOCZNIK
■ NAWOZY NPK
■ WAPNO
■ OTRĘBY
➔ dowóz do klienta, rozładunek HDS
➔ usługa ważenia do 50t
ATRAKCYJNE CENY!
tel. 721-021-154

290033

ROZŁADUNEK HDS
NAWOZY HYDRO
• rolnicze • ogrodnicze
PRO-LAB
• dolistne • fertygacyjne
ŁOWICZ, ul. Łęczyska 114
tel. (46) 837-11-72
KIERNOZIA, ul. Kościuszki 5
(po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53

267022

RUTER
czeka na adopcję.
Ruter jest młodym psiakiem, średniego wzrostu o biało-żółtym umaszczeniu, krótkowłosy. Bardzo łagodny, przyjazny i przemiły do człowieka, rodzinny psiak. **Nie nadaje się do zamieszkania z innym czworonogiem.** Prosimy o dom dla niego, gdzie będzie jedynym psiakiem, psiak bardzo przywiązuje się do człowieka, szkoda, żeby ten ufną przyjazny psiak spędzał życie w „służbowym” ciasnym boksie.
NIE KUPUJ, ADOPTUJ
KONTAKT DO JEGO ADOPCJI: 608 469 265 LUB BEZPOŚREDNIO W GAB. TOM-VET ŁOWICZU.

261114

KISZONE PODSUSZANE WYSŁODKI BURACZANE W BALOTACH (1,2 tony) 30% Suche Masy (mokre mają ok 12%)
• Okres trwałości 2 lata, a po otwarciu 1 miesiąc.
• Idealne dla krów mlecznych, młodego bydła i opasów.
• Bardzo wygodne w stosowaniu, standardyzowane parametry żywieniowe.
• Technologia z Austrii. W stałej sprzedaży.
tel. 662 095 096 (CHĄŚNO)
Dostawcy mleka do OSM Łowicz, BAKOMA, OSM Skierniewice. MOŻLIWOŚĆ ROZLICZENIA „ZA MLEKO”

269342

Firma Nasienna „Granum” Sp.j - Wodzierady 81
ODDZIAŁ ŁÓWICZ ul. Katarzynów 46,
e-mail:lowicz@granumfn.pl www.granumfn.pl
tel. 46 837 23 05
SADZENIAKI ZIEMNIAKA ZBOŻA JARE
W stopniach kwalifikacji: C/A – Oryginał, C/B – Klasa A, Import. **Dopłaty z ARR de minimis**
Życzymy Klientom Zdrowych, Pogodnych Świąt Bożego Narodzenia. Szczęśliwego Nowego Roku.

269696



ŁOWICKA GRUPA RYBACKA WPŁYWA NA ROZWÓJ OBSZARU

Zgodnie z Rozporządzeniem Rady (WE) nr 1198/2006 z dnia 27 lipca 2006 r. w sprawie Europejskiego Funduszu Rybackiego wdrażanie Osi 4 „Zrównoważony rozwój obszarów zależnych głównie od rybactwa” Programu Operacyjnego RYBY odbywa się za pośrednictwem Lokalnych Grup Rybackich, poprzez realizację ich Lokalnych Strategii Rozwoju Obszarów Rybackich (LSROR). ŁGR na to zadanie otrzymała 16.323.212,40 zł.

W ciągu 3 lat swojego działania ŁGR ogłosiła 6 naborów wniosków o dofinansowanie operacji realizujących cele LSROR. Pozyskane środki były przeznaczone dla sektora publicznego (np. gminy, instytucje kultury), społecznego (np. stowarzyszenia, fundacje, organizacje wyznaniowe) i go-

Ilość wybranych operacji w poszczególnych obszarach wsparcia



spodarczego (np. przedsiębiorcy, osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą).

Złożono 182 wnioski na kwotę 41.368.295,28 zł. Komitet ŁGR wybrał 155 operacji, które realizują cele LSROR.

Pozyskane środki umożliwiły realizację przedsięwzięć w czterech obszarach wsparcia:

1. Wzmocnienie konkurencyjności i utrzymanie atrakcyjności obszarów zależnych od rybactwa: np. zmiana otoczenia poprzez rewitalizację miejscowości – np. chodniki, place zabaw, ochrona dziedzictwa kulturowego i historycznego, konserwacja i zabezpieczenie zabytków.

2. Restrukturyzacja lub reorientacja działalności gospodarczej, lub dywersyfikacja zatrudnienia osób mających pracę związaną z sektorem rybactwa, w drodze tworzenia dodatkowych

miejsz pracy poza tym sektorem: np. budowa, przebudowa lub rozbiorówka obiektów, w których ma być lub jest prowadzona działalność gospodarcza, zakup maszyn, urządzeń lub środków transportu.

3. Podnoszenie wartości produktów rybactwa, rozwoju usług na rzecz społeczności zamieszkującej obszary zależne od rybactwa: inwestycje w rozwój gospodarczy np. uruchomienie własnej działalności gospodarczej i rozwój usług na obszarze ŁGR

4. Ochrona środowiska lub dziedzictwa przyrodniczego na obszarach zależnych od rybactwa w celu utrzymania jego atrakcyjności lub przywrócenia potencjału produkcyjnego sektora rybactwa w przypadku jego zniszczenia w wyniku klęski żywiołowej: np. inwestycje melioracyjne związane z rekultywacją, w tym renaturyzacją i utrzymaniem, zbiorników wodnych lub ochroną przeciwpowodziową.

Wysokość dotacji ze środków UE dla 155 wniosków wybranych przez Komitet ŁGR z podziałem na gminy i sektory ukazujące za interesowanie beneficjentów programem.

	sektor publiczny	sektor gospodarczy	sektor społeczny	suma:
Gmina Bielawy	811 268,45 zł	2 783 600,11 zł	1 850 499,64 zł	5 445 368,20 zł
Gmina Łyszkowice	84 737,07 zł	866 404,85 zł	77 960,35 zł	1 029 102,27 zł
Gmina Łowicz	1 782 072,78 zł	687 769,00 zł	104 083,69 zł	2 573 925,46 zł
Gmina Nieborów	2 275 626,64 zł	1 970 381,29 zł	2 015 334,09 zł	6 261 342,02 zł
Gmina Piątek	529 139,90 zł	916 330,18 zł	223 887,10 zł	1 669 357,18 zł
Gmina Domaniewice	1 376 546,84 zł	1 737 699,94 zł	284 669,74 zł	3 398 916,52 zł
Suma:	6 859 391,67 zł	8 962 185,38 zł	4 556 434,61 zł	20 378 011,66 zł

Na dzień 15.12.2014 roku zostało zawartych 78 umów o dofinansowanie na kwotę 19.831.070,96 zł. (w tym wysokość dotacji 11.255.650,30 zł)

Szczegółowe dane o realizacji LSROR i wykorzystaniu środków można uzyskać w Biurze ŁGR.

Łowicka Grupa Rybacka pragnie podziękować wszystkim wnioskodawcom i osobom biorącym udział w realizacji Lokalnej Strategii Rozwoju Obszarów Rybackich. Mamy nadzieję, iż nasze wspólne działania wykorzystujące pozyskane środki na realizację poszczególnych operacji przyczynią się do rozwoju obszaru działania ŁGR w różnych aspektach życia jego mieszkańców.

Zarząd ŁGR i pracownicy Biura ŁGR

Z dofinansowania skorzystali m.in.



„Organizacja zajęć sportowo-rekreacyjnych dla dzieci i młodzieży na terenie działania Łowickiej Grupy Rybackiej poprzez stworzenie sekcji wioślarskiej „Smocznych Łodzi” przy Stowarzyszeniu Łowicka Akademia Sportu.” Beneficjent: Łowicka Akademia Sportu. Wartość całkowita projektu: 30.138,00 zł. Wartość dofinansowania: 25.500,00 zł



„Zakup koparki gąsienicowej w celu reorientacji Działalności gospodarczej Gospodarstwa Rybackiego Łyszkowice”. Beneficjent: Gospodarstwo Rybackie Łyszkowice sp. z o.o. Wartość całkowita projektu: 557.623,94 zł. Wartość dofinansowania: 270.121,62 zł



„Rekultywacja i utrzymanie zbiornika wodnego w Bełchowie” Beneficjent: PZW Okręg Skierniewice. Wartość całkowita projektu: 998.111,75 zł. Wartość dofinansowania: 848.394,98 zł



„Budowa karczmy i wyposażenie jej w mini browar restauracyjny” Beneficjent: Rafał Łopusiński. Wartość całkowita projektu: 658.297,82 zł. Wartość dofinansowania: 199.960,00 zł



„Modernizacja boiska sportowego w Nieborowie” Beneficjent: Gmina Nieborów. Wartość całkowita projektu: 1.075.902,95 zł. Wartość dofinansowania: 683.764,86 zł



„Rozbudowa i wyposażenie Zajazdu Rozdroże w Nieborowie” Beneficjent: Zajazd Rozdroże s.c. Wartość całkowita projektu: 550.288,53 zł. Wartość dofinansowania: 266.552,84 zł



„Tajemniczy ogród – zorganizowanie kół zainteresowań dla przedszkolaków w Gminie Piątek oraz rewitalizacja terenów zielonych” Beneficjent: Gmina Piątek. Wartość całkowita projektu: 99.336,61 zł. Wartość dofinansowania: 39.033,77 zł



„Strażnica lokalnym centrum społeczno – kulturalno - rekreacyjnym” Beneficjent: OSP w Starym Waliszewie. Wartość całkowita projektu: 171.018,87 zł. Wartość dofinansowania: 82.435,00 zł





Informacje

INFORMATOR ŁOWICKI

informacje

- **Informacja PKP** (ogólnokrajowa) 22-194-36
- **Informacja PKS** (całodobowa) 46-837-38-13
- **Informacja o krajowych numerach tp** 118-913
- **Informacja o międzynarodowych numerach tp** 118-912
- **Rozmowy międzynarodowe tp** – zamawianie 9051
- **Naprawa telefonów** – błąkitna linia tp 19393
- **Biuro zleceń tp** 9497
- **Wojewódzkie Centrum Zarządzania Kryzysowego** Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi 9287

pogotowia

- **Pogotowie ratunkowe** 999 alarmowy
- **Straż pożarna** 998 alarmowy
- **Policja** 997 alarmowy
- **Policyjny telefon zaufania** 837-80-00
- **Ogólnopolska poradnia telefoniczna dla osób dorosłych w kryzysie emocjonalnym**, czynna od pon.-pt. godz. 14.00-22.00 pod bezpłatnym numerem telefonu 116 123; www.116123.edu.pl
- **Pogotowie energetyki ciepłej** 46-837-59-16
- **Pogotowie wodno-kanalizacyjne** 46-837-35-32
- **Pogotowie energetyczne** 991, 46-837-36-05
- **Awarie oświetlenia ulicznego:** konserwator 881-551-551 – czynny od 1 stycznia 2015 r., 46 830-91-45
- **Warsztat konserwatorski ŁSM** 46-837-65-58
- **Gaz butlowy:** 516-053-554, 697-649-492, 46-837-84-40, 46-837-16-16, 46-837-66-08, 46-837-41-02, 46-837-30-30, 46-837-20-37, 46-838-36-36, 509-887-080; 46-837-47-77, 46-837-44-44
- **Zakłady pogrzebowe:** 46-837-53-85, 46-837-07-10, 46-837-20-22, 46-837-26-74, 46-838-72-62, 602-131-698
- **Lecznice dla zwierząt:** ul. Starościska 5, tel. 46-837-52-48, ul. Chelmońska 31, tel. 46-837-35-24, ul. Krakowska 28, tel. 46-830-22-86, Łyszkowice, tel. 46-838-87-19
- **Bielawy**, tel. 46-839-20-95

telefony

- **Taxi osobowe:** 46-837-34-01; 46-191-91; 46-830-05-00; 603-06-18-18; 794-013-013; 606-486-555; 600-508-308; Dworcowa: 602-774-552
- **Taxi bagażowe:** 46-837-35-28
- **Powiatowy Urząd Pracy:** 46-837-04-20; 46-837-03-73
- **Starostwo Powiatowe w Łowiczu:** sekretariat 46 837-59-02
- **Urząd Miejski:** sekretariat 46-830-91-51
- **Urząd Skarbowy:** centrala 46 837-43-58, 46-837-32-38, sekretariat 46-837-80-28
- **ZUS** 46-830-17-12
- **Łowickie Stowarzyszenie Abstynenckie „Pasiacek”** Łowicz, ul. św. Floriana 7, tel. 46-837-66-92, pon.-pt. godz. 16.00-20.00.
- **Grupa AA „Łowiczanka”** spotkania przy Klubie Pasiacek w każdy czwartek o godz. 19.00.

- **Punkt pomocy dla ofiar przemocy w rodzinie** (siedziba Stowarzyszenia „Nadzieja” ul. Podrzeczna 3a), tel. 46-830-03-63, czynny: 16.00-19.00.
- **Gminna Grupa Abstynencka w Bielawach**, spotkania w czwartki w godz. 10-11. Informacji udziela UG Bielawy w czwartki w godz. 8.00-10.00.
- **Punkt konsultacyjny przy Grupie Wsparcia „Przemineło z wiatrem” w Domaniewiczach**, (problem przemocy) czynny: pt. 16-18 tel. 46-838-33-11.
- **Samopomocowa Grupa Abstynencka „Nie ma mocnych” w Zdunach** (siedziba GOK), czw. godz. 18.00.

dyżury przychodni

- **Nocna i Świąteczna Pomoc Leksarka** ul. Ułańska 28, tel. 46-837-56-11, 46-837-56-12, 46-837-56-13 lub 509-056-091 – czynna: w dni robocze 18.00-8.00, soboty, niedziele i święta od 8.00 (przez 24 h).
- **Poradnia Leczenia Uzależnień**, ul. Ułańska 28, tel. 837-37-07
- **Poradnia Zdrowia Psychicznego** ul. 3 Maja, tel. 46-837-33-07

apteki

- **Łowicz – apteka całodobowa:** ul. Stanisławskiego, tel. 46-830-22-02
- **Bielawy**, ul. Garbarska 10, tel. 839-22-76
- **Chąšno 64**, tel. 838-18-25
- **Domaniewice**, ulica Główna 9, tel. 838-33-85; ul. Górna 1A, tel. 911-55-44
- **Kiernozia**, Rynek Kopernika 12, tel. 24-277-91-58; ul. Kościuski 6, tel. 24-277-97-64; ul. Łowicka 12A, 24-382-11-66
- **Kocierzew Pld.** 101, tel. 839-42-42
- **Łyszkowice**, ul. Kościelna 3, tel. 46-838-87-86; ul. Wolności 6B, tel. kom. 606-221-872
- **Nieborów 209**, tel. 46-838-56-25
- **Belchów**, ul. Przemysłowa 2, tel. 46 – 837-11-83
- **Sobota**, Pl. Zawiszy Czarnego 20, tel. 46-838-22-81
- **Zduny 1a**, tel. 46-838-74-68
- **Zduny 34**, tel. 46-838-75-35

msze święte w niedziele i święta

- **Kościół pw. św. Ducha:** 7:00, 8:30, 10:00 (suma), 11:30 (dla dzieci), 18:00
- **Kościół pw. Chrystusa Dobrego Pasterza:** 7:00, 8:00, 10:00 (dla młodzieży), 11:15 (dla dzieci), 12:30, 17:00;
- **Bazylika Katedralna:** 7:00, 9:00, 10:30, 12:00, 18:00
- **Kościół o.o. Pijarów:** 8:00, 9:30, 11:00, 12:30, 16:00
- **Kościół Sióstr Bernardynek pw. Niepokalanego Poczęcia NMP i św. Elżbiety:** 8:00, 10:00
- **Kościół pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy:** 8:00, 10:00, 12:30, 17:00
- **Kaplica seminarijna:** 10.00.
- **Kościół św. Leonarda:** 11:30

pytawlnia miejska

Łowicz, ul. Kaliska 5, tel. 46-837-32-94

Grafik wejść na pływaliń dla posiadających karnety i kupujących bilety:
■ **Poniedziałek** – 20.15-22.00 (ostatnie wejście o 21.00)

- **Wtorek** – 11.20-12.10; 15.00-16.30, 19.30-20.15; 21.00-22.00 (ostatnie wejście o 21.00)
- **Środa** – 11.00-12.00; 15.00-16.30; 20.15-22.00 (ostatnie wejście o 21.00)
- **Czwartek** – 14.00-14.45; 19.30-22.00 (ostatnie wejście o 21.00)
- **Piątek** – 14.00-15.45; 16.50-18.30; 19.30-22.00(ostatnie wejście o 21.00)
- **Sobota** – 8.00-20.00 (ostatnie wejście o 19.00)
- **Niedziela** – 8.00-20.00 (ostatnie wejście o 19.00)
- **Grota solna i sauna** – czynne codziennie w godz. 14.00-20.00

boiska i hale sportowe

- **Orlik przy ul. Grunwaldzkiej** tel. 608-433-787
- **Orlik przy ul. Bolimowskiej 15/19** ul. 516-031-268; czynny: pon.-pt. 10.00-21.00, sob.-ndz. 10.00-18.00;
- **Orlik w Popowie** tel. 46 895-15-36
- **Stadion piłkarski** ul. Starzyńskiego 6/8, tel. 46-837-62-08
- **Stadion wielofunkcyjny** ul. Jana Pawła II nr 3; tel. 46-837-51-06
- **Hala OSiR nr 1** ul. Jana Pawła II nr 3, tel. 46-837-51-06, czynne: pon. 8.00-16.00, wt. 8.00-20.00, śr., czw., pt. 8.00-16.00;
- **Hala OSiR nr 2** ul. Topolowa 2, tel. 46-837-09-04; pon. 8.00-20.00; wt., śr. 8.00-16.00; czw. 8.00-20.00; pt. 8.00-16.00;
- **Boisko przy SP nr 1** – tel. 519-130-551 czynne od pon.-pt. w godz. 16.00-20.00, w weekendy w godz. 12.00-20.00)
- **Boisko przy SP nr 4** – tel. 46-837-36-94
- **LO im. Chelmońskiego** – tel. 46-837-42-00
- **SP Bąków Górny** – 46 838-79-66
- **SP Bednary** – 46 8386576
- **SP Kocierzew Ptn.** – 46 838-48-26
- **SP Stachlew** – 46 838-67-29 (tylko dla mieszkańców gminy Łyszkowice)
- **SP Mysłaków** – 46 838-59-25
- **SP Nieborów** – 46 838-56-94
- **Gimnazjum Bolimów** – 46 838-03-99
- **Kompleks sportowy w Bolimowie** czynny od 8.00 do zmroku
- **Gimnazjum Łaguszew** – 46838-43-93
- **ZSP Błędów** – 46 838-14-76

wystawy stałe

- **Sztuka Baroku** – rzemiosło artystyczne: meble, tkaniny, szkło, porcelana, a także malarstwo i rzeźba. Kaplica św. Boro-meusza w Muzeum w Łowiczu. Czynne codziennie oprócz poniedziałku w godz. 10.00-16.00. Bilety: normalny 10 zł, ulgowy 6 zł. W soboty wstęp bezpłatny.
- **Historia miasta i regionu:** zabytki archeologiczne, militaria, rzemiosło artystyczne, portrety trumienne, pamiątki powstańcze, gabinet kolekcjonera. Muzeum w Łowiczu. w godz. 10.00-16.00. Bilety: normalny 10 zł, ulgowy 6 zł. W soboty wstęp bezpłatny.
- **Etnografia Księstwa Łowickiego** – stroje ludowe, wycinanki, rzeźby, ceramika, tkaniny, eksponaty z dziedziny papieroplastyki. Muzeum w Łowiczu. Czynne codziennie oprócz poniedziałku w godz. 10.00-16.00. Bilety: normalny 10 zł, ulgowy 6 zł. W soboty wstęp bezpłatny.
- **Łowicka galeria sztuki** – wystawa prac znających artystów XX w., związanych z Łowiczem, m.in. Czesława Tańskiego,

- Stanisława Noakowskiego, Aleksandra Krawczyka, Kazimierza Strzezińskiego, Teodora Klonowskiego, Zdzisława Pagowskiego, Zofii i Romana Artymowskich, Zofii Rostad-Abadie, a także twórczość obecnie działających w regionie malarzy. Muzeum w Łowiczu. czynne codziennie oprócz poniedziałku w godz. 10.00-16.00. Bilety 2 zł.
- **Mini skansen przy Muzeum w Łowiczu** – od 1 listopada do 31 marca zwiedzanie obiektów tylko z zewnątrz, obowiązuje bilet spacerowy 2 zł, dzień bezpłatny – niedziela.
- **Skansen w Maurzycach** – od 1 listopada do 31 marca zwiedzanie obiektów tylko z zewnątrz, obowiązuje bilet spacerowy 3 zł.
- **Muzeum w Nieborowie i Arkadii** – zamknięte do 28 lutego 2015 r.; ogrody czynne codziennie, wstęp bezpłatny.
- **Wystawa w Muzeum Diecezjalnym w Łowiczu** – zwiedzanie katedry wraz z eksponatami znajdującymi się w wieży; możliwość oglądania panoramy miasta z tarasu; czynna: pon.-sob. 10-16.
- **Muzeum Ludowe rodziny Brzozowskich w Sromowie** czynne przez cały rok w dni powszednie 9.00-17.00, w niedziele i święta 12.00-17.00, tel. 46-838-44-72.
- **Pałac w Sannikach** – zwiedzanie od wtorku do piątku w godz. 8.00-15.00, w soboty i niedziele 8.00-16.00; bilety: 10 zł (normalny), 3 zł (ulgowy).
- **Park przy pałacu w Sannikach** – czynny: od 1 października do 31 marca w godz. 8.00-17.00, od 1 kwietnia do 30 września w godz. 8.00-21.00; wejście bezpłatne.
- **Ekspozycja 500 guzików z Muzeum Guzików w Łowiczu**, w tym ok. 200 sztuk guzików personalnych; Galeria Łowicka, I piętro, ul. Stanisławskiego; czynna pon.-pt. w godz. 10.00-19.00, sob. 9.00-15.00.

wystawy czasowe

- **Gloria Victis 1863-1864 – Pamięć i tradycja** – w 150. rocznicę wybuchu Powstania Styczniowego na Ziemi Łowickiej – wystawa internetowa przygotowana przez Marka Wojtyłaka; strona Archiwum Państwowego m.st. Warszawy: www.warszawa.ap.gov.pl
- **„Byłem wówczas w Sannikach u Pruszków. Sanniki, Pruszkowie, Chopin”** – wystawa obrazująca pobyt młodego Fryderyka Chopina w Pałacu w Sannikach, czynna do końca 2014 roku, od wtorku do piątku w godz. 8.00-15.00
- **Święty Jan Paweł II w Łowiczu** – wystawa zdjęć Michała Sierszaka z wizyty Jana Pawła II w Łowiczu w 1999 r. Galeria EV 34, ul. Zduńska 34.
- **Powrót do przeszłości 1919-2014 (95. rocznica przybycia do Łowicza 10 PP)** – wystawa zdjęć w dużym formacie, ZSP nr 1, Łowicz, ul. Podrzeczna 30.
- **„Łowickie Nekropolie” – historia i teraźniejszość:** wystawa fotograficzna Sylwestra Cichala i Jacka Rybusa; Powiatowa Biblioteka Publiczna w Łowiczu, wejście od ul. 3 Maja.
- **1900. rocznica Operacji Łódzkiej 1914-2014. I wojna światowa w zbiorach Muzeum w Łowiczu”** – wystawa plansz informacyjnych przedstawiających wydarzenia i miejsca regionu łódzkiego z okresu „Operacji Łódzkiej” i opisujących wydarzenia w Łowiczu podczas I wojny światowej; uzbroidenia i wyposażenia żołnierskiego pochodzącego z pól bitewnych 1914 r., umundurowania żołnierzy oraz druków i ulotek. Wystawa czynna do 25 stycznia; Muzeum w Łowiczu, Stary Rynek 5/7.
- **„Boże Narodzenie i kolednicy”** – wystawa masek, figurek i obrazów przedstawiających świąteczne postaci z regionu żywiec-

- kiego, ze zbiorów Państwowego Muzeum Etnograficznego w Warszawie; czynna od wtorku do piątku w godz. 8.00-15.00; Pałac – Europejskie Centrum Artystyczne w Sannikach, ul. Warszawska 129.
- **„Tworzone z miłości”** – wystawa grafik, rzeźb, ceramiki i gobelinów stworzonych przez uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej w Parmie; sala barokowa Muzeum w Łowiczu.
- **Łowicka Szopka Bożonarodzeniowa** – wystawa pokonkursowa; czynna do końca stycznia; Muzeum w Łowiczu.

kino Fenix

Łowicz ul. Podrzeczna 20, tel. 46-837-40-01

- **Wtorek, 23 grudnia:** godz. 16.00 - „**Uwolnić Nikołaja**” – Komedia prod. USA, Wielka Brytania, reżyseria: Christopher Smith; Święty Mikołaj spowodował wypadek swoimi saniami i jest poszukiwany przez policję. Znajduje schronienie u 9-letniego Toma i jego ojca – Steve’a, który niedawno wyszedł z więzienia, nie chce pakować się w kłopoty i trzyma się od stróżów prawa z daleka. Jednak kiedy Mikołaj trafi za kratki, Tom zmusi tatę do interwencji. Wspólnie postarają się uwolnić Mikołaja i umożliwić mu powrót do Laponii. godz. 18.00 – „**Glupi i głupszy bardziej**” – komedia prod. USA; Harry i Lloyd wdarli się szturmem do kin dokładnie 20 lat temu. „Glupi i głupszy” podbił serca widzów niekonwencjonalnym podejściem do życia dwójki najbardziej ciapowatych bohaterów w historii kina od czasów Flipa i Flapa. W drugiej części przygód przyjaciół ponownie wyruszają w podróż. Ich celem jest odnalezienie nieślubnej córki Harry’ego.
- godz. 20.00 – „**Igrzyska śmierci: Koso-głos. Część 1**” – film akcji, sci-fi prod. USA, reż. Francis Lawrence;
- **Środa – czwartek, 24-25 grudnia:** kino nieczynne
- **Piątek – niedziela, 26-28 grudnia** (premiera) – film animowany, familijny prod. rosyjskiej godz. 17.30 – „**Glupi i głupszy bardziej**” – komedia prod. USA
- godz. 14.00 – **Paddington** (przedpremier) – film familijny, przygodowy; Miś o imieniu Paddington mieszka w Peru wraz ze swoją ciotką. Pewnego dnia ich wspólny dom zostaje zniszczony, a niedźwiadek wyjeżdża do Anglii, aby tam szukać szczęścia. Po przybyciu do Londynu, okazuje się, że nie jest to miejsce przyjazne dla bezdomnych, pluszowych misiów. Paddington postanawia odszukać dawnego znajomego ciotki, który mieszka w Londynie. Na swojej drodze spotyka jednak, Brownów, którzy oferują mu tymczasowy pobyt w swoim domu. Nie są oni świadomi jakie niebezpieczeństwa i przygody ściągnie na nich mały, pluszowy niedźwiadek.
- **Poniedziałek – wtorek, 29-30 grudnia:** godz. 14.00 - „**Uwolnić Mikołaja**” - komedia prod. USA, Wielka Brytania
- godz. 16.00 – **Paddington** – film familijny, przygodowy; godz. 19.30 – **Pani z przedszkola** (premiera) – komedia prod. polskiej, reż. Marcin Krzyształowicz; Obraz rodziny, której życie z dnia na dzień staje na głowie, gdy wkracza w nie przedszkolanka syna, piękna i tajemnicza Karolina (Karolina Gruska). To za jej sprawą rodzice chłopca – zapalony konstruktor latawców (Adam Woronowicz) i jego melancholijna małżonka (Agata Kulesza) odkryją, czym jest prawdziwa miłość i rozumieją,

- że przez wszystkie lata małżeństwa tak naprawdę niewiele o sobie wiedzieli. godz. 18.00 – **Królowa śniegu 2** (premier) – film animowany, familijny
- **Środa – czwartek, 31 grudnia – 1 stycznia:** kino nieczynne
- **Piątek, 2 stycznia:** godz. 16.00 – **Paddington** – film familijny, przygodowy; godz. 18.00 – **Pani z przedszkola** (premier) – komedia prod. polskiej; godz. 20.00 – **Son of a Gun** (premiera) – dramat prod. australijskiej

inne

- **Czwartek, 1 stycznia:** godz. 12.00 – **inauguracja sezonu z Klubem Kolarskim Łowicz**; Stary Rynek w Łowiczu. Trasa będzie uzależniona od warunków pogodowych; szczegóły: www.facebook.com/kklowicz

OFERTY PRACY

POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁOWICZU (stan na 21.12.2014 r.)

- **Dziemiarski /Mechanik maszyn** dzwierskich
- **Szwaczka**
- **Techinik prac biurowych**
- **Sprzedawca**
- **Magazynier/ Kierowca**
- **Pracownik obsługi monitoringu**
- **Operator urządzeń transmisyjnych telewizyjnych**
- **Kierowca samochodu dostawczego**
- **Kucharze**
- **Pomoc kuchenna**

SKARB ROLNIKA

NOTOWANIA Z TARGOWISKA W ŁOWICZU z dnia 19.12.2014 r.

cebula	kg	1,00-1,20
czosnek	szt.	0,50-1,00
jabłka	kg	1,50-2,00
jaja fermowe	15 szt.	8,00-10,00
jaja wiejskie	15 szt.	9,00-12,00
marchew	kg	1,00-1,50
pieczarki	kg	5,00-7,00
pietruszka	kg	1,50-2,50
por	szt.	0,50-1,00
seler	kg	1,50-3,00
miód	0,9 litra	30-39,00
brokuł	szt.	1,50-2,00
kapusta pekińska	szt.	1,50-2,00
włoszczyzna	pęczek	2,00-2,50
papryka żółta	kg	6,50-7,00
papryka czerwona	kg	7,50-8,00
koperek	pęczek	0,70-1,00
natka pietruszki	pęczek	1,00
szczypiorek	pęczek	1,00-1,50
ziemniaki	kg	0,70-0,80
kapusta biała	szt.	2,00-2,50
kalafior	szt.	1,50-2,50
buraczki czerwone	kg	1,00
pomidor szklarniowy	kg	5,00-8,00
ogórek szklarniowy	kg	5,50-6,00

ROLNIK SPRZEDAJE

(ceny z dnia 19.12.2014 r.)

Żywiec wieprzowy:

- **Różyce:** 3,50 zł/kg+VAT
- **Skowroda Pld.:** 3,80 zł/kg+VAT
- **Domaniewice:** 3,50 zł/kg+VAT
- **Chąšno:** 3,40 zł/kg+VAT
- **Kiernozia:** 3,40 zł/kg+VAT
- **Karnków:** 3,50 zł/kg+VAT

Żywiec wołowy:

- **Skowroda Pld.:** jałówki 7,00 zł/kg+VAT; krowy 4,80 zł/kg+VAT; byki 7,10 zł/kg+VAT;
- **Różyce:** jałówki 6,50 zł/kg+VAT; krowy 4,70 zł/kg+VAT; byki 7,00 zł/kg+VAT;
- **Domaniewice:** jałówki 6,50 zł/kg+VAT; krowy 4,70 zł/kg+VAT; byki 7,00 zł/kg+VAT;
- **Kiernozia:** krowy 5,00-6,00 zł/kg+VAT; byki 6-7,00 zł/kg+VAT; jałówki 6-6,50 zł/kg+VAT

INFORMATOR GŁOWIEŃSKI I STRYKOWSKI

telefony

- **Informacja: PKS** 042-631-97-06
- **Naprawa telefonów** 96-96
- **Naprawa telefonów publicznych** 980
- **Powiatowy Urząd Pracy w Zgierz** Filia w Głownie 42-719-20-76
- **Filia Powiatowego Urzędu Pracy w Strykowie** 42-719-84-22
- **Urząd Gminy Głowno** 42-719-12-91
- **Urząd Miejski w Głownie** 42-719-11-51, 42-719-11-29
- **Taxi w Głownie** 42-719-10-14
- **Urząd Miasta-Gminy Stryków** 42-719-80-02
- **KRUS** 42-719-95-15
- **Policja w Głownie** 42-719-20-20
- **Policja w Strykowie** 42-719-80-07

dyżury przychodni

- **Przychodnia Rejonowa w Głownie**, ul. Kopernika 19, tel. 42-719-10-92, 710-71-26 – poradnia ogólna: pn.-pt. 8.00-18.00 – dla dzieci: pn.-czw. 8.00-18.00, pt. 8-15.30 – rehabilitacyjna: pn. – pt. 8.00-15.006.00 – naczyń obwodowych: pn. 13.00-14.00 – chirurgiczna: pn.-pt. 10.00-15.00 – zdrowia psychicznego: pn. 14-20; wt. 7.45-14.45; śr. 10-18, czw. 8-15; pt. 13.15-20.

- reumatolog: czw. 8.00-14.00
- poradnia K: pn. 8-12 i 14-16; wt. 8-12; śr. 8-12 i 13-15; czw. 12-16; pt. 13-1h:
- pulmonolog: pn., śr., pt. 8.00-15.00
- urolog: śr. 11.00-13.00
- dermatolog: wtorek: 8-12; środa 13-15; czwartek w godzinach 8-12.00
- neurolog: pn., śr. 15.00-18.00
- laryngolog: pon. 8-14; śr. 8-12; czw. 13-18.00
- ortopeda: pn., wt., czw., pt. 11.00-13.00
- okulista: pn., śr., pt. 8.00-13.00
- diabetolog: wt., czw. 11.00-13.00
- ortodontia: pn. 11.00-18.25; wt., śr. 11-18.
- stomatolog: pn. 8.00-18.25, wt., śr. 8.00-15.35; czw., pt. 8.00-15.35
- **Przychodnie w Strykowie:** ul. Kościuski 27; tel. 42-719-80-34 ul. Targowa 16; tel. 42-719-92-30

pogotowia

- **Policja** 997 alarmowy
- **Straż pożarna:** 998 alarmowy
- **Pogotowie ratunkowe** 999 alarmowy
- **Policja w Głownie** 42-719-20-20
- **Policja w Strykowie** 42-719-80-07
- **Straż pożarna w Głownie:** 42-719-10-08 w Strykowie: 42-719-82-95;
- **Lecznica dla zwierząt:** Głowno ul. Łowicka 62: 42-719-1



Koszykówka | Play-off I Liga CNBA

Awans Bratoszewic i szansa na 5. miejsce

Koszykarze beniaminka BKS Lalalilo mimo porażki utrzymali przewagę z pierwszego meczu i zagrają spotkanie o 5. miejsce w lidze.

SALOS ŁÓDŹ 49 (12, 9, 13, 15)
BKS LALALILO BRATOSZEWICE 48 (15, 9, 12, 12)

BKS Lalalilo: M. Rydlewski – 16 pkt., M. Chojnacki – 13 pkt., A. Ruta – 9 pkt., M. Murawski – 4 pkt., B. Rogowski – 2 pkt., P. Śliwkiewicz – 2 pkt., R. Piecynia – 2 pkt.

W czwartek, 18 grudnia w łódzkiej hali Społem koszykarze BKS Lalalilo Bratoszewice rozegrali rewanżowe spotkanie play-off o miejsca 5-8 I Ligi Centralnego Nurtu Basketu Amatorskiego. Bratoszewicz-

nie zmierzyli się w rewanżowym spotkaniu z łódzkimi zawodnikami Salos.

BKS przegrał nieznacznie 48:49, ale wobec zwycięstwo w pierwszym meczu 33:30 awansował do dalszej fazy.

Gracze BKS-u wyszli na parkiet bardzo zmotywowani, co przełożyło się na wynik. Po pierwszej kwarcie bardzo wyrównanego spotkania koszykarze Bratoszewic prowadzili 15:12, a do przerwy utrzymali 3 pkt. przewagę.

W drugiej odsłonie łodzianie musieli zaatakować, by myśleć jeszcze o szansach na awans. BKS wytrzymał napór Salos i choć przegrał kolejne dwie kwarty to jednak nie dał sobie wydrzeć zwycięstwa w dwumeczu.

Kolejne bardzo dobre zawody rozegrali Marcin Rydlewski i Michał Chojnacki, którzy zdobyli najwięcej punktów dla BKS-u. Na pochwałę zasługuje jednak cała drużyna, bowiem do kosza trafił każdy gracz, który tego dnia wystąpił na boisku. Nieoceniona była m.in. postawa pod koszem Adama Ruty, który zaliczył 9 pkt. i 6 zbiórek, w tym cztery pod tablicą rywali.



Gracze BKS-u Lalalilo wyszli na parkiet bardzo zmotywowani, co przełożyło się na wynik i objęcie prowadzenia.



Center BKS-u Bratoszewice Adam Ruda (przy piłce) świetnie spisywał się nie tylko pod własnym koszem.

Dzięki temu zwycięstwu gracze BKS-u będą mogli zagrać o 5. miejsce w rozgrywkach I Ligi CNBA. Ich rywalem będą zawodnicy APK Dachy Wiśniowa Góra, którzy wygrali dwumecz z Dipol.tv. Przegrani obu par zagrają o 7. miejsce w rozgrywkach.

Znamy także rozstrzygnięcia w pozostałych zmaganiach play-off. W walce o miejsca 9-12 zwyciężyły drużyny CDM Folie oraz MOSiR Łódź. Znacznie bardziej interesująca była walka o finał rozgrywek. W pierwszym półfinale bezproblemowo wygrali gracze TRNR.PL z Rozjuszonymi Leniwcami.

Dramatyczny przebieg miało za to drugie starcie półfinałowe. Pogromcy BKS z ćwierćfinałów Gromar Bad Boys byli bliscy odrobienia strat z pierwszego pojedynku, ale ostatecznie byli gorsi o 1 pkt. od Danak Łódź, który mimo porażki w rewanżu 36:44 mógł ostatecznie cieszyć się z awansu i zagra o mistrzostwo I Ligi.

Daty decydujących spotkań we wszystkich etapach rozgrywek poznamy najprawdopodobniej po przerwie świątecznej.

■ **Półfinały (2. runda):** TRNR.PL – Rozjuszony Leniwec 44:34 (pierwszy mecz 64:41, awans TRNR), Danak – Bad Boys (36:44, pierwszy mecz 45:36, awans Danak).

■ **O miejsca 5-8 (2. runda):** Dipol.tv – APK Dachy W.G. 37:42 (pierwszy mecz 38:44, awans APK), Salos Łódź – BKS Lalalilo 49:48 (pierwszy mecz 30:33, awans BKS).

■ **O miejsca 9-12 (2. runda):** Polska Organizacja Sportowa – MOSiR Łódź 41:43 (pierwszy mecz 48:53, awans MOSiR), Ball don't lie – CDM Folie 30:40 (pierwszy mecz 43:40, awans CDM).



Najlepszy gracz BKS-u Marcin Rydlewski stara się blokować rywala.

REKLAMA

ZARZĄD POWIATU ŁOWICKIEGO OGŁASZA
X ustny przetarg nieograniczony
na sprzedaż niezabudowanych nieruchomości
położonych w Łowiczu, obręb Korabka
oznaczonych nr ewidencyjnym 1387/6, 1387/7 i 1387/8
dla których w Sądzie Rejonowym w Łowiczu
prowadzona jest KW LD10/00029270/8

Opis nieruchomości	Powierzchnia m ²	Cena wywoławcza (netto)	Wadium (zł)	Godzina przetargu	Uwagi
niezabudowana oznaczona nr 1387/6	2451	130.000,-	13.000,-	10.30	bezpośredni dostęp do drogi publicznej
niezabudowana oznaczona nr 1387/7	2101	100.000,-	10.000,-	10.00	dostęp do drogi publicznej poprzez ustanowienie służebności
niezabudowana oznaczona nr 1387/8	2307	115.000,-	11.500,-	11.30	dostęp do drogi publicznej poprzez ustanowienie służebności

- Kolejne przetargi odbyły się: 23.05.2013r., 22.08.2013r., 17.10.2013r., 05.12.2013r., 20.02.2014r., 08.05.2014r., 03.07.2014r., 02.10.2014r. i 20.11.2014r.
- Właścicielem nieruchomości jest Powiat Łowicki.
- Na nieruchomościach nie obowiązują ustalenia aktualnego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Łowicza.
- Minimalne postąpienie w przetargu nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej.
- Wadium pod rygorem niedopuszczenia do przetargu należy wpłacić na konto Starostwa Powiatowego w Łowiczu – Bank Spółdzielczy Ziemi Łowickiej w Łowiczu, konto nr 85 9288 0001 0011 1924 2000 0050 najpóźniej w dniu 6.01.2015r.
- Za datę zapłaty wadium uważa się datę wpływu wymaganej kwoty na konto Starostwa.
- Wadium nie podlega zwrotowi w razie uchylenia się oferenta, który przetarg wygrał od zawarcia umowy notarialnej.
- Do wylicytowanej ceny w przetargu zostanie doliczony podatek VAT obowiązujący na dzień zawarcia umowy.
- Przetarg odbędzie się w dniu 29 stycznia 2015r. w siedzibie Starostwa Powiatowego w Łowiczu ul. Stanisławskiego 30a pok. 19.
- Dodatkowe informacje w sprawie przetargu: 046 830 09 11
- Warunki przetargu zawarte są w regulaminie przetargu udostępniane są do wglądu w pok.11 Wydział Geodezji, Katastru i Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Łowiczu ul. Stanisławskiego 30a.
- Zarząd zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny.

ZARZĄD POWIATU ŁOWICKIEGO
ogłasza II ustny przetarg nieograniczony
na sprzedaż zabudowanej nieruchomości położonej w obrębie Krępa
oznaczonej nr ewidencyjnym 988, dla której
w Sądzie Rejonowym w Łowiczu prowadzona jest KW 6699

Opis nieruchomości	Powierzchnia (ha)	Przeznaczenie w planie	Cena wywoławcza	Wadium (zł)	Godzina przetargu
zabudowa: budynki: administracyjno- socjalny, warsztatowy, garażowy; zasieki betonowe, wiaty stalowe, kanał najezdny; na terenie nieruchomości znajduje się staw o pow. 0,34 ha	1,60	Brak planu	350.000	35.000	13.00

I przetarg odbył się 13.11.2014r.

- Właścicielem nieruchomości jest Powiat Łowicki.
- Minimalne postąpienie w przetargu nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej.
- Wadium pod rygorem niedopuszczenia do przetargu należy wpłacić na konto Starostwa Powiatowego w Łowiczu – Bank Spółdzielczy Ziemi Łowickiej w Łowiczu, konto nr 85 9288 0001 0011 1924 2000 0050 najpóźniej w dniu 26.01.2015r.
- Za datę zapłaty wadium uważa się datę wpływu wymaganej kwoty na konto Starostwa.
- Wadium nie podlega zwrotowi w razie uchylenia się oferenta, który przetarg wygrał od zawarcia umowy notarialnej.
- Przetarg odbędzie się w dniu 29 stycznia 2015r. w siedzibie Starostwa Powiatowego w Łowiczu ul. Stanisławskiego 30a pok. 18.
- Dodatkowe informacje w sprawie przetargu: 46 830 09 11
- Warunki przetargu zawarte są w regulaminie przetargu udostępniane są do wglądu w pok.11 Wydział Geodezji, Katastru i Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Łowiczu ul. Stanisławskiego 30a.
- Zarząd zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny.



Przemysław Przybyłek (z lewej) oraz Marcin Kapusta – dwóch podstawowych graczy Expandora od wielu lat.

Tenis stołowy | 11. kolejka III ŁLTSAiW

11 wygrana Koźła, porażka Expandora

Pierwsza część sezonu III Łódzkiej Ligi Tenisa Stołowego Amatorów i Weteranów zbliża się ku końcowi. W minionym tygodniu rozegrana została 11. kolejka spotkań tych rozgrywek.

W najciekawszym spotkaniu minionej serii spotkań wicelider Pałac Młodzieży II pewnie pokonał u siebie Polesiankę 7:3 i zachował dystans 1 pkt. do niepokonanego lidera LUKS-u Koźle. Prowadzący w tabeli podopieczni Macieja Markiewicza odnieśli jedenaste zwycięstwo z rzędu w tym sezonie. Beniaminek pokonał na wyjeździe przedostatnie M.S.Z. Pokemony 7:3.

Po kilku dobrych występach słabszy okres przytrafił się graczom Głowna. Expandor przegrał drugie spotkanie z rzędu, tym razem wysoko u siebie ulegając KWJ Łódź 2:8. Głównianie spadli przez to na 8. miejsce w tabeli.

W rankingu indywidualnym prowadzi niezmiennie Krzysztof Krych z ekipy wicelidera łódzkiego Pałacu Młodzieży II. Najlepszy obecnie tenisista sto-

łowy ligi na 33 pojedynki poniósł jedynie 2 porażki. Tuż za nim plasuje się Adrian Podolski z LUKS-u Koźle. Ekipa lidera ma z resztą aż trzech (najwięcej) swoich reprezentantów w pierwszej dziesiątce rankingu. Oprócz Podolskiego wysoko sklasyfikowani są także Tomasz Wieteska (6. miejsce) oraz Maciej Skowroński (8. miejsce). Najwyżej spośród głowieńskich zawodników Expandora plasuje się Przemysław Przybyłek (12. miejsce). Kolejne spotkania w III ŁLTSAiW rozegrane zostaną dopiero w przyszłym roku. 12. kolejka spotkań zaplanowana jest w dniach 12-16 stycznia. **wp**

■ **11. kolejka:** Drenomik – Raven Club 4:6, Expandor – KWJ 2:8, Kamikaze – Porta Wan 7:3, Kansas – Jedynka 6:4, Pokemony – LUKS



Po kilku dobrych występach słabszy okres przytrafił się graczom Głowna, którzy przegrali drugie spotkanie z rzędu.

Koźle 3:7, PM II – Polesianka 7:3, Projekt X – Ret Gim 20 6:4.

Tabela po 11. kolejce:

1. LUKS Koźle	11	33 87-23
2. Pałac Młodzieży II	11	32 79-31
3. Kamikaze	11	26 61-49
4. Raven Club	11	26 64-46
5. Kansas	11	23 54-56
6. KWJ Łódź	11	22 64-46
7. Polesianka	11	22 49-61
8. Expandor Głowno	11	21 50-60
9. Projekt X	11	20 44-66
10. Ret Gim 20	11	20 58-52
11. Porta Wan Rąbień	11	19 47-63
12. Drenomik	11	18 50-60
13. M.S.Z. Pokemony	11	14 36-74
14. MKS Jedynka	11	11 25-85

■ **Następna, 12. kolejka** odbędzie się w dniach 12-16 stycznia: KWJ – PM II, LUKS – Expandor, Jedynka – Drenomik, Polesianka – Kamikaze, Porta – Kansas, Raven Club – Projekt, Ret Gim – Pokemony.

Ranking indywidualny:

1. Krzysztof Krych	PM II	31-2
2. Adrian Podolski	LUKS Koźle	29-4
3. Marcin Korzeniewski	Ret Gim	29-4
4. Bogdan Kielan	KWJ Łódź	27-6
5. Jędrzej Kurzawski	Kamikaze	26-7
6. Tomasz Wieteska	LUKS Koźle	26-7
7. Maciej Kilanowski	PM II	24-9
8. Maciej Skowroński	LUKS Koźle	24-9
9. Piotr Okrasa	Drenomik	23-10
10. Witold Lewandowski	Porta	23-10

Tenis stołowy | 11. kolejka III ŁLTSAiW

Wysoka porażka głowieńskich graczy

Zawodnicy Expandora nie sprościli sąsiadowi w tabeli, gładko ulegając rywalom we własnej sali.

EXPANDOR GŁOWNO 2
KWJ ŁÓDŹ 8

Punkty dla Expandora: debel M. Kapusta/Z. Rojek – 1 pkt. oraz M. Kapusta – 1 pkt.

Pojedynki w meczu Expandor Głowno – KWJ Łódź przedstawiały się następująco: 1.) Z. Rojek – Jeziorski 1:3, 2.) Gabryelczyk – Kostecki 1:3, 3.) M. Kapusta – Kielan 2:3, 4.) M. Kapusta/Z. Rojek – Kielan/Wojciechowski 3:2, 5.) Gabryelczyk – Jeziorski 0:3, 6.) Z. Rojek – Kielan 1:3, 7.) M. Kapusta – Kostecki 0:3, 8.) Gabryelczyk – Kielan 0:3, 9.) M. Kapusta – Jeziorski – 3:1, 10.) Z. Rojek – Kostecki 1:3.

W piątek, 19 grudnia zawodnicy Expandora Głowno zmierzili się w ramach 11. kolejki III Łódzkiej Ligi Tenisa Stołowego Amatorów i Weteranów z łódzkim KWJ. Znacznie osłabieni głównianie niestety wyraźnie przegrali w sali Ogniska TKKF 2:8 i była to ich szósta porażka w obecnym sezonie.

Przed tym spotkaniem Expandor był wyżej notowany niż ekipa z Łodzi, dlatego patrząc na statystyki lekkiego faworyta można było upatrywać w gospodarzach. Nie mniej jednak Expandor przystępował do tego pojedynku bardzo osłabiony. W spotkaniu z KWJ nie mogli wystąpić z różnych powodów najlepszy gracz Przemysław Przybyłek i zawsze solidny Paweł Rojek. Z podstawowej trójki Głowna mógł zagrać tylko Marcin Kapusta, któremu towarzyszyli tym razem doświadczony Zbigniew Rojek oraz Paweł Gabryelczyk.

W początkowej fazie meczu głównianie starali się ambitnie



Marcin Kapusta (w akcji) był jedynym podstawowym zawodnikiem w składzie Expandora i nie zdołał zapobiec porażce głowieńskiej drużyny w starciu z łódzkim KWJ.



Przed spotkaniem Expandor był wyżej notowany niż ekipa z Łodzi, ale w meczu z KWJ nie mogło wystąpić 2 graczy.

stawić czoła łodzianom, ale ci mieli przy stole więcej szczęścia, wygrywając w kluczowych momentach na przewagi. Głównianie pierwszą wygraną zanotowali w czwartej grze, gdy przy stole doszło do pojedynku par deblowych. Dwójka M. Kapusta/Z. Rojek pokonała po emocjonującej rywalizacji parę Kielan/Wojciechowski 3:2. Był to jednak nieliczny moment, w którym głównianie mogli się cieszyć. W dalszej części spotkania górowali łodzianie. Drugi punkt dla Expandora zapewnił w dziewiątej grze Marcin Kapusta, ale wtedy wynik meczu był już rozstrzygnięty.

Po szóstej ligowej porażce w tym sezonie Expandor spadł

na 8. miejsce w tabeli. Głównianie kolejny pojedynek rozegrają w styczniu. Gracze z sali przy ul. Łowickiej 8 zyskują się już do prestiżowego pojedynku z obecnym liderem LUKS-em Koźle. Spotkanie z kapitalnie spisującym się beniaminkiem zaplanowano na piątek, 16 stycznia o godz. 18:00 w Koźlu.

W tym sezonie ekipie z Głowna brakuje przede wszystkim stałości. Jeśli w składzie Expandora pojawia się co mecz trójka podstawowych graczy, czyli Przemysław Przybyłek, Marcin Kapusta i Paweł Rojek to wyniki głównian napawają optymizmem. Jednak w tegorocznych zmaganiach w barwach Expandora występowała więcej niż trójka zawodników. Oprócz wymienionych byli to także Zbigniew Rojek oraz Paweł Gabryelczyk. Rotowanie skadem nie wychodziło głównianom na dobre i witać to było w ostatnim meczu z KWJ. Nie mniej jednak nie można odmówić umiejętności Z. Rojkowi i Gabryelczykowi i jeśli oni będą grać regularnie to także powinni punktować dla Głowna. Najważniejsza jest jednak stałość i w tak wyrównanej lidze możliwa jest tylko 1 zmiana w meczu. **wp**

Tenis stołowy | 11. kolejka III ŁLTSAiW

Ambitna postawa Pokemonów nie wystarczyła

W kolejnym spotkaniu o mistrzostwo III ligi tenisa stołowego lider z Koźła odniósł jedenaste zwycięstwo z rzędu.

M.S.Z. POKEMONY 3
LUKS KOŹLE 7

Punkty dla Koźła: Adrian Podolski – 3 pkt., Maciej Skowroński – 3 pkt., Tomasz Wieteska – 1 pkt.

Pojedynki w meczu M.S.Z. Pokemony – LUKS Koźle przedstawiały się następująco: 1.) Podolski 0:3 (wo), 2.) Przygodzki – Skowroński – 0:3, 3.) Pniak – Wieteska 3:2, 4.) Przygodzki/Pniak – Podolski/Skowroński 3:1, 5.) Przygodzki – Podolski 1:3, 6.) Wieteska 0:3 (wo), 7.) Pniak – Skowroński – 2:3, 8.) Przygodzki – Wieteska 3:0, 9.) Pniak – Podolski 1:3, 10.) Skowroński 0:3 (wo).

Prowadzący w tabeli III Łódzkiej Ligi Tenisa Stołowego Amatorów i Weteranów beniaminek LUKS Koźle w miniony piątek, 19 grudnia rozegrał ostatni mecz

w tym roku kalendarzowym. Lider tabeli pewnie pokonał na wyjeździe osłabione M.S.Z. Pokemony 7:3 i w 2015r. wejdzie, będąc na samym szczycie.

Podopieczni Macieja Markiewicza byli zdecydowanymi faworytami piątkowego spotkania z przedostatnią drużyną ligi, która na dodatek do meczu przystępowała w niepełnym składzie. Ekipa z Koźła na wstępie otrzymała więc 3 punkty handicapu i do końcowego zwycięstwa potrzebowała jedynie trzech wygranych pojedynków.

Gospodarze nie zamierzali jednak paść przed LUKS-em na kolana. Po czterech grach mieliśmy remis 2:2, mimo że gracze Koźła mieli już na swoim koncie walkovera.

W późniejszych grach LUKS zdołał powiększyć przewagę do 5:2 i 5:3, by w przedostatnim pojedynku zwycięstwo Podol-

skiego 3:1 nad Pniakiem dało również wygraną w całym spotkaniu.

Ostatni, dziesiąty pojedynek nie doszedł do skutku i Skowroński otrzymał walkovera, dzięki czemu LUKS Koźle wygrał 7:3 i mógł dopisać na swoje konto kolejne 3 pkt.

Podopieczni Macieja Markiewicza z kompletem zwycięstw przewodzą w ligowej tabeli. Tuż za ich plecami znajduje się Pałac Młodzieży II, z którym lider z Koźła zmierzy się w hitowym pojedynku na zakończenie rundy jesienno-zimowej.

Zanim jednak LUKS stoczy najważniejszy mecz w sezonie zmierzy się w prestiżowym pojedynku międzygminnych derbów z Expandorem Głowno. Spotkanie to zaplanowano na piątek, 16 stycznia o godz. 18:00 w sali Szkoły Podstawowej w Koźlu. **wp**



W grupie siła. Zawodnicy niepokonanego beniaminka III ŁLTSAiW LUKS-u Koźle wiedzą, że kluczem do sukcesu jest wspólna praca wszystkich tenisistów.



Piłkarze reprezentujący Stal Głowno (żółto-niebieskie stroje) zaczynają powoli myśleć o drugiej części sezonu, w której zamierzają powalczyć o awans do IV ligi.

Piłka nożna | Sparringi

Znamy plan przygotowań V-ligowej Stali Głowno

Trener głowieńskich piłkarzy Stali Marek Pawlak gra w otwarte karty. Szkoleniowiec wyjawiał plan przygotowań drużyny do rundy wiosennej sezonu 2014/2015 w Łódzkiej Klasie Okręgowej. Pierwszy sparing głównianie rozegrają 31 stycznia.

Zajmujący 3. miejsce w tabeli V ligi, gr. Łódź zawodnicy Stali od kilku lat zgłaszają aspiracje do gry w IV lidze. Głównianie w tym sezonie są w bardzo dobrej pozycji do ataku po mistrzostwo, ale od początku drugiej części sezonu muszą zacząć seryjnie punktować, by rywale poculi respekt. W tym celu trener Marek Pawlak musi jak najlepiej przygotować swoją drużynę do wymagającego ligowego kalendarza wiosennego.

Na pierwszym treningu po przerwie zimowej głowieńscy piłkarze spotkają się w drugim tygodniu stycznia. Sztab szkoleniowy Stali oprócz sesji w środku tygodnia zaplanował także aż 9 sparingów z zespołami grającymi na różnym szczeblu ligowym.

Pierwszy mecz kontrolny głównianie rozegrają 31 stycznia

z rywalem z wyższej ligi Borutą Zgierz. Przeciwników wyżej notowanych Stal będzie miała z resztą w sumie trzech. Oprócz zgierzan będą to również Orzeł Nieborów (IV liga) i najtrudniejszy rywal III-ligowy ŁKS Łódź.

Choć daty spotkań są określone, to jednak nie należy sztywno się ich trzymać, bowiem szczegóły będą dopracowywane w zależności od pogody kilka dni przed planowanym sparingiem.



Największe natężenie sparingów głowieńscy piłkarze mieć będą w lutym, kiedy to rozegrają aż 5 takich spotkań.

Największe natężenie sparingów Stal będzie mieć w lutym, gdy zagra aż pięć takich spotkań. Ostatni sprawdzian przed inauguracją ligi głowieńscy piłkarze mają zaplanowany na 21 marca przeciwko dobrze znanej Laktozie Łyszkowice, występującej na co dzień w rozgrywkach Skierniewickiej Klasy Okręgowej.

wp

Plan zimowych sparingów Stali Głowno:

31. stycznia: Boruta Zgierz (IV liga)
4. lutego: ŁKS Łódź (III liga)
7. lutego: Górnik Łęczyska (A-klasa)
14. lutego: Orzeł Parzęczew (V liga)
21. lutego: Widzew Łódź (junior st.)
28. lutego: Orzeł Nieborów (IV liga)
7. marca: Unia Warszawa (junior)
14. marca: Sport Perfect (junior st.)
21. marca: Laktoza Łyszkowice (V liga)

Tenis stołowy | Turnieje w Niesułkowie

W tenisa stołowego na Mikołaja

W niedzielę, 14 grudnia w Domu Kultury w Niesułkowie odbył się Mikołajkowy Turniej Tenisa Stołowego dla dzieci i młodzieży z terenu Gminy Stryków. Zawody zostały zorganizowane przez miejscowy klub LKS Polonia Niesułków oraz Gminną Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Strykowie.

W Turnieju wzięli udział zawodnicy i zawodniczki w trzech kategoriach: mężczyzn 1999 i młodszy oraz 1998 i starsi, a także open kobiet. Całe zawody przebiegały w myśl rozgrywek pucharowych, każdy mecz rozgrywany był do dwóch wygranych setów.

W najstarszej kategorii wygrał jeden z faworytów Wojciech Włazło, na co dzień filar zespołu V ligi, gr. B Łódzkiego Okręgowego Związku Tenisa Stołowego Polonii Niesułków. Włazło pokonał Macieja Skowrońskiego, gracza LUKS-u Koźle oraz Krzysztofa Mirysa, który także ma na swoim koncie mecze w Polsce. W rywalizacji rocznika 1999 i młodszy chłopcy świetnie zawodziła Hanna Kumidaj, która nie tylko zwyciężyła w kategorii open kobiet, ale także wzięła udział w roz-



W Mikołajkowym Turnieju Tenisa Stołowego wszyscy bawili się świetnie, ale przy stole należało zachować maksymalną koncentrację, bo poziom był bardzo wyrównany.

grywkach wśród chłopców i zajęła wysokie 3. miejsce. Zwycięstwo odniósł jej brat Michał Kumidaj, który pokonał jeszcze Szymona Prusinowskiego.

Zwycięzcy z trzech pierwszych miejsc otrzymali dyplomy, puchary oraz cenne nagrody rzeczowe. Rakieta do tenisa obdarowany został także najmłodszy uczestnik Turnieju w Niesułkowie Marcin Grzelak.

To nie pierwsze tego typu zawody organizowane przez Dom Kultury w Niesułkowie, który cały czas jest bardzo aktywny jeśli chodzi o działalność na rzecz miejscowej dzieci i mło-



Zawody tenisa stołowego to nie pierwsze sportowe zawody organizowane przez Dom Kultury w Niesułkowie.

dzieży. Ostatnio w Niesułkowie prym wiodł tenis stołowy, ale wcześniej przeprowadzone były również powiatowe zawody w strzelaniu z wiatrówki, gdzie tym razem na starcie pojawiło się 12 zawodników i zawodniczek. Strzelający zostali podzieleni na dwie grupy do i powyżej 15 roku życia.

W młodszej grupie wystartowało pięcioro a w starszej siedmioro uczestników. Wśród najmłodszych bezkonkurencyjny okazał się Wiktor Fortuna, który zdobył 18 pkt. i o 4 pkt. wyprzedził Wiktorie Bryszewską. Na zaszczytnym 3 miejscu uplasowała się 10 letnia Gabriela Prusinowska, która uzyskała wynik 13 pkt.

W starszej grupie najlepszą okazała się Karolina Jankiewicz, która zdobyła 31 „oczek”. Tylko o 1 pkt gorszy od niej był Szymon Prusinowski a 3 miejsce zajął Kamil Jankiewicz, który „ustrzelił” 24 pkt.

wp



Wszyscy uczestnicy tenisowych zawodów zostali nagrodzeni. Młodzi sportowcy mogli udać się do domów w dobrych nastrojach.

PROGNOZA POGODY | 23.12.2014 – 2.01.2015

SYTUACJA SYNOPTYCZNA

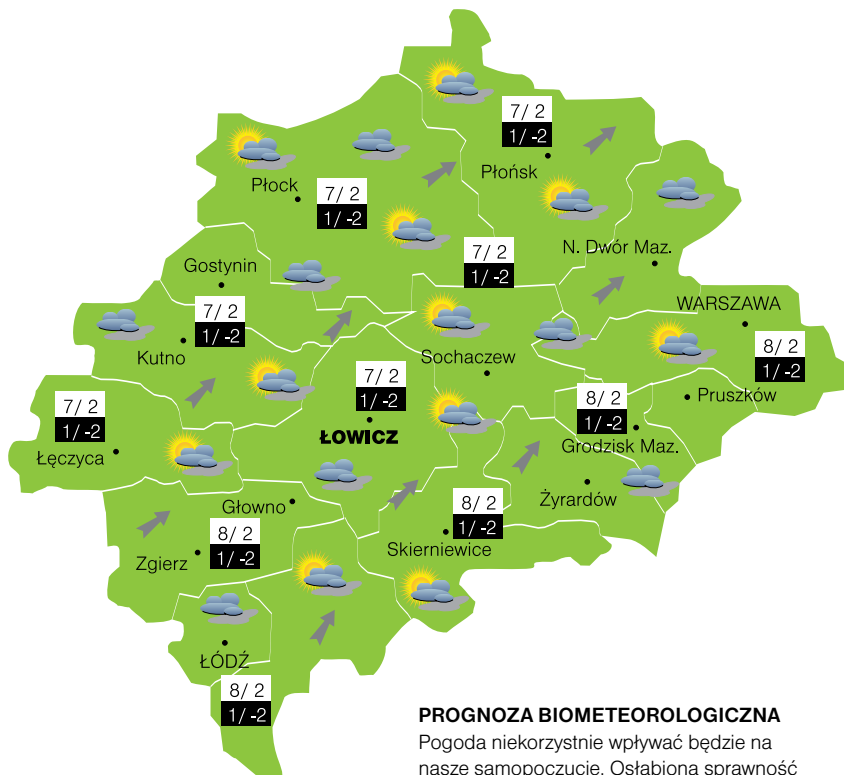
Pogodę na ogół kształtować będzie zatoka niżowa znad Skandynawii. Napływać będzie dość ciepła i wilgotna masa powietrza.

WTOREK–PIĄTEK: Pochmurno, miejscami przejaśnienia, okresami wystąpią opady deszczu lub mżawki, ciepło jak na grudzień. Widzialność umiarkowana, zamglenia, rano lokalnie słaba – mgły. Wiatr południowo-zachodni i zachodni, słaby, okresami do umiarkowanego, 3-7 m/s. Temp. max w dzień: + 8 st. C do + 2 st. C w piątek. Temp. min w nocy: + 4 st. C do - 1 st. C.

SOBOTA–WTOREK: Pochmurno, okresami przejaśnienia, bez opadów, chłodniej. Widzialność umiarkowana do dobrej, zamglenia, rano lokalnie słaba – mgły. Wiatr południowo-zachodni i południowy, słaby do umiarkowanego, 3-7 m/s. Temp. max w dzień: + 1 st. C do + 3 st. C. Temp. min w nocy: 0 st. C do - 3 st. C.

ŚRODA–CZWARTEK–PIĄTEK:

Pochmurno, okresami przejaśnienia, bez opadów, jeszcze chłodniej. Widzialność umiarkowana do dobrej, zamglenia. Wiatr zachodni, słaby do umiarkowanego, 3-7 m/s. Temp. max w dzień: 0 st. C do + 2 st. C. Temp. min w nocy: - 1 st. C do - 3 st. C.



PROGNOZA BIOMETEOROLOGICZNA

Pogoda niekorzystnie wpłynie będzie na nasze samopoczucie. Osłabiona sprawność psychofizyczna i fizyczna.

BIURO METEOROLOGICZNE CUMULUS

Koszykówka | Mecz towarzyski

Basket po staremu wraca dziś do Głowna

Już dzisiaj, we wtorek, 23 stycznia w godzinach 19:00-21:00 w hali Gimnazjum Miejskiego przy ul. Kościuszki 11 w Głownie odbędzie się towarzyskie spotkanie „starych koszykarzy wyjadaczy”. Na pomysł rozegrania meczu, w którym liczyć ma się dobra zabawa i spotkanie po latach oraz zachęcenie dzieci i młodzieży do uprawiania sportu, a głównie koszykówki wpadł m.in. Sylwester Pawlak, który z pomocą znajomych zdołał zrealizować swój plan.

W starciu towarzyskim udział weźmie 12 osób, które zostaną podzielone na dwie drużyny, Czarnych i Białych. Oba zespoły wystąpią w przygotowanych na tę okazję koszulkach z herbem miasta Głowno i napisem Głowno I Old Stars Game. Nagrodą główną będzie Puchar Przechodni ufundowany przez jednego ze sponsorów imprezy.

O sposobie przydzielenia zawodników do poszczególnych drużyn organizatorzy zdecydują przed pierwszym gwizdkiem. Kapitanem Czarnych będzie prawdopodobnie Sylwester Pawlak, zaś Białych Marcin Moszczyński. Oprócz tej dwójki na parkiecie kibice będą mogli zobaczyć w akcji znanych w Głownie, m.in. Tomasza Lenarta, Adriana Szajdera, Bartka Pakowskiego. Rafała Matyjasika czy też Konrada Wieczorka. Zapowiadają się wielkie koszykarские emocje, więc frekwencja kibiców powinna być wysoka.

Towarzyski mecz koszykówki budzi spore zainteresowanie w głowieńskim środowisku. Jeśli tegoroczna inicjatywa wypadli możemy się spodziewać kontynuacji koszykarskich spotkań, a w przyszłości odbędą się być może pojedynki w innych dyscyplinach.

wp



Futsal | 4. kolejka ŁoLiF

Czwarta porażka Fantazji

Piłkarze halowi z Głowna do tej pory nie znaleźli sposobu na pokonanie rywali.

FANTAZJA GŁOWNO 1 (1)
CHIŃSKA DAGRAM HACZYKOWSCY ŁOWICZ 4 (2)

Bramkę dla Głowna zdobył w 8 min. D. Tomczyk.

Fantazja: D. Smurzyński – Ł. Nagański, T. Florczak, P. Imiołek, P. Gibała, D. Tomczyk, P. Ignatowski, A. Tomczyk.

W sobotę, 13 grudnia zawodnicy głowieńskiej drużyny Fantazji rozegrali czwarte spotkanie w najwyższej klasie rozgrywek Łowickiej Ligi Futsal. Głównianie zmierzyli się z jednym z głównych kandydatów do końcowego sukcesu Chińską Dagram Haczykowski Łowicz i niestety przegrali po raz czwarty w tym sezonie, tym razem 1:4.

W dotychczasowych trzech spotkaniach piłkarze Fantazji nie potrafili znaleźć sposobu na pokonanie przeciwnika. Trudno było przypuszczać, by tym razem się udało, jeśli głównianie stanęli na przeciw drużyny, która jeszcze nie przegrała. Zgodnie z oczekiwaniami pierwsi bramkę zdobyli łowiccy piłkarze, którzy w 6 min. objęli prowadzenie za sprawą Tomasza Dąbrowskiego. Wyrównał dwie minuty później Dominik Tomczyk, ale radość piłkarz Fantazji nie trwała zbyt długo. Już 60 sek. później ponownie prowadzenie objęła

Chińska i było 2:1. Takim wynikiem skończyła się też pierwsza część meczu.

W drugiej odsłonie rywalizacja wyglądała podobnie, ale bramki strzelali już tylko faworyci. Piłkarze Dagram najpierw wytrwali ataki głównian, a w końcówce sami rozstrzygnęli wątpliwości, strzelając dwa gole. Zespół Fantazji przegrał 1:4 i była to już czwarta porażka w czwartym kolejnym meczu. Głównianie są obok Hydro-Spaw s.c. Gutenów jedną



W drugiej odsłonie rywalizacja wyglądała podobnie, ale bramki strzelali już tylko rywale z łowickiej drużyny.

drużyną bez punktu w lidze. Szansa na poprawienie niechlubnych statystyk była w miniony weekend, gdy Fantazja zmierzyła się z Błokersi-Intermarche Łowicz. Spotkanie to odbyło się jednak po zamknięciu świątecznego wydania Wieści i relację z niego napiszemy w kolejnym, noworocznym numerze gazety.

Choć gracze Fantazji plasują się nisko w rankingu zespołowym to jednak indywidual-

nie możemy wyróżnić jednego z piłkarzy Głowna.

Współliderem klasyfikacji najsukceszniejszych graczy jest głównianin Łukasz Nagański, który w czterech meczach zdobył 5 bramek.

Warto również powiedzieć, że wszystkie ligowe mecze, także te z udziałem Fantazji Głowno można obejrzeć w internecie. Dzięki współpracy ŁoLiF z portalem RzucamWyzwanie, kibice głowieńskiej drużyny mogą



Gracze Fantazji (niebiesko-białe stroje) wciąż wypatrują swojego pierwszego zwycięstwa w lidze.

więc odtworzyć wydarzenia z minionej kolejki. **wp**

Wyniki 4. kolejki:
Hydro-Spaw s.c. Gutenów – Błokersi-Intermarche Łowicz 1:4,

Heńki Nagawki – Zatorze ZU-AN Łowicz 4:1, Korona Wejsce – Zatorze II Łowicz 2:2, Fantazja Głowno – Chińska Dagram Haczykowski 1:4, Novum Pędzące Imadła Łowicz – Renix Łowicz 6:5, Dach-Lux Łowicz – Drużyna KIA Łowicka Łowicz 0:9.

1. Chińska Dagram	4	10	11-3
2. Novum Pędzące Imadła	4	10	14-8
3. Drużyna KIA Łowicka	4	9	18-7
4. Błokersi Intermarche	4	9	12-8
5. Dach-Lux Łowicz	4	9	11-12
6. Korona Wejsce	4	7	14-11
7. Renix Łowicz	4	6	18-16
8. Heńki Nagawki	4	6	9-8
9. Zatorze ZU-AN Łowicz	4	3	9-16
10. Zatorze II Łowicz	4	1	10-15
11. Fantazja Głowno	4	0	9-18
12. Hydro-Spaw Gutenów	4	0	4-17

Klasyfikacja strzelców (po 4. kolejkach):

1. Tomasz Gajda	Renix	5
2. Łukasz Nagański	Fantazja	5
3. Tomasz Trafalski	Korona	5
4. Maciej Wyszogrodzki	Novum	5
5. Rafał Bogus	Zatorze ZU-AN	4



Przy piłce Łukasz Nagański, najsukceszniejszy zawodnik Fantazji Głowno z dorobkiem 5 bramek.

Kolarstwo | Nabór 2015

LUKS Dwójka Stryków rośnie w siłę

Kolarstwo w Strykowie znów ma szansę zaistnieć w Polsce. Od grudnia zawodnicy LUKS Dwójki Diesel Truck Stryków rozpoczęli treningi w ramach zimowego okresu przygotowawczego do sezonu 2015. Młodzi strykowianie trenują od 4 do 5 razy w tygodniu.

Kolarze Dwójki zaliczają się do dwóch kategorii wiekowych. W najstarszej grupie juniorów mł. (15-16 lat) jest sześciu kolarzy, natomiast w młodzikach (13-14 lat) w LUKS-ie przebywa czterech zawodników.

Wkrótce to grono jedną się powiększy, bowiem już teraz do



Strykowscy kolarze LUKS Dwójki Diesel Truck podczas treningu szosowego w trakcie zimowego okresu przygotowawczego. Kolegów z drużyny prowadzi Daniel Hut.

klubu zapisują się kolejni miłośnicy rowerów.

W ostatnim czasie swoje zainteresowanie reprezentowaniem LUKS Dwójki wyraził 13-letni Kacper Michalak z Nowostaw Górnych, który powiększył tym samym silne grono młodzików.

To jednak nie koniec dobrych wiadomości. Od stycznia stry-

kowski klub będzie prowadził nabór na terenie szkół całej gminy. Młodzież uczniowska będzie miała okazję z bliska zobaczyć jak wygląda profesjonalny rower kolarski i trening na specjalistycznych rolkach. LUKS ma nadzieję, że kolejni młodzi adepti kolarstwa zasilą jego szeregi. **wp**

Piłka ręczna | Mistrzostwa SP Dobra

W Dobrej grali w szczypiorniaka

Tuż przed przerwą świąteczną w Szkole Podstawowej w Dobrej zorganizowane zostały Mistrzostwa Szkoły w mini piłce ręcznej chłopców i dziewcząt. Zawody poprowadził nauczyciel w-f Sebastian Balcerk.

Uczniowie podzieleni byli na dwie kategorie: chłopców i dziewcząt. Do rywalizacji stanęło aż 10 drużyn z klas IV-VI. Po rozegraniu wszystkich spotkań wyłoniono dwie najlep-

sze drużyny. Wśród dziewcząt triumfował zespół o nazwie Helenki, w składzie: K. Skudlarska, G. Pałczyńska, K. Michalak, N. Chojnacka, W. Pietrasiak oraz J. Banasiak. Helenki mogą więc z dumą nazywać się mistrzyniami szkoły w mini piłce ręcznej. Ten sam tytuł wśród chłopców zdobyła drużyna NWPR, którą reprezentowali: P. Kwiatkowski, P. Szubert, M. Piestrzeniewicz, K. Górski oraz P. Walak.

Oprócz najlepszych zespołów wyróżniono również najlepszych strzelców: Gabrysię Pałczyńską oraz Kacpra Gawlika, a także najlepszych bramkarzy: Igę Chmielińską i Kubę Ciesielskiego. Najważniejsze tytuły indywidualne MVP turnieju zgarnęli jednak Klaudia Skudlarska i Patryk Walak.

Najlepsi otrzymali z rąk nauczyciela wf pamiątkowe dyplomy oraz statuetki. **wp**



Uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Dobrej po zakończonej rywalizacji zostali nagrodzeni przez nauczyciela wf Sebastiana Balcerka, a potem w znakomitych humorach razem pozwali do wspólnego zdjęcia.

Wieści z Głowna i Strykowa
członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych
Edycja wspólna z tygodnikiem „Nowy Łowiczaniein”

WYDAWCA:
Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczaniein”
Waligórscy s.c. w Łowiczu
99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a,
tel./fax 46 837-46-57, 46 837-37-51
e-mail: wieści@lowiczaniein.info
adres dla korespondencji:
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

REDAKCJA W GŁOWNIE:
ul. Łowicka 40, tel./fax 42 710-82-55
Redaktor naczelny: Wojciech Waligórski
Dyrektor zarządzający: Ewa Mrzygłód-Waligórska

Dziennikarze: Lilianna Józwiak-Staszewska,
Jakub Lenart, Elżbieta Woldan-Romanowicz,
Wojciech Pożarlik (sport)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadestanych tekstów, zmiany ich tytułów, dodawania śródtytułów. Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

Skład tekstu własny.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy
przyjmujemy telefonicznie, faxem:
42 710-82-55 w Głownie;
46 837-37-51, 46 830-34-08 w Łowiczu,
e-mail: reklama@lowiczaniein.info lub osobiście
w biurze ogłoszeń w Głownie: ul. Łowicka 40
od poniedziałku do piątku w godz. 8.30-15.30
lub w Łowiczu: ul. Pijarska 3a w pon., wt. i pt.
w godz. 7.30-18.00, śr. i czw. w godz. 7.30-16.00,
sob. w godz. 8.00-14.00.

Ogłoszenia drobne przyjmowane są osobiście
w biurze ogłoszeń, punktach wymienionych
na stronie 42, a także przez stronę internetową:
www.lowiczaniein.info

Druk: SEREGNI PRINTING GROUP Sp. z o.o.
03-796 Warszawa, ul. Rzymska 18a.

Nakład kontrolowany Wieści z Głowna i Strykowa
2.600 egz.
Nakład kontrolowany wraz z wydaniem głównym
(Nowy Łowiczaniein): 12.300 egz.



Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych



100%
własności polskiej



Koszykówka | 9. kolejka II Ligi Kobiet, gr. A

Nieprawdopodobne zwycięstwo

Głowieńskie koszykarki przeszły same siebie i pobiły wszelkie dotychczasowe rekordy klubowe.

TK ALLES GŁÓWNO 183
(46, 42, 54, 41)
KATARZYŃKI UMK TORUŃ 39
(4, 6, 14, 15)

TK Alles: D. Dziwulska – 22 pkt., M. Dobrodziej – 6 pkt., L. Sawicka – 15 pkt., K. Krawczyk – 8 pkt., M. Malinowska – 4 pkt., O. Gocek – 8 pkt., P. Jędrzejewska – 12 pkt., M. Grzelak – 22 pkt., K. Trojanowska – 14 pkt., M. Piątek – 41 pkt., A. Kolasa – 19 pkt., K. Polit – 12 pkt. Trener Piotr Neyder, kierownik drużyny Przemysław Michalak.

Tuż przed Świętami Bożego Narodzenia w Hali Sportowo-Widowskiej przy ul. Andersa w Głownie rozegrana została 9. kolejka spotkań II Ligi Koszykówki Kobiet, gr. A. W przedostatniej serii sezonu zasadniczego lider tabeli i gospodarz TK Alles Głowno w nieprawdopodobny sposób wygrał z Katarzyńkami UMK Toruń 183:39.

Zdecydowanymi faworytkami były oczywiście głowieńskie zawodniczki, które z kompletem zwycięstw przodowały w tabeli. W poprzednim starciu TK Alles wygrał w Toruniu 100:49, a teraz dodatkowo tuż przed Świętami przy pełnej hali główńianki chciały zrobić jak najmiłszy prezent swoim kibicom. Chyba jednak nikt nie spodziewał się tego, co wydarzyło się w sobotę, 21 grudnia w głowieńskiej hali.

Od pierwszych minut głowieńskie zawodniczki rzuciły się na rywalki, jak lwice na swoją ofiarę. TK Alles z nieprawdopodobnym zaangażowaniem walczył o każdą piłkę i co najważniejsze skutecznie wykańczał niemal każdą akcję. Efektem tego były oszałamiające statystyki punktowe. 46:4 w pierwszej kwarcie i 42:6 w drugiej brzmiało jak science-



Zawodniczki seniorskiej drużyny TK Alles (białe stroje) pokazały w ostatnim w tym roku meczu niezwykle umiejętności, zdobywając największą ilość punktów w historii klubu.

-fiction. Trener Sylwester Jasiński mógł tylko bić brawo przy linii bocznej.

W drugiej odsłonie szansę gry dostały zmienniczki. Na słowa uznania zasługuje przede wszystkim Olga Gocek. Wychowanka TK Alles zdobyła pierwsze 8 pkt. w II Lidze Koszykówki Kobiet. W sumie do wyniku gospodyń dorzuciły się wszystkie reprezentantki Głowna, których w sumie



Na słowa uznania zasługuje cały zespół, a szczególne brawa należą O. Gocek, która zdobyła swoje pierwsze punkty.

na parkiecie pojawiło się aż dwanaście, z czego aż osiem przekroczyło granicę 10 pkt. Najwięcej punktów dla TK Alles zdobyła Marta Piątek, która swój dorobek ułożyła na 41 pkt.

Ostatecznie głowieńskie zawodniczki wygrały z Katarzyńkami z Torunia 183:39. To najwyższa wygrana w historii klubu TK Alles, która z pewnością długo nie zostanie pobita. Kibice w Głownie otrzymali więc od zawodniczek najlepszy możliwy prezent pod choinkę.

W kolejnym meczu podopieczne trenera Sylwestra Jasińskiego zmierzą się na wyjeździe z XX LO MS Bydgoszcz, w sobotę 10 stycznia. Będzie to ostatnie spotkanie TK Alles w sezonie zasadniczym. Wiadomo już, że główńianki awansują do finału strefy mazowieckiej, który odbędzie się pod koniec stycznia przyszłego roku. Z pewnością będą tam jed-

nymi z faworytek do zwycięstwa i kwalifikacji do turniejów półfinałowych o wejście do I Centralnej Ligi Kobiet i tego m.in. życzyli sobie wszyscy podczas klubowej Wigilii, która w bardzo miłej atmosferze odbyła się po zakończeniu meczu z Katarzyńkami. **wp**

■ 9. kolejka, gr. A: MUKS Supravis Bydgoszcz – KS Żyrardowianka Żyrardów 109:52, Towarzystwo Koszykówki Alles Głowno – Katarzyńki UMK Toruń 183:39, XX LO MS Bydgoszcz – UKS Basket Aleksandrów Łódzki.

1. TK Alles Głowno	9	18	935:459
2. MUKS Bydgoszcz	8	14	706:473
3. Basket Aleksandrów Ł.	7	9	316:537
4. Katarzyńki UMK Toruń	7	9	367:597
5. XX LO MS Bydgoszcz	7	8	400:515
6. KS Żyrardowianka	6	8	352:495

■ Następna, 10. kolejka gr. A odbędzie się w dniach 10-11 stycznia:

UKS Basket Aleksandrów Łódzki – MUKS Supravis Bydgoszcz, XX LO MS Bydgoszcz – TK Alles Głowno, Katarzyńki UMK Toruń – KS Żyrardowianka Żyrardów.

■ 12. kolejka, gr. B: SKS 12 Warszawa – KKK PW Warszawa 67:45, UKS Huragan Wołomin – MKK Siedlce 89:51, PTS Lider Pruszków – SKK Polonia Warszawa 107:48, NLO Nr 71 SMS PZKosz Łomianki – pauza.

1. PTS Lider Pruszków	11	22	897:477
2. Huragan Wołomin	10	17	774:551
3. Polonia Warszawa	11	15	640:764
4. MKK Siedlce	11	15	539:828
5. SMS PZKosz Łomianki	8	14	637:394
6. SKS 12 Warszawa	10	13	550:807
7. KKK PW Warszawa	9	9	421:637

■ 13. kolejka gr. B, 7-10 stycznia: NLO nr 71 SMS PZKosz Łomianki – UKS Huragan Wołomin, KKK PW Warszawa – PTS Lider Pruszków, MKK Siedlce – SK 12 Warszawa, SKK Polonia Warszawa – pauza.

**WTOREK, 23 GRUDNIA:**

■ godz. 9:00-16:00, Hala Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Zgierzu, ul. Wschodnia 2, **Feryjny Turniej Halowej Piłki Nożnej**, MKP Boruta,

■ godz. 19:00-21:00, hala Gimnazjum Miejskiego przy ul. Kościuszki 11 w Głownie, **I Old Stars Game**, mecz towarzyski w koszykówce.

NIEDZIELA, 28 GRUDNIA:

■ godz. 10:30-15:30, Hala Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Zgierzu, ul. Wschodnia 2, **I Halowy Turniej Piłki Nożnej O Puchar Powstańca**, gra 12 drużyn.

PONIEDZIAŁEK, 29 GRUDNIA:

■ godz. 9:00-16:00, Hala Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Zgierzu, ul. Wschodnia 2, **Feryjny Turniej Halowej Piłki Nożnej**, MKP Boruta.

WTOREK, 30 GRUDNIA:

■ godz. 9:00-16:00, Hala Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Zgierzu, ul. Wschodnia 2, **Feryjny Turniej Halowej Piłki Nożnej**, MKP Boruta.

SOBOTA, 3 STYCZNIA:

■ 9.00 – Hala sportowa OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Noworoczny Turniej Halowej Piłki Nożnej:** Pelikan – HaZbi Cup – rocznika 2004 pod honorowym patronatem Burmistrza Miasta Łowicza Krzysztofa Jana Kalińskiego;

NIEDZIELA, 4 STYCZNIA:

■ 10.00-13.00 – Hala sportowa OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **6. kolejka IV ligi ŁoLiF**, czyli Łowickiej Ligi Futsal; ■ 13.00-16.30 – Hala sportowa OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **6. kolejka III ligi ŁoLiF**, czyli Łowickiej Ligi Futsal; ■ 16.30-20.00 – Hala sportowa OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **6. kolejka II ligi ŁoLiF**, czyli Łowickiej Ligi Futsal; ■ 20.00-21.00 – Hala sportowa OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **6. kolejka IV ligi ŁoLiF**, czyli Łowickiej Ligi Futsal;

ŚRODA, 7 STYCZNIA:

■ godz. 16:30, hala MOSiR przy ul. Małachowskiego 5/7 w Łodzi, **11. kolejka Wojewódzkiej Ligi Koszykówki U-16K:** Widzew Łódź – TK Alles Głowno.

SOBOTA, 10 STYCZNIA:

■ godz. 18:00, hala przy ul. Berlinga 13 w Bydgoszczy, **10. kolejka II Ligi Koszykówki Kobiet, gr. A:** XX LO MS Bydgoszcz – TK Alles Głowno.

Piłka nożna halowa | I Turniej

Dwanaście drużyn powalczy o Puchar Powstańca

I Turniej Halowej Piłki Nożnej odbędzie się już za kilka dni w zgierskiej Hali MOSiR.

Ze względu na duże zainteresowanie I Halowym Turniejem Piłki Nożnej o Puchar Powstańca organizatorzy zdecydowali się powiększyć grono uczestników. Pierwotnie planowano udział 8 zespołów, ale grono drużyn walczących w zawodach powiększono do 12. W minionym tygodniu odbyło się losowanie grup.

W pierwszej fazie Turnieju 12 zgłoszonych drużyn zostanie podzielonych do trzech grup po 4 zespoły. W grupach mecze rozgrywane są systemem każdy z każdym. W fazie pucharowej zwycięzcy grup oraz najlepsza drużyna z 2. miejsca będzie rozstawiona, a do niej drogą losowania przydzielony rywal z pozostałych miejsc. W fazie

pucharowej przegrany odpada z dalszej rywalizacji. Wszystkie mecze rozgrywane są 1 x 11 min. bez przerw i zmian stron. W razie remisu w fazie pucharowej rozgrywane będą rzuty karne. Zaplanowano finał wraz z meczem o 3. miejsce.

Dla najlepszych trzech drużyn organizatorzy KS Powstaniec Dobra przewidzieli puchary, zaś dla najlepszego zawodnika, bramkarza i króla strzelców statuetki i wyróżnienie niespodziankę. Wyniki lo-

sowania grup przedstawiamy poniżej. Gospodarz zawodów i organizator imprezy Powstaniec Dobra trafił do grupy C wraz z Czarnym Koniem, Drużyną AA i The Undertakers. Oprócz Powstańca wystąpi także inny znany z występów ligowych zespół z Gminy Stryków, Struga Dobieszków.

Turniej o Puchar Powstańca odbędzie się w niedzielę, 28 grudnia w godzinach 10:30-15:30 w zgierskiej Hali MOSiR przy ul. Wschodniej 2. **wp**

■ Grupa A I Turnieju o Puchar Powstańca: U&P United, Młoda Victoria Łódź, Struga Dobieszków, Czarni Smardzew.

■ Grupa B I Turnieju o Puchar Powstańca: Dream Team Turek, FC Galata, UM Łódź, Victoria Stoki Łódź.

■ Grupa C I Turnieju o Puchar Powstańca: Czarny Koń, Drużyna AA, The Undertakers, Powstaniec Dobra.

